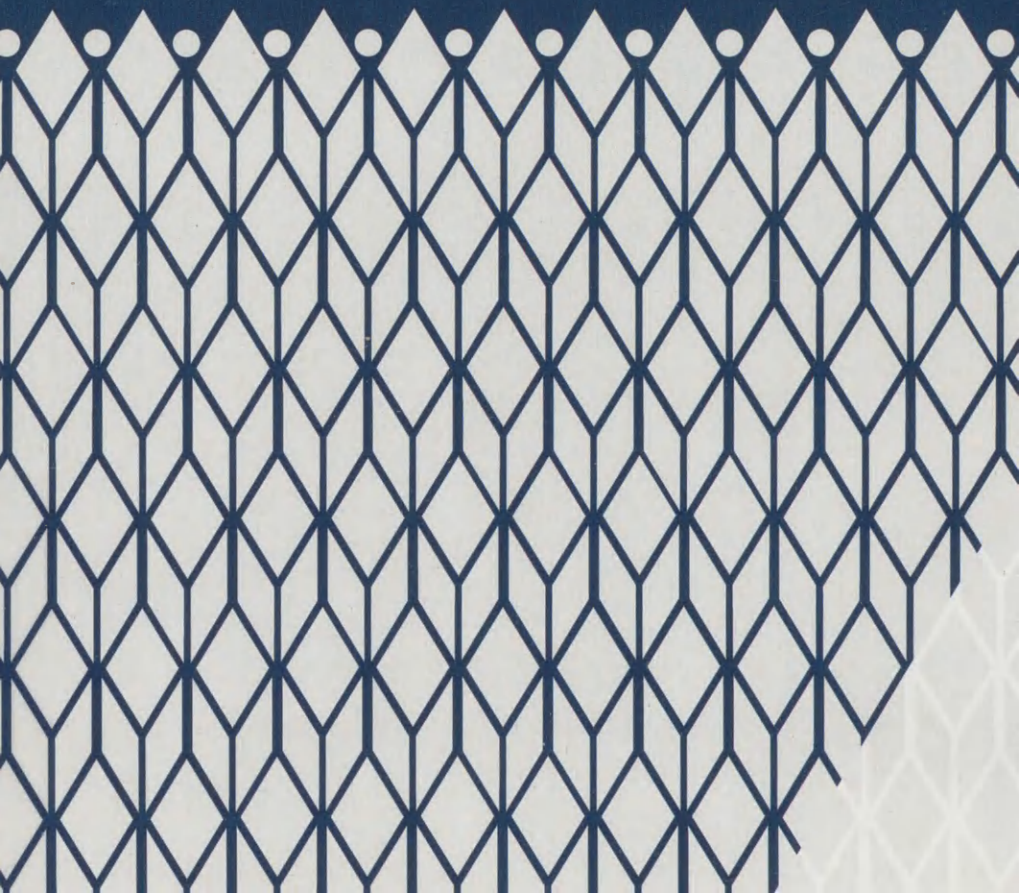


20754

SPOŁECZNA ROLA ARCHITEKTURY

TOM 2



Spis treści

Wprowadzenie

SPOŁECZNA ROLA ARCHITEKTURY

TOM 2



Redakcja: Anna Jędrysko i Katarzyna Sieńko-Dragoz
Nowy Targ 2015

© Copyright by Podhalańska Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Nowym Targu

REDAKCJA

mgr inż. arch. Anna Jędrisko

mgr inż. arch. Katarzyna Sieńko-Dragosz

RECENZENCI

dr hab. inż. arch. Jan Kurek, prof. PK

dr inż. arch. Anna Sikora

KOLEGIUM REDAKCYJNE PPWSZ

Przewodniczący: dr Maciej Hodorowicz

Członkowie: prof. dr hab. inż. Stanisław Stryczek; dr hab. Marek Doktor, prof. nadzw.; dr hab. Zbigniew Doniec, prof. nadzw.; dr hab. Dariusz Mucha, prof. nadzw.; dr hab. Janusz Ślusarczyk, prof. nadzw.; dr hab. Magdalena Sadlik; dr Bożena Bogusz; dr Maciej Matuszewski; dr Franciszek Mróz; dr Halina Traczewska; mgr inż. arch. Agata Bentkowska-Mitana; mgr Iwona Hodorowicz; mgr Monika Jakobiszyn; mgr Agnieszka Krzystyniak

KOREKTA

dr hab. Magdalena Sadlik

Projekt okładki

mgr inż. arch. Anna Jędrisko

Skład, łamanie

Piktograf

Druk

Drukarnia GS

Wydawca

Podhalańska Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Nowym Targu

ul. Kokoszków 71, 34-400 Nowy Targ

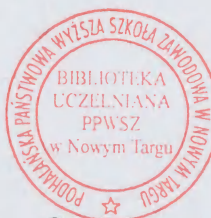
www.ppwsz.edu.pl

e-mail: ppwsz@ppwsz.edu.pl

ISBN 978-83-60621-31-8 (całość)

ISBN 978-83-60621-29-5 (tom II)

Nowy Targ 2015



20 754

Spis treści

Wprowadzenie

Społeczna rola architektury	11
<i>prof. dr hab. inż. arch. Bonawentura Maciej Pawlicki</i>	

ROZDZIAŁ 1

Zmiany w planowaniu przestrzennym i projektowaniu urbanistycznym

Planowanie przestrzenne w warunkach transformacji ustrojowej (uwagi na przykładzie województwa małopolskiego)	15
<i>dr inż. arch. Hubert Mełges</i>	

Przemiany przestrzenne przedmieść i wsi, a oczekiwania społeczne w okresie po 1989 roku w Polsce	29
<i>dr inż. arch. Dorota Wójtowicz-Jankowska</i>	

Rozwój urbanistyczny Nowej Huty – pozytywne i negatywne tendencje od 1949 roku do czasów obecnych	47
<i>mgr inż. Agata Walczak</i>	

Interpretacja przestrzeni metodą wnętrz krajobrazowych Prof. Bogdanowskiego na przykładzie terenów rekreacyjno- -sportowych brzegów Sanu w Sanoku	67
<i>mgr inż. Ewa Podczaszy, arch. krajobrazu; mgr inż. arch. Łukasz Podczaszy</i>	

Fenomen miasta – jego społeczny wymiar	75
<i>dr hab. inż. arch. Justyna Kobylarczyk</i>	

ROZDZIAŁ 2

Nowe spojrzenie na rolę przestrzeni publicznej

Środowisko miejskie a wybrane społeczno-przestrzenne modele zachowań	89
<i>dr hab. inż. arch. Krystyna Paprzyca</i>	
Rola przestrzeni publicznej w mieście	103
<i>mgr inż. arch. Angelika Chyb</i>	
Rozważania na temat społecznej roli architektury w publicznej przestrzeni miasta, analiza na wybranych przykładach	115
<i>mgr inż. arch. Mikołaj Fischer</i>	
Społeczne znaczenie publicznej przestrzeni miejskiej na przykładzie Szczawnicy	127
<i>Kamila Zasada</i>	

ROZDZIAŁ 3

Obraz przestrzeni społecznej we współczesnych zespołach mieszkaniowych

Kompozycja urbanistyczna w zespołach mieszkaniowych	141
<i>dr inż. arch. Elżbieta Kusińska</i>	
Czy współczesna przestrzeń społeczna spełnia potrzeby dzisiejszego społeczeństwa?	151
<i>mgr inż. arch. Sylwia Mochocka</i>	
Metoda kształtowania przestrzeni architektury mieszkaniowej wielorodzinnej w kontekście potrzeb społecznych	165
<i>mgr inż. arch. Marcin Głuchowski</i>	
Uwzględnienie potrzeb społecznych w najnowszych realizacjach mieszkaniowych, na przykładzie miast Górnośląskiego Związku Metropolitalnego	179
<i>dr inż. arch. Agata Twardoch</i>	
Zasady projektowania osiedli wielorodzinnych, a rzeczywiste potrzeby i oczekiwania mieszkańców. Wybrane wrocławskie osiedla XXI wieku	191
<i>mgr inż. arch. Judyta Rybka</i>	

Przestrzenie społeczne we współczesnych zespołach mieszkaniowych w Krakowie	209
<i>mgr inż. arch. Jakub Mrozowski</i>	
U mnie na Azorach. Użytkownik a obraz przestrzeni publicznej	219
<i>dr inż. arch. Patrycja Haupt</i>	
Zintegrowana społecznie architektura mieszkaniowa dla seniorów	231
<i>mgr inż. arch. Monika Strzelecka-Seredyńska</i>	
Przestrzeń społeczna w środowisku mieszkaniowym na przykładzie Vauban. Vauban – alternatywa dla współczesnych rozwiązań projektowych	241
<i>mgr inż. arch. Kamil Biskup</i>	

ROZDZIAŁ 4

Rola edukacyjna i rozwój świadomości architektonicznej współczesnego człowieka

Projekt edukacyjny „Przestrzeń Wokół Nas” – metody i narzędzia w upowszechnianiu świadomości architektonicznej (przestrzennej)	249
<i>dr inż. arch. Elżbieta Marczak</i>	
„Projekty dla ludzi”, ludzie projektantami	259
<i>mgr inż. arch. Aleksandra Omiotek</i>	
Działalność społeczna i edukacyjna na przykładzie Stowarzyszenia Wędrowni Architekci	271
<i>mgr inż. arch. Cezary Czemplik</i>	
Dzielnica Wilhelmsburg w Hamburgu. Przeobrażenia architektoniczne, energetyczne i społeczne	281
<i>mgr inż. arch. Justyna Juchimiuk</i>	
Inicjatywy społeczne – miejskie mini farmy	303
<i>mgr inż. arch. Anna Miśniakiewicz</i>	
Konsultacje społeczne w toku uzyskiwania decyzji o pozwoleniu na budowę	315
<i>mgr inż. arch. Konrad Loesch</i>	
Konkursy studenckie w dydaktyce architektury na przykładzie Politechniki Krakowskiej (rozważania o teorii i praktyce)	323
<i>dr inż. arch. Małgorzata Mełges</i>	

mgr inż. arch. Michał Golański

WPROWADZENIE

Umiejętności i wiedza architektury, a także tworzenie wiedzy o sztuce architekcyjnej w sferze komunikacji i działalności społecznej, w tym w sferze społecznej świadomości jest niewątpliwie jednym z najważniejszych zadań architektury. Istotną rolę w tym odgrywa także wykształcenie i przygotowanie architektów, którzy będą w stanie wykonać swoje zadania w sposób odpowiedzialny i etycznie uzasadniony. W tym celu należy wypracować odpowiednie metody i narzędzia, które pomogą im w tym celu. W tym celu należy wypracować odpowiednie metody i narzędzia, które pomogą im w tym celu.

W tym celu należy wypracować odpowiednie metody i narzędzia, które pomogą im w tym celu. W tym celu należy wypracować odpowiednie metody i narzędzia, które pomogą im w tym celu. W tym celu należy wypracować odpowiednie metody i narzędzia, które pomogą im w tym celu.

W tym celu należy wypracować odpowiednie metody i narzędzia, które pomogą im w tym celu. W tym celu należy wypracować odpowiednie metody i narzędzia, które pomogą im w tym celu. W tym celu należy wypracować odpowiednie metody i narzędzia, które pomogą im w tym celu.

Spółeczna rola architektury

prof. dr hab. inż. arch. Bonawentura Maciej Pawlicki

ZMIANY W PLANOWANIU PRZESTRZENNYM I PROJEKTOWANIU URBANISTYCZNYM

Uniwersalność pojęcia architektury, a także rozwój wiedzy o sztuce korzystającej w swych poszukiwaniach z nieograniczonej wolności ukazuje, w jakim stopniu współczesna twórczość jest odzwierciedleniem potrzeb społecznych. Badania coraz częściej dowodzą, iż stoimy dziś u progu nowego paradygmatu nakazującego rozumieć kreację dzieł architektury także jako znaczący globalny potencjał finansowy i gospodarczy, służący potrzebom przyspieszonego tempa przemian w życiu społeczeństw. Powiększający się zasób wiedzy pozwala od nowa określać istotę wartości wznoszonych dzieł, a nawet badać wartość rynkową własnych, rodzimych faktów artystycznych, estetycznych i gospodarczych mających wysoką rangę humanistycznych idei, które nadbudowują ogólnoludzki zasób dóbr kultury. Rolą twórców architektury pracujących z dystansem wobec siebie jest podejmowanie pożądaných, uzasadnionych logicznie decyzji, a także poszukiwanie najwłaściwszych relacji człowieka z kształtowaną przezeń przestrzenią.

Oto ambitne cele działalności artystów, architektów, urbanistów i planistów w podejmowaniu odpowiedzialności za przyszłość kultury świata, jeśli musimy przetrwać jako ludzkość. Dzieje powszechne rozwoju cywilizacji dowiodły, iż w debatach tych nie może zabraknąć głosu z zakresu nauk historycznych, teorii sztuki, estetyki, etyki, aksjologii, nowych pojęć wartości, socjologii, psychologii, pedagogiki i wielu dziedzin powiązanych integralnie z sensem przemian w dziejach sztuki i kultury.

W osiągnięciu pożądaných wspólnotowych efektów innowacyjności i budowaniu nowej wrażliwości w odbiorze dzieł sztuki i techniki pomocna jest przede wszystkim nieskończona wyobraźnia każdego twórcy i zwiększające się krok po kroku nowe pokłady informacji wiedzy o rzeczywistości liczone w terabajtach i jottabajtach wspomagających narzędzia poznania.

ZMIANY W PLANOWANIU PRZESTRZENNYM I PROJEKTOWANIU URBANISTYCZNYM

Abstract

The article discusses the changes in the spatial planning and urban design in the context of the transformation of the Polish state.

Wzrost. arch. i inż. 10/2011

Urbanism has experienced a variety of transformations in its history. As a result of different crises, military, economic, technological, etc., permanent transformations followed. They were the harbours of the formation of the of the population or even political transformation. These changes, always in space and architecture, left a lasting imprint. Applying the knowledge of urban design in various historical periods is also the means of the main development of the life of the people, their way of thinking, etc. Field studies and the formation which are the subject of consideration, i.e. events related to the rural planning and architecture, including the rural areas are considered as a means of urban design. In this area, it is clear in order to understand the various of urban design, the urban design planning and architecture in a rural area – the urban design and the transformation period – in particular from the point of view of the urban design and the transformation, it is particularly important to understand the urban design and the transformation of urban design without

ZMIANY W PLANOWANIU
PRZESTRZENNYM I PROJEKTOWANIU
URBANISTYCZNYM

1

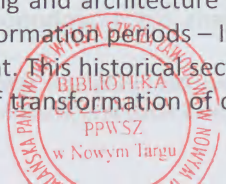
Planowanie przestrzenne w warunkach transformacji ustrojowej (uwagi na przykładzie województwa małopolskiego)

dr inż. arch. Hubert Meřges

Abstract

Spatial planning in terms of political transformation (remarks based on lesser poland's example)

Poland has experienced a variety of transformations in its history. As a result of different dramas: military, economic, partitioning, uprisings, etc., permanent transformations followed. They bore the hallmarks of transformation of life of the population or even political transformation. These changes, always in space and architecture, left a lasting imprint. Analyzing the planning and architecture in various historical periods is like the litmus test of the main determinants of the life of the people, their way of house building, etc. Field studies and the literature, which are the subject of these considerations, i.e. issues related to the rural planning and architecture, confirm that rural areas are consistently valuable source of information in this area. It is done in order to understand the causes of trends (especially the negative ones) in planning and architecture in a rural area – that occurred throughout the transformation periods – In particular since the end of World War II to the present. This historical section is particularly important for the understanding of transformation of our architecture. Without



an in-depth analysis, it seems impossible to understand often extremely controversial changes in architecture and urban planning. The process of these spatial-architectural changes has lasted since the end of World War II, under constant pressure from political transformations: first from capitalism to the so-called real socialism (by convention from 1948 to 1989) and from socialism to capitalism again (from 1989 to now).

Abstract

Spatial planning in terms of political transformations: a study on local urban's changes

Abstract has provided a variety of transformations in history. As a result of different social, military, economic, political, planning, etc., permanent transformations followed. They had the history of social history of life of the population or even political transformation. These changes, ways in space and architecture, led a strong impact. Analyzing the planning and architecture in various historical periods is like the history of the main determinant of the life of the people, their way of living, building, etc. Field studies and the literature, which are the subject of these investigations, i.e. issues related to the rural planning and architecture, contain that need which are completely valuable source of information. This area is done in order to understand the causes of trends (especially the negative ones) in building and architecture in a rural area. But we cannot overlook the question of the rural area – in particular since the end of World War II to the present. The investigation is particularly important for the understanding of the transformation of our architecture. Without



Polska jak chyba niewiele krajów na świecie doświadczała w swej historii tak różnych i dramatycznych zaszłości – rozbiorowych, powstańczych, wojennych, ekonomicznych, a nawet ustrojowych. Większość z nichniosła trwałe przekształcenia o znamionach transformacji¹ życia ludności. Te zmiany pozostawiały trwałe ślady również w architekturze i samej przestrzeni kraju (a więc i jego jednostek podziału administracyjnego).

Analizując planowanie przestrzenne i architekturę w poszczególnych okresach historii Polski, można jak w soczewce widzieć i odczytywać najważniejsze uwarunkowania życia ludzi, w tym sposoby budowania, style mieszkalnictwa itp. Cennym źródłem informacji w tej dziedzinie są niezmiennie badania terenowe i analizy literatury przedmiotu związane z zagadnieniami planowania i architektury wsi. One właśnie są tematem niniejszych rozważań, a ich cel to zrozumienie przyczyn planistyczno-architektonicznych trendów (zwłaszcza tych negatywnych) na terenach wiejskich, które występowały w szczególności w okresie od zakończenia II wojny światowej do czasów obecnych.

Po 1945 roku proces tych przemian przestrzenno-architektonicznych odbywał się w Polsce pod stałym naciskiem transformacji ustrojowych: najpierw od kapitalizmu po czas trwania tzw. realnego socjalizmu (umownie od roku 1948 do 1989) i z socjalizmu do kapitalizmu (od 1989 do dzisiaj). Bez dogłębnej analizy tych okresów zrozumienie bardzo niekiedy zaskakujących zjawisk w architekturze i planowaniu przestrzennym wydaje się niemożliwe.

Na pierwszym okresie zaciążyły tragiczne wydarzenia wojny i okupacji. Były one wielowymiarowo tragiczną cywilizacyjną cezurą, której towarzyszyło bezprzykładne, niemal totalne, zniszczenie dorobku materialnego Polski, w tym budownictwa. A zarazem – co bardziej znaczące i jeszcze bardziej tragiczne – fizyczne wyniszczenie elity intelektualnej społeczeństwa przez hitlerowskie Niemcy i sowiecką Rosję (ZSRR). Do tej elity należeli też architekci i planiści.

Te fakty – ale nie tylko one – były źródłem rażących niekiedy błędów, zaniedbań i innych braków w zakresie racjonalnego gospodarowania przestrzenią. Jedną z przyczyn głównych było drastyczne zaburzenie stosunków własnościowych dot. przestrzeni. Praktycznie jest to widoczne do dziś wszędzie w miastach i wsiach. A widzą to nie tylko profesjonaliści, lecz dostrzega też ogół społeczeństwa.

Takiego zjawiska – a więc stricte politycznego uwarunkowania gospodarki przestrzennej – prawdopodobnie nie znają kraje, które posiadają

¹ Wg Słownika Wyrzów Obcych, PWN, Warszawa 1980, str. 770: transformacja (łac. transformatio = przekształcenie), czyli przemiana, przekształcenie, przeobrażenie, przeistoczenie.

nieprzerwaną polityczną tradycję ustrojową. Przy czym środowiska architektoniczne zdają sobie sprawę z tego, że w ujęciu potocznym (dla niezorientowanej większości społeczeństwa), winą obarcza się tu przede wszystkim planistów i architektów.

Wyniki stałych dyskusji naukowych i naukowe ustalenia mogą być jednak wdrażane do praktyki tylko w skojarzeniu z różnymi metodami edukacji społecznej. Także po to, aby błędy pojawiające się w planistyczno-architektonicznej praktyce realizacyjnej mogły być (i musiały być) weryfikowane także społecznie, co winno być jedną z cech społeczeństwa obywatelskiego.

Główne myśli dotyczące przemian przestrzenno-architektonicznych

Dyskusja dotycząca zachodzących przemian (transformacji) jest złożona i w gruncie rzeczy dotyczy wielu zagadnień natury interdyscyplinarnej. Krytyczna analiza stanu zastanego i jego przestrzenno-architektoniczna ocena, podobnie jak przesłanki ochrony krajobrazu i środowiska przyrodniczego, umożliwiają określenie przyczyn, które doprowadziły do różnego rodzaju wynaturzeń². Interdyscyplinarne ujęcie wskazanych problemów i wynikające z tego diagnozy mogą prowadzić do znalezienia i skutecznego wdrożenia w instytucje oraz organizmy gospodarcze kraju względnie optymalnych rozwiązań.

Niewątpliwie wśród tych kierunków zainteresowań badawczych winna się znaleźć także próba pewnego rodzaju rekonstrukcji przeżyć emocjonalnych i egzystencjalnych społeczeństwa (postaw, nastawień psychicznych, reakcji) oraz innych zjawisk socjologicznych, jakie miały miejsce podczas różnych transformacji w ciągu ostatnich blisko 70 lat. Jest to konieczne – choćby ze względu na – np. – umiejscowienie różnych grup społecznych (w tym pokoleniowych) poddawanych wpływom różnych systemów politycznych i kulturowych (np. tzw. Ziemie Odzyskane, ludność autochtoniczna i ludność siłą rugowana z dawnych Kresów Wschodnich RP, nadto pozostałe migracje). Równie konieczny jest tu kontekst elementarnego prawa i dążenia istot ludzkich do przetrwania³. Mijające się z tymi elementarnymi dą-

² Szczegółnej diagnozy skutków wynaturzeń w polskiej przestrzeni dokonuje Antoni Kukliński, *Koncepcje polskiej przestrzeni w latach osiemdziesiątych* [w:] Biuletyn polskiej przestrzeni, PAN, Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju, Biuletyn, z. 118, Warszawa 1982, s. 13: (...) Polska ostatniego trzydziestolecia była szczególnie wdzięcznym polem dominacji tego woluntaryzmu technokratycznego. Zbudowaliśmy wiele obiektów przemysłowych i rolnych, łamiąc elementarne wymogi racjonalnej eksploatacji zasobów środowiska przyrodniczego, nie licząc się z ograniczeniami wynikającymi z warunków przyrodniczych.

³ Bardzo ciekawe rozważania o zachowaniach człowieka pod wpływem wszechobecných zmian zachodzących w świecie i reakcjach na różne okoliczności zmieniających się warunków życia podejmuje Burrhus F. Skinner w książce: *Poza wolnością i godnością*, PWN, Warszawa

zeniami obywateli działania albo zaniechania państwa skutkowały (i nadal skutkują) całym zestawem wymiernych skutków (w tym strat) zarówno dla wspólnego interesu społecznego, jak i poszczególnych osób⁴.

Trudno ponadto zrozumieć skomplikowany charakter tych różnorodnych procesów bez poznania istniejących w nich związków przyczynowo-skutkowych. To one bowiem kształtowały osobowości ludzkie i odciskały piętno również na wykształceniu i zachowywaniu się społeczeństwa⁵. Podczas ostatnich kilkudziesięciu lat zatarły się przeciw różne wzorce planistyczno-architektoniczne historycznie i kulturowo kształtowane przez wieki⁶. Naruszone zostały zasady i wzorce wypracowane na podstawie wielopokoleniowych doświadczeń, a nawet eksperymentów, oraz ich weryfikacji w planowaniu i architekturze wsi. Zatraciła się przy tym idea logicznego kulturowania i kontynuowania tradycji regionalnych, a więc zachowywania tych ciągłości kulturowych, które wyodrębniały względem siebie poszczególne mikroregiony i regiony.

Planowanie przestrzenne w Polsce w realiach socjalizmu

Polskie planowanie przestrzenne rodziło się po II wojnie z wielkimi trudnościami, chociaż już w okresie międzywojennym miało swoje znakomite przejawy i przykłady – jak np. stworzenie COP (Centralnego Okręgu Przemysłowego) czy budowa Gdyni. W czasach PRL słowo „planowanie” (w tym „planowanie przestrzenne”) – jako doktrynalnie spójne z „planowaniem gospodarczym” – dawało mu silną pozycję u ówczesnych decydentów poli-

1978, s. 170. Między innymi pisze on: (...) Jeżeli dziedzictwo kulturowe człowieka zachęca go do starań o jego przetrwanie, będzie się on troszczył o to, jaki jest wkład ludzi w kulturę w zależności od przebiegu ich najwcześniejszych lat, i stworzy – być może – metody, mające na celu zwiększenie tego wkładu, jakkolwiek prawdopodobnie dozna przez to uszczerbku w osobistych wzmocnieniach.

⁴ A. Kukliński, *Koncepcje...*, dz. cyt., s. 13: (...) Historia i przyroda naszego kraju przez wiele lat będzie przedstawiała rachunki strat poniesionych przez nasze społeczeństwo z tytułu woltarystycznej działalności inwestycyjnej w ubiegłym trzydziestolecu.

⁵ Wg Bohdana Jałowieckiego zjawiska kryzysowe w polskiej przestrzeni mają bardzo złożony charakter, wśród wielu z nich zwraca on uwagę, że: (...) Zjawiska kryzysowe w Polsce, których generalną przyczyną był i jest nierównomierny rozwój, wynikający z polityki preferowania produkcji kosztem zaniechania podstawowych wymogów i rozszerzonej reprodukcji siły roboczej, mają, jak się wydaje, co najmniej trzy wymiary: funkcjonalny, kulturalny i przestrzenny. B. Jałowiecki, *Przestrzeń a kryzys a propos „geografii polskiego kryzysu”* [w:] *Problemy polskiej przestrzeni*, PAN, „Biuletyn”, z. 118, Warszawa 1982, s. 41.

⁶ Należy podkreślać, że: (...) Polska była jednym z pierwszych krajów na świecie, w których już w latach dwudziestych nie tylko rozwijano metody planowania przestrzennego, ale też stwarzano zaczątki jego legislacji. Bolesław Malisz, *Odpowiedź na ankietę w sprawie zakresu i problematyki projektu ustawy o planowaniu przestrzennym* [w:] *Problemy polskiej przestrzeni*, PAN, „Biuletyn”, z. 118, Warszawa 1982, s. 165.

tycznych. Jednak osiągnięcia tego planowania w PRL⁷ co najmniej dwukrotnie zostały zniwelowane przez zmiany podziału administracyjnego kraju – te z okresu bezpośrednio powojennego oraz z roku 1975⁸ i późniejszego odrotu od nich po roku 1989 (ostatecznie 16 województw w miejsce dawnych 49, a przedtem 17). Nie ma potrzeby dyskutować tu, czy były to zmiany na lepsze, czy na gorsze. Stwierdzić tylko trzeba, że zdezaktualizowały one wcześniejsze – szeroko zakrojone – prace planistyczne w zakresie zwanym planowaniem przestrzennym.

Mimo wszelkich wad, błędów i absurdów socjalizmu (szczególnie w odniesieniu do gospodarki) i niskiej (albo żadnej) skuteczności teoretycznie zakładanych procedur decyzyjnych, okres PRL, paradoksalnie, był szansą na jedyny w swoim rodzaju... triumf planowania przestrzennego. Triumf, do którego bezskutecznie tęsknią obecni urbaniści i architekci, w tym także ruraliści, a także dobrzy organizatorzy życia publicznego. Ład przestrzenny jest bowiem warunkiem niezbędnym dla osiągnięcia celów zrównoważonego rozwoju, w którym mamy relatywnie harmonijne powiązanie cywilizacji i biosfery, gospodarki i przyrody, infrastruktury technicznej i osoby ludzkiej⁹.

⁷ Po II wojnie światowej Dekretem z kwietnia 1946 roku O planowym przestrzennym zagospodarowaniu kraju powołany zostaje system urzędów i instytucji, których zadaniem było sporządzanie i zatwierdzanie planów oraz kontrola ich wykonania: (...) W myśl tego pionierskiego i podstawowego aktu prawnego, planowanie przestrzenne było prowadzone jednocześnie na trzech szczeblach, to jest w postaci planowania kraju, planowania regionów i planowania poszczególnych miejscowości... W latach 1950-1960 następuje okres zaniku planowania kraju. W końcu lat czterdziestych różne rozbieżności wyraziły się w ostrej krytyce planowania przestrzennego, prowadzonej przez kręgi polityczno-gospodarcze. Patrz: B. Malisz, *Problematyka przestrzennego zagospodarowania kraju*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1974, s. 16-23.

Na początku lat siedemdziesiątych utworzono – w konsekwencji szerokiej dyskusji na temat normowania gospodarki przestrzennej w kraju – podstawę prawną planowania przestrzennego w Polsce. Była nią Ustawa o planowaniu przestrzennym (Dz. U. PRL 1961 nr 7, poz. 47), uchwalona przez Sejm w dniu 31 stycznia 1961 roku. Ustawa ta stanowiła podstawowy akt prawny w dziedzinie planowania i realizacji inwestycji budowlanych. Zagadnienia związane z planami przestrzennego zagospodarowania kraju regulowało Zarządzenie nr 10 Prezesa Rady Ministrów z dnia 24 stycznia 1972 roku zmienione Zarządzeniem nr 44 Prezesa Rady Ministrów z dnia 30 czerwca 1975 roku. Patrz: E. Radziszewski, W. Wieczorkiewicz, M. Wiśniewska, *Planowanie przestrzenne i zabudowa wsi*, Arkady, Warszawa 1983, s. 13-16. Aktualnie podstawą prawną jest Ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym z dnia 7 lipca 1994 roku (Dz. U nr 89 z dnia 25 sierpnia 1994 r.).

⁸ Zmianom administracyjnym towarzyszyły zmiany systemu planowania przestrzennego, polegające między innymi na zaniechaniu w skali województw planowania regionalnego w uprzedniej formie. Planowanie województw urosło do rangi zasadniczego zadania planowania przestrzennego, odgrywającego wiodącą rolę w rozwoju gospodarki narodowej.

⁹ Syntetyczne informacje dotyczące polityki ekorozwoju Polski przedstawił Maciej Nowicki w czasopiśmie KUL „Człowiek i Przyroda” 1995, nr 3, s. 33-34.

Przemiany przestrzenne na wsi po roku 1973

Jednak polityka państwa doktrynalnie dążącego (na wzór ówczesnego ZSRR i bez widzenia katastrofalnych dla siebie skutków) do bycia państwem przemysłowym (z drastyczną przewagą przemysłu ciężkiego i surowcowego) stosowała wobec rolnictwa politykę niestabilną i mało kompetentną. Nie dawała ona rolnikom poczucia bezpieczeństwa ekonomicznego. Dochodziły do tego destabilizujące zmiany podziału administracyjnego kraju oraz słabość decyzyjnie „rozmytego” systemu planowania przestrzennego. Stosowano więc rozwiązania dość niekiedy dalekie od rozwiązań optymalnych (a choćby tylko poprawnych).

Traktując przytoczone przemyslenia jako punkt wyjścia, piszący te słowa dokonywał na wybranych terenach badań procesów przemian przestrzennych od roku 1973 (od modernizacji i zmian planowych – po zmiany chaotyczne i degradacyjne). Ściślej: badania dotyczyły rozprzestrzeniania się we wsiach województwa małopolskiego zabudowy nowej – w stosunku do ukształtowanej historycznie.

W przypadku województwa małopolskiego doszło do stopniowego zaniku funkcji rolniczych – nieopłacalnych w formule gospodarstw chłoporo-botniczych¹⁰. Zjawisko to szczególnie jaskrawo wystąpiło na terenach podmiejskich oraz na terenach o szczególnych walorach przyrodniczo-krajobrazowych.

Zarówno w pierwszym, jak i w drugim przypadku tereny te stały się atrakcyjne i poszukiwane dla różnych form osiedlania się osób przeważnie z miast. W ten sposób niejeden teren atrakcyjny ze względów przyrodniczo-krajobrazowych stał się „łupem” zamożnych, wykorzystujących te tereny pod budowę tzw. drugich domów. Procesy te zyskały szczególniejszą dynamikę na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych.

Planowanie i architektura po roku 1990

Proces ten uległ szczególnemu przyspieszeniu w pierwszym okresie III Rzeczypospolitej. Wolny rynek stworzył możliwość szybkiego bogacenia się oraz wpływania, przedsiębiorczych skądinąd ludzi, na procesy związane z architekturą i planowaniem przestrzennym.

Do charakterystycznych cech można w tym okresie zaliczyć lawinowy wzrost indywidualnego budownictwa jednorodzinnego oraz różnych mniejszych i większych zakładów usługowych i wytwórczych. Te szybkie zmiany

¹⁰ (...) Chłoporobotnicy, bezdomni, emeryci, renciści prowadzący gospodarstwa „socjalne” (nie produkujące na rynek, albo w marginalnym stopniu, których celem jest przede wszystkim samozaopatrzenie). Rodziny tego typu utrzymują się przede wszystkim z dochodów pozarolniczych (...). F. Nowicki, *Kwestia agrarna w Polsce – część 1*: http://www.socjalegalita.rzym.byethost18.com/com/arch/lbc/arch_lbc_500/489florek1.htm, lipiec 2003 r.

zachodzące w przestrzeni nie zawsze były należycie kontrolowane przy użyciu mechanizmów administracyjnych.

W okresie tzw. transformacji ustrojowej po 1990 r.¹¹ wieś małopolska i jej mieszkańcy przekształcili się stopniowo w wielofunkcyjną wieś nierolniczą (jakkolwiek egzotycznie może to brzmieć)¹². Żywiotowość tych procesów ograniczana bywała co najwyżej warunkami przyrodniczymi (w tym terenowymi) oraz możliwościami natury infrastrukturalno-technicznej.

Jak pokazuje praktyka i co podpowiada rozum, rolę skutecznego ogranicznika i sterownika tych procesów może przejąć jedynie planowanie przestrzenne. Warunkiem powodzenia pozostaje jednak to, że plany te z założenia muszą spełniać funkcję zarówno stabilizatora, jak późniejszego inicjatora ładu – w miejsce nieładu, entropii. A plany takie muszą wynikać z głównych pryncypiów i celów społeczno-gospodarczych.

W strategicznym interesie państwa takiego jak Polska – niedysponującego ogromnym obszarem jak np. USA – leży uniemożliwienie wyłączenia spod kontroli procesów urbanizacyjno-osiedleńczych czy ruralistycznych. Entropia w tym zakresie przynosi bowiem wieloletnie, trudne lub niemożliwe do usunięcia szkody.

Dowodzą tego przykłady z terenu Jury Krakowsko-Częstochowskiej, gdzie żywiotowość osadnicza (z dysfunkcją rozproszenia i rozczłonkowania) przyjmuje postać struktury bezpostaciowej¹³. To z kolei generuje podobne cechy i objawy zarówno co do „energii planistycznej”, jak do administracyjnej wydolności i rutyny (obyczaju, przyzwyczajień itp.). Dochodzi przy tym do marnotrawienia dóbr kultury i przyrody, a ostatecznie do utrwalenia negatywnego status quo.

Ponadto obecnie – z różnych przyczyn – proces tworzenia i zatwierdzania planów przestrzennych tak się rozciąga w czasie (ze względu na różne wykluczające się procedury), że niektóre plany są nieaktualne wcześniej, zanim jeszcze mogą wejść w życie.

¹¹ Zachodzące przemiany na polskiej wsi, na podstawie własnych badań socjologicznych prowadzonych w wybranych gminach na południu Polski, diagnozuje Piotr Nowak, *Praca na roli i produkcja rolna [w:] Autoportret. Pismo o dobrej przestrzeni*, „Kwartalnik Małopolskiego Instytutu Kultury”, Kraków 2012 s. 52-56.

¹² Zagadnienia te bada między innymi M. Kowicki. Stwierdza on, że (...) Pod wpływem urbanizacji wieś zamienia się w przedmieście: twór zwykle napiętnowany nijakością, będący czymś w rodzaju zdegenerowanej wsi i niespełnionego miasta w jednej postaci. Ta pozbawiona indywidualnego oblicza forma osadnicza staje się miejscem zamieszkania dla coraz większej części mieszkańców naszego globu (...) M. Kowicki, *Wies przyszłości*, dz. cyt., s. 15.

¹³ Przemyslenia na temat przemian zachodzących w życiu ludzi pod wpływem transformacji, wynikającej z czynników politycznych i ekonomicznych itp. w planowaniu i architekturze w sposób niemalże wizjonerski definiował Zygmunt Novak: *Od urbanistyki do architektury życia i krajobrazu* [w:] „Teki komisji urbanistyki i architektury”, Oddział PAN w Krakowie, t. VI 1972, s. 7-17. Pisząc o przemianach stwierdza: (...) Potwierdzi to krajobraz świata w każdej pozycji przez każdą osobę widziany. Bo obraz kraju, jako suma zjawisk odczuwanych zmysłowo, w każdej chwili i miejscu jest bodźcem odruchu bezwarunkowego całego środowiska we wszystkich jego elementach. Krajobraz jest generalnym zwiastunem informacji – jest obrazem twórczości lub dokumentacji życia (...).

Zaobserwować też można niepokojące zjawisko, że obecne plany przestrzenne dostosowywane są do chaosu istniejącego na terenie podlegającym planowaniu. Tak więc, ostatecznie, to nieład i chaos w terenie kształtuje plany, a do chaosu dodawany jest pozorny ład.

Z przeszłości wiadomo, że nawet tylko jedna nieprawna, nieplanowa inwestycja budowlana pociąga za sobą następne tego rodzaju. W taki właśnie sposób powstają np. w określonych wsiach położonych w strefie ochronnej parku narodowego nieplanowane wcześniej przysiółki. A skoro planiści dostosowują się do takiego stanu rzeczy – de facto likwidują zaplanowaną wcześniej i przez kogo innego strefę ochronną. Wskazują bowiem w tych planach na możliwość dalszego rozwoju (rozrastania się) tych przysiółków (a właściwie przyczółków nieładu) poprzez wydawanie pozwoleń budowlanych i na infrastrukturę techniczną.

Tak mści się brak egzekutywy prawa i planów ze strony administracji państwowej czy samorządowej. A stanowczość jest tutaj jedyną drogą powstrzymania rozważanych procesów. Stany nieładu są tu wypadkową lekceważenia prawa nie tylko przez podmioty prywatne, lecz także przez organy powołane do jego przestrzegania i egzekwowania. Po analizie ujawnia się pozorność takich planów (po co je w ogóle tworzyć, skoro akceptują to, co jest niedopuszczalne?).

Gdyby się zagłębić w aktualnie zatwierdzone i realizowane w województwie małopolskim (w różnych jego gminach) plany, dostrzec można trudne do wyjaśnienia decyzje planistyczne¹⁴. Przykładowo – w czasie sporządzania planów należy wykonać studium uwarunkowań planistycznych danej (danych) miejscowości. A do nich należą także uwarunkowania demograficzne. Problem ten dotyczy co prawda całej Polski, ale szczególnie widocznie występuje we wsiach podgórskich (np. wieś Maruszyna). Te wsie wyludniają się, starzeją i wymierają na skutek migracji i emigracji młodych ludzi za granicę w poszukiwaniu pracy i kariery życiowej¹⁵.

¹⁴ Taki trend do przeskalowania terenów rezerwowanych pod funkcję rozwoju budownictwa obserwuje się w większości zatwierdzonych planów zagospodarowania przestrzennego dla gmin województwa małopolskiego (np. gmin: Michałowic, Czarnego Dunajca, Krościenka nad Dunajcem, Jerzmanowic, Zielonek itp.).

¹⁵ Wprawdzie ocenia się, że współczesne migracje nie mają już charakteru „wyjazdów na zawsze”, co jest kluczowe w kontekście Małopolski, jednak wiele obserwacji potwierdza fakt, że młodzi ludzie, którzy za granicą zakładają rodziny i posiadają dzieci chodzące do szkoły, często, pomimo nostalgii i chęci powrotu do kraju, organizują tam sobie życie na stałe (poprzez pracę, mieszkanie oraz kształtowanie nowego modelu życiowego). W kontekście Małopolski (...) największa fala wyjazdów (przypadająca na lata osiemdziesiąte) dotyczyła migracji głównie za ocean (USA – „ziemia obiecana”) czy do Niemiec. Potem (...) zwiększenie dostępności do zagranicznych rynków pracy, będące konsekwencją akcesji Polski w struktury Unii Europejskiej, spowodowało istotną zmianę krajów docelowych migrujących Polaków na rzecz głównie Wielkiej Brytanii czy Irlandii. Bieńkowska D., Ulański C., Szymańska J., *Kierunek Małopolska. Charakterystyka powracających i rekomendacje jak nie zmarnować ich kapitału*. Opracowanie w ramach projektu *Kierunek Małopolska*, Kraków 2010, s. 7.

Problem rosnącego w Polsce bezrobocia jest też obciążony efektem jego nierównomiernego rozkładu w kraju. Obserwujemy zresztą znaczne różnice także co do liczby i rozmieszczenia bezrobotnych wewnątrz poszczególnych województw, powiatów i gmin.

W przypadku województwa małopolskiego daje się zauważyć, iż najlepsza sytuacja panuje w Krakowie i okolicach, ale znacznie gorsza na obrzeżach województwa. Szczególnie problem ten widać na południowym wschodzie Małopolski oraz na terenach południowych – podgórskich. Niestety wiele planów w ogóle nie bierze pod uwagę tych uwarunkowań. Jak bowiem np. wytłumaczyć, że dla takich wyludniających się wsi planuje się i rezerwuje obszary pod przyszłą zabudowę mieszkaniowo-usługową większą nawet o 100 procent i więcej¹⁶?

Analizując zatwierdzone plany zagospodarowania przestrzennego – uważa się w niektórych sytuacjach (na podstawie chłonności demograficznej terenu) nawet teoretycznie pięciokrotnie powiększoną dla danej wsi liczbę mieszkańców. Albo – na przykład – w jednej z badanych wsi (Michałowice) zarezerwowane w planie zagospodarowania przestrzennego tereny pod budownictwo zagrodowe są niewspółmiernie powiększone w stosunku do powierzchni aktualnie zajmowanej przez dotychczasowe domostwa. Tereny pod budownictwo zagrodowe dorównują powierzchni pól uprawnych, a nawet przekraczają powierzchnię terenów rolniczych, które de facto (w zamierzeniu planisty) mają być dla ludzi źródłem utrzymania, co samo w sobie zdaje się być absurdalne¹⁷.

¹⁶ (...) Stopa bezrobocia województwa małopolskiego rejestrowanego na koniec 2009 r. wynosiła 9,7%. Oznacza to, że w urzędach pracy zarejestrowanych było 130 tys. osób. W Krakowie wskaźnik ten wynosi 3,8%, natomiast najwyższy poziom zanotowano w powiatach limanowskim (18,5%) i dąbrowskim (18,9%). W województwie zauważalny jest „koncentryczny” rozkład bezrobocia (...), dz.. cyt.: *Raport o stanie zagospodarowania przestrzennego...*, s. 150-151.

¹⁷ W raporcie dla Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej o ekonomicznych stratach mogących wyniknąć z aktualnie zatwierdzanych planów zagospodarowania przestrzennego przewodniczący Rady Nadzorczej Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej, były wiceminister budownictwa, Adam Kowalewski wraz z autorami raportu wykazują, że (...) W wielu gminach studia i plany miejscowe przeznaczają pod zabudowę tereny, których chłonność demograficzna przekracza nawet dziesięciokrotnie liczbę mieszkańców gminy, powodując chaos przestrzenny i marnotrawienie przestrzeni oraz kapitału (...). Z powyższego raportu wynika, że w dotychczas (...) uchwalonych planach miejscowych tereny zabudowy mieszkaniowej zajmują powierzchnię 1 214 945 ha co daje chłonność tych terenów 77 mln ludzi (przy 28% pokryciu planami powierzchni kraju) (...). Równocześnie z tego raportu wynika, że: (...) w studiach uwarunkowań tereny zabudowy mieszkaniowej mają powierzchnię 4 388 260 ha, co daje chłonność dla Polski 316 mln ludzi. Na zabudowanie terenów mieszkaniowych przeznaczonych w uchwalonych planach miejscowych potrzeba 900 lat, tak wynika z porównania wielkości tych terenów z rocznymi obrotami na rynku działek budowlanych (2010) (...). Patrz: Adam Kowalewski, W urbanizacyjnym chaosie, źródło: <http://www.ekonomia.pl/artukul/914384.html?print=tak&p=0>, 17.07.2012 r.

Niezbędne cechy planowania przestrzennego

W skali dużej, a więc w skali krajów z pewnością, struktury cywilizacyjne wymagają precyzji w planowaniu przestrzennym, ponieważ przestrzeń jest dobrem praktycznie niezmiennym, całkowicie przecież nieelastycznym, niewymiennym (niezamiennym). Jest analogią „sztywnej ramy”, w którą trzeba włożyć to, co warunkuje biologiczne i cywilizacyjne życie człowieka i rozmieścić w niej ludzi.

Spontaniczność wolnego rynku i wolnej gospodarki – szczególnie w małych lub średnich krajach jak Polska – nie powinna, jak się wydaje, być równoznaczna z całkowitą dowolnością zarządzania przestrzenią (czytaj: chaosem) – nawet przy uszanowaniu „świętego prawa własności”. Chaos taki przynosi bowiem dramatycznie złe skutki dla obywateli, sprawności życia społecznego i samej gospodarki – związane z brakiem koordynacji lub z błędami koordynacji. Brak planowania lub jego błędy zawsze generują brak koordynacji lub wadliwą koordynację. A to – po prostu zwiększa koszty inwestycji i rodzi kosztowne kolizje, a nawet obiektywnie niemożliwe do pokonania trudności¹⁸.

W planowaniu przestrzennym mamy do czynienia z interdyscyplinarną sztuką. Wymaga ona od planisty kompetencji – a więc wiedzy i doświadczenia – bardzo szczególnych. Zatem planowania przestrzennego nie można powierzyć osobom bez wymaganych kompetencji¹⁹. Jak już wspomniano, planowanie przestrzenne powiązane jest interdyscyplinarnie z całą gospodarką narodową. Składają się na to różnorakie zależności, począwszy od infrastruktury technicznej, funkcjonalność rozwiązań infrastrukturalnych, przez estetykę krajobrazu, standard i sposób mieszkania, dostępność i charakter miejsc pracy – aż po stan zdrowia mieszkańców.

Wielce słuszna jest wyrażona w definicji myśl, że planowanie przestrzenne jest to sztuka kształtowania przestrzeni (co dotyczy po części również samej architektury). A skoro sztuka, to znaczy, że w tej dziedzinie tkwią szczególnie wyzwania doświadczenia i intuicji, jednym słowem – istnieje wymóg talentu.

¹⁸ Zagadnienia dotyczące roli planowania przestrzennego wnikliwie zdefiniowała Krystyna Dubel. Pisze ona między innymi: (...) Planowanie przestrzenne, określając kto, gdzie i kiedy oraz w jaki sposób może korzystać z przestrzeni, stanowi podstawowe narzędzie ochrony i kształtowania środowiska... K. Dubel, *Uwarunkowania przyrodnicze w planowaniu przestrzennym*, Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Białystok 1998, s. 115.

¹⁹ Przyjęta przez Sejm 7 lipca 1994 r. Ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. 1994 nr 89, poz. 415) nakładała na wszystkie gminy obowiązek sporządzania do 2000 r. *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy*. Wykonanie takiego studium stanowi niezbędny warunek przy przystępowaniu gminy do opracowania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Ten nowy sposób wykonywania planów zagospodarowania przestrzennego wymusza uczestnictwo ekspertów tworzących zespoły, które mogą kompetentnie wypowiedzieć się na interdyscyplinarne tematy dotyczące określonego obszaru.

Słusznie się stwierdza, że planowanie przestrzenne – jako integralnie związane z określonym terenem – wymaga również autopsji, czyli bezpośredniego oglądu planisty, a więc bezcennej wizji lokalnej. Bez niej diagnoza, jaką planista winien poprzedzić swe planowanie, będzie niedoskonałą lub błędną. Podobnie ułomna będzie diagnoza lekarska bez bezpośredniego oglądu pacjenta, a tylko na podstawie wyrwykowych danych analitycznych.

Diagnozy planistyczne, w oparciu o różną dokumentację dawną i aktualną, mogą dostarczać informacji dla decydentów bezcennych. Obrazują one bowiem m.in. wiedzę o umiejętnościach, zaradności, pracowitości, stylu życia i zdrowiu obywateli. Ponadto umożliwiają rekonstruowanie przeszłości zbiorowisk ludzkich – dzięki rozpoznaniu nawarstwień historycznych. Dzieje się tak, ponieważ w przestrzeniach urbanistycznych i architektonicznych zachodzą różne zmiany – np. na skutek wojen i klęsk żywiołowych, lecz także w wyniku prosperity lub dekoniunktury w danym kraju (i wahań w tym względzie, jak to miało miejsce w Polsce podczas zmian ustrojowych). Są to wnioski niekiedy wysoce złożone, ale zarazem cenne dla decyzji tak politycznych, jak planistycznych.

Podsumowanie

Tych kilka uwag z zakresu planowania i architektury obrazuje sytuację planistyczno-architektoniczną w Polsce – zaistniałą pod wpływem różnych czynników, najczęściej wymuszanych w drodze niekontrolowanych (lub niedostatecznie kontrolowanych) przemian ustrojowych. Skutki tego w terenie są, jak obserwujemy, bardzo negatywne.

Naprawa stanu rzeczy ukształtowanego w czasie od zakończenia II wojny światowej do chwili obecnej wymaga stałych działań interdyscyplinarnych. Muszą to być poszukiwania naprawcze zarówno w toku rozważań teoretycznych, jak – przede wszystkim – w drodze diagnozowania i usuwania przyczyn tych zjawisk i procesów zastanych i dynamicznie dziejących się w danej przestrzeni.

Być może takie poszukiwanie – na podstawie sprawdzonej wiedzy urbanistyczno-planistycznej – optymalnych rozwiązań łagodzących lub naprawiających stan rzeczy, doprowadzi w konsekwencji do rozwiązań pozytywnych i wzorcowych. Do tego jednak – jak zawsze i wszędzie – potrzebna jest wola decyzyjna (w tym polityczna) i konieczne są możliwości realizacji gwarantowane dobrym prawem i dobrą praktyką rządzenia na co dzień.



Fot. 1. Zabudowa na terenach Jury Krakowsko-Częstochowskiej – gmina Zabierzów (skutki nieopanowanego procesu planowania przestrzennego) (źródło: fot. aut.)



Fot. 2. Domy jednorodzinne z okolic Nowego Targu z przełomu XX i XXI wieku (charakterystyczny proces wkraczania zabudowy mieszkaniowej w tereny rolnicze) (źródło: fot. aut.)



Fot. 3. Domy jednorodzinne z okolic Nowego Targu z przełomu XX i XXI wieku (zjawisko zapoczątkowanej entropii planistyczno-architektonicznej w terenach rolniczych) (źródło: fot. aut.)

Bibliografia

Bieńkowska D., Ułasiński C., Szymańska J., *Kierunek Małopolska. Charakterystyka powracających i rekomendacje jak nie zmarnować ich kapitału*, Opracowanie w ramach projektu Kierunek Małopolska, Kraków 2010.

Burrhus Skinner F., *Poza wolnością i godnością*, PWN, Warszawa 1978.

Dubel K., *Uwarunkowania przyrodnicze w planowaniu przestrzennym*, Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Białystok 1998.

Jałowicki B., *Przestrzeń a kryzys a propos „geografii polskiego kryzysu”* [w:] *Problemy polskiej przestrzeni*, PAN, Biuletyn, z. 118, Warszawa 1982.

Kowalewski A., *W urbanizacyjnym chaosie*, źródło: <http://www.ekonomia.rp.pl/artykul/914384.html?print=tak&p=0>, 2012.

Kukliński A., *Koncepcje polskiej przestrzeni w latach osiemdziesiątych* [w:] *Biuletyn polskiej przestrzeni*, PAN, Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju, Biuletyn, z. 118, Warszawa 1982.

Malisz B., *Odpowiedź na ankietę w sprawie zakresu i problematyki projektu ustawy o planowaniu przestrzennym* [w:] *Problemy polskiej przestrzeni*, PAN, Biuletyn, z. 118, Warszawa 1982.

Malisz B., *Problematyka przestrzennego zagospodarowania kraju*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1974.

Novak Z., *Od urbanistyki do architektury życia i krajobrazu* [w:] *Teka komisji urbanistyki i architektury*, Oddział PAN w Krakowie, t. VI 1972.

Nowak P., *Praca na roli i produkcja rolna* [w:] *Autoportret, Pismo o dobrej przestrzeni*, „Kwartalnik Małopolskiego Instytutu Kultury”, Kraków 2012.

Nowicki F., *Kwestia agrarna w Polsce – część 1*: http://www.socjalegalitaryzm.byethost18.com/arch/lbc/arch_lbc_500/489_florek1.htm, lipiec 2003.

Nowicki M., *Człowiek i Przyroda*, KUL, 1995.

Radziszewski E., Wieczorkiewicz W., Wiśniewska M., *Planowanie przestrzenne i zabudowa wsi*, Arkady, Warszawa 1983.

Słownik Wyrazów Obcych, PWN, Warszawa 1980.

Przemiany przestrzenne przedmieść i wsi, a oczekiwania społeczne w okresie po 1989 roku w Polsce

dr inż. arch. Dorota Wojtowicz-Jankowska

Abstract

Spatial Transformations of suburbs and rural areas, and social expectations in the period after 1989 in Poland.

The article seeks to highlight the transitions observed in the spaces of suburban and rural areas in the vicinity of cities. Discussed phenomena relates to residential areas and their changes taking place in the postwar period. The article discusses the current migration trends, their causes and directions chosen by inhabitants. Migrations' reasons are: intense development of market economy, societies becoming more affluent and the desire to live closer to nature. Discussed changes do not remain indifferent to the social relationships and awareness in caring for the space as a living environment. The problem mentioned in the article is the lack of standards and guidelines for interaction with the environment in a way that does not degrade the landscape. The deliberations lead to the conclusion that spatial chaos and landscape degradation stem from identifying with space no further than the outline of one's own plot and they are the result of poor education as regards broadly defined sustainable development.

Rozwój miast na przestrzeni wieków to zmieniający się krajobraz, który ewoluuje wraz ze zmianami funkcjonalnymi miast i pojawianiem się coraz to nowych w nim elementów będących konsekwencją postępu technicznego oraz społecznego. Oczekiwania użytkowników przestrzeni zmieniają się i ewoluują równoległe z przekształceniami na płaszczyźnie społecznej, ekonomicznej, kulturowej czy przestrzennej. Spowodowane są zarówno potrzebami, jak i ograniczeniami¹. Obecnie nazywa się to urbanizacją. Zachodzące przemiany zmierzają do zajmowania przez miasta coraz większych obszarów. Ta ekspansja jest synonimem siły przewyższającej napotykaną różnorodną ograniczenia. Intensywne rozlewianie się miast, oddalanie się jego mieszkańców od centrum historycznego, postępująca suburbanizacja, są zwykle skutkiem ubożenia centrów miast, a tym samym promocją ucieczki na przedmieścia². Ta przyczyna migracji w mieście lub też poza jego granice wskazuje na szerokie znaczenie słowa „ubożenie”. Można rozumieć je jako:

- zanik pewnych funkcji w centrach miast,
- pojawienie się nowych mono-funkcji w centrach miast,
- zmianę preferencji mieszkańców miast co do miejsca zamieszkania,
- poszukiwanie nowych jakości zamieszkania,
- zmianę stylu życia.

Celem artykułu jest zwrócenie uwagi na zjawiska związane z migracją ludności miejskiej i jej wpływem na kształtowanie terenów zurbanizowanych. Niniejsze opracowanie stawia następujące pytania i poszukuje odpowiedzi na nie: Jakie są obecnie przyczyny migracji ludności i w jakich kierunkach się ona odbywa? Jak obecnie kształtują się więzi społeczne w strukturach mieszkaniowych? Jakie są skutki migracji dla krajobrazu?

Na szczególną uwagę zasługuje rozwój budownictwa mieszkaniowego, który w istotny sposób wpływa na wygląd miast – zwłaszcza ich przedmieść – i jest elementem kreującym nowy krajobraz miejski. Jednocześnie miasta rozrastają się poza granice administracyjne, na tereny sąsiednich gmin, co oddziałuje na krajobraz polskich wsi. Artykuł przedstawia pozytywne i negatywne kierunki i tendencje.

¹ B. Rymaszewski, *O przetrwanie dawnych miast*, Arkady, Warszawa 1984.

² G. Houghton, C. Hunter, *Sustainable Cities*, Routledge, London and New York 2003.

Aby miasta rozwijały się w sposób zrównoważony konieczna jest troska o stan techniczny istniejącej zabudowy, walka z biedą i bezrobociem. Podnoszenie jakości zamieszkania w centrach poprzez tworzenie stref zieleni redukujących hałas i poprawiających klimat. Tego rodzaju działania wpływają na pozostanie ludności w mieście, powstrzymując migrację na obrzeża.

Powojenna Polska była państwem socjalistycznym. Podobnie, jak w innych krajach tego systemu politycznego, planowanie przestrzenne narzucono odgórnie i nie wynikało ono z polityki rynkowej, a szczegółowo zaplanowanej polityki władz. W wyniku jej decyzji, kształtowana była struktura i hierarchia społeczna oraz sposób funkcjonowania, w tym – nowy podział pracy³. W ramach planu, przemieszczano różne grupy zawodowe, co nie pozostało bez wpływu na budownictwo. Przy zakładach pracy powstawały osiedla mieszkaniowe dla pracowników. Mieszkania były trudno dostępne, co powodowało, że stanowiły ważny czynnik przy wyborze zawodu oraz miejsca pracy. Ludność osiedlała się w rejonach w pewnym sensie im narzuconych, bez możliwości wpływania na kształtowanie jakości i estetyki mieszkań i ich otoczenia⁴. Jednocześnie, pomimo zunifikowania architektonicznego i po części urbanistycznego osiedli, były one tak projektowane, by mieszkańcy mieli zapewnione podstawowe usługi, takie jak: handel, szkolnictwo (przedszkola, szkoły, żłobki), opieka służby zdrowia. Osiedla te nierzadko cechowało ekstensywne wykorzystanie powierzchni, co z uwagi na lokalizację w centralnych częściach miast było nowością. Odejście od zwartej zabudowy, na rzecz jej rozrzedzenia, stanowiło nawiązanie także do obowiązujących wówczas trendów projektowych. Z czasem wybudowana dobra infrastruktura komunikacyjna, usługowa, a także stworzenie przestrzeni rekreacyjnych na tych terenach, rekompensowało braki natury estetycznej. Jednocześnie standard oferowanych mieszkań był wyższy niż w mieszkaniach przedwojennych (np. powszechny dostęp do wody bieżącej w mieszkaniach).

Poza budynkami wielorodzinnymi zlokalizowanymi w tzw. osiedlach powstawały także domy o charakterze jednorodinnym, szeregowym czy atrialnym. Obiekty te powstawały jako układy urbanistyczne w centrach miast, jednak ich ilość była nie tak znacząca jak domów wielorodzinnych.

Po 1989 roku planowanie centralne zostało zamienione na gospodarkę kapitalistyczną. Wygląd miast zaczął ulegać zmianom. W tym czasie dokonywały się również przemiany na płaszczyźnie społecznej i zmierzały do zaprzeczenia egalitaryzmowi społecznemu panującemu dotychczas w przestrzeni miast. Znaczące dla miast okazało się przekazanie władzy nad ich przestrzenią samorządom lokalnym. Nastąpił powrót do mechanizmów rynkowych, renty gruntowej oraz zmiany prawa do własności ziemi. Zaczęły się tworzyć nowe układy społeczne i polityczne w miastach. Kryteria zarządzania strukturami miejskimi uległy zmianie z politycznych na ekonomiczne, co w efekcie miało duży wpływ na kształtowanie się architektury,

³ G. Węclawowicz, *Przestrzeń i społeczeństwo współczesnej Polski*, PWN, Warszawa 2002.

⁴ P. Lorens, *Suburbanizacja w procesie rozwoju miasta postsocjalistycznego [w:] Problemy suburbanizacji*, Urbanista vol. 7, Warszawa 2005.

urbanistyki, a w rezultacie – krajobrazu miejskiego. Znaczenie wielu miejsc uległo zmianie, nadane zostały nowe wartości lub powrócono do dawnych. Tereny w centrach miast zaczęto wykorzystywać intensywniej niż do tej pory. Przyczyniło się to do zmian funkcjonalnych, jak i społecznych⁵.

Ważną rolę w kształtowaniu miast postsocjalistycznych odegrało pojawienie się klasy średniej⁶. Zmiany społeczne i własnościowe wpłynęły na segregację mieszkańców według kryterium majątkowego⁷. Wzrost zamożności wywołał większą migrację w samych miastach, ale także do sąsiadujących z miastami gmin. Przemieszczanie się ludności doprowadziło do istotnych zmian przestrzennych na tych obszarach. Zauważalne stały się następujące tendencje w rozwoju i lokalizowaniu obszarów mieszkaniowych:

- powstawanie nowych osiedli mieszkaniowych w miastach,
- odnawianie budynków na „starych” osiedlach wraz z dogęszczaniem istniejącej zabudowy,
- powstanie osiedli domów jednorodzinnych na obszarach przyległych do miast.

Efektom migracji stała się zabudowa znacznych obszarów miast, ale i wsi. Zrównoważony rozwój przestrzenny, ekonomiczny i środowiskowy tych obszarów w relacji z stosowanymi technologiami, materiałami budowlanymi zaowocowały znacznymi zmianami w krajobrazie.

Kierunki migracji

Badania preferencji migracyjnych przeprowadzonych w latach 1996-2010 pokazują (tab. 1), że większość badanych zmieniając swoje miejsce zamieszkania woli pozostać w obrębie swojej miejscowości.

Gdyby obecnie mogła/mógł Pan(i) urządzić sobie życie w innej miejscowości, czy wybrałaby Pan(i)	Wskazania respondentów według terminów badań		
	1996	2009	2010
tę samą miejscowość w której Pan(i) obecnie mieszka	64	67	71
inną miejscowość	31	28	25
trudno powiedzieć	5	5	4

Tab. 1. Mobilność i preferencje migracyjne Polaków (źródło: *Mobilność i preferencje migracyjne Polaków, komunikat z badań CBOS*, Warszawa marzec 2010)

⁵ G. Węclawowicz, dz. cyt.

⁶ Obecnie przez klasę średnią rozumie się osoby o wyższym wykształceniu oraz o wyższych kompetencjach kulturowych. Zalicza się do niej osoby wykonujące prace umysłowe, charakteryzujące się samodzielnością oraz pewnym poziomem dobrobytu, źródło: P. Lorens, dz. cyt.

⁷ Tamże.

Migracja w mieście

Wzrost zamożności mieszkańców miast wpłynął na relatywną łatwość podejmowania decyzji o zmianie miejsca zamieszkania. Możliwość decydowania o wyborze lokalizacji, preferowanej estetyce i wielkości mieszkania spowodowała wzrost zainteresowania nowymi osiedlami. Osiedla, wznoszone do czasu zmian ustrojowych, działały na prawach spółdzielni. W nowym ustroju ich miejsce zajęli prywatni inwestorzy – deweloperzy, którzy zaczęli kupować grunty niezabudowane. Dzięki liberalizacji zasad lokalizacji nowych osiedli mogli w sposób niekontrolowany dokonywać zakupów w miastach, ale i na wsiach⁸.

Nowe lokalizacje to zróżnicowany rodzaj zabudowy pod względem architektonicznym, urbanistycznym, sprawiający, że kupujący mieszkania dostrzegają w nich nową jakość życia. Składają się na nią nowoczesne standardy bytowania odbiegające stylistyką, funkcjonalnością, technologią od tego, co do tej pory było znane. Nowe osiedla wyróżniają się w krajobrazie, gdyż każdy z deweloperów zmierzał i nadal zmierza do nadania indywidualnego charakteru inwestycji, co niestety nie zawsze jest korzystne dla krajobrazu miasta. Sąsiadujące ze sobą budynki, wznoszone przez różnych deweloperów, cechuje odmienna architektura (fot. 1). Z jednej strony może być to czynnikiem identyfikującym mieszkańców w danym środowisku, a z drugiej stanowi element wpływający na dysharmonię w środowisku zamieszkania.



Fot. 1. Bliskie usytuowanie budynków mieszkalnych względem siebie o zróżnicowanej formie architektonicznej – osiedle Miłe w Gdańsku (źródło: fot. aut.)

⁸ G. Lechman, *Problem suburbanizacji, a kondycja istniejącej zabudowy miejskiej* [w:] *Problemy suburbanizacji*, Urbanista vol. 7, Warszawa 2005.

Nieustanny rozwój osiedli wynikający z popytu dowodzi, że nie sprawdziły się prognozy dotyczące zaniku więzi społecznych na nowych osiedlach. Badania socjologiczne z początku XX w. wykreowały model życia w mieście podlegającego intensywnej urbanizacji zakładający brak bliższych więzi ze współmieszkańcami, samotność i anonimowość, brak oparcia w grupach pierwotnych. Jednak późniejsze badania, po zaobserwowaniu stabilizacji procesów urbanizacyjnych pozwalają zauważyć, że anonimowość i bezosobowość są wyjątkiem nie zaś regułą⁹.

Jednocześnie wyniki badań dotyczące więzi społecznych wskazują, że poczucie więzi z regionem, państwem i miejscem zamieszkania zajmuje drugie miejsce po więzach rodzinnych i przyjacielskich¹⁰. Można uznać, że czynnik społeczny jest jednym z kryteriów wyboru miejsca zamieszkania. Walorem mieszkań na osiedlach oddalonych od centrum jest sąsiedztwo terenów zielonych, które przejmują funkcję rekreacyjną. Wzrost intensywności zabudowy w stosunku do starych osiedli prowadzi do tego, że każdy metr kwadratowy działki jest skrzętnie wykorzystany pod zabudowę przez dewelopera, ograniczając tym samym odległość wzajemną budynków do niezbędnego minimum wyznaczonego prawem. Jednocześnie tereny przeznaczone pod rekreację są ograniczane.



Fot. 2. Intensywne wykorzystanie terenu na nowych osiedlach mieszkaniowych wyrażające się bliskim sytuowaniem budynków względem siebie i ograniczeniem przestrzeni rekreacyjnych. Przykład osiedla Ujeścisko w Gdańsku (źródło: fot. aut.)

⁹ J. Węgliński, *Urbanizacja – kontrowersje wokół pojęcia*, PWN, Warszawa 1983.

¹⁰ Źródło: *Więzi społeczne i wzajemna pomoc (społeczno-psychologiczny kontekst życia Polaków)* [online], luty 2008, [dostęp: 19 listopada 2013 <http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2008/K_024_08.pdf>]

Doprowadziło to do ograniczenia przestrzeni wspólnych dla mieszkańców, takich jak parki, trawniki, place zabaw, urządzenia sportowe. A jeśli już są, to również w odległościach dających dyskomfort ich użytkowania, jak i mogących powodować interwencje w strefę prywatną i półprywatną sąsiadujących budynków (fot. 2).

Budowa nowych osiedli nie odbywa się równolegle z infrastrukturą komunikacyjną i usługową. Wpływa to na wzrost ilości samochodów i parkingów. Stan dróg oraz ich ilość ciągle rośnie, także dzięki dotacjom z Unii Europejskiej. Problemem są miejsca postojowe, których często brakuje na nowych osiedlach zmuszając do parkowania np. wzdłuż drogi.

Renesans nowych – starych osiedli

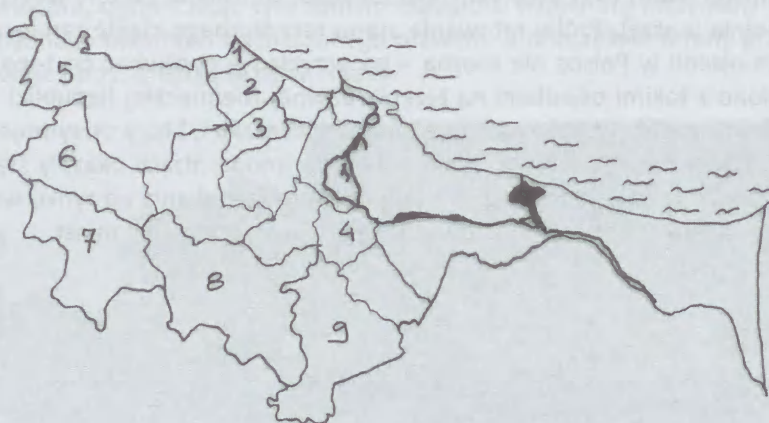
Osiedla postsocjalistyczne poddane zostały modernizacji, gdyż dostrzeżono ich znaczącą rolę w strukturze miast. Poprawa stanu technicznego (ocieplanie, wymiana stolarki okiennej, odnowienie części wspólnych, wymiana wind) oraz estetyki spowodowała, że osiedla zaczęły wyglądać zupełnie inaczej. Próby ratowania stanu technicznego ciągle zamieszkałych osiedli w Polsce nie można – na przykład – porównać do tego, co robiono z takimi osiedlami na terenie dawnej Niemieckiej Republiki Demokratycznej¹¹. W Polsce panuje niedosyt mieszkań, który utrzymuje się od czasów powojennych¹². Stare osiedla po modernizacji okazały się na tyle atrakcyjne, że ceny za zlokalizowane tam mieszkania na rynku wtórnym bywają wyższe od cen nowych mieszkań na obrzeżach miast.

¹¹ Po połączeniu NRD i RFN, postanowiono poprawić jakość zamieszkiwania w części wschodniej Niemiec poprzez przeprojektowanie układów urbanistycznych np. wyburzając niektóre budynki, a pozostałe modernizowano zmieniając układy mieszkań. (G. Rembarz, *Wzajemna zależność procesów kurczenia i suburbanizacji na przykładzie miast niemieckich* [w:] *Problemy suburbanizacji*, Urbanista vol. 7, Warszawa 2005.)

¹² Według Instytutu Analiz przeprowadzony Monitoring rynku Nieruchomości we wrześniu 2011 wykazał, że w Polsce na 1000 mieszkańców przypada 351,1 mieszkań. Jest to najniższy wskaźnik w Europie, ([online], [dostęp: 18 listopada 2013, <http://www.pzfd.pl/_files/img_sites/Raport_Sytuacja_mieszkania_w_Polsce.pdf>]). Jednocześnie w latach 2002-2010 wskaźnik liczby mieszkań do liczby gospodarstw utrzymywał się na poziomie 0,93. ([online], [dostęp: 18 listopada 2013, <http://www.pzfd.pl/_files/img_sites/Raport_Sytuacja_mieszkania_w_Polsce.pdf>])

Oznaczenia na mapie, il. 1	Dzielnica Gdańska	Rynek wtórny		Rynek pierwotny	
		Rok 2010	Rok 2013	Rok 2010	Rok 2013
1.	Żabianka	6400	5900	7400	8600
2.	Przymorze	7000	6300	6800	7300
3.	Zaspa	6400	5700	6500	6300
4.	Śródmieście	8400	6700	19500	7100
5.	Osowa	5100	4300	4000	4400
6.	Matarnia	5500	4800	5100	4800
7.	Kokoszki	4200	4200	4200	4200
8.	Chełm	5800	5000	4700	4500
9.	Orunia	6000	5100	5600	4700

Tab. 2. Porównanie cen mieszkań (w PLN za m²) w dzielnicach na obrzeżach miasta (il. 1) i w centrum miasta na rynku pierwotnym i wtórnym na przykładzie Gdańska (badania własne autorki) (źródło: <<http://dom.trojmiasto.pl/barometr.html>>)



Il. 1. Położenie dzielnic Gdańska (źródło: opracowanie aut.)

Czynnikiem podnoszącym wartość starych dzielnic jest istniejąca infrastruktura w postaci usług i komunikacji. Nie bez znaczenia dla jakości zamieszkiwania są przestrzenie publiczne i ich jakość. Istniejące nadal znaczne obszary terenów zielonych są miejscem wypoczynku oraz buforem przed hałasem. Ponadto w wielu miastach, również na osiedlach mieszkaniowych, powstają ścieżki rowerowe¹³, które stanowią alternatywę dla komunikacji miejskiej czy podróży własnym samochodem.

¹³ W roku 2007 w Gdańsku było 85 km ścieżek rowerowych (3 miejsce w Polsce), a w roku 2012 – 115 km (4 miejsce w Polsce), gdy na 1 miejscu jest Warszawa z 340 km, a na drugim Wrocław – 205 km, na trzecim Kraków – 145 km, [online] [dostęp: 17 listopada 2013 <<http://wrower.pl, www.skyscrapercity.com>>]

Ten sposób przemieszczania jest coraz bardziej popularny. Ostatnie lata dowodzą, że zapotrzebowanie na miejsca parkingowe na starych osiedlach wzrasta nieproporcjonalnie do ilości samochodów. Przeliczniki miejsc parkingowych na lokal mieszkalny uległy zmianie na przestrzeni lat¹⁴. Brak miejsc parkingowych zmusza mieszkańców do parkowania na terenach zielonych i przyczynia się do ich dewastacji (fot. 3). Jednocześnie duże obszary zieleni pozwalają na częściową ich adaptację na miejsca parkingowe. Działania te stanowią jednak doraźny krok. Biorąc pod uwagę rozwój dróg kołowych, czy też wzrost zamożności społeczeństwa, konieczne jest planowanie zbiorczych miejsc parkingowych jak np. garaże wielopiętrowe tak, by nie następowało uszczuplenie obszarów rekreacyjnych.



Fot. 3. Znaczne odległości między budynkami na gdańskim osiedlu z wielkiej płyty są adaptowane na miejsca parkingowe, kosztem terenów zielonych (źródło: fot. aut.)

Na terenach osiedli mieszkaniowych ponadto pojawiła się nowa opcja, która na początku przemian ustrojowych nie wydawała się możliwa. Otóż tereny postsocjalistycznych osiedli zaczęto dogęszczać poprzez wprowadzanie nowej zabudowy wielorodzinnej (fot. 4). Nowe zespoły budynków, to oferta konkurencyjna wobec istniejącej, starszej zabudowy. Nowe budynki, to nowe mieszkania, często z garażem podziemnym, korzystające z zastanej infrastruktury.

¹⁴ Dumnicki J., Kreczmer J., Remisz S., *Parkingi w miastach*, Wydawnictwa Komunikacji i Łączności, Warszawa 1979. W latach 70 i 80. XX w. przeliczano 3 osoby na 1 samochód osobowy co w efekcie prowadziło do tego, że 1 miejsce parkingowe przypadało na 1/3 mieszkańca. Obecnie zakłada się 1 miejsce parkingowe na mieszkanie z tendencją do zwiększania ilości miejsc parkingowych.



Fot. 4. Stare i nowe budynki na osiedlu Zaspą w Gdańsku wyróżnia obecnie różna skala, gęstość zabudowy, forma architektoniczna, standard wykończenia sąsiadujących ze sobą budynków (źródło: fot. aut.)

Deweloperzy zmobilizowani wzrostem oczekiwań potencjalnych klientów zaczęli budować osiedla o wyższym standardzie. Początkowo, rozwój budownictwa mieszkaniowego związany był z zaspakajaniem braków na rynku mieszkań. Z czasem pojawili się nowi odbiorcy, poszukujący mieszkań o innym standardzie niż powstające do tej pory. Lokalizacja, jako istotny element przy wyborze miejsca zamieszkania, nabrała nowych cech. Odbiorcami stali się aktywni zawodowo młodzi ludzie, dla których istotna była bliskość do miejsca pracy, komunikacji, centrum miasta. W przypadku takich osiedli, nie chodziło o zaspokojenie głodu mieszkaniowego, ale o pragnienie luksusu. Wybór miejsca – z reguły w centrum miasta – to także wybór stylu życia¹⁵.

W pierwszej dekadzie XXI w. mieszkania stały się formą lokaty kapitału. Część nowopowstających osiedli w ciekawych lokalizacjach (np. strefa nadmorska) przestało pełnić funkcje tylko mieszkalne, ale przejęło rolę apartamentów na wynajem dla pracowników firm, studentów lub jako mieszkania wakacyjne. Tego rodzaju osiedla przestały być miejscami, w których spędza się wolny czas, korzystając z przestrzeni publicznych, a stały się tylko „sypialniami”. Nadanie im nowych funkcji spowodowało, że osiedla takie sprawiają wrażenie wyludnionych. Istotne dla kupujących nie jest sąsiedztwo usług, gdyż styl życia zakłada, że wszędzie można dojechać samocho-

¹⁵ A. Siciński, *Styl życia – problemy pojęciowe i teoretyczne* [w:] *Styl życia. Koncepcje i propozycje*, PWN, Warszawa 1978.

dem. Natomiast ważne jest, by na terenie nowego budynku znajdowały się np. pomieszczenia sportowo-rekreacyjne oraz, by zapewniały one bezpieczeństwo. W efekcie w krajobrazie miast pojawiły się osiedla mieszkaniowe ogrodzone.

Migracja na wieś

Nowopowstające osiedla zaczęły coraz bardziej oddalać się od centrów miast kierując się w stronę granic administracyjnych, by z czasem zacząć się lokować w sąsiednich gminach. Możliwość wyboru miejsca zamieszkania oraz warunki ekonomiczne doprowadziły do tego, że możliwy stał się nie tylko wybór między lokalizacjami w mieście. W okresie powojennym wyraźnie zarysował się kierunek migracji ze wsi do miast. Ruch ten powodowany był chęcią zmiany życia, kształcenia się, poprawy jego jakości, brakiem perspektyw na wsi. Tymczasem pod koniec XX w. rozpoczęła się migracja mieszkańców miast na wieś, którzy tam dostrzegli nowe możliwości dla siebie (tab. 3).

W miejscowości jakiej wielkości chciał(a)by Pan(i) mieszkać?	Wskazania respondentów który chcieliby mieszkać w innej miejscowości	
	1996 (N=405)	2010 (N=252)
	Deklaracje w procentach	
Na wsi	17	28
W małym miasteczku	25	18
W mieście średniej wielkości	32	24
W dużym mieście	23	30
Trudno powiedzieć	3	0

Tab. 3. Mobilność i preferencje migracyjne Polaków ze względu na wielkość miejscowości (źródło: *Mobilność i preferencje migracyjne Polaków - komunikat z badań CBOS*, Warszawa, marzec 2010)

Możliwe stało się przekształcanie gruntów rolnych na cele budowlane, czego wynikiem był rozwój osiedli mieszkaniowych z dala od centrów miast w otwartych przestrzeniach – w otoczeniu rolnych pól, jeszcze nie przekształconych na cele budowlane. Niewątpliwie wpływ na wybór lokalizacji miała cena gruntu, łatwość uzyskania wszelkich pozwoleń koniecznych do budowy. Migracja na wieś dała możliwość realizacji marzeń o własnym domu.

Dlaczego chciałaby pan(i) zamieszkać w tego typu miejscowości?	Preferowana miejscowość zamieszkania		
	Wieś	Małe miasto lub średnie	Duże miasto
	Deklaracje w procentach		
Ze względu na warunki życia (transport, infrastrukturę, dostępność usług)	13	56	58
Ze względu na bardziej sprzyjające środowisko (bezpieczniej, ciszej, mniejszy ruch, bliżej natury)	85	30	1
Ze względu na rynek pracy	1	25	65
Inne	4	7	6

Tab. 4. Mobilność i preferencje migracyjne Polaków ze względu na typ miejscowości (źródło: *Mobilność i preferencje migracyjne Polaków, komunikat z badań CBOS*, Warszawa, marzec 2010¹⁶)

Przeprowadzone badania pokazują, że czynnikiem, który ma znaczący wpływ na wybór wsi jako potencjalnego miejsca zamieszkania jest środowisko (tab. 4). Zajmuje ono znacznie wyższe miejsce niż rynek pracy i warunki życia (rozumiane jako transport, infrastruktura, dostępność usług) przy wyborze miejsca zamieszkania. Znaczenie wsi rośnie, dlatego muszą zostać wypracowane wytyczne regulujące jej rozwój tak, by nie niszczyć jej atutów.

Zakup ziemi, sposobność wyboru projektu architektonicznego oraz wybór społeczności w jakiej chce się żyć, okazały się zjawiskiem dość powszechnym. Dla niewielkiej ilości osób wieś stała się nie tylko miejscem zamieszkania, ale także pracy. Dzięki zdalnym możliwościom pracy nowi mieszkańcy wsi nie musieli zmieniać swojej profesji. Natomiast część mieszkańców pracuje nadal w miastach, traktując miejsce zamieszkania jako „sypialnię”, ale i przestrzeń rekreacji.

Krajobraz terenów zurbanizowanych

Gwałtowny rozwój budownictwa mieszkalnego, dostępność produktów budowlanych i łatwość pozyskiwania gruntów spowodowało, że projektanci otrzymali nowe narzędzia, z których zaczęli korzystać. Zauważalne jest to w znacznym zróżnicowaniu form architektonicznych. Możliwość stosowania nowych technologii stała się wyraźnie widoczna w krajobrazie (fot. 5). Proponowane przez deweloperów indywidualne rozwiązania okazały się

¹⁶ *Mobilność i preferencje migracyjne Polaków*, komunikat z badań CBOS, Warszawa, marzec 2010. Procenty nie sumują się, ponieważ respondenci mogli wybrać więcej niż jedną odpowiedź.

ich znakiem rozpoznawczym. Problemem dla krajobrazu stał się brak spójnej polityki w zakresie kształtowania estetyki. Szczególnie widoczne okazało się to w miejscach, gdzie przylegające do siebie tereny zostały zabudowane przez różnych deweloperów. Kształtowanie przestrzeni mieszkalnej przypomina rywalizację projektantów, nie zaś wspólne działanie na rzecz pielęgnowania zastanej substancji.



Fot. 5. Monotonii zabudowy z wielkiej płyty przeciwstawiona została różnorodność materiałów wykończeniowych i archetypicznych form – Gdańsk Chełm (źródło: fot. aut.)

W założeniach zrównoważonego rozwoju należy uwzględnić problemy środowiskowe, co w przypadku budownictwa oznacza stosowanie materiałów rodzimych, z naciskiem na technologie możliwie nie skomplikowane, dające szansę ich zastosowania bez użycia wysokospecjalistycznych urządzeń.

Zrównoważony rozwój to zależność trzech elementów: ekonomicznego, środowiskowego i społecznego. Czynnikiem ekonomiczny zakłada podnoszenie standardu życia tak, by nie pozbawiać się posiadanych zasobów naturalnych, lecz korzystać z zysków jakie one przynoszą. Odnosi się to w dużym stopniu do kolejnego czynnika, jakim jest podejście środowiskowe. To zaś oddziałuje na aspekt społeczny¹⁷.

Przekształcanie gruntów rolnych i nieużytków na cele budowlane prowadzi z założenia do ingerencji w środowisko naturalne. Postępująca industrializacja wpływa na przyrodę i jej funkcjonowanie. Jednocześnie ma to

¹⁷ Rogers, P. Peter, Jalal, F. Kazi, John A. Boyd, *An Introduction to Sustainable Development*, Glen Educational Foundation, Inc., USA, UK 2008.

związek z zagadnieniami społecznymi, w których istotna jest migracja ludności, przemieszanie różnych grup społecznych, co w konsekwencji wpływa na system kulturowy¹⁸.

Zróżnicowanie materiałów i form architektonicznych wynika z czynników ekonomicznych. Inwestorzy dysponują różnym budżetem, co przekłada się na późniejszy wygląd domów, a w konsekwencji całych dzielnic. Także tzw. gust lub przekonanie o potrzebie podkreślenia własnej indywidualności prowadzi do nieładu. Takie działania zmierzają do tego, że zauważalny jest brak poczucia odpowiedzialności za tzw. przestrzeń wspólną (fot. 6).



Fot. 6. Dwa sąsiadujące ze sobą domy w Bojanie, wsi odległej od granic m. Gdańska o ok. 10 km (źródło: fot. aut.)

Zrównoważony rozwój zakłada stosowanie materiałów związanych z miejscem, w którym się buduje¹⁹. Współcześnie istnieje znaczna różnorodność technologii budowlanych możliwych do stosowania w budownictwie jedno- i wielorodzinnym. Czynnikiem znaczącym jest czas realizacji projektu. W przypadku budynków wielorodzinnych, stosowane są technologie murowane z częściową prefabrykacją. Natomiast domy jednorodzinne wznoszone są w różnych technologiach, od murowanych poprzez prefabrykację do drewnianych. Wszystkie stosowane materiały muszą posiadać atesty i certyfikaty zgodne z dyrektywami Unii Europejskiej dopuszczające produkty do użytkowania. Problem zaczyna się w chwili, kiedy poszczególni

¹⁸ A. McMichael., *Planetary Overload: Global Environmental Change and the Health of the Human Species*, Cambridge: Cambridge University Press, 1993.

¹⁹ Tamże.

inwestorzy zaczynają stosować różne technologie obok siebie, co w efekcie przekłada się na efekt estetyczny. Aktualnie brakuje jednoznacznych wytycznych dotyczących stosowania materiałów okładzinowych, co prowadzi do zaskakujących efektów w postaci np. sąsiedztwa domu z bali drewnianych z domem murowanym. Nastąpił zanik troski o architekturę regionalną. Jednocześnie definicja takiego pojęcia nie została wypracowana dla poszczególnych regionów Polski w odniesieniu do architektury współczesnej. Nastąpiło przemieszanie rozmaitych stylów i technologii budowlanych, co w znaczny sposób doprowadziło do degradacji krajobrazu zarówno miejskiego, jak i wiejskiego. Zaniepokojenie budzą nie tyle formy domów, ile stosowane materiały wykończeniowe. Niepokojące jest zjawisko pseudo regionalizacji architektury, które polega na używaniu np. drewna jako budulca z pominięciem skali, proporcji i wszystkiego tego, co niesie ze sobą tradycja budownictwa regionalnego. Często sama forma budynku nie ma nic wspólnego z budownictwem charakteryzującym lokalną architekturę. Innym rodzajem pominięcia otoczenia jest wprowadzanie form zupełnie obcych, zaczerpniętych z katalogów domów, np. amerykańskich. Łączenie różnych stylów prowadzi do tego, że osiedla domów jednorodzinnych na obrzeżach miast, ale również na wsiach, nie są jednolitymi organizmami. Stanowią zbiór przypadkowych form, kolorów i materiałów.

Spółeczeństwo – edukacja – architektura

Aby dobrze projektować przestrzeń zamieszkania konieczna jest wiedza o skutkach podejmowanych decyzji. Takie informacje zdobywają studenci architektury podczas zajęć na uczelni. Ważnym czynnikiem w ich kształceniu okazuje się konfrontacja, a później nie rzadko korygowanie ich doświadczeń z założeniami wiedzy teoretycznej. Jest to szczególnie widoczne na pierwszych semestrach studiów. Często w swoich pierwszych realizacjach projektowych przenoszą rozwiązania już dobrze im znane, a nie koniecznie prawidłowe. Dowodzi to tego, że obcowanie z architekturą jest czymś co nam towarzyszy bez przerwy. Jednocześnie sugeruje to, że opis funkcjonowania przestrzeni i sposobów jej kształtowania jest – a właściwie powinien być – ważnym elementem edukacji już od najmłodszych lat. Kształcenie w Polsce obejmuje wiedzę o trosce o środowisko, jednak pomija istotny jego element, jakim jest architektura. Nie istnieją programy edukacyjne na poziomie szkół podstawowych czy średnich promujące dbałość o estetykę miast i wsi. Nie zwraca się uwagi na to, jak kształtować przestrzeń wokół siebie, by można było mówić o zrównoważonym sposobie jej kształtowania.

Podsumowanie

Zmiana systemu społecznego i sposobu prowadzenia gospodarki w Polsce wpłynęła na gwałtowny rozwój całego budownictwa, co szczególnie stało się zauważalne w budownictwie mieszkaniowym, a w rezultacie wpłynęło na kształt obecnych miast i ich krajobraz. W poprzednim systemie nowe dzielnice miast sprawiały wrażenie szarych, smutnych i bardzo podobnych do siebie.

Podobieństwo stosowanych rozwiązań architektonicznych powodowało, że nowe osiedla w różnych miastach nie różniły się od siebie. Paradoksalnie dawna monotonia zabudowy, stosowanych materiałów i technologii była bliższa idei zrównoważonego rozwoju przez uwzględnianie potrzeb mieszkańców związanych z dostępem do usług czy miejsc rekreacji w sąsiedztwie miejsc zamieszkania. Jednocześnie krajobraz był bardziej jednorodny.

Gospodarka wolnorynkowa stworzyła nowe możliwości dla rozwoju budownictwa, takie jak:

- znacznie większą dostępność zróżnicowanych materiałów wykończeniowych,
- większą dostępność gruntów pod zabudowę,
- nowe możliwości technologiczne.

Towarzyszył temu brak świadomości, jakie konsekwencje niesie połączenie tych elementów ze sobą. Dowolność wyboru bez rygorystycznych regulacji prawnych oraz pominięcie zasad zrównoważonego sposobu projektowania doprowadziły do:

- zwiększonego zanieczyszczenia środowiska wywołanego większym ruchem samochodowym,
- nieładu przestrzennego spowodowanego z jednej strony niedostatecznymi regulacjami prawnymi, a z drugiej chęcią podkreślenia własnej indywidualności przez inwestorów i architektów,
- dewastacji środowiska wywołanej przekwalifikowaniem terenów rolnych w mieszkaniowe,
- wykształcenie się nowych form architektury „para-regionalnej”,
- wzrostu izolacji w społeczeństwie spowodowanym zróżnicowaniem ekonomicznym,
- powstania konfliktów między „starymi” i „nowymi” mieszkańcami wsi wynikłych z różnych oczekiwań względem miejsca zamieszkania.

Brak dobrych wzorców i zbieranie doświadczeń w oparciu o zrealizowane inwestycje spowodował, że obecnie zarówno architekci, jak i mieszkańcy miast zaczęli się zastanawiać, co dla przestrzeni jest ważne.

Znaczące dla kształtowania krajobrazu jest właściwe przygotowanie społeczeństwa poprzez edukację i wykształcenie świadomości społecznej o konsekwencjach, jakie wywołują wszystkie działania w przestrzeni urba-

nizowanej. Regulacje prawne są ważne, ale istotne jest również wykształcenie poczucia odpowiedzialności społecznej za otaczającą nas przestrzeń.

Bibliografia

Dumnicki J., Kreczmer J., Remisz S., *Parkingi w miastach*, Wydawnictwa Komunikacji i Łączności, Warszawa 1979.

Houghton G., Hunter C., *Sustainable Cities*, Routledge, London and New York 2003.

Lechman G., *Problem suburbanizacji, a kondycja istniejącej zabudowy miejskiej* [w:] *Problemy suburbanizacji*, Urbanista vol. 7, Warszawa 2005.

Lorens P., *Suburbanizacja w procesie rozwoju miasta postsocjalistycznego* [w:] *Problemy suburbanizacji*, Urbanista vol. 7, Warszawa 2005.

McMichael A., *Planetary Overload: Global Environmental Change and the Health of the Human Species*, Cambridge: Cambridge University Press 1993.

Rogers, Peter P., Jalal, Kazi F., Boyd John A., *An Introduction to Sustainable Development*, Glen Educational Foundation, Inc., USA, UK 2008.

Rembarz G., *Wzajemna zależność procesów kurczenia i suburbanizacji na przykładzie miast niemieckich* [w:] *Problemy suburbanizacji*, Urbanista vol. 7, Warszawa 2005.

Rymaszewski B., *O przetrwanie dawnych miast*, Arkady, Warszawa 1984.

Siciński A., *Styl życia problemy pojęciowe i teoretyczne* [w:] *Styl życia. Koncepcje i propozycje*. PWN, Warszawa 1978.

Wallis A., *Miasto i przestrzeń*, PWN, Warszawa 1977.

Węclawowicz G., *Przestrzeń i społeczeństwo współczesnej Polski*, PWN, Warszawa 2002.

Węgliński J., *Urbanizacja – kontrowersje wokół pojęcia*, PWN, Warszawa 1983.

Whitehead M., *Spaces of Sustainability. Geographical Perspectives on the Sustainable Society*, Routledge, Canada 2007.

The first part of the paper discusses the geological and geophysical evidence for the existence of a large-scale circulation in the mantle. This is followed by a discussion of the implications of this circulation for the evolution of the Earth's magnetic field and the development of the Earth's crust.

The second part of the paper discusses the implications of the mantle circulation for the evolution of the Earth's magnetic field. It is argued that the circulation in the mantle is responsible for the generation of the Earth's magnetic field and for the development of the Earth's crust.

The third part of the paper discusses the implications of the mantle circulation for the evolution of the Earth's magnetic field. It is argued that the circulation in the mantle is responsible for the generation of the Earth's magnetic field and for the development of the Earth's crust.

The fourth part of the paper discusses the implications of the mantle circulation for the evolution of the Earth's magnetic field. It is argued that the circulation in the mantle is responsible for the generation of the Earth's magnetic field and for the development of the Earth's crust.

The fifth part of the paper discusses the implications of the mantle circulation for the evolution of the Earth's magnetic field. It is argued that the circulation in the mantle is responsible for the generation of the Earth's magnetic field and for the development of the Earth's crust.

The sixth part of the paper discusses the implications of the mantle circulation for the evolution of the Earth's magnetic field. It is argued that the circulation in the mantle is responsible for the generation of the Earth's magnetic field and for the development of the Earth's crust.

The seventh part of the paper discusses the implications of the mantle circulation for the evolution of the Earth's magnetic field. It is argued that the circulation in the mantle is responsible for the generation of the Earth's magnetic field and for the development of the Earth's crust.

Rozwój urbanistyczny Nowej Huty – pozytywne i negatywne tendencje od 1949 roku do czasów obecnych

mgr inż. Agata Walczak

Abstract

The urban development of Nowa Huta – positive and negative tendencies since 1949 to the present

The following paper is to analyze the urban development of Nowa Huta's residential complexes and the evaluation of processes that are currently taking place.

The decision to found the city for a hundred thousand of citizens along with a combine nearby Cracow has been taken in 1948 due to realization so called 6 – Year Plan that was aiming to draw the country out of the crash after the World War II.

The first residential complexes, Willowe, Wandy and Na Skarpie were being carried out since 1949 by projects of architect Franciszek Adamski. They consisted of small, 2 to 3 storeys building with gabled roof, loosely distributed in the area of the residential complex, between the greenery. Services facilities were localized in separate buildings. Residential complexes assumed isolation of vehicular traffic from pedestrian traffic and minimization of vehicular traffic inside the residential complexes, leaving the transit on the outside.

Further residential complexes were designed in so-called realistic style. In 1951 the general plan of Nowa Huta was carried out under the direction of Tadeusz Ptaszycki. The plan was based on the conception of ideal cities. The projects of residential complexes were based on the conception of neighbo-

uring unit, which is a theory developed in 1929 in New York. Neighbouring unit assumed shaping of local communities, creating bonds between inhabitants and their dwelling – places. The unit consisted of a residential complex for 5 thousands of inhabitants with centrally located school.

Constant pursuance to build faster and cheaper lead to abandonment of socrealistic style and building following residential complexes according to modernistic ideas. The first residential complex in the new style that was established, was Centrum D. Modernistic residential complexes were realizing assumptions of Athens Charter, however, the standard of flats was gradually decreasing compared to residential complexes built in socrealistic style.

1961 was the year of beginning of the building of residential complexes in Bieńczyce, that were designed for 51 thousands of inhabitants. For each 1000 of inhabitants 10 places in nurseries, 51 places in kindergartens, 142 places in primary schools and 48 places in high schools were taken into account.

Bieńczyce, as well as Wzgórza Krzesławickie residential complexes and started in 1968 residential complexes in Mistrzejowice, were realized according to similar assumptions. Residential buildings had five or eleven storeys, they were located in parallel layouts, surrounded with greenery. Centrally located parks were connected in one system. Schools and kindergartens were located in their proximity. Service facilities were located in separate buildings.

The pressure to constantly increase the amount of flats, that were being built led to introduction of technology of panelák, thanks to which the speed of building of new flats has almost tripled.

In the 70's and 80's the realization of residential complexes according to competition pdesigns was abandoned. The densification of existing layouts and building on the greeneries was taking place. At the end of 80's Oświecenia residential complex was created, which was a typical „housing estate“ consisting of panelák blocks of flats, spread in chaotic layout.

There is an intense building between Gen. Okulickiego street and Rydygier's Hospital as well as expansion of Piastów and Bohaterów Września residential complexes in currently ongoing. Numerous buildings are ongoing also in the area of former airport and the Park of Polish Aviators in Czyżyny.

New buildings have a negative effect on existing urban layout. Existing residential complexes are densified at the expense of the greeneries and public space. There is an ongoing deterioration of modernistic heritage. Architecture is painted in flashy colours, balconies are enclosed, window division is changed, warming destroys divisions on elevations, service buildings are veneered with dozens of advertisements. Growing attachment of inhabitants to Nowa Huta can be counted among positive transformations. More and more residential complexes are being renovated and revitalized. There are being created numerous cultural properties and sports facilities, that are helping in building local communities.

Nowa Huta – niegdyś symbol zniechęconego ustroju, dzisiaj coraz bardziej doceniona jako przyjazne miejsce zamieszkania. Oderwanie od ideologii pozwala na obiektywną ocenę dorobku polskich architektów, niebywałego osiągnięcia wykonanego pod skrzydłami ówczesnych rządów. Budowa miasta w szczerym polu stwarza ogromne możliwości oraz tyleż samo problemów. Czy w taki sposób można stworzyć miasto idealne? Zapewne można i Nowa Huta, jeśli takim nie jest, to na pewno zbliżyła się do tego ideału, a na pewno zbliżyłaby się, gdyby bardziej konsekwentnie realizowano projekty. W rzeczywistości budowę rozpoczynano przed zakończeniem fazy projektowej, ledwo skończono projekt, już go zmieniano, zaczęto budować wedle projektu, a już wprowadzano nowy.

Celem niniejszej pracy nie jest szczegółowy opis projektów, wedle których miała powstać Nowa Huta. Jest oceną tego, co w rzeczywistości powstało i jak kształtowały się układy urbanistyczne, aż po czasy współczesne.

Najstarsza część Nowej Huty jest przedmiotem licznych opracowań, szczególnie współczesnych, wydawanych przede wszystkim przez Muzeum Historyczne Miasta Krakowa. Osiedla lat 60. i 70., poza nielicznymi wzmiankami w nowszej literaturze, są przedmiotem jednej publikacji *Modernizm w Nowej Hucie*¹. Problem natomiast stanowią najnowsze osiedla realizowane od końca lat 70. aż do czasów współczesnych, które nie są przedmiotem żadnych znanych opracowań. Niepokojącym zjawiskiem jest fakt dogęszczania istniejącej tkanki urbanistycznej przez nowe zabudowania, zazwyczaj kosztem terenów zielonych stanowiących niegdyś integralną część układów. Zatem opisywanie projektów, na podstawie których realizowane były osiedla nowohuckie, jest myśleniem raczej życzeniowym i rozważaniem „jak to byłoby pięknie gdyby...”. Rzeczywistość kształtuje się jednak w zupełnie inny sposób.

„Stara” Nowa Huta

Można powiedzieć, że tak samo jak tożsamość Krakowowi nadaje niewielki obszar położony w obrębie Plant, tak o wyjątkowości Nowej Huty świadczy jej najstarsza centralna część, czyli kilka osiedli wybudowanych za ledwie w przeciągu siedmiu lat. Decyzja o powstaniu kombinatu oraz miasta dla stu tysięcy mieszkańców w pobliżu Krakowa została podjęta w roku 1948 w wyniku realizacji tzw. Planu sześcioletniego, którego celem była odbudowa kraju po II wojnie światowej.

¹ K. Jurewicz, *Nowa Przestrzeń. Modernizm w Nowej Hucie*, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2012.



Fot. 1. Osiedle Willowe (źródło: fot. aut.)

Pierwsze osiedla

Do prac nad budową Nowej Huty musiano przystąpić możliwie szybko, nie czekając na ukończenie projektów. Pierwsze budynki mieszkalne zaczęły powstawać już w 1949 roku, czyli zanim został ukończony plan urbanistyczny całego miasta. W pierwszej kolejności powstały budynki na osiedlach Willowym, Wandy oraz Na Skarpie według przedwojennych projektów architekta Franciszka Adamskiego². Były to niewielkie dwu- lub trzykondygnacyjne budynki z dwuspadowymi dachami luźno rozmieszczone w obszarze osiedla pomiędzy zielenią. Obiekty usługowe lokalizowane były w osobnych budynkach. Osiedla zakładały również separację ruchu kołowego od pieszego oraz minimalizację ruchu kołowego wewnątrz osiedli, pozostawiając tranzyt na zewnątrz.

Socrealizm

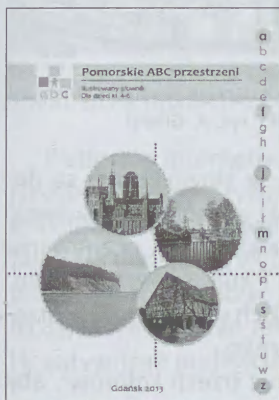
Styl kolejnych osiedli został ogólnie narzucony. Okres stalinizmu stanowił kolejną przerwę w trakcie rozwijającego się w Polsce modernizmu. Kierunek nazwany socrealizmem był swego rodzaju odmianą historyzmu czerpiącego głównie z architektury renesansu i baroku. „Doktryna socrea-

² W. Komorowski, *Wartości kulturowe Nowej Huty. Urbanistyka i architektura* [w:] *Nowa Huta przeszłość i wizja. Studium muzeum rozproszonego*, J. Salwiński, L. Sybila, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2008, str. 101.

mowej może również zostać wzbogacona o działania interdyscyplinarne, wiążące architekturę i gospodarowanie przestrzenią z innymi sztukami, edukacją, nauką i mediami.

Ilustrowany słownik dla dzieci

Pierwszym etapem w projekcie było przygotowanie ilustrowanego słownika dla dzieci pt. „Pomorskie ABC przestrzeni”⁴, skierowanego przede wszystkim do uczniów klas 4-6 oraz ich nauczycieli szkolnych i pozaszkolnych (fot. 1). Korzystać ze słownika mogą wszyscy, których interesuje przestrzeń nas otaczająca. Słownik zawiera hasła związane z podstawowymi pojęciami z zakresu architektury, urbanistyki i planowania przestrzennego oraz pojęciami związanymi z uwarunkowaniami i wartościami przyrodniczymi charakterystycznymi dla przestrzeni woj. pomorskiego.



Fot. 1. Strona tytułowa Ilustrowanego słownika „Pomorskie ABC przestrzeni” (źródło: fot. aut.)



Il. 1. Ilustracja do hasła Rzeka (źródło: rys. S. Kołodziejska)

Hasła przyporządkowane zostały trzem kategoriom: przestrzeni kształtowanej przez naturę, przestrzeni kształtowanej przez człowieka oraz kategorii wspólnej dla obu rodzajów przestrzeni i opisane są w następujący sposób:

- przestrzeń kształtowana przez naturę odnosi się głównie do elementów krajobrazu naturalnego i dotyczy rzeźby i pokrycia terenu, jak również obszarów szczególnie cennych ze względu na ich walory przyrodnicze i krajobrazowe (il. 1),

⁴ Wersja elektroniczna słownika znajduje się na stronie: http://przestrzen.eu/wp-content/uploads/2013/05/S%C5%81OWNIK-A_Map.pdf oraz http://przestrzen.eu/wp-content/uploads/2013/05/S%C5%81OWNIK-Mat_Z.pdf

Słownik opublikowano w lutym 2013 r.

zaadaptowaną w ich strukturze urbanistycznej. Nowa Huta jest wzorcowym przykładem tej zasady. Pełnowartościowe programowo struktury zwartej jednostek kompozycyjnych miasta tworzą równoległe dwa środowiska, niezbędne, aby miasto funkcjonowało i było w swej wartości odczytywalne. Pierwsze środowisko dotyczy kompozycji miasta, jego pierzei, współtworzących osiowe ulice i place, dających mieszkańcom poczucie ładu przestrzennego i świadomość jego znaczenia. Drugim środowiskiem są wnętrza kwartałów zabudowy z zielenią przydomową, z działkami żłobków i przedszkoli, z ciągami pieszymi i systemem sięgaczy komunikacyjnych”⁶.



Il. 3. Kolejność rozpoczynania budowy nowohuckich osiedli wedle Planu Ptaszyckiego (źródło: opracowanie aut. na podstawie obserwacji, jak również: Nowa Huta przeszłość i Wizja. Studium muzeum rozproszonego, red. J. Salwiński, L.J. Sibila, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2008; Nowa Przestrzeń. Modernizm w Nowej Hucie, red. K. Jurewicz, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2012; Encyklopedia Nowej Huty, red. R. Dzieszniński, J.L. Franczyk, Wydawnictwo Towarzystwa Słowaków w Polsce, Kraków 2006; www.nhpedia.pl, www.wikipedia.pl)

Główną ideą jednostki było stworzenie osiedla dla pięciu tysięcy mieszkańców z centralnie położoną szkołą oraz usługami⁷. Dzięki temu taki ośrodek stał się centrum życia społecznego i integrował lokalną społeczność. Jednostka zakładała separację ruchu kołowego i pieszego oraz powinna być możliwa do przejścia na piechotę bez konieczności przekraczania dróg tranzytowych.

Kompozycje całego miasta oparto na symetrycznym założeniu pięciu promieniście rozchodzących się ulic. Na głównej osi miały znajdować się najważniejsze budynki, takie jak ratusz czy teatr. Budynki mieszkalne tworzyły zwarte kwartały zabudowy, a w parterach sytuowano usługi. Budynki narożne poszczególnych kwartałów, wyższe i bardziej ozdobniejsze, tworzyły swego rodzaju bramy dla ulic i przestrzeni publicznych.

⁶ A. Lorek, *Nowa Huta na tle miast socrealistycznych* [w:] *Nowa Huta architektura i twórcy miasta idealnego*, A. Biedrzycka, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2006, str. 21.

⁷ J. Ślodziński, *Historia planowania i budowy miast*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2012.

Jako pierwsze budowano osiedla położone wzdłuż traktów komunikacyjnych oraz położone najbardziej na zewnątrz całego układu. Z jednej strony było to po prostu łatwiejsze ze względu na komunikację i infrastrukturę, jak również miało na celu przetestowanie i „nabranie wprawy” przed budową bardziej reprezentacyjnych budynków.

Szczególną uwagę przykładano do zieleni komponowanej oraz zieleni izolacyjnej. Wokół miasta miały znajdować się rozległe tereny zielone i rekreacyjne, jednakże większość z tych projektów nigdy nie powstała. Jedynie tereny wzdłuż rzeki pozostały pasmem zieleni, głównie dlatego, iż wiele z nich przeznaczono na ogródki działkowe. Strefa zieleni wzdłuż Dłubni stanowiła naturalną strefę ochronną pomiędzy kombinatem i miastem. Natomiast Łąki Nowohuckie, na których niegdyś planowano stworzenie zalewu, obecnie wskutek nieużytkowania wykształciły się cenne zbiorowiska i zostały w ostatnich latach objęte ochroną jako użytek ekologiczny.

Pierwsze bloki w obrębie nowych osiedli miały wnętrza stosunkowo duże i przestronne. Mieszkania miały różny standard od 20 m² do 80 m² i wysokości 2,7 m – 3,2 m. Coraz większy niedobór mieszkań i konieczność ciągłego przyspieszania prac powodował zmniejszanie tych parametrów. Budynki mieszkalne budowane w duchu realnego socjalizmu nie dawały takiej możliwości. Wobec czego od około roku 1954 zaczęto powoli odchodzić od doktryny socjalistycznej.

Początki modernizmu

Socrealizm okazał się, szczególnie przez swe nadmierne zdobnictwa, nieekonomiczny. Przy nagłych potrzebach budowania coraz więcej i coraz szybciej, tradycyjne technologie budownictwa nie przynosiły oczekiwanych efektów. Szukano nowych rozwiązań. Dopiero po kilkunastu latach trwania propagandy idei socjalistycznych stwierdzono, iż to właśnie modernizm najlepiej oddaje głoszone idee. Nowa Huta stała się poligonem doświadczalnym nowych technologii, nowych konstrukcji i nowego stylu.

„Hasła głoszone przez Le Corbusiera ożyły i trafiły na podatny grunt ze strony tak stęsknionych nowoczesności projektantów, jak i władz, które w społecznych ideach tego architekta widziały realizację wizji socjalistycznych”⁸.

Przenikanie ducha nowego stylu pośród murów socrealizmu zaczęło się od tzw. bloku szwedzkiego zaprojektowanego w roku 1956 przez Martę i Ja-

⁸ M. Włodarczyk, dz. cyt., str. 31.

nusza Ingardenów i wybudowanego na osiedlu Szklane Domy w roku 1959. Stał się on wzorcem dla późniejszych realizacji.

„Jako nowoczesny odbierany był także tzw. blok francuski w osiedlu Centrum B (B-31). Uznano go za budynek eksperymentalny z racji zastosowania przy jego budowie metody wylewania na mokro odpo-wietrzonego betonu”⁹.

W tym czasie odstąpiono również od budowy ratusza i na jego miejscu wybudowano dziewięciokondygnacyjny budynek mieszkalny, a naprzeciwko urządzono park zwany dzisiaj Parkiem Ratuszowym.

Następne osiedla były realizowane pod wpływem zarządzeń dotyczących stosowania coraz to wyższych wskaźników intensywności zabudowy. Liczba mieszkańców na hektar przyjmowana w latach 1949-1950 wynosiła 185-270 osób na hektar w osiedlach obrzeżnych i do 500 osób na hektar w osiedlach położonych bliżej Placu Centralnego. W późniejszym okresie wskaźniki te dochodziły do 700 osób na hektar, a w osiedlach centralnych były znacznie wyższe.

Modernizm

Modernizm był wyrazem zmieniających się czasów. Architektura i urbanistyka przechodziła drastyczne zmiany, a teoretycy szukali pomysłów na zastosowanie nowych materiałów oraz sposobów na zaspokojenie ciągle zwiększającego się zapotrzebowania na nowe mieszkania. Na całym świecie szerzyły się ruchy masowego budownictwa. Przeciwwstawiano się nadmiernym zdobieniom, eklektyzmowi i ciągłemu powtarzaniu wzorców antycznych. Głoszone idee były możliwe do realizacji poprzez zastosowanie w konstrukcjach żelaza oraz żelazobetonu. Postulowano integrację architektury z przyrodą, jednocześnie niszcząc wszelkie odwołania do kultury i tradycji architektonicznych danych miejsc.

Do przemian przyczyniły się ustalenia Karty Ateńskiej, która głosiła postulaty kreowania osiedli pełnych słońca, zieleni i otwartych przestrzeni. Zakazywała budowania budynków mieszkalnych wzdłuż traktów komunikacyjnych, formułowała postulat wysokiej zabudowy w celu oszczędności terenów zielonych, oddzielenie dzielnic przemysłowych od mieszkaniowych oraz separację ruchu pieszego od samochodowego¹⁰.

⁹ Tamże, str. 35.

¹⁰ Tamże, str. 26.

Realizacja ostatniego sektora przypadła na opisywany powyżej okres przemian. Coraz bardziej odchodzono od dotychczasowych założeń planu Ptaszyckiego. Projekt nowych osiedli w pozostałym sektorze wykonali architekci Tadeusz Rembiesa i Bolesław Skrzybalski. Zgodnie z modernistycznymi ideami budynki lokalizowano swobodnie i luźno pomiędzy zielenią. Budynki usługowe lokalizowane w osobnych obiektach, co było znaczącą zmianą w stosunku do budownictwa socrealizmu. Warto zauważyć, iż te dwa elementy były również charakterystyczne dla pierwszych osiedli nowohuckich – osiedla Wandy oraz Willowego.

Pierwszym obiektem w stylu powojennego modernizmu był budynek zrealizowany w 1957 roku na osiedlu Centrum D, zwany potocznie Helikopterem. Złożony z trzech budynków: dziesięciokondygnacyjnego mieszkalnego, czterokondygnacyjnego mieszkalnego i parterowego pawilonu usługowego.



Fot. 4. Osiedle Kolorowe (źródło: fot. aut.)

Kolejne osiedla Kolorowe i Spółdzielcze były bogatymi w balkony i kolor budynkami pięcio- i jedenastokondygnacyjnymi lokalizowanymi od najniższych na zewnątrz do najwyższych w pobliżu centrum. Ich wysokość ograniczała funkcjonujące jeszcze wtedy lotnisko w Czyżynach. Po jego likwidacji

wybudowano w latach siedemdziesiątych pięć punktowców w pobliżu Ronda Czyżyńskiego.

Zmniejszono wysokość kondygnacji do 2,8 m, podczas gdy obowiązywała jeszcze normatywna wysokość 3,0 m. W stosunku do lokali mieszkalnych z okresu socrealistycznego powierzchnia mieszkania w latach 60. XX zmniejszała się¹¹.

Mieszkania przydzielano pracującym obywatelom bezpłatnie, wedle limitu 11 m² na osobę w rodzinie, prawo do dodatkowej izby mieli np. profesorzy oraz twórcy sztuki. Ciągły niedobór mieszkań doprowadził do tego, iż państwo nie było w stanie finansować wszystkich inwestycji. Dlatego w 1958 roku przywrócono spółdzielnie mieszkaniowe i wprowadzono oszczędnościowe książeczki mieszkaniowe.

Ciągłe zmniejszanie powierzchni mieszkań powodowało również problemy związane z ich urządzeniem. Wobec tego projektowano meble o uproszczonej formie, a także wielofunkcyjne. Dzięki dofinansowaniu przez państwo przemysłu lekkiego powstawało wiele interesujących projektów i mebli. Efektywniejsze wykorzystanie przestrzeni było możliwe dzięki łączeniu różnych funkcji mebli i opracowaniu tzw. meblościanki. Powstawało wiele nowatorskich projektów, jednakże większości z nich nie realizowano i nie wchodziły do masowej produkcji, albo były zbyt drogie jak na standardowe zarobki mieszkańców. Jednakże wiele, jeśli nie większość wyprodukowanych wówczas przedmiotów i mebli, często służy po dziś dzień.

„Wraz z nowo powstającymi osiedlami wprowadzone zostały nowe standardy w zakresie mieszkań oraz nowe wzorce urządzenia wnętrza. Normatywy mieszkań, bazujące na idei mieszkania najmniejszego, wymagały stosowania nowoczesnych rozwiązań. Norma powierzchni mieszkaniowej w PRL wahała się w różnych okresach od 6 do 10 m² na osobę. Oddzielna jadalnia czy nawet sypialnia odchodziły w zapomnienie”¹².

¹¹ M. Smaga, *Lata 60. w Nowej Hucie – urbanistyka, architektura i wnętrza* [w:] *Nowa Przestrzeń. Modernizm...*, dz. cyt., str. 21.

¹² K. Łuczak-Surówka, *Mieszkać nowoczesnie* [w:] *Nowa Przestrzeń. Modernizm ...*, dz. cyt., str. 59.



Fot. 5. Osiedle Kazimierzowskie (źródło: fot. aut.)

Bieńczyce

W 1958 roku nowohucki kombinat metalurgiczny przekroczył pierwotnie zakładaną docelową wysokość produkcji (1,5 mln ton stali rocznie). Podjęta decyzja przez Prezydium Rządu o dalszej rozbudowie do mocy produkcyjnej 3,3 mln ton stali rocznie spowodowała konieczność rozbudowy miasta dla kolejnych 50 tys. mieszkańców¹³.

W 1959 roku przeprowadzono konkurs na zaprojektowanie osiedla na 50 tysięcy mieszkańców na terenie wsi Bieńczyce. Granice opracowania stanowiły ulica Kocmyrzowska, rzeka Dłubnia oraz tereny lotniska cywilnego w Czyżynach. Wygrał zespół pod kierunkiem Jadwigi Guzikkiej. Zabudowanie tego obszaru umożliwiło przeniesienie lotniska w roku 1963.

Do realizacji pierwszego osiedla w Bieńczycach przystąpiono dopiero w 1961 roku. Budynek mieszkalne miały pięć lub jedenaście kondygnacji, zlokalizowane w równoległych układach, otoczone dużą ilością terenów zielonych. Osiedla zaprojektowane zostały z uwzględnieniem pełnej infrastruktury społecznej i technicznej. Na 1000 mieszkańców uwzględniono 10 miejsc w żłobkach, 51 w przedszkolach, 142 w szkołach podstawowych oraz 48 w szkołach średnich. Tereny zielone poszczególnych osiedli łączyły

¹³ T. Binek, *Technologie wielkoblokowe w latach 60. w Nowej Hucie* [w:] *Nowa Przestrzeń. Modernizm ...*, dz. cyt., str. 92.

się w jeden ciąg począwszy od ulicy Kocmyrzowskiej aż do ulicy gen. Okulickiego, tworząc tzw. Planty Bieńczyckie, przy których zlokalizowano szkoły, przedszkola oraz place zabaw. Obiekty usługowe lokalizowano na zewnątrz osiedli przy głównych ciągach komunikacyjnych. Udało się również uniknąć ruchu tranzytowego w środku osiedli.

Rzeczywistość jednakże znacznie odbiegła od projektu. W pierwszej kolejności realizowano obiekty mieszkalne, natomiast na podstawowe usługi mieszkańcy musieli czekać kilka lat, a większości nie doczekali się nigdy. Na początku pominięto nawet zapewnienie odpowiedniej komunikacji. Projekty w trakcie realizacji były często zmieniane albo w kolejnych latach dogęszczane.



Fot. 6. Osiedle Na Wzgórzach (źródło: fot. aut.)

W ramach projektu zrealizowano osiedla Strusia, Kalinowe, Na Lotniku, Wysokie, Jagiellońskie, Kazimierzowskie, Dąbrowszczaków (obecnie Przy Arce), Złotej Jesieni, XX-lecia PRL (obecnie Albertyńskie).

Wzgórze Krzesławickie

Podczas gdy rozpoczęcie budowy Bieńczyca odwlekało się w czasie, zdecydowano się wybudować awaryjne osiedla na Wzgórzach Krzesławickich niezwiązane z dotychczasowym układem urbanistycznym Nowej Huty. Pracami projektowymi kierował Władysław Leonowicz.

„Wykorzystał on malownicze ukształtowanie terenu, rozmieszczając bloki w układzie kaskadowym i uzależniając ich wysokość do nachylenia stoku, a jednocześnie pojedynczymi punktowcami tworząc wysokościowe dominanty”¹⁴.

Do 1965 roku zrealizowano cztery tysiące izb. W drugim etapie zrealizowano osiedle Na Stoku. Pomimo pośpiechu w budowie i zastosowaniu powtarzalnych projektów pięciu i jedenastu kondygnacji osiedla odznaczają się starannym opracowaniem przestrzeni międzyblokowych, z usługami lokalizowanymi w osobnych parterowych budynkach, zielenią urządzoną z elementami małej architektury w tym ogródkami zabaw dla dzieci. Pomędzy osiedlami zlokalizowano park w naturalnym zagłębieniu terenu zwany Zielonym Jarem Wandy.

Obiektem zlokalizowanym poza układem był hotel dla pracowników Huty im. Lenina, zrealizowany wedle tych samych założeń co Jednostka Marsylska Le Corbusiera. Poza lokalami mieszkalnymi blok posiadał stołówkę i świetlicę na 200 miejsc, bibliotekę, czytelnię, zakład szewski i fryzjerski, sklep spożywczy oraz pralnię. Budynek wybudowany na słupach posiadał częściowo otwarty parter wykorzystany jako parking. Obecnie został przekształcony w budynek mieszkalny. Pozostałe dwa hotele w jego sąsiedztwie przekształcono w hotel oraz w szpital okulistyczny.



Fot. 7. Osiedle Bohaterów Września (źródło: fot. aut.)

¹⁴ M. Smaga, *Lata 60. W Nowej Hucie – urbanistyka, architektura i wnętrza* [w:] *Nowa Przestrzeń. Modernizm ...*, dz. cyt., str. 14.

Mistrzejowice

W 1963 roku przeprowadzono konkurs na zabudowę Mistrzejowic, planowano osiedla dla 40 tysięcy mieszkańców. Budowę rozpoczęto w 1968 roku wedle projektu zespołu pod kierunkiem Witolda Cęckiewicza. Plan osiedla opierał się na formie czteroliścia. Taki układ narzucał stworzenie czterech zespołów osiedlowych, które pierwotnie zostały nazwane Wiosenne, Letnie, Jesienne i Zimowe oraz Centrum – przy głównej arterii¹⁵.

Osiedla zostały zaprojektowane wedle podobnych idei jak osiedla w Bieńczykach. Kompleksowo planowane z pełną infrastrukturą osiedla, szkołami lokalizowanymi przy parkach i pawilonami usługowymi na zewnątrz osiedli. Parki międzyosiedlowe łączyły się ze sobą, jak również tworzyły kontynuację Plant Bieńczyckich. Ich projekt wykorzystał naturalne zagłębienia w terenach.

Na planie czterech osiedli Mistrzejowic dokładnie widać hierarchiczność dróg, główne ciągi komunikacyjne oraz uspokojonego ruchu pomiędzy budynkami. Istotną, aczkolwiek prawie niezauważalną, zmianą wobec projektu było dogęszczenie punktowców zlokalizowanych na zewnętrznych obszarach osiedla. Na osiedlach mistrzejowickich nie dominuje jeszcze zabudowa „blokowiskowa”. Jednakże koniec lat 70. można przyjąć umownie za koniec modernizmu powojennego w Nowej Hucie. Presja ciągłego zwiększania ilości budowanych mieszkań doprowadziła do wprowadzenia technologii wielkopłytowych, dzięki czemu prawie trzykrotnie zwiększyła się prędkość budowy nowych mieszkań. Prawdopodobnie była to pierwsza i największa tragedia nowohuckich osiedli.



Il. 8. Kolejność rozpoczynania budowy osiedli w Bieńczykach i Mistrzejowicach (źródło: opracowanie aut. na podstawie obserwacji, jak również: Nowa Huta przeszłość i Wizja. Studium muzeum rozproszonego, red. J. Salwiński, L.J. Sibila, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2008; Nowa Przestrzeń. Modernizm w Nowej Hucie, red. K. Jurewicz, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2012; Encyklopedia Nowej Huty, red. R. Dzieszyński, J.L. Franczyk, Wydawnictwo Towarzystwa Słowaków w Polsce, Kraków 2006; www.nhpedia.pl, www.wikipedia.pl)

¹⁵ Tamże, str. 21.



Fot. 9. Osiedle Oświecenia (źródło: fot. aut.)

W latach osiemdziesiątych nie mamy już do czynienia z realizacją osiedli wedle konkursowych projektów. Nie ma dbałości o zapewnienie podstawowych usług, jakie zapewniało realizowanie idei jednostki sąsiedzkiej. Mało tego, dostawianie kolejnych bloków zaburzyło wcześniejsze układy urbanistyczne.

Osiedla nowohuckie błędnie utożsamiane są z „blokowskimi”. Osiedla projektowane w duchu modernizmu, nawet jeśli wypełniała je architektura przesadnie uproszczona „pudełkowa”, są pełne zieleni, w formie zarówno tej bezpośrednio towarzyszącej zabudowie, jak i komponowanych parków znajdujących się na każdym osiedlu. Tereny zieleni parkowej tworzyły ciągi rekreacyjne łączące różne obszary miasta. Równie istotna była zielenizacja izolacyjna, dzięki której zabudowa mieszkalna zyskiwała dodatkową ochronę od ciągów komunikacyjnych.

W latach 70. powstały bloki na os. Piastów, Tysiąclecia, jak również zabudowano rejony pasa lotniczego osiedlami Dywizjonu 303 oraz II Pułku Lotniczego. Powstało osiedle Kombatantów przecinające połączenie Plant Bińczyckich i Mistrzejowickich.



Fot. 10. Osiedle Oświecenia – najnowsza zabudowa (źródło: fot. aut.)

W latach 80. osiedla Piastów i Bohaterów Września zostały pozbawione centralnie zlokalizowanych terenów zielonych. Powstało osiedle Mistrzejowice Nowe złożone z jedenastokondygnacyjnych bloków oraz osiedle Srebrnych Orłów złożone z bardzo gęstej jednorodzinnej zabudowy.

Typowym „blokowiskiem” jest natomiast osiedle Oświecenia wybudowane pod koniec lat 80. Bloki mieszkalne przerażają swym ogromem, szarością i prostotą rozwiązania. Tak chaotycznego układu osiedla nie znajdziemy nigdzie indziej w Nowej Hucie.

Czasy współczesne

Przygnębiający jest fakt, że określenie „blokowisko” w odniesieniu do osiedla Oświecenia jest również adekwatne do jego nowszej części, do obiektów zrealizowanych w ostatnim dziesięcioleciu. Ocieplone i pomalowane budynki z wielkiej płyty praktycznie niczym się nie różnią od nowych inwestycji.

Aktualnie trwa intensywna zabudowa pomiędzy ul. Gen. Okulickiego a szpitalem Rydygiera oraz rozbudowa osiedla Piastów i Bohaterów Września w kierunku północnym. Najbardziej drastyczne place budowy znajdujemy również w rejonie dawnego pasa lotniska oraz Parku Lotników w Czyżynach. Ostatnio dopuszczono się nawet zerwania nawierzchni pasa startowego w celu budowania kolejnych bloków.



Il. 11. Kolejność powstawania nowohuckich osiedli po roku 1976 r. (źródło: opracowanie aut. na podstawie obserwacji, jak również: Nowa Huta przeszłość i Wizja. Studium muzeum rozproszonego, red. J. Salwiński, L.J. Sibila, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2008; Nowa Przestrzeń. Modernizm w Nowej Hucie, red. K. Jurewicz, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2012; Encyklopedia Nowej Huty, red. R. Dzieszzyński, J.L. Franczyk, Wydawnictwo Towarzystwa Słowaków w Polsce, Kraków 2006; www.nhpedia.pl, www.wikipedia.pl)

W przypadku nowych osiedli można się rozwinąć na temat jakości architektury, wartości estetycznych oraz standardów mieszkań. Jeśli chodzi natomiast o urbanistykę, o kontekst przestrzenny i powiązania z otoczeniem – nie mamy o czym mówić. Powstają dzięki tej samej metodzie co bloki z wielkiej płyty – inwestorzy próbują na jak najmniejszej powierzchni zrealizować jak najwięcej mieszkań, może tylko „opakowanie” jest nieco estetyczniejsze.

Podsumowanie

„(...) ilekroć stawiamy pojedynczy, nawet skromny budynek, musimy pamiętać o tym, że ma on być częścią większej całości, jaką jest osiedle lub miasto. Kapitalista stawiał budynek, oglądając się prze-

ważnie tylko na własny interes. Stąd tyle zabudowy bez ładu i składu w naszych miastach”¹⁶.

Interesujące jest to, że przytoczony cytat, tak adekwatny do obecnej sytuacji na osiedlach, został zaczerpnięty z książki wydanej w 1952 roku. Dlaczego więc, pomimo tylu dobrych praktyk, powtarzamy ciągle te same błędy?

Możliwe jest, że gdyby w połowie lat siedemdziesiątych jakimś cudem udało się zahamować rozwój budownictwa mieszkaniowego na terenie Nowej Huty, prawdopodobnie byłaby wzorcowym przykładem osiedli mieszkaniowych. Projekty zapewne dalej za takowe mogą służyć, ale rzeczywistość już nie.

Na podstawie wcześniejszej pobieżnej analizy możemy zauważyć następujące negatywnie tendencje:

- Powstające nowe budynki są oderwane od kontekstu miejsca, nie próbując nawiązywać do sąsiadującej zabudowy ani kontynuować układów urbanistycznych. Takie same osiedla mogłyby powstawać wszędzie.
- Nowe osiedla nie dbają o budowanie świadomości miejsca i przywiązania do lokalnej społeczności.
- Postępuje niszczenie modernistycznego dziedzictwa. Architektura jest malowana na wrzaskliwe kolory, zabudowywane balkony, zmieniane podziały okien, ocieplanie niszczy podziały na elewacjach, budynki usługowe obklejane są dziesiątkami reklam.
- „Dogęszczanie” istniejących osiedli niszczy ich tkankę urbanistyczną.
- Zwiększanie ilości mieszkańców potęguje problemy komunikacyjne oraz parkingowe.
- Zieleń międzyosiedlowa jest zabudowywana, zaburzone są ciągi zieleni prowadzące niegdyś po całym mieście.
- Postępuje niszczenie przestrzeni publicznych. Nowe pozamykane osiedla stanowią bariery pośród starszych otwartych osiedli.

Natomiast próbując znaleźć pozytywne tendencje:

- Rośnie świadomość „Nowohucian” i ich przywiązania do miejsca. Jest w coraz mniejszym stopniu kojarzona z poprzednim ustrojem.
- Zanikają opinie o Nowej Hucie jako o najniebezpieczniejszej dzielnicy.
- Część osiedli jest rewitalizowana. Wiele z nich jest pełna świetnie komponowanej zieleni parkowej, jak również licznych ogródków pod oknami budynków.

¹⁶ A. Kotarbiński, *Realizm Socjalistyczny w Architekturze*, Wydawnictwo Popularno-Naukowe, Katowice 1952, str. 16.



Fot. 12. Osiedle Strusia (źródło: fot. aut.)

- Na terenie opisywanych osiedli powstają liczne obiekty kulturowe i sportowe, które wspomagają budowanie lokalnych społeczności.
- Czy należy zatem pozwolić miastu na swobodny rozwój – na dogęszczenie i zabudowywanie pozostałych przestrzeni i terenów zielonych? Czy może lepiej uznać, że niektóre układy są już przesycone, przy założeniu, że przestrzeń otwarta jest tak samo istotna jak przestrzeń zabudowana?

„Współcześnie w Krakowie i Nowej Hucie nie realizuje się nowych osiedli planowanych z dbałością o zapewnienie przestrzeni, zieleni rekreacji czy dostępu do usług, kultury, żłobków, przedszkoli i szkół. Często nie zbroi się terenu, bazując na zastanej infrastrukturze, wykonanej w latach PRL. Rzadko projektuje się architekturę i urbanistykę z myślą o jej społecznym – w rozumieniu CIAM – znaczeniu, gdyż główny nacisk kładziony jest na stronę opłacalności ekonomicznej”¹⁷.

¹⁷ M. Włodarczyk, dz. cyt., str. 53.

Bibliografia

Basista A., *Betonowe dziedzictwo*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa-Kraków 2001.

Encyklopedia Nowej Huty, red. R. Dzieszyński, J.L. Franczyk, Wydawnictwo Towarzystwa Słowaków w Polsce, Kraków 2006.

Kotarbiński A., *O ideowości i ideologii w architekturze i urbanistyce*, Arkady, Warszawa 1985.

Kotarbiński A., *Realizm Socjalistyczny w Architekturze*, Wydawnictwo Popularno-Naukowe, Katowice 1952.

Lorek A., *Kontekst kulturowy architektury i urbanistyki sowieckiego totalitaryzmu w świetle wybranych utopii społecznych*, Politechnika Krakowska, Kraków 2012.

Nowa Huta architektura i twórcy miasta idealnego, red. A. Biedrzycka, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2006.

Nowa Huta przeszłość i Wizja. Studium muzeum rozproszonego, red. J. Salwiński, L.J. Sibila, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2008.

Nowa Przestrzeń. Modernizm w Nowej Hucie, red. K. Jurewicz, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2012.

Słodczyk J., *Historia planowania i budowy miast*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2012.

Wallis A., *Socjologia i kształtowanie przestrzeni*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1971.

Interpretacja przestrzeni metodą wewnątrz krajobrazowych Prof. Bogdanowskiego na przykładzie terenów rekreacyjno-sportowych brzegów Sanu w Sanoku

mgr inż. Ewa Podczaszy, arch. krajobrazu; mgr inż. arch. Łukasz Podczaszy

Abstract

Space Interpretation Using Professor Bogdanowski's Landscape Interiors Method. Case study of the leisure and sports area at the banks of the river San in Sanok.

Sanok has a potential to develop into an important tourism and recreation centre in southern Poland. The town covers the area of 38 square kilometres, and is inhabited by a population of 39305 people. Sanok is characterised by a numerous landscape values. Unfortunately, it does not feature a leisure and sports base that would enable an easy and good access to places of that kind.

This article presents the possibilities for Sanok to develop through implementation a complex plan of revitalization of the river San banks. We discuss the extent of stimulation of social participation, and its influence on tourism in the region. We focus on the complex urban space development. The study is based on documents and town development strategy plans, as well as social analysis and landscape valorization.

Sanok położony jest w pasie polodowcowych dolin zwanych Dołami Jasielsko-Krośnieńsko-Sanockimi, które z południa na północ przecina rzeka San. Jej źródło zlokalizowane jest w miejscowości Saniki na Ukrainie, stąd nazwa rzeki – San. Rzeka biegnie przez teren należący do Międzynarodowego Rezerwatu Biosfery „Karpaty Wschodnie” powołany w 1992 r. przez UNESCO. Walory krajobrazowe rzeki dają możliwości wykorzystania jej jako atrakcji turystycznej. W większości miast, cieszących się pozytywnym oddziaływaniem rzek, nie zwraca się uwagi na potrzebę rewitalizacji. Sanok, którego układ urbanistyczny determinowany jest przez jedno z większych zakoli rzeki, jest miastem, w którym rewitalizacja, polegająca będzie na ożywieniu, ponownym zdefiniowaniu atrakcyjności miejsca poprzez funkcjonalne i estetyczne korekty, które zaowocują zwiększeniem witalności przestrzeni¹.

Nowoczesne technologie projektowe wykorzystujące zintegrowane systemy projektowania architektonicznego umożliwiają w precyzyjny sposób prezentację projektów architektonicznych. Obszar, który podlegał rewitalizacji to krajobraz, którego kompozycja wykreowana została przez naturę i działania człowieka na przestrzeni czasu. Aby Sanok stał się miejscem atrakcyjnym dla turystów i inwestorów niezbędny jest dobry projekt rewitalizacji. Celem przedstawionego projektu jest stworzenie infrastruktury turystyczno-rekreacyjnej brzegów Sanu.

Material i metody

Projektowany obszar rekreacyjno-sportowy zlokalizowany jest w pasie polodowcowych dolin zwanych Dołami Jasielsko-Krośnieńsko-Sanockimi, wzdłuż głównej ul. Królowej Bony a mostami na Białej Górze i ul. Przemyskiej. W obrębie obszaru badawczego zostały zachowane wszystkie naturalne elementy krajobrazu otwartego oraz starodrzew, który od lat niepielęgowany zatracił swoją pierwotną formę.

¹ M. Zieliński, *Regeneracja czy rewitalizacja miejskiej przestrzeni publicznej?*, „Przestrzeń i Forma”, z. 15, s. 163-178, 2011.



Il. 1. Analiza przestrzeni jednostkami JARK-WAK (źródło: opracowanie aut.)

Wszystkie działania człowieka począwszy od rozbudowy sieci komunikacyjnej, podziałów własności terenu oraz układów urbanistycznych miały znaczący wpływ na ukształtowanie się całego meandru Sanu w krajobrazie Sanoka. Proces ten został dopełniony przez działanie natury, która przez lata wpływała na występującą tu szatę roślinną oraz naturalne systemy retencji tego terenu. Wynikiem przeprowadzonych analiz historycznych jest synteza krajobrazu, która stanie się jednym z elementów wyjściowych do wykonania projektu rewitalizacji i ożywienia przestrzeni rekreacyjno-sportowej. Podstawą wykonania projektu terenów rekreacyjno-sportowych brzegów Sanu jest analiza uwarunkowań, możliwości i podziałów terenu metodą JARK-WAK², która analizuje środowisko rozbijając je na przestrzenne jednostki krajobrazowe stanowiące układ różnych komponentów i ich wzajemnych powiązań³. Badania krajobrazu mogą dotyczyć poszczególnych komponentów oraz zachodzących w nim procesów⁴ (il. 1).

Analiza ta wraz z historyczną syntezą krajobrazu, wynikami partycypacji społecznej przeprowadzonej wśród ludności lokalnej i turystów oraz dokładna analiza fotograficzna miejsca, tworzy niepowtarzalny zbiór wiedzy o terenie. Przedstawione podejście projektantki do projektowania zaprezentowane zostało w autorskiej koncepcji projektowej terenów rekreacyjno-sportowych w Sanoku⁵.

Otrzymane dane poddano wstępnej syntezie w oprogramowaniu AutoCAD Architecture 2008, w którym to korzystając z podkładów geodezyjnych wyznaczono zespoły wnętrz architektoniczno-krajobrazowych dla zasobu jako identyfikacji krajobrazu (il. 2).

² J. Bogdanowski, *Metoda jednostek i wnętrz architektoniczno-krajobrazowych (JARK-WAK) w studiach i w projektowaniu*, Politechnika Krakowska, 1989.

³ Z. Borkowski, *Metoda wyznaczania granic wiejskich krajobrazów osadniczych*, „Teledetekcja Środowiska”, z. 33, s. 28-34, 2004.

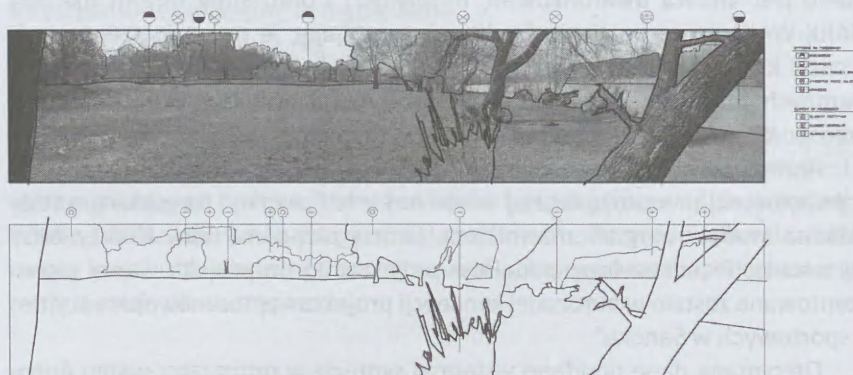
⁴ Tamże.

⁵ E. Adamczak, *Tereny rekreacyjno-sportowe brzegów Sanu w krajobrazie Sanoka*, Samodzielny Zakład Krajobrazu Otwartego i Budowli Inżynierskich, Politechnika Krakowska, 2007.



Il. 2. Analiza wnętr architektoniczno-krajobrazowych na etapie zasobu (źródło: opracowanie aut.)

Przyporządkowanie im określonej wartości, rozumiane jako waloryzacja wnętrz krajobrazowych, gdzie wyodrębnić możemy czytelność i stan zastanego układu kompozycyjnego. Wstępnie opracowaną analizę wzbogaconą o sporządzenie trzeciego elementu analizy kompozycyjnej metodą JARK-ZWAK, wytycznych. W opracowaniu tym przyporządkowano każdemu z wnętrz określonych działań projektowych mających na celu: konserwację, rekompozycję, kontynuację, integrację oraz rekultywację. Kolejnym zadaniem badawczym było przeanalizowanie kompozycji danego terenu w sylwecie miasta. Wynikało to z konieczności uwzględnienia wielowarstwowych czynników wpływających na jego kształt i rozwój⁶ (il. 3).



Il. 3. Analiza panoram metodą JARK-ZWAK (źródło: opracowanie aut.)

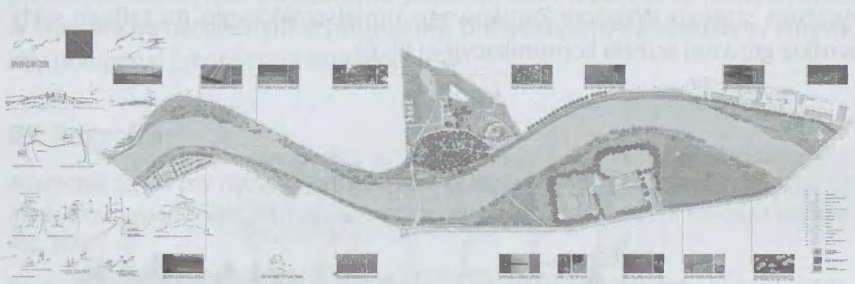
Przeprowadzona przez autora ankieta wśród mieszkańców i turystów, umożliwiła pozyskanie informacji, odnośnie oczekiwań osób związanych z tym terenem oraz możliwości jego rozwoju. Projektować należy, w myśl ogólnej zasady zgodnej z ekologiczną teorią projektowania, szukać idei w miejscu, wykorzystując zastane zasoby, a nie dostosowywać miejsce do

⁶ K. Czyńska, *Wykorzystanie wirtualnego modelu miasta do badania zasięgu widoczności panoram*, „Przestrzeń i Forma”, z. 15, s. 103-114, 2009.

idei. Postępując zgodnie z tą zasadą, opracowano założenia do projektu rewitalizacji brzegów Sanu, które wykonano w programie AutoCAD 2D. Następnie dzięki nakładce 3D dla programu AutoCAD stworzono projektowane modele 3D poszczególnych elementów małej architektury, które dzięki odpowiednim kalibracjom podkładów i fotografii cyfrowej w programie AutoCAD zostały przypisane odpowiednim miejscom w przestrzeni. Umożliwiło to wirtualne stworzenie modelu fragmentu miasta, dla którego projektowano wybrany fragment.

Wyniki i dyskusja

W wyniku przeprowadzonych badań i analiz opracowano zintegrowany projekt zagospodarowania terenu wschodnich brzegów Sanu w krajobrazie Sanoka. Projekt zakłada kształtowanie przestrzeni jako obszaru pro-ekologicznego „wymodelowanego” naturalnymi materiałami, w naturalny sposób tworzącymi układy zamknięte ekosystemu (il. 4).



Il. 4. Zintegrowany projekt zagospodarowania terenu (źródło: opracowanie aut.)

Centralną część założenia stanowi przestrzeń otwarta, którą zaadaptowano na miejski plac. Inspiracją rzeką, jej naturalnymi wahaniami poziomów wody znalazła swój wyraz w kompozycji placu. Kompozycja ma przywołać na myśl rzekę, której poziomy wody są różne w zależności od pory roku oraz warunków atmosferycznych. Efekt ten uzyskano dzięki nieregularnym układom kanałów różnej głębokości, które to w zależności od poziomu lustra wody napełniają się lub wysychają. Dynamikę terenów zalewowych tworzą rosnąca na terenach podmokłych roślinność. Toteż w prezentowanej koncepcji uwzględniono różne gatunki traw odporne na okresowe zalewanie. Następnie wykorzystano liczne rozległe pola widokowe na otaczające góry. W miejscach atrakcyjnych widokowo umiejscowiono wyprofilowane w naturalny kształt drewniane siedziska w formie foteli, które są miejscami obserwacji przeciwnieległego brzegu rzeki, okolic Białej Góry, widok na porośnięte brzegi, łańcuchy Gór Słonnych. Posadowione na łagodnych stokach

tworzą niepowtarzalne miejsce, z którego można kontemplować otaczającą przyrodę nad Sanem (il. 5).



Il. 5. Projekt naturalnych siedzisk widokowych (źródło: opracowanie aut.)

Na stromych partiach zboczy zlokalizowane są pomosty drewniane, które umożliwiają kontakt zwiedzającego z wodą. Pokonując ścieżkę okalającą całość założenia, możemy poznać losy Zamku na przestrzeni wieków, dzięki rycinom starego Wzgórza Zamkowego umiejscowionego na taflach szkła wzdłuż głównej ścieżki komunikacyjnej (il. 6).



Il. 6. Projekt punktów informacyjnych z rycinami Wzgórza Zamkowego (źródło: opracowanie aut.)

Wszystko to składa się na syntetyczne przedstawienie krajobrazu bieszczadzkiego. Kreacja ta ma stwarzać współczesne przedpole widokowe dla cennego widoku Wzgórza Zamkowego, które było świadkiem wielu historycznych wydarzeń: odwiedzin Kazimierza Wielkiego czy Władysława Jagiełły. Koncepcja zagospodarowania terenu jest głęboko związana z duchem miejsca, to swego rodzaju opowieść o mieście, ludziach i zwyczajach mieszkańców Sanoka. Opisywany tu teren zyskał hasło:

„natura jest tą kąpielą ożywczą, która przywraca siły wyczerpane w świecie ludzkim, jest zaciszną świątynią, w której dusza, z dala od zgiełku codziennych zabiegów, staje oko w oko przed sobą samą i przychodzi nad sobą do refleksji, jest miejscem oczyszczenia i tego

wszystkiego, co przylgnęło do nas jako obce i narzucone, jest miejscem miary i wagi, miejscem bezinteresownego sądu, miejscem spojrzenia z oddali pod kątem widzenia wieczności; jest ona wreszcie miejscem wlotu myśli wolnej, własnej wyczętej, nie skarlatej i skurczonej przez względy i okoliczności”

Jan Gwalbert Pawlikowski

Podsumowanie

W pracy, na przykładzie zagospodarowania fragmentu wschodnich brzegów Sanu, zbadano możliwość rewitalizacji przestrzeni publicznej, której celem jest obudzenie gospodarcze i turystyczne miejsca. Zastany krajobraz naturalny stał się inspiracją w kreowaniu przestrzeni publicznej. Natchnienie, jakim była przecinająca opracowany teren Rzeka San, wytyczyło drogi intelektualnych podróży, jakie odbył autor koncepcji, nim otrzymał ostateczny kształt przestrzeni. Postać i jakość środowiska życia jest nie do przecenienia⁷. Dzięki właściwemu zrozumieniu niepowtarzalności miejsca w krajobrazie naturalnym stymulujemy, prowokujemy i pobudzamy zmysły, aby polepszyć jakość życia mieszkańców.

Bibliografia

Adamczak E., *Tereny rekreacyjno-sportowe brzegów Sanu w krajobrazie Sanoka*, Samodzielny Zakład Krajobrazu Otwartego i Budowli Inżynierskich, Politechnika Krakowska, 2007.

Bogdanowski J., *Metoda jednostek i wewnątrz architektoniczno-krajobrazowych (JARK-WAK) w studiach i w projektowaniu*, Politechnika Krakowska, 1989.

Borkowski Z., *Metoda wyznaczania granic wiejskich krajobrazów osadniczych*, „Teledetekcja Środowiska”, z. 33, s. 28-34, 2004.

Czyńska K., *Wykorzystanie wirtualnego modelu miasta do badania zasięgu widoczności panoram*, „Przestrzeń i Forma”, z. 15, s. 103-114, 2009.

Zieliński M., *Regeneracja czy rewitalizacja miejskiej przestrzeni publicznej?*, „Przestrzeń i Forma”, z. 15, s. 163-178, 2011.

⁷ M. Zieliński, dz. cyt.

Fenomen miasta – jego społeczny wymiar

dr hab. inż. arch. Justyna Kobylarczyk

Abstract

The city can be understood in several ways. There are also many definitions explaining the essence of urban organism. Regardless of which definition we consider to be the most appropriate, city aims to serve its residents. Therefore, the most important challenge of the city is its social role.

The European Council of Town Planners points out that modern urban planning should involve, inter alia, the pursuit of social cohesion which prioritizes respecting the rights and duties of every citizen.

This article describes the revitalization of selected areas of Barcelona. Although not all of the projects meet the expectations, they can be regarded as successful. The city is recognized not only because of the unique monuments, or examples of contemporary architecture, but also due to social dimension of public spaces - squares, plazas and streets, gathering locals and tourists bewitched by their unique charm.

Znaczenie miasta w kształtowaniu relacji społecznych jest niepodważalne. Zaznaczyć jednak należy, że przez każdego z nas rola miasta może być postrzegana w różny sposób i na wielu płaszczyznach (historycznych, geograficznych, urbanistycznych, społecznych, kulturowych itd.). Czym więc jest miasto?

„Jest zarówno zjawiskiem historycznym, geograficznym, ekonomicznym, technicznym, demograficznym czy wreszcie socjologicznym. Czy wśród tych pojęć tkwi uroda i piękno miasta? Jak to ocenić i odszukać?”

S. Opania¹

Poszukiwania tej najwłaściwszej definicji miasta są trudne, ponieważ dla każdego z nas miasto emanuje zupełnie odmiennymi (a przy tym zmieniającymi się w czasie) emocjami związanymi z indywidualną wrażliwością, a także indywidualnymi oczekiwaniami i potrzebami. Fenomen miasta tkwi w różnorodności i niepowtarzalności, której celem jest wspólny mianownik – człowiek i jego oczekiwania względem użytkowanej przestrzeni. Ten tor myślenia o mieście kreuje jego społeczny wymiar, który wyraża się troską o człowieka, a przejawia harmonią kształtowaną przez miejską przestrzeń i społeczność kreującą jego pożądaną wizerunek.

W ostatnich latach powstaje coraz więcej koncepcji miast przyszłości – miast idealnych, które jako niezależne obszary zamieszkania zapewniają swoim mieszkańcom między innymi bliski kontakt z naturą.

Choć jeszcze nie tak dawno koncepcje te postrzegane były jako wizje i marzenia niemożliwe do spełnienia, dziś część z nich jest już realizowanych (np. Masdar). Nie są to miasta duże, raczej małe, w których to właśnie najczęściej upatruje się przyszłość i tak upragniony przez współczesnego człowieka szeroko rozumiany komfort zamieszkania.

Z myślą o potrzebach mieszkańców prowadzone są także działania rewitalizacyjne zdegradowanych obszarów miejskich oraz rehabilitacyjne, które przeciwstawiają się wszystkim tym procesom, które negatywnie wpływają na rozwój ośrodków miejskich. Przyczyną stagnacji między innymi stał się proces globalizacji, którego skutkiem jest przede wszystkim uniformizacja przestrzeni publicznej, kryzys ekonomiczny miast oraz problem migracji. W tym kontekście szczególnie ważna wydaje się troska o społeczną rolę architektury, która ma jeszcze jedno zadanie – przekazywać wartości kulturowe.

¹ S. Opania, *Czynnik urody miasta w kreacji wizerunku przestrzennego*, [w:] *Uroda miasta, odnowa krajobrazu miejskiego*, Politechnika Śląska, Gliwice 2009, s. 636.

„Rola architektury wydaje się jednoznaczna – przekazanie odpowiedniej treści, która dla odbiorcy jest bardzo istotna. Rewitalizacje, które mają na celu uszanowanie istniejącej struktury jednocześnie odnoszą się do współczesności”².

Miasto spójne

Spoleczna rola miasta i jego architektury jest ważna przede wszystkim z dwóch powodów. Pierwszy powód, najważniejszy, to człowiek – jemu miasto powinno służyć. Musi więc przyjmować rolę społeczną jako priorytet swego funkcjonowania.

Drugim powodem jest konieczność przeciwstawiania się kryzysowi, jakim dotkniętych jest wiele ośrodków miejskich – zwłaszcza dużych, w których obserwować możemy pogarszające się warunki życia spowodowane między innymi: problemami komunikacyjnymi, często pogarszającym się stanem technicznym zabytkowych obiektów, gettonizacją nowych zespołów mieszkaniowych, (zwłaszcza tych, które występują w dzielnicach o dużej koncentracji imigrantów) kurczącymi się zasobami przyrody. Prowadzi to do szeregu negatywnych zjawisk, w tym między innymi do suburbanizacji.

Sprzeciwiając się destrukcyjnym procesom miast Europejska Rada Urbanistów, stworzyła Nową Kartę Ateńską „Wizja miast XXI wieku”, w której przedstawiła pięć najważniejszych postulatów decydujących o poprawie warunków życia w miastach różnej wielkości. Wszystkie skupiają się wokół wizji spójnego miasta funkcjonującego jako obszar spójnego społeczeństwa, spójności ekonomicznej oraz spójności środowiskowej, a także syntezy przestrzennej. Środowisko zamieszkania spójne społecznie dąży do równowagi i zaangażowania społeczeństwa oraz tożsamości społecznej, realizując przy tym potrzeby społeczne jednego człowieka jak i większej grupy społecznej jednocześnie respektując ich prawa i obowiązki. Nierozzerwalnym elementem filozofii miasta spójnego jest idea zrównoważonego rozwoju przejawiająca się troską o obecne i przyszłe pokolenia.

Nowe doktryny są realizowane w różnym zakresie. Wśród miast, które poszczycić się mogą restrukturyzacją na dużą skalę wyróżnić należy Barcelonę – miasto różnorodne o społecznym wymiarze.

Barcelona a społeczny wymiar

Barcelona to przykład miasta podziwianego przez cały świat. Jedni odwiedzają go ze względu na architekturę Gaudiego i inne zabytki, niektórzy poszukują w nim przykładów współczesnej architektury, a jeszcze inni

² K. Strumiłło, *Architektura poprzemysłowa Łodzi jako sztuka przekazu kulturowych wartości miasta*, [w:] *Miasto w kulturze*, Politechnika Wrocławska, Wrocław 2012, str. 273.

przybywają do Barcelony w okresie wakacyjnym ze względu na możliwość wypoczynku nad morzem.

Charakter społeczny tego miasta jest silnie wyczuwalny za sprawą zarówno nowej, jak i historycznej architektury, jak również za sprawą większych założeń, choćby takich jak Park Güell (1900-1914), który w ostatnich latach przeszedł modernizację.

„Gęste lasy piniowe, imponujące aleje palmowe – dziś teren na północnym zachodzie Barcelony w istocie jest tym, co obiecuje jego nazwa: parkiem. Na wielkim placu otoczonym drzewami spotykają się na małą pogawędkę renciści, a młode pary na tête-à-tête. Wijąca się wokół placu, niczym olbrzymi wąż, kolorowa ławka sprzyja jednym i drugim. Gdy Gaudí rozpoczął pracę brakowało wodnych ujęć, teren był pusty, zbocza nie porośnięte. Drzewa i krzewy zawdzięczają swe życie architektowi. Miał tu powstać nie tylko park, ale także centrum wypoczynkowe dla mieszkańców Barcelony. Eusebi Güell, największy wielbiciel i mecenas Gaudiego, miał poważniejsze zamiary: planował wzorcowe osiedle, raj mieszkalny, miasto-ogród. Skończyło się na parku – ku pożytkowi całej Barcelony”³.

Park Güell – miejsce niezwykle, którego nie da się zapomnieć utrwaliło się na zawsze w krajobrazie Barcelony, ale także w życiu jej mieszkańców. W samym projekcie można dopatrzeć się głębokiego społecznego zaangażowania mistrza, które wcześniej skłoniło go do współpracy przy projekcie osiedla robotniczego w Mataró. Przy realizacji parku inicjatora realizacji – Güella – interesowały idee społeczno-reformatorskie, które z dużą uwagą obserwował podczas pobytu w Anglii. Jego zamysłem nie było stworzenie parku miejskiego, ale osiedla ze strefą wypoczynkową otoczoną mурowym ogrodzeniem, które według przyjaciela Gaudiego miało mieszkańcom zapewnić poczucie bezpieczeństwa. Należy nadmienić, że park wówczas zlokalizowany był daleko za granicami Barcelony. Ponieważ przedsięwzięcie przewidziano jako obszar zamieszkania, o podwyższonym standardzie można uznać, że pomysł ten nie odniósł sukcesu. Natomiast jako park – przestrzeń o charakterze społecznym założenie postrzegane jest jako arcydzieło.

Trudno spekulować o tym co byłoby wspanialszym dziełem – osiedle, które jeszcze dziś interpretowane jako obszar zamieszkania przywoływać by mogło idee miejsca marzeń i przyszłości, czy park – przestrzeń otwarta, zielona, która w dzisiejszym postrzeganiu miasta traktowana jest i w przyszłości będzie jako dobro nadrzędne – najbardziej pożądaný obszar na terenie miast (zwłaszcza tych dużych).

Zarówno niezrealizowany pomysł jak i obecna realizacja spełniać miały społeczną rolę. Osiedle z centrum w formie rynku ze sceną do występów te-

³ R. Zerbst, *Gaudi. Wszystkie budowle*, Taschen/TMC Art., Köln 2010, str. 138.

atralnych i folklorystycznych skupiać miało życie publiczne. Natomiast park – otwarta przestrzeń dla każdego stał się miejscem wypoczynku i miejscem westchnień turystów – westchnień z zachwytu.

Barcelona kochana jest też za piękne place i placyki, ulice i uliczki – a więc przestrzenie o charakterze społecznym. W 1980 roku sformułowano koncepcję rozwoju przestrzeni publicznych, która stała się częścią strategii rozwoju miasta. W 1999 roku Centre of Contemporary Culture of Barcelona (CCB) wraz z Institute Français d'Architecture zorganizowały wystawę „The Reconquest of Europe” obrazującą zakres działań rewitalizacyjnych publicznych przestrzeni na przełomie lat 80. i 90. XX wieku, na terenie Europy. Kolejną inicjatywą CCB było zorganizowanie wystawy na najatrakcyjniejsze przestrzenie publiczne Europy, co przyczyniło się do prowadzenia stałych obserwacji i analiz przestrzeni o charakterze publicznym.

Od 1982 roku Barcelona realizuje projekt „Place Barcelony” tworząc nowe publiczne przestrzenie, skupiające lokalną społeczność wzmacniającą dzielnicową kulturę nie tylko w centrum miasta czy w jego pobliżu, ale także na terenach peryferyjnych często pozbawionych spójnego charakteru. W 1987 roku podjęto działania rewitalizacyjne starego miasta, a właściwie przestrzeni publicznych zabytkowego centrum. Dzięki tym staraniom podniesiono także jakość warunków zamieszkania i tym samym zahamowano zjawisko osiedlania się na peryferiach miasta.

Za najważniejsze inwestycje uznać można budowę: Centrum Kultury Współczesnej (Centre de Cultura Contemporània de Barcelona - CCCB) w dzielnicy Raval, Muzeum Sztuki Współczesnej, modernizację hali targowej Santa Caterina, rozbudowę Palau de la Musica Catalana oraz wdrażanie idei „miasto frontem do morza” przez odnowę dzielnicy przemysłowej Poble Nou.

Centrum Kultury Współczesnej (1994), niegdyś pełniące funkcję hospicjum stanowiącego schronienie dla dzieci, dziś mieści w sobie: audytorium, bibliotekę, sale wykładowe oraz pomieszczenia wielofunkcyjne. Postrzegane jest jako symbol miejskiej odnowy. Obiekt jest często odwiedzanym centrum kulturalno-naukowym ze względu na interesujący program jaki oferuje. Dotyczy on zarówno stałych, jak i tymczasowych ekspozycji. Stałym tematem wystaw jest miasto i jego architektura. Pozostałe wystawy związane są z tematyką poświęconą sztuce, fotografii, kinematografii, itd. W CCCB organizowane są także liczne imprezy kulturalne oraz wykłady podejmujące problematykę naukowych badań społecznych. Centrum odnowione zostało przez architektów: Helio Pinon i Alberta Viaplana, wyróżnionych nagrodą FAD Ciutat de Barcelona. Kompleks stanowi ważne centrum dla życia społecznego mieszkańców. Oferuje bowiem wiele aktywności kulturalnych (taniec, muzykę, seminaria, itd.).

W sąsiedztwie CCCB w 1995 roku powstało Muzeum Sztuki Współczesnej znane bardziej jako MACBA (fot. 1). Podobnie jak CCCB pełniło niegdyś

funkcję hospicjum. Jego budowę planowano już w 1959 roku, ale prace nad jego projektem zlecono Richardowi Maierowi dopiero dwadzieścia sześć lat później. Najbliższym otoczeniem obiektu jest plac z pobliską kawiarnią, który wraz z muzeum tworzy harmonijną całość utrzymaną w tej samej konwencji architektonicznej. Prosta forma oraz oszczędność w doborze kolorystyki tworzy eleganckie, minimalistyczne wnętrze – wyraz nowoczesności i prostoty.

Ważnym miejscem w życiu kulturalnym i społecznym Barcelony jest Palau de la Musica Catalana – Pałac Muzyki Katalońskiej – pochodzący z 1908 roku. Zaprojektowany przez Domènecha i Montanera obiekt został uznany za jeden z najważniejszych zabytków katalońskiej secesji. W 1971 roku wpisano go na listę zabytków narodowych, a 26 lat później umieszczono na liście światowego dziedzictwa UNESCO. W 1971 roku przeprowadzono także restaurację i modernizację Pałacu, który dziś mieści: salę koncertową z organami na scenie (sala oświetlona jest światłem naturalnym – jest to jedyna w Europie hala koncertowa o oświetleniu naturalnym), Petit Palau (mały pałac) przeznaczony na mniejsze koncerty, salę prób Orfeó Català – kameralne miejsce na małe koncerty, konferencje i prezentacje, salę Lluís Millet – stanowiącą dużą lożę poświęconą dyrygentowi L. Milletowi, który powołał do życia Orfeó Català.

Do Pałacu należy także foyer oraz niezwykle atrakcyjnie zaplanowana przestrzeń placowa przylegająca do obiektu. Jej charakter i wygląd można porównać do układu amfiteatralnego. Poszczególne, piętzące się w górę, stopnie służą jako siedziska dla osób oczekujących na koncert. Na najwyższym poziomie i na poziomie zero zaplanowano kawiarnię pod gołym niebem. Jedynie stoliki wyposażone są w proste, białe parasole, których odbicie obserwować można w przeszklonej od stropu do posadzki elewacji. Plac wypełniony miłośnikami muzyki strzeże monument dyrygenta – L. Milleta.

Obiekt wraz z towarzyszącym placem jest przykładem zarówno nowoczesnej, jak i zabytkowej architektury, ale co najważniejsze, spełnia oczekiwania użytkowników realizując swą społeczną i kulturalną rolę. Plac w niezwykle sposób kreuje niepowtarzalną atmosferę stwarzając kameralny nastrój, który pomimo tłumów zwiedzających i entuzjastów muzyki, emanuje spokojem.

Szczególną rolę w centrum Barcelony odgrywają hale targowe, których historia sięga wielu stuleci, czego przykładem jest Mercat de Santa Caterina (fot. 3). Po modernizacji targowisko przybrało odważną formę wyróżniającą się miękką linią zadaszenia zróżnicowanego kolorystycznie, wychodzącego poza obrys budynku⁴. Hala stała się rozpoznawalnym znakiem Barcelony,

⁴ E. Węclawowicz-Gyurkovich, *Architektura najnowsza w historycznym środowisku miast europejskich*, Politechnika Krakowska, Kraków 2013, str. 213.

skupiającym nie tylko mieszkańców, ale również turystów. Wraz z przylegającym placem i kawiarnią jest także miejscem spotkań.

Odnowę przeprowadzono także w dzielnicy przemysłowej Poblenou co wiązało się z przygotowywaniem letnich igrzysk olimpijskich i budową wioski olimpijskiej (Vila Olímpica). Dzielnica zyskała centrum usługowe i marinę (Port Olímpic), gdzie powstały liczne restauracje, kawiarnie oraz kluby rozrywkowe. Obiekty fabryczne zaadaptowano na lofty, szkołę, galerie, a także pracownie artystyczne. Nowopowstałe plaże z obiektami rozrywkowymi i promenadą nadmorską przyczyniły się do zwrócenia miasta w stronę morza (Mare Nostrum). Podkreślona została główna oś kompozycyjna alei Diagonal Mar z zabudowaniami i ważnymi obiektami w tym z wieżowcem Torre Agbar przyciągającym wpływowych inwestorów (fot. 2). Za sprawą Forum (Światowe Forum Kultury) dzielnica zyskała także charakter kulturotwórczy. Ważną inwestycją było odizolowanie ruchu komunikacyjnego, który przykryto platformą z zaaranżowaną przestrzenią publiczną⁵.

Na szczególną uwagę zasługuje nowopowstały zespół mieszkaniowy Parc Diagonal z atrakcyjnymi założeniami parkowymi i placami, wyposażonymi w niezwykle atrakcyjną małą architekturę dostosowaną do zróżnicowanych funkcji jaką pełnią zaplanowane placyki i większe przestrzenie o charakterze publicznym (fot. 4). Według planów urbanistycznych (Plan 22@) dzielnica postrzegana jest jako obszar technologii i innowacji, przestrzeń wiedzy, obszar stanowiący recentralizację miasta, obszar zaspakajający różne potrzeby społeczne. Zarówno te, które związane są z mieszkaniem, integracją społeczną, jak i te, które można powiązać z pracą, biznesem, kulturą, rekreacją i wypoczynkiem. Choć nie wszystkie inwestycje przyniosły zamierzony skutek to sam proces odnowy Barcelony z myślą o społecznej roli architektury i założeń urbanistycznych jest sukcesem.

Podsumowanie

Współczesne rozważania na temat miast pozostawiają puste miejsce na wciąż nierozwiązane problemy i pytania, na które nie ma jednoznacznych odpowiedzi. Często te niewiadome wynikają z wciąż dynamicznych jeszcze zmian zachodzących w planowaniu przestrzennym, co wiąże się między innymi z dynamiką transformacji na arenie gospodarczej i społecznej, po części wynikającej z różnorodnych preferencji samych użytkowników.

„Oczekiwania w zakresie kształtowania środowiska mieszkaniowego są współcześnie tak różne, jak różni są ludzie z całym bogactwem

⁵ H. Freino, *Rekonstrukcja miasta. Co to oznacza?*, „Przestrzeń i forma”, z. 17, Polska Akademia Nauk, Oddział w Gdańsku, Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie, Szczecin 2012, str. 349.

zalet i wad i zróżnicowaną wrażliwością psychiki i poszczególnych osobowości”⁶.

Coraz częściej są oni włączani do procesu planowania inwestycji – tak by nowe założenia w jak największym stopniu mogły uwzględniać ich potrzeby. Nieprzerwanie toczą się dyskusje na temat: w jakim stopniu architektura może oddziaływać na człowieka. Istnieje szereg elementów i czynników, które mogą wspierać jego kondycję psychiczną i fizyczną.

Jak wykazują wyniki poczynionych analiz urbanistycznych i badań ankietowych architektura nie tylko wpływa na percepcję otoczenia, ale także na nasze zachowanie, zdrowie i emocje⁷. Kameralność wnętrz w obszarach zamieszkania, ludzka skala obiektów architektonicznych ich wysokie walory estetyczne, bliskość zieleni niepodważalnie wpływają pozytywnie na odbiorcę.

Poważnym problemem jest często jeszcze zbyt słabe przygotowanie mentalne społeczeństwa do możliwości współudziału w kreowaniu wspólnej przestrzeni, a następnie współzarządzaniu nią. Przełamanie niechęci w tym zakresie jest zadaniem tak samo trudnym i jednocześnie potrzebnym jak tworzenie programów i kreowanie współczesnych rozwiązań.

Sam proces rewitalizacyjny zdegradowanych, czy też postindustrialnych dzielnic w dużych i znaczących ośrodkach Europy jest czymś naturalnym. Ważne by uwzględnić potrzeby mieszkańców oraz użytkowników tymczasowych (turystów) tak jak odnowiona dzielnica El Raval w Barcelonie, która przeszła ogromną transformację. Z dzielnicy wąskich uliczek i zaniedbanych kamienic (zamieszkiwanych w dużym stopniu przez imigrantów), słynącej z rosnącej przestępczości zmieniła się w miejsce bardziej przyjazne także o znaczeniu kulturowym (Museu d’Art Contemporani de Barcelona, CCCB).

Największym bodźcem dla poprawy warunków życia w Barcelonie stały się Igrzyska Olimpijskie w 1992 roku. Uznano wówczas, że atrakcyjne musi być całe miasto nie tylko tereny bezpośrednio związane z igrzyskami. Cała Barcelona musiała wówczas podjąć wyzwanie modernizacji i renowacji. Odzyskano nadbrzeże – cenny, a do niedawna zaniedbany teren, wybudowano tak ważną obwodnicę, która połączyła cztery najważniejsze z punktu widzenia igrzysk obszary: Montjuic, Pedralbes – Diagonal, Vall d’Hebron i wioskę olimpijską z resztą miasta. Inwestycja ta usprawniła komunikację

⁶ J. Gyurkovich, *Architektura w przestrzeni miasta. Wybrane problemy*, Politechnika Krakowska, Kraków 2010, str. 63.

⁷ Badania ankietowe i analiza urbanistyczna zrealizowana przez autorkę dotyczy między innymi oceny walorów kompozycyjnych i estetycznych wybranych obszarów zamieszkania zlokalizowanych na terenie małych miast województwa podkarpackiego. Wyniki badań zaprezentowano w pracy: J. Kobylarczyk, *Ocena jakości środowiska zamieszkania w wybranych miastach województwa podkarpackiego po okresie transformacji, w pierwszej dekadzie XXI wieku*, Politechnika Krakowska, Kraków 2013.

miasta, zmniejszając korki na drogach, ułatwiając dojazd do lotniska i autostrad. Nowa sieć komunikacyjna uwzględniła drogę szybkiego ruchu Tunels de Vallvidrera łączącą miasta znajdujące się po drugiej stronie Tibidabo. „Barcelona més que mai” – Barcelona bardziej niż kiedykolwiek – brzmiało zewsząd. Wzorem na nowe milenium było nade wszystko miasto dla ludzi. Obywatele Barcelony mogli codziennie podziwiać kolejne zmiany w jego wyglądzie. Władze podkreślały, że po latach rozbiórek i objazdów, kurzu i brudu, właśnie buduje się Barcelonę przyszłości. Chodziło tu o coś więcej niż o zmiany kosmetyczne. Jak określił to ówczesny burmistrz miasta Pasqual Maragall:

„zmieniając wygląd miasta zmieniamy jego wnętrze. Nie chcemy miasta przebranego w strój, z którego będzie niezadowolone. Barcelona musi odżyć, musi być bardziej otwarta, łatwiej dostępna i bardziej przyjazna”⁸.

Barcelona kochana przez mieszkańców i turystów przybywających tu z różnych stron świata pozostaje w sercu i pamięci nie tylko za sprawą dzieł Mistrza Gaudiego, ale także za sprawą niepowtarzalnego klimatu i nastroju jaki kreuje architektura przestrzeni o charakterze społecznym począwszy od niewielkich placików i ślepych uliczek poprzez duże założenia placowe i parki.

Miasto może być rozumiane w różny sposób. Istnieje też wiele definicji tłumaczących istotę organizmu miejskiego. Bez względu na to, którą definicję uznamy za najważniejszą, miasto ma za zadanie służyć swoim mieszkańcom. Zatem jego najważniejszym wyzwaniem jest społeczna rola.

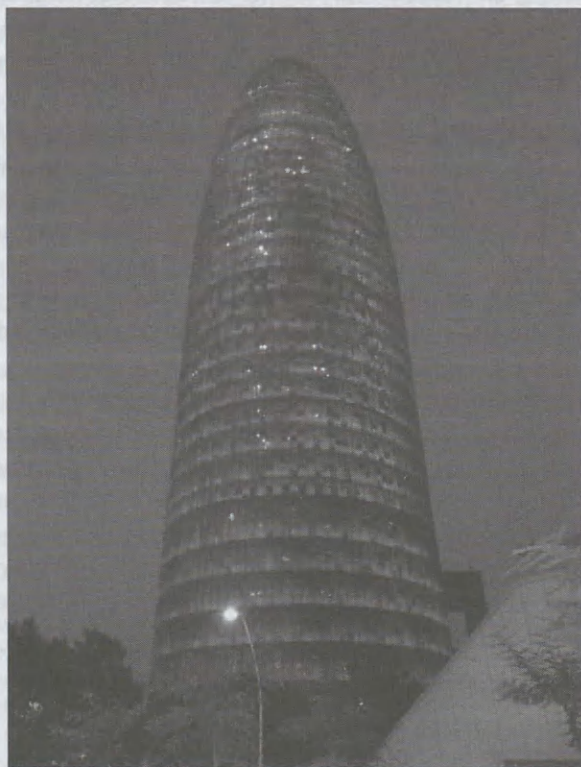
Europejska Rada Urbanistów zwraca uwagę, że współczesne planowanie miast polegać powinno między innymi na dążeniu do spójności społecznej, której priorytetem jest respektowanie praw i obowiązków każdego mieszkańca.

W artykule opisane zostały działania rewitalizacyjne wybranych dzielnic Barcelony. Choć nie wszystkie realizacje spełniły planowane oczekiwania to przedsięwzięcie można traktować jako udane. Miasto jest cenione nie tylko ze względu na unikatowe zabytki, czy przykłady współczesnej architektury, ale także ze względu na społeczny wymiar przestrzeni publicznych i społecznych – placów, placików i uliczek, których magia tkwi w gromadzeniu mieszkańców i turystów oczarowanych ich niepowtarzalnym urokiem.

⁸ A. Puziewicz, A. Tanikowski, *Barcelona od środka*, RM, Warszawa 2002, str. 46.



Fot. 1. Muzeum Sztuki Współczesnej (źródło: fot. aut.)



Fot. 2. Wieżowiec Torre Agbar (źródło: fot. aut.)



Fot. 3. Plac z halą targową Mercat de Santa Caterina (źródło: fot. aut.)



Fot. 4. Przestrzeń publiczna przy zespole mieszkaniowym Parc Diagonal (źródło: fot. aut.)

Bibliografia

Freino H., *Rekonstrukcja miasta. Co to oznacza?*, „Przestrzeń i forma”, z. 17, Polska Akademia Nauk, Oddział w Gdańsku, Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie, Szczecin 2012.

Gyurkovich J., *Architektura w przestrzeni miasta. Wybrane problemy*, Politechnika Krakowska, Kraków 2010.

Kobylarczyk J., *Ocena jakości środowiska zamieszkania w wybranych miastach województwa podkarpackiego po okresie transformacji, w pierwszej dekadzie XXI wieku*, Politechnika Krakowska, Kraków 2013.

Opania S., *Czynnik urody miasta w kreacji wizerunku przestrzennego [w:] Uroda miasta, odnowa krajobrazu miejskiego*, Politechnika Śląska, Gliwice 2009.

Puziewicz A., Tanikowski A., *Barcelona od środka*, RM, Warszawa 2002.

Strumiłło K., *Architektura przemysłowa Łodzi jako sztuka przekazu kulturowych wartości miasta [w:] Miasto w kulturze*, Politechnika Wrocławska, Wrocław 2012.

Węclawowicz-Gyurkovich E., *Architektura najnowsza w historycznym środowisku miast europejskich*, Politechnika Krakowska, Kraków 2013.

Zerbst R., *Gaudi. Wszystkie budowle*, Taschen/TMC Art., Köln 2010.

NOWE SPOJRZENIE NA ROLĘ PRZESTRZENI PUBLICZNEJ

Wydanie: 2012 r. Liczba stron: 120. Cena: 15 zł. ISBN: 978-83-7444-123-4

Wydawnictwo: Wydawnictwo Naukowe PWN

Wstęp

Wzrost znaczenia przestrzeni publicznej, widoczny w postaci „budowlanów” – pólach życia mieszkańców i użytkowników w wielu kameralnych miejscach, skuteczność umożliwiania nowych form życia społecznego, które sąsiaduje do wyjątkowych miejsc życia społecznego. Wskazywanie na to, że jest to nie tylko forma naturalna, ale także forma, która może być kształtowana. To jest właśnie to, co jest istotne, to jest to, co jest istotne, to jest to, co jest istotne. Wskazywanie na to, że jest to nie tylko forma naturalna, ale także forma, która może być kształtowana. To jest właśnie to, co jest istotne, to jest to, co jest istotne, to jest to, co jest istotne.

W tym celu proponujemy niniejszą książkę, która ma na celu przede wszystkim przetransmisję doświadczeń i wniosków z badań nad rolą przestrzeni publicznej w życiu społecznym. Wskazywanie na to, że jest to nie tylko forma naturalna, ale także forma, która może być kształtowana. To jest właśnie to, co jest istotne, to jest to, co jest istotne, to jest to, co jest istotne.

W tym celu proponujemy niniejszą książkę, która ma na celu przede wszystkim przetransmisję doświadczeń i wniosków z badań nad rolą przestrzeni publicznej w życiu społecznym. Wskazywanie na to, że jest to nie tylko forma naturalna, ale także forma, która może być kształtowana. To jest właśnie to, co jest istotne, to jest to, co jest istotne, to jest to, co jest istotne.



Środowisko miejskie a wybrane społeczno-przestrzenne modele zachowań

dr hab. inż. arch. Krystyna Paprzyca

„Wartość jest niewidzialnym i nieuchwytnym duchem, przychodzi i odchodzi niespodziewanie, podczas gdy rzeczy widzialne i konkretne pozostają takie same”.

W. Stanley Jevons, ekonomista i historyk¹

Wstęp

Zauważalny kryzys terenów miejskich, widoczny w postaci „pustostanów” – pustych lokali mieszkalnych i użytkowych w wielu kamienicach, oznacza konieczność poszukiwania nowych rozwiązań przestrzennych, które będą adekwatne do współczesnych realiów życia społecznego. Niestety, nic nie można zrobić, aby zatrzymać naturalną ekspansję na terenach miejskich. To, co jest dzisiaj istotne, to konieczność przewidywania i zapobiegania nierównomiernemu rozwojowi terenów miejskich. Wszystkie działania podejmowane współcześnie w miastach ukierunkowane są na ożywienie i bezpieczeństwo miast.

Jest wiele przyczyn tego kryzysu. Przypominając Castellowskie rozróżnienie przestrzeni miejsc i przepływów, gdzie pierwsze służą przebywaniu, drugie przemieszczaniu, środowisko mieszkaniowe jest ostatnio zdominowane przez przepływy, „przechodniów”, a nie mieszkańców, „współobecności”, a nie wspólnoty, „przestrzenie przepływów”, miejsce zamieszkania przepływów w przeciwieństwie do miejsc zamieszkania wspólnoty.

Zjawisko „przepływów”, „współobecności”, „przechodniów” zaobserwowane w ostatnim czasie w Polsce, spowodowane jest moim zdaniem między innymi kryzysem wartości przestrzeni miejskich. Dotyka on w sposób szczególny środowiska miejskiego w małych miasteczkach, środowiska zamieszkania w wielu małych i większych miastach. Nie bez znaczenia wpływ na te zjawiska ma fakt, iż „zainteresowanie” przestrzenią, która znajduje

¹ A. Smith, *Bogactwo narodów*, Wydawnictwo Studio EMK, Warszawa 2012, s. 26.

się pomiędzy domem a pracą, spychane jest coraz częściej na margines. A przecież to co pomiędzy ma wpływ na jakość naszego życia, na jakość życia mieszkańców w środowisku zamieszkania. Na jakość tej przestrzeni mają wpływ cechy/kryteria, które zazwyczaj związane są ze sferą techniczną, ekonomiczną, kulturową, środowiskową, społeczną, jak również rozwiązania funkcjonalno-przestrzenne. Jakość miejsca, związana jest z wymiarem lokalnych problemów, dotyczących zarówno lokalnych społeczności, wartości zastanych i nowych. Miejsca, kreowane są w zależności od wielu uwarunkowań wynikających z cech danego miejsca: założeń w planach miejscowych, wizji architekta a nawet kultury developera. Nie bez znaczenia dla miejsca są także zaistniałe cechy:

„...głęboko ukochane miejsca nie muszą być wyraziste wizualnie, ani dla nas, ani dla innych. Miejsca stają się wyraziste dzięki różnym środkom: rywalizacji i konfliktom z innymi miejscami, walorami widokowymi, ewokacyjnej sile sztuki, architektury, obrzędów i rytów. Miejsca stają się w oczywisty sposób realne dzięki dramatyzacji. Tożsamość miejsca osiąga się przez dramatyzację aspiracji, potrzeb, a także funkcjonalnych rytmów osobistego i grupowego życia”.

Jakość środowiska miejskiego wywiera niebagatelny wpływ na zachowanie człowieka, wpływając na budowanie środowiska lokalnego. Wybory miejsc zamieszkania przez człowieka, oraz sposób i styl życia należą obok wykonywanego zawodu do istotnych cech, dzięki którym możemy poznać tożsamość, potrzeby i aspiracje człowieka. Cechy te definiują naszą pozycję społeczną, dając również możliwość kontaktów między podobnymi ludźmi. Realizacja potrzeb mieszkaniowych każdego człowieka uzależniona jest współcześnie od jego zasobności finansowej lub zdolności kredytowej, a nie faktycznych potrzeb. Stąd nie zawsze można przez ten zakupiony „towar” wyrazić styl, gust, czy też zrealizować marzenie zamieszkania w określonym miejscu, wśród pewnej grupy ludzi.

We współczesnym świecie na kształtowanie się cech środowiska miejskiego, a w związku z tym również na miejsce zamieszkania, mają wpływ, jak można przyjąć, określone modele społeczne:

- Model swojski obywatel wspólnoty – to model potrzeb lokalnych, trwania, tożsamości związany z tradycyjnym typem środowiska miejskiego i tradycyjnymi wartościami.
- Model obcy obywatel – użytkownik, inaczej model rynkowy, chęci czasowego posiadania, model ruchu – przemijania, związany z kulturowaniem konsumpcjonizmu i formą miasta nowoczesnego.

Te dwa modele niezgody zbudowane są na odmiennej logice funkcjonalno-przestrzennej, doprowadzając do jej dezintegracji.

Model swojski obywatel wspólnoty, model przestrzeni miejsca

Model swojski obywatel wspólnoty, to model społeczny. Wiąże się to z faktem, iż ludzie od najdawniejszych czasów tworząc wspólnotę, realizowali wspólne cele. Tożsamość, w tym modelu była efektem mocnych więzi społecznych z własnymi miejscami i przestrzeniami miejskimi. Chęć zamieszkania w „swoim miejscu”, wynikała z potrzeb i stylów życia człowieka. Stanowiła też jeden z najistotniejszych modeli trwania ludzi i zdarzeń. Obecnie w obliczu globalizacji, współczesnych przemian, tendencji unifikacji w stylach bycia i życia miejskiego, chęć znalezienia własnego miejsca na ziemi, nabiera szczególnej roli. Mimo iż sentymenty związane z miejscami zamieszkania zaprzeczają globalnej kulturze „szoku” emocjom, kulturze ryzyka, która jest podstawą postępu obecnej cywilizacji. Pomimo faktu iż kultura ryzyka, wolności bez ograniczeń, błyskawicznych zmian modeli życia staje się podstawą bycia zbiorowości miejskiej.

Człowiek współczesny potrzebuje czegoś innego. Kultywowanie niematerialnych potrzeb człowieka – przestrzeni miejskich, przestrzeni zamieszkania, jego nostalgicznych przeżyć, tworzy podstawy trwałości, bezpieczeństwa, oparte na więzach i silnej identyfikacji z miejscami i ludźmi zamieszkującymi wspólnotę mieszkaniową. Widoczne jest pragnienie zamieszkania w „swoim miejscu”, pomimo iż sentymenty, więzi, identyfikacja społeczna z miejscem zamieszkania, poczucie tożsamości i trwanie nie ma miejsca w dzisiejszym zrelatywizowanym i komercyjnym świecie.

Różnorodność ludzi wynika z miejsc, silnej identyfikacji z miejscami i ludźmi. Różnorodność ras, tradycji, kultury, języków, wierzeń, są rajem dla ludzkości. Są duchowym paliwem dla ludzi, dla miejsc, ponieważ ta różnorodność jest źródłem twórczej energii i rozwoju. Tak zwana „wielokulturowość” jest fałszywą różnorodnością, przystankiem przed unifikacją.

W tym modelu występuje zjawisko gospodarki zakorzenionej w relacjach społecznych, w przeciwieństwie do modelu obcy obywatel, w którym relacje społeczne zakorzenione są w systemie gospodarczym.

Model obcy, preferowany przez obywatela użytkownika, model przestrzeni przepływów

Model obcy to ktoś, kto często przenosi się z jednej kultury miejskiej do drugiej, z jednego miejsca na drugie z „bagażem doświadczeń” związanym z poprzednimi miejscami. Aby po pewnym czasie zapragnąć nowych wrażeń, następnego miejsca zamieszkania. Obcy, miejsca zamieszkania uznaje tylko chwilowo za swoje. Nie łączą go z nim żadne sentymenty, emocje, więzi, nie łączy go też wspólnota. Łączy go wyłącznie chęć doznawania nowych wrażeń, zmienny styl życia, wybory.

Niebezpiecznym zjawiskiem jest w tym modelu promowanie przez developerów nowych miejsc „bez duszy” dla obcych obywateli, których fascynują technologicznie ze względu na luksus i nowości, wyzwalając chęć posiadania lub przynajmniej zamieszkania. Przykładem konsekwencji takich działań jest obserwowane w ostatnim czasie zjawisko pustoszenia o znacznych walorach historycznych i kulturowych ekskluzywnych, starych dzielnic mieszkaniowych czy też miejskich. Kamienice położone w nowojorskim Manhatanie czy też londyńskim Mayfair, Belgravii:

„...stoją prawie puste, okoliczne sklepy i kafejki zwijają interesy. (...) Zagraniczni właściciele luksusowych nieruchomości płacą podatki gdzie indziej (lub nie płacą ich w ogóle, jeśli są obywatelami rajów podatkowych) i nie przyczyniają się w żaden sposób do koniunktury gospodarczej miast, które wybrali na swój drugi, trzeci, czwarty lub piąty dom. Jak dowiaduje się londyński „Times”, z 76 mieszkań w wieżach One Hyde Park tylko 17 stanowi główne miejsce zamieszkania. (...) Reporter amerykańskiej gazety zagadnął w sklepie Kolumbijkę, mieszkankę Belgravii, opustoszałej luksusowej dzielnicy obok Hyde Parku. Dowiedział się od niej, że na jej ulicy jest tylko dwoje Anglików, a co do pozostałych sąsiadów różnych narodowości, to trudno powiedzieć, kiedy ich znowu będzie można spotkać. Wołała nie podawać nazwiska, „bo boi się Rosjan z narożnej rezydencji”²?

Model obcy czy też zaliczany do tej grupy model chęci czasowego posiadania, silnie związany z globalizacją, konsumpcjonizmem, doprowadza do tworzenia „pustych” intelektualnie i kulturowo miejsc w miastach, spadku aktywności ludzkiej w tych miejscach. Zjawisko pogoni za chęcią posiadania pogłębia też świat reklam i ustawiczne uwodzenie konsumentów w masowych mediach. To, iż ludzie przestają być związani z miejscem zamieszkania prowadzi również do zmian „rytmizującego doświadczenia miejskości”.

„Rytmizujące doświadczenie miejskości” zamiast na terenach miejskich, pojawiło się w „ośrodkach konsumpcji” jakim są między innymi wielkoprzestrzenne sklepy. Celem tych miejsc jest przyciągnięcie jak największej liczby różnorodnych konsumentów. Cel ten realizowany jest między innymi poprzez tworzenie magicznych, „urzekających miejsc” dla wszystkich ludzi: „obcych obywateli” i „swoich obywateli”. Przyjmuje się, że te właśnie ośrodki spełniają dzisiaj rolę zaspakajania przez ludzi wielu potrzeb tak istotnych w przestrzeniach miejskich: potrzeb kontaktu z innymi ludźmi, z naturą, wymiany pewnych doświadczeń, przy okazji zakupów. To one obecnie dają ludziom poczucie wspólnoty. Problem polega jednak na tym, że ośrodki te nie są miejscami nowych wzorców i doświadczeń kulturalnych

² Pustoszeją ekskluzywne dzielnice wielkich miast. Gdzie bogacze? [online] <<http://metromsn.gazeta.pl/Portfel/2029020,127258,13738945.html>>.

czy więzi społecznych. Bo prawdziwe więzi przestrzenno-społeczne są wynikiem bycia w strukturach miejskich, strukturach mieszkaniowych, bycia wśród swoich.

Ośrodki konsumpcji, jakim są wieloprzestrzenne sklepy, mają za zadanie generowanie nowych potrzeb ludzi, niejednokrotnie mało istotnych. Człowiek jest ustawicznie bombardowany reklamami, mającymi „pomóc” mu w podejmowaniu właściwych decyzji, nie umie już podejmować samodzielnych decyzji. Nowe środki konsumpcji oferują coraz więcej nowych towarów, usług, w coraz bardziej niezwykłych miejscach, a człowiek nie zawsze potrafi im się oprzeć. Nie tylko wabią do swoich „świątyni komercji”, ale również umożliwiają zakupy bez wychodzenia z domu. Zjawisko sterowania ludzkimi potrzebami, konsumpcją, staje się punktem wyjścia do ich ubezwłasnowolnienia³. W konsekwencji człowiek staje się obiektem sterowania oraz obiektem materialnego i emocjonalnego wyzysku, co doprowadza do tego iż człowiek w ten sposób traci możliwość wyboru⁴. Człowiek staje się przedmiotem, na który silnie oddziałuje reklama, blichtr czy pozorna wolność wyboru jaką promuje „rynek”. Nie bez znaczenia jest również fakt, iż poprzez tę grę rynkową człowiek staje się coraz bardziej obcy dla człowieka.

Model „obcy” obywatel – to również człowiek, który czuje się wyobcowany przez działania inwestorów komercyjnych. Obserwowane w wielu miastach zjawisko wabienia klientów dobrem pożądanym społecznie, jakim jest mieszkanie czy dom, jest coraz bardziej widoczne. Dla bardziej złaconionych prestiżu konsumentów mieszkań, domów, developerzy wabią ich imitacjami luksusowego towaru, nadając zespołom mieszkaniowym nazwy obco brzmiące „Tower, Villege, Residence”. Często nazwy te nic nie mają wspólnego z walorami przestrzeni zamieszkania, oraz humanizacją przestrzeni środowiska mieszkaniowego. Developerzy wabią klientów poprzez reklamę, w której do ofert mieszkaniowych dodawane są też nieracjonalne prezenty, a celem jest osiągnięcie z inwestycji jak największego zysku. Gra rynkowa o potencjalnego klienta ustawicznie trwa⁵.

³ Baudrillard zauważa, że „życie społeczne w obecnym społeczeństwie – tzw. społeczeństwie konsumpcyjnym, skoncentrowane jest wokół konsumpcji i demonstrowania towarów. Ludzie różnią się od innych ilością i rodzajem kupowanych towarów. Świat reklamy sprawia, że nie umieją odróżnić potrzeb rzeczywistych od kreowanych. W ten sposób zostają zdominowani przez przedmioty (...) wole znaczniki towarów służące prawie uwodzeniu konsumentów i ich wartość wymienna zależy od mocy uwodzenia, a nie od ich wartości użytkowej...”.

⁴ Milton Friedman, laureat Nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii napisała książkę „Wolność wobec wyboru”, stanowiącą manifest tego co uważa za podstawę gospodarki rynkowej (s. 20). R. Lukas, *Wstęp do gospodarki rynkowej dla Polski*, Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu, Kraków 1992.

⁵ A. Smith, „... wyraz wartość (...) ma dwa różne znaczenia... „wartość użytkowa” i „wartość wymienna”. ... „Gospodarki prowadzi ekspansję i łatwiej dostrzec zmienną naturę wartości, bo nasze potrzeby biorą górę nad pragnieniami”. „Smith ilustruje swoją tezę przykładami wody i diamentów. Nie ma rzeczy bardziej użytecznej niż woda, a jednak nic nie można za

Inwestor – developer skoncentrowany jest głównie na konsumpcji, a sprzedawana inwestycja często nie ma wiele wspólnego z odpowiednią jakością przestrzeni, jakością życia, stylem i sposobem życia. A przecież celem kształtowania struktur miejskich, jak również miejsc zamieszkania, jest realizacja potrzeb człowieka.

„Model obcy”, „model przestrzeni przepływów” reprezentuje również społeczeństwo informatyczne, ludzi kreatywnych – tzw. społeczeństwo sieciowe, bez której to grupy ludzi niemożliwy byłby w obecnych czasach rozwój miast, środowiska miejskiego. Miasto dla tej grupy ludzi rozumiane jest nie jako miejsce, ale proces. Proces, w wyniku którego centra produkcji i konsumpcji zaawansowanych usług łączą się w globalną sieć, w bazie przepływów informacji. Tzw. „środowiska innowacyjne” są zasadniczym źródłem innowacji i wytwarzania wartości dodanej, w procesie produkcji przemysłowej w Wieku Informacji. W modelu tym tzw. „nowa przestrzeń” jest zorganizowana wokół przepływów informacji, które zarazem łączą i oddzielają – w zależności od cykli – swoje składniki terytorialne. Nowa logika przestrzenna często określana jest „przestrzenią przepływów”. Istotną rolę odgrywa w niej czas. W społeczeństwie sieciowym przestrzeń organizuje czas, w przeciwieństwie do „przestrzeni miejsc” wytworzonej przez społeczeństwo „zasiedziałe”.

Model „przestrzeni przepływów” tzw. społeczeństwa sieciowego reprezentuje również tzw. „cywilizację nomadów”. Jest to odpowiedź na obecną możliwość przemieszczania się człowieka z miejsca na miejsce. Przypuszcza się, że w przyszłości społeczeństwo to nie będzie określane przez rasy, kulturę, religię, ponieważ stanie się wielką masą znajdującą się w ciągłym ruchu. Nowy koczownik – wolny obywatel, model obcy będzie wolny od wszelkich ograniczeń, narodowych korzeni, tradycji kulturalnych, napiętności politycznych, więzi rodzinnych. Będzie on budował cywilizację nomadów, ludzi, których łączą jedynie relacje finansowe. Prognozuje się iż tzw. „cywilizacja nomadów” może doprowadzić do globalnej unifikacji, zaniku różnorodności, do świata ludzi „wykorzenionych z miejsc”.

nią kupić. ... Jeśli po pięciu dniach błądzenia po pustyni zdołałeś dotrzeć do oazy, to co jest dla ciebie najcenniejsze: diament czy woda? Woda to z pewnością najtańszy towar, a mimo to jeden z nielicznych, bez którego nie da się żyć. A większość z nas doskonale obywa się bez diamentów! W przykładzie podanym przez Smitha ironię stanowi położenie nacisku na słowa „potrzebować” i „chcieć”, A. Smith, dz. cyt., str. 26.

Baudrillard stworzył pojęcie nieracjonalnej wymiany jako „wymiany symbolicznej”, która oznacza „branie i zwracanie, dawanie i dostawanie (...) cykl darów i kontrdarów” (Tamże, s. 128). Wymiana z punktu widzenia ekonomicznego tworzy towary i usługi oraz zysk i jest uważana za silnie racjonalną wymianę ekonomiczną, charakteryzującą społeczeństwo kapitalistyczne.

Różnorodność ludzi i zróżnicowanie funkcjonalno-przestrzenne cechami rozwoju środowiska miejskiego⁶

Środowisko miejskie jest przestrzenią zamieszkaną przez różne grupy ludzi. Przestrzeń miejska powinna łączyć tych ludzi i przyczyniać się do tworzenia między nimi więzi. Ludzie stanowią pewien „kapitał”, dzięki któremu możliwe jest funkcjonowanie miasta, jego gospodarki, społeczeństwa. Miasta, które w umiejętny sposób potrafią wykorzystać zarówno kapitał finansowy, kapitał społeczny, kapitał ludzki dobrze się rozwijają i są silne. Amerykańskie badania, związane z miastami, upatrują w zasobach ludzkich siłę rozwoju miast. Dowodzą one, że miasta, które inwestują w kapitał ludzki, cechuje kreatywność i innowacyjność, które według prognoz staną się głównymi elementami gospodarki XXI wieku.

„Kapitał społeczny” reprezentuje model „swojski obywatel”, „obywatel wspólnoty”, związany jest z określonym terytorium, bowiem silne relacje, jakie istnieją między ludźmi, dotyczą przede wszystkim osób, które mieszkają obok siebie. Często związany jest ze wspólnotami klanowymi, rodzinnymi bądź religijnymi, a silne jego związki obserwować możemy zwłaszcza u ludzi niezamożnych w krajach biednych, w których kapitał materialny nie istnieje.

Kapitał społeczny jest krytykowany przez amerykańskiego ekonomistę Richarda Floridę który stworzył pojęcie klasy kreatywnej. W dziedzinie pop-nauki koncepcja dotycząca współczesnego miasta „głoszona przez Floridę, jest jedną z najbardziej popularnych i wpływowych, na którą powołuje się wielu znawców współczesnego miasta. Richard Florida widzi miasto jako potężny system związany z wymianą różnorodnej informacji. Według niego motorem napędowym rozwoju miast jest „potencjał twórczy i kreatywność mieszkańców”⁷.

Kreuje on wizerunek miasta, które charakteryzuje zdrowy rynek wzrostu, niezbędny do przyciągnięcia ludzi i zatrzymania ich w mieście. R. Florida preferuje miasto, środowisko miejskie, które posiada klimat kulturalny i artystyczny, które jest otwarte na różnorodności i które łączy falę ekonomicznego wzrostu z tempem innowacji. Środowisko miejskie powinno przyciągać ludzi, „wiązać ich”, usuwać bariery kreatywności, do których zalicza: mierność, nietolerancję, odcięcie się, biedę, bogactwo, społeczność i ekono-

⁶ Szerzej na temat cech rozwoju, K. Paprzyca, *Harmonizowanie rozwoju urbanistycznego terenów miejskich – wybrane zagadnienia*, Monografia 417, Kraków.

⁷ „Moja teoria głosi przede wszystkim, że rozwój gospodarczy na szczeblu regionalnym napędzany jest w znacznym stopniu przez skupiska ludzi kreatywnych – „nosieli” kreatywnego kapitału – którzy wolą miejsca różnorodne, tolerancyjne i otwarte na nowe idee. O rozwoju regionu przesadzają więc decyzje kreatywnych jednostek – decyzje o wyborze miejsca zamieszkania”. R. Florida, *Narodziny klasy kreatywnej*, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2010, s. 230.

miczną degradację. Koncepcja klasy kreatywnej ma na celu zwiększenie efektywności ekonomicznej miasta.

Zatem zadaniem środowiska miejskiego jest kreowanie napięcia między różnorodnością ludzi a zróżnicowaniem struktur przestrzennych. Ta różnorodność ludzi dotyczy różnorodności wieku, wykształcenia, statusu, dochodu, zainteresowań i wielu innych cech. W celu „powiązania ludzi” ze środowiskiem miejskim, podejmowane są różnorodne działania na terenach miejskich. W wielu miastach europejskich centra miast stały się miejscami rozrywki, zabawy, dlatego przyciągają one ludzi młodych, nieźle wykształconych, ze znacznymi dochodami, najczęściej bez rodziny. Innym istotnym zadaniem władarzy miast jest „zakorzenie ludzi z miejscem ich zamieszkania”, czy też ściągnięcie ludzi młodych, kreatywnych, dynamicznych, chcących zmienić świat. Ten proces akcentuje zmianę składu społecznego i ma na celu zmianę obrazu środowiska miejskiego. Kreatywność ludzi nie zależy od wykształcenia. Każdy człowiek jest według R. Florida jednostką twórczą. Środowisko miejskie, jego klimat, otwartość i tolerancja na nowości przez władze miasta, promowanie talentów przez miasto, mają za zadanie zachęcić ludzi do wydobycia i wyrażania pomysłów. Florida twierdzi, że „głównym bohaterem jest MIEJSCE⁸, jako element w naszym życiu osobistym, jak i globalnej gospodarce. Udowadnia w niej, że wybór miejsca do życia jest najważniejszą decyzją jaką podejmujemy. Ma ona ogromny wpływ na pracę jaką znajdziemy, na rodzinę, wybór przyjaciół, styl i jakość życia, czyli tak naprawdę na nasze ogólnie pojęte szczęście”⁹.

Utalentowani, kreatywni ludzie¹⁰ według R. Florida znajdują się w ciągłym ruchu. Umiejętność przyciągnięcia tych ludzi do miast, poprzez kreowanie atrakcyjnego środowiska miejskiego, zatrzymanie ich w tym środowisku miejskim poprzez „zakorzenie ich” z miejscem zamieszkania, powinna stać się naczelnym zadaniem miast, które chcą się rozwijać. Ludzie kreatywni wybierają miejsca związane nie tylko z przedsiębiorczością, kulturą, nauką, z określona grupą, ale również poszukują możliwości otwierania się

⁸ „Teoria kapitału ludzkiego przewiduje, że wzrost gospodarczy będzie występował w tych miejscach, które dysponują wykształconą siłą roboczą. Tutaj jednak pojawia się oczywiste pytanie: Dlaczego jednostki kreatywne koncentrują się w określonych miejscach? W świecie, gdzie siła robocza stała się mocno mobilna – co przesadza o tym, że ludzie będą chcieli mieszkać w jednym mieście, drugiego zaś będą unikać? Czemu ludzie koncentrują się tylko w niektórych miastach? Czym kierują się przy podejmowaniu decyzji?” R. Florida, dz. cyt., s. 229.

⁹ Tamże, s. 229.

¹⁰ Klasę kreatywną według Florida tworzą dwie grupy pracowników: kreatywni profesjonalści, do których zalicza specjalistów i pracowników związanych z biznesem, finansami, prawem, edukacją, służbą zdrowia, oraz superkreatywni indywidualiści, do których zaliczają się naukowcy, odkrywcy, badacze, artyści, pisarze, muzycy, projektanci, innowatorzy (R. Florida, *Narodziny kreatywnych regionów, Kreatywne miasta*, Brie for Poland, s. 4, www.creativeclass.com/rfcgdb/articles/Brief_116_B4P.pdf)

na nowe idee, poglądy, style życia, pracę, zainteresowania, pasje. Ponieważ ludzka kreatywność jest głównym źródłem rozwoju miasta, muszą one stać się atrakcyjne dla ludzi, przyciągnąć ich z zewnątrz czy też zatrzymać i nie dopuścić do ich odpływu. Możliwe jest to dzięki podnoszeniu jakości życia mieszkańców, do których elementów Florida zalicza nie tylko środki finansowe, ale również dostęp do usług, kultury, sportu, a także możliwość zaoferowania miejsc przyjaznych, otwartych na ludzi, różnorodnych i bogatych pod względem atrakcji. Inny istotny aspekt, który wpływa na rozwój jednostek kreatywnych w miastach, to jakość kształcenia, w którym wyjątkową rolę odgrywają uczelnie.

Większość firm o kluczowym znaczeniu dla rozwoju miast – co ma odniesienie również na jakość środowiska miejskiego – działa tam, gdzie występuje skupisko ludzi zdolnych, utalentowanych, którzy dzięki innowacyjności stanowią koło napędowe wzrostu ekonomicznego. Miasta rozwijają się dzięki tym utalentowanym ludziom, którzy chcą w nich mieszkać i zakładać w nich przedsiębiorstwa. Czasami jednak przedsiębiorstwa podążają za takimi ludźmi.

Dla ludzi kreatywnych, dynamicznych, twórczych liczą się nie tylko względy ekonomiczne, ale również style życia, jakość miejsca, które cechuje różnorodność, tolerancja oraz innowacyjność. Ludzie ci poszukują miejsc, w których mogą realizować się w kreatywnych zawodach, jak również miejsc otwartych na różnorodność. Nieistotne, nieatrakcyjne dla tych jednostek są centra handlowe, obiekty sportowe itp.¹¹.

Aktywizacja terenów miejskich w celu poprawy ich atrakcyjności poprzez integrację i kulturotwórczość

„Upadające miasta” staną się mniej atrakcyjne dla inwestorów, jak również dla ludzi młodych, kreatywnych, kapitału ludzkiego. Musi pojawić się nowy sposób rządzenia miastem, którego istotą jest odpowiedzialność i udział w rządzeniu nim wszystkich osób, wszystkich podmiotów, które mają wpływ na życie w mieście.

Miasto od zawsze było miejscem kreowania istotnych dla rozwoju cywilizacyjnego wartości: materialnych, kulturowych, estetyczno-emocjonalnych, duchowych, a także procesów: komunikacji i wymiany społecznej, identyfikacji, informacji. Nowym rosnącym wyzwaniem, które powinno pojawić się na terenach miejskich, będzie przywrócenie spójności i więzi, które łączą różne grupy społeczne i wiekowe oraz kulturowe. Na terenach miejskich zamieszkują zarówno słabo wykwalifikowani mieszkańcy, jak i wykształceni specjaliści. Różnorodne potrzeby tych różnych grup ludzi powinny zostać

¹¹ K. Paprzyca, *Harmonizowanie rozwoju urbanistycznego terenów miejskich – wybrane zagadnienia*, Monografia 417, Kraków, s. 119.

zaspokojone. „Powiązanie” tych ludzi, nastąpić może dzięki wzajemnym kontaktom, co zwiększa bogactwo i różnorodność życia miejskiego oraz przyczynia się do zwiększenia atrakcyjności miasta, miejsca zamieszkania, lokalizacji, jak również dostępności i bliskości miejsca pracy, rozrywki, kultury, rekreacji, usług itp. Degradacja środowiska miejskiego spowodowana jest brakiem atrakcyjności, żywotności przestrzeni publicznych: ulic, placów, rynków na korzyść wzrostu atrakcyjności przestrzeni komercyjnych, z których zyski czerpią światowe korporacje. Plan działań dla aktywizacji tych zaniedbanych terenów powinien być punktem wyjścia dla formowania ofert inwestycyjnych, aktywizujących te tereny. Chodzi o rewitalizację tych obszarów dla potrzeb społecznych, o aktywizację terenów miejskich. Urzędy muszą rozpocząć współpracę z artystami w celu udostępnienia przestrzeni do kreacji i wystaw. Artyści, uczynić mogą miasta, otoczenie, miejsca żywotnymi, wzbogacając, ozdabiając nasze życie dzięki ich prezentacjom. W kreatywne przestrzenie, kreatywne miejsca, powinni być zaangażowani artyści, środowiska akademickie, developerzy, urzędnicy. Aktywizacja terenów miejskich może stanowić element oferty inwestycyjnej.

Aktywizacja rozumiana jako humanizacja polega na wzmocnieniu procesów interakcji człowiek – przestrzeń.

Cele aktywizacji obszaru:

- potrzeba wprowadzenia bogatej oferty walorów kulturowych, społecznych, rekreacyjnych i infrastrukturalnych – atrakcyjny teren miejski,
- potrzeba wprowadzenia określonych wartości środowiska miejskiego: kulturowych, psychosomatycznych, bytowych – zróżnicowane społeczeństwo.

Aktywizacja terenów miejskich ma na celu realizację zadań, polegających na wszelkich poczynaniach zmierzających do przystosowania istniejących zasobów, w tym nieruchomości miejskich do zmieniających się preferencji, potrzeb użytkowników oraz eliminacji negatywnych efektów zewnętrznych ograniczających przepływy społeczne.

Proponowane przeze mnie cele związane z przekształceniami terenów i ofertami lokalizacyjnymi można przedstawić w następujących polach działań dotyczących płaszczyzny przestrzennej i społecznej:

Aktywizację terenów miejskich poprzez:

- kulturotwórczość – promocję kultury, sztuki, rozrywki,
- integrację – promocję rekreacji, terenów rekreacyjno-sportowych (zwiększenie potencjału terenów nadzecznych),
- poprawę dostępności i stanu komunikacji miejskiej: pieszej, rowerowej, szynowej, autobusowej.

Potrzeba integracji kulturowej wielopokoleniowej wymaga tworzenia miejsc wysokiej kultury i miejsc rozrywki. W tworzenie kreatywnych kulturowo przestrzeni miejskich powinny być zaangażowane moim zdaniem różne grupy społeczne w tym: władze, urzędnicy, artyści, środowisko akademickie, a także developerzy. Potrzeba interakcji kulturowej wyrażona w zróżnicowanej ofercie instytucji stanowi punkt wyjścia do uzyskania atrakcyjności życia mieszkańców.

Celem jest miasto, środowisko miejskie tętniące życiem, pełne różnorodności i witalności, zapewniające wiele doświadczeń, doznań, przeżyć, poglądów, poglądów.

Przestrzenie publiczne pełnią tutaj istotną rolę dla interakcji międzyludzkich. Są to miejsca, w których ludzie, w zdecydowanej większości samotni, młodzi, spotykają się i poznają, wymieniają poglądy. Są to miejsca, istotne dla interakcji międzyludzkich. Miejsca, które były różnorodne, które odwiedzają różne grupy etniczne, w różnym wieku, ludzie o różnych orientacjach seksualnych i wyglądzie. Ta różnorodność miejsc dotyczy zarówno funkcji, jak i ludzi, wspólnoty. To miejsca, które sygnalizują nam, iż są otwarte na ludzi z zewnątrz, są tolerancyjne. Ludzie chcą tam słuchać różnego rodzaju muzyki, chcą jadać różnego rodzaju potrawy, nawiązywać znajomości z ludźmi, którzy się od nich różnią. Życ w wymianie poglądów, w dyskusji i sporach. To miejsce stanowi mieszkankę kultur, narodowości, idei, poglądów. Stanowi „kociotek”, który ciągle „wrze”. Wrze emocjami ludzi w różnym wieku i różnym kolorze skóry.

Atrakcyjność i udogodnienia oferowane przez całą dobę stanowią o żywotności miejsc. W nocy życie koncentruje się w kawiarniach, klubach, lokalach z muzyką. Dynamiczne, bogate, mocno zróżnicowane życie nocne towarzyszy kreatywnym miejscom. Erica Cosler zdefiniowała życie nocne jako „wszystkie czynności rozrywkowe rozpoczynające się po zmroku” oraz wymieniła jako najbardziej cenione opcje życia nocnego: atrakcje kulturalne (od orkiestry symfonicznej i teatrów po lokale i imprezy muzyczne) oraz działające do późna restauracje. Następne na liście były małe kluby jazzowe i muzyczne oraz kawiarnie. Bary, duże dyskoteki i kluby oraz lokale typu „after-hours club” znalazły się w rankingu na odległych pozycjach. Ray Oldenburg zwraca uwagę na znaczenie „trzecich miejsc”, takich jak lokale, kawiarnie, księgarnie, bary kawowe z przekąskami i zakąskami. Miejsca te traktuje jako miejsca spotkań i zawierania znajomości, będące ważnymi miejscami interakcji. W dobie samotnych społeczeństw miejsca te zapewniają źródło interakcji i stanowią źródło nowych znajomości oraz więzi społecznych¹².

¹² K. Paprzyca, *Harmonizowanie rozwoju urbanistycznego terenów miejskich – wybrane zagadnienia*, Monografia 417, Kraków.

Wymienione cechy, kryteria ocen mają wpływ nie tylko na stan przestrzeni, ale i na budowanie wizerunku miasta prezentowanego nie tylko w mas-mediach. Prezentowane wartości przestrzenno-społeczne i ekonomiczne miasta, dobrze ukształtowany wizerunek miasta powinien oznaczać, że miasto ma potencjał bogatych ofert w zakresie walorów użytkowych, decydujących o zaspokojeniu potrzeb klientów.

Integracja

Atrakcyjność miasta dotyczy nie tylko atrakcyjności istniejących zasobów architektoniczno-urbanistycznych, ale również zjawiska integracji. Chodzi tu o powiązanie przestrzeni zurbanizowanej z terenami otwartymi, służącymi celom wypoczynku i sportu. Poprzez np. nowe udogodnienia pojawiające się w środowisku miejskim – np. pod rekreację, sport. Włączenie wartości ekologicznych w strukturę miejską, staje się ważnym komponentem jakości życia mieszkańców. Bliskość miejsc o wartościach ekologicznych od miejsc zamieszkania i pracy staje się ważnym elementem jakości życia miejskiego. Rzeka jako element integracji miejskiej, jest ważnym elementem integracji człowieka z naturą, jak i integracji zbiorowości miejskiej. Publiczne tereny zielone, zlokalizowane wewnątrz tkanki miejskiej: parki, skwery, ogrody, stanowią element integracji przestrzenno-społecznej. Dostępność natury pokazuje możliwość promowania społecznej interakcji i sensu społeczeństwa, redukuje agresywne zachowanie i przestępstwa. Znanym jest, iż formuje emocjonalne przywiązanie do terenów zielonych i że teren zielony ma swój udział w tożsamości.

Podsumowanie

Dwa modele korzystania z przestrzeni zamieszkania, mogą być odczytywane jako pewien manifest niezgody. Nostalgia, bezpieczeństwo, trwanie, co oferują struktury o wartościach kulturowych, przestrzenie miejsc w opozycji do globalizacji, wysokiej technologii, konsumpcji, przepływów ludzi – przestrzeni przepływów. Z drugiej strony celem kreacji dobrego wizerunku miasta, środowiska miejskiego opartego na istniejących atrybutach jest:

- uzyskanie nowych inwestorów,
- wspieranie istniejących i nowych firm,
- podtrzymywanie rozwoju.

Efektom tych działań będzie miasto:

- funkcjonalno-przestrzenne,
- z dobrym fizycznym środowiskiem miejskim,
- z atrakcyjnym wyposażeniem miasta z lokalną identyfikacją,
- innowacją technologiczną i gospodarczą przedsiębiorstw zarówno jak i działalności artystyczno-kulturowe.

Zdezorientowani coraz częściej pytamy o przyszłość środowiska miejskiego. A czy tak jest naprawdę? Odpowiedź na to pytanie pozostaje otwartym pytaniem gdyż obecnie można jedynie określić pewne tendencje przemian, zarysowane bardzo ogólnie w dwóch modelach potrzeb społecznych.

Bibliografia

Baudrillard J., *Spółczesność konsumpcyjna, jego mity i struktury*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2006.

Cichy-Pazder E., *Miasto-oikos – dom*, Środowisko Mieszkaniowe/Housing Environment, Wydawnictwo Katedry Kształtowania Środowiska Mieszkaniowego, W.A.P.K 12/2013 Kraków.

Florida R., *Narodziny klasy kreatywnej*, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2010.

Gyurkovich J., *O czym warto pamiętać myśląc o przyszłości domu i osiedla*, Środowisko Mieszkaniowe/Housing Environment, Wydawnictwo Katedry Kształtowania Środowiska Mieszkaniowego, W.A.P.K 12/2013 Kraków.

Kaczmarek E., *Inteligentne miasta – realna przyszłość czy kolejna utopia*, Środowisko Mieszkaniowe/Housing Environment, Wydawnictwo Katedry Kształtowania Środowiska Mieszkaniowego, W.A.P.K. 12/2013 Kraków.

Lukas R., *Wstęp do gospodarki rynkowej dla Polski*, Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu, Kraków 1992.

Paprzyca K., *Harmonizowanie rozwoju urbanistycznego terenów miejskich – wybrane zagadnienia*, Monografia 417, Kraków.

Paprzyca K., *Przyszłość środowiska mieszkaniowego – modele niezgody*, Środowisko Mieszkaniowe/Housing Environment, Wydawnictwo Katedry Kształtowania Środowiska Mieszkaniowego, W.A.P.K 12/2013 Kraków.

Paszowski Z., *Miasto idealne w perspektywie europejskiej i jego związku z urbanistyką współczesną*, Universitas, Kraków 2011.

Rewers E., *Post-polis. Wstęp do filozofii ponowoczesnego miasta*, Universitas, Kraków 2005.

Ritzer G., *Magiczny świat konsumpcji*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA S.A., Warszawa 2012.

Sandel M., *Czego nie można kupić za pieniądze. Moralne granice rynku*, Kurhaus Publishing Kurhaus Media Sp. z o. o. sp. k., Warszawa 2012.

Seruga W., *Nowe formy zamieszkania w zrównoważonym środowisku mieszkaniowym*, Środowisko Mieszkaniowe/Housing Environment, Wydawnictwo Katedry Kształtowania Środowiska Mieszkaniowego, W.A.P.K 12/2013 Kraków.

Smith A., *Bogactwo narodów*, Wydawnictwo Studio EMKA, Warszawa 2012.

Yi-Fu Tuan, *Przestrzeń i miejsce*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1987.

Rola przestrzeni publicznej w mieście

mgr inż. arch. Angelika Chyb

Abstract

Role of the public space in the city

Every city needs to have its main public space. Today, these areas are highly valued and expected by society. Space meets a variety of roles, ranging from the role of the social role of sports or politics. The competent design and creating the public spheres influence bonding of the areas, the structure of the city and quality of life. Based on the cited example, I will try to answer the question of whether the current public spaces fulfill its role and the requirements of the modern society.

Od pewnego czasu możemy zaobserwować, iż powstaje coraz mniej nowych przestrzeni publicznych. Jest to bardzo niepokojące zjawisko, z uwagi na fakt jak istotnym elementem miasta jest powyższy obszar. Analizując trendy i rozwój budownictwa na przestrzeni lat, dopatrzeć się można przyczyny takiego stanu rzeczy. Coraz większe ceny gruntów wymuszają intensywniejszą zabudowę pozbawioną terenów publicznych, przestrzeni umożliwiających integrację oraz poprawiających jakość życia mieszkańców. Brak obszarów o powyższym przeznaczeniu powoduje zły odbiór miejsca, w którym się znajdujemy, uniemożliwia poznawanie się wzajemnie ludzi, tworzenie wspólnot, rozwijanie swoich pasji, wiedzy oraz wpływa negatywnie na samopoczucie jednostki. Polepszenie warunków może nastąpić jedynie jeśli zrozumiemy potrzeby współczesnego miasta oraz jego mieszkańców, zastanowimy się czego tak naprawdę społeczeństwo oczekuje od środowiska zamieszkania, od przestrzeni, do których codziennie wraca po pracy czy dłuższej podróży. Jaka zatem powinna być w naszym odczuciu przestrzeń publiczna? Odpowiedzi na powyższe pytania wydają się proste i oczywiste, jednak rzeczywistość ukazuje nam inne oblicze. Po przeanalizowaniu istniejących terenów, widzimy, iż w znacznej części nie spełniają one naszych wymagań, oczekiwań. Tworzenie owych przestrzeni powinno wynikać z analizy potrzeb jednostek, które będą potencjalnym użytkownikiem danego obszaru, dopiero wtedy będzie można stworzyć przestrzeń „idealną”, zaspokajającą potrzeby społeczeństwa.

Miasto a przestrzeń

Miasto jest naturalnym środowiskiem życia człowieka, obszarem spajającym różne grupy społeczne, według Jacka Gyurkovicha, miejscem kontaktów i rozwoju cywilizacji i kultury, oferującym możliwość wyboru różnorodnych miejsc kontaktów i spotkań¹. Metropolie zamieszkują różne grupy społeczne, o odmiennych zainteresowaniach czy upodobaniach, na innych etapach życiowych. Jest to nie lada wyzwanie dla architektów i urbanistów, aby zaspokoić potrzeby tak zróżnicowanemu społeczeństwu. Można zatem pokusić się o stwierdzenie, iż nie istnieje uniwersalny model przestrzeni idealnej – w każdej kulturze będzie on inny².

Od kiedy powstały miasta, od tego też momentu zaczęto tworzyć przestrzenie publiczne. Metropolie są pewnego rodzaju osadami skupiającymi ludność, w których dochodzi do licznych kontaktów, spotkań. Przestrzenie

¹ J. Gyurkovich, *Wstęp*, „Współczesne miejskie środowisko zamieszkania”, „Czasopismo Techniczne”, z. 1-3-2007, Wyd. Politechniki Krakowskiej, Kraków 2007, s. 5.

² *Problemy kształtowania przestrzeni publicznych*, red. Piotr Lorens, Justyna Martyniuk-Pęczek, seria: Miasto Metropolia Region, Wyd. Urbanista, Gdańsk 2010.

są publiczne, ponieważ kreują je użytkownicy. Ich forma i kształt nie wynika jedynie z ukształtowania zabudowy czy przyrody, lecz również z przyczyn kulturowych, politycznych czy społecznościowych. Obszary takie jak rynek, place, parki, skwery są nie tylko elementami komunikacji, są też fragmentem tworzącym miasto, jego strukturę. Przestrzeń to nie tylko wyżej wymienione tereny, to też ulice, hole, przestrzenie zielone między budynkami, główne schody, miejsca które swym wyglądem bądź lokalizacją powodują skupiska ludzi. Wyżej wymienione obszary są wielofunkcyjne oraz spełniają rozmaite role. Obserwując strukturę miasta możemy zauważyć na przestrzeni lat zmiany w ich kreowaniu, w dążeniu do dostosowania się do obecnych ideałów. Niestety, niektóre środki, które podjęto przy modernizacji przestrzeni wywierają bardzo negatywne skutki na strukturę miasta. Charakterystycznym zabiegiem jest zjawisko prywatyzacji oraz groźby obszarów. Powyższy efekt zauważyć możemy chociażby w restauracjach czy pubach na rynku tworzących własne, odgródzone przestrzenie, które pomimo dostępności mają w odczuciu społeczeństwa inny charakter i rolę niż przestrzeń publiczna. Wpływa to bardzo ujemnie na aglomerację miejską, jej naturalny rozwój jak i postrzeganie przestrzeni przez samych mieszkańców. Takie zabiegi powodują rozwarstwienie społeczeństwa, jego dezintegrację, dysharmonię. Obecnie w miastach można zaobserwować wyraźne podziały na struktury prywatne z pseudo przestrzeniami publicznymi oraz nieliczne przestrzenie ogólnodostępne. Często w dużych metropoliach tworzone są mniejsze obszary publiczne, które są zlokalizowane na całym terytorium, co umożliwia korzystanie z nich szerszemu gronu odbiorców oraz dostęp w różnych rejonach miasta. To właśnie te mniejsze tereny tworzą tkankę miasta i umożliwiają integrację ludzi. Tworzą się one zazwyczaj w charakterystycznych punktach: przy zakładach pracy, na przecięciu najczęściej uczęszczanych ciągów komunikacyjnych. Takie pojmowanie i tworzenie wynika z aktywności człowieka, który najchętniej przebywa w pobliżu ośrodków konsumpcyjnych, terenów rekreacyjnych czy też pracy.

Przestrzeń publiczna stanie się integralną częścią miasta tylko i wyłącznie wtedy, kiedy umożliwi spotkanie się ludzi, ich integrację oraz w momencie, gdy będzie stanowić strefę przejściową między domem a pracą, pracą a uczelnią oraz stanie się obszarem zachęcającym do przebywania w nim.

W celu stworzenia dobrej przestrzeni musimy się trzymać pewnych racji życiowych. Nie jesteśmy w stanie każdej odrębnej jednostce społecznej stworzyć terenu w pełni zaspokajającej jej potrzeby, możemy jednak podjąć próbę tworzenia różnych form. Złotym środkiem przy projektowaniu jest przyjęcie ogólnie akceptowanych wartości, potrzeb, optymalnych warunków

ków środowiska zamieszkania, poszukiwanie różnorodnych form odpowiadających mieszkańcom. Jak pisze Kazimierz Wejchert:

„(...) przestrzenie miejskie są tak bardzo różnorodne! Najprecyzyjniejsze ich klasyfikacje, podziały nie mogą wyczerpać wszystkich przypadków różnych form przestrzeni, odmiennej ich funkcji, nastroju, stanu technicznego, sposobu władania terenem ani charakteru i stopnia intymności przestrzeni społecznych i publicznych”³.

Kształtowanie wyżej wymienionych obszarów należy rozumieć jako długotrwały, wieloetapowy, podlegający ciągłej i nieustannej analizie proces. Cywilizacja wciąż ewoluuje, a jej potrzeby nieustannie się zmieniają. Należy stale poznawać społeczeństwo, szukać nowych trendów, aby móc stworzyć komfortową i dogodną przestrzeń nie tylko dla nas, ale i dla przyszłych pokoleń, przestrzeń uniwersalną, możliwą do dokonywania nieustannych przemian i modernizacji. Przestrzeń publiczna winna być integralną częścią skupisk zamieszkania. Powinna ona być widoczna z okien domów mieszkańców, tworzyć wspólny układ i powiązania przestrzenno-funkcjonalne.

Rola przestrzeni publicznej

Jak pisze Wacław Seruga:

„Przestrzenie społeczne, które przeznaczone są do kontaktów międzyludzkich, różnorodnych aktywności społecznych, mają znaczący wpływ na jakość życia w mieście, charakter, klimat i indywidualność rozwiązań funkcjonalno-przestrzennych. Przyjmują różnorodne formy o bardzo zróżnicowanym programie w zależności od przeznaczenia i roli, jaką mają pełnić w zespole, także rekreacyjną i sportową”⁴.

Według powyższego stwierdzenia, można pokusić się o nazwanie przestrzeni publicznej nieodzownym elementem środowiska miejskiego oraz życia społecznego. Jest ona miejscem do spotykania się różnych grup społecznych, ich swobodnego i naturalnego zachowania z uwzględnieniem i poszanowaniem ogólnie przyjętych zasad współżycia w grupie. Bardzo znaczącą rolę odgrywają one w tworzeniu ośrodków zamieszkania zbiorowego czy też w tworzeniu tkanki miasta. Przestrzeń publiczna ma na celu między innymi integrować społeczeństwo, tworzyć relacje, powiązania, identyfikować, stwarzać klimat przyjemny dla środowiska miejskiego, dla otoczenia i społeczeństwa, rozwijać pasje, mieć charakter rekreacyjny, sportowy, kul-

³ K. Wejchert, *Przestrzeń wokół nas*, Wyd. Fibak Noma Press, Katowice 1993, s. 220.

⁴ W. Seruga, *Przestrzenie społeczne w miejscu zamieszkania*, „Środowisko mieszkaniowe: Przestrzeń społeczna w miejscu zamieszkania”, nr 10/2012, Wyd. Politechnika Krakowska, Kraków 2012.

turowy. Jest ona głównym elementem życia społecznego i politycznego. Jej rola nie ogranicza się jedynie do elementu tworzącego wizualny, estetyczny obraz otoczenia, ale jest również czynnikiem inspirującym środowisko. Atrakcyjne potraktowanie przestrzeni wpływa na samopoczucie jednostki, oddziałuje pozytywnie na zmysły. Pomimo ogólnodostępnych środków masowego przekazu, przestrzeń nie traci na wartości, jest wciąż „żywa”. Sharon Zukin twierdzi, że przestrzenie są „oknami duszy miasta”⁵, czyli nieodzownym elementem w kształtowaniu życia społecznego. W zależności od roli jaką ma pełnić, kształtuje się jej wielkość i skala. Współczesne tereny mogą łączyć rozmaite role, ich funkcje mogą się wzajemnie przenikać tworząc szeroki wachlarz propozycji na spędzenie czasu. Społeczeństwo jest spragnione wyżej wymiennych przestrzeni, które wymagają od nich interakcji oraz powodują doznawanie każdorazowo odmiennych odczuć. Obszary te nie są już jedynie wypełnieniem pustych terenów pomiędzy zabudową, w obecnych czasach zaczynają nabierać innego wymiaru, są one równorzędnym elementem urbanistyki jak chociażby zabudowa. Społeczeństwo coraz częściej je docenia, między innymi z powodu zmiany trybu życia. Obecnie preferujemy aktywne spędzanie czasu wolnego na świeżym powietrzu, a nie w galeriach handlowych czy niewielkich siłowniach.

Analiza współczesnych obszarów

Po analizie tak zwanej „idealnej przestrzeni” wszyscy powinniśmy zadać sobie podstawowe pytanie: Czy współczesne przestrzenie publiczne spełniają kryteria dobrego i dogodnego obszaru? Na podstawie obserwacji wybranych przykładów z rejonu świętokrzyskiego zdecydowałam się przeanalizować jedną, główną przestrzeń publiczną, która w moim odczuciu spełnia częściowo te kryteria, mowa tu o Rynku Głównym w Kielcach. Zmiany, które nastąpiły na tym obszarze są wynikiem nie tylko warunków realizacyjnych, ale również procesów rozwoju społeczności. W Kielcach zauważyć można duży progres w tworzeniu nowych i modernizowaniu już istniejących obszarów. Tak stało się też z Rynkiem, kiedyś terenem z komunikacją kołową w centrum, bez wyraźnie zaznaczonej przestrzeni rekreacyjnej czy też społecznej (fot. 1). Omawiany teren znajduje się w samym centrum miasta. Do roku 2008, centralnym punktem była fontanna na rondzie (fot. 2), która pełniła rolę zbiornika przeciwpożarowego. Cały obszar jest otoczony malowniczymi, zabytkowymi kamienicami. Zachodnią pierzeję od ulicy Koziej zajmuje Urząd Miasta. Dotychczas Rynek służył jako miejsce handlu i organizacji lokalnych targów. Wcześniejsze zagospodarowanie w żadnym wypadku nie odpowiadało potrzebom społecznym. Po dokonaniu licznych modernizacji, w 2011 roku stworzono przestrzeń przyjazną dla miasta i lud-

⁵ Zukin S., *The Cultures of City*, Blackwell Publishing, Malden MA 1995.

ności. Głównym celem było zwiększenie atrakcyjności obszaru oraz przywrócenie dawnego charakteru temu miejscu. Dzięki rewitalizacji nastąpiła poprawa jakości życia mieszkańców. Zastosowanie elementów małej architektury (fot. 3) miało zachęcić przechodniów do zatrzymania się choć na chwilę, integracji z innymi grupami społecznymi, odpoczynek. Kolejnym założeniem było wyłączenie z ruchu samochodowego całego obszaru Rynku, co spowodowało, iż nabrał on charakteru miejsca spotkań, spacerów, imprez kulturalnych. W opinii mieszkańców przestrzeń stała się bezpieczna i bardziej przyjazna – pozbawiona hałasu i zanieczyszczeń. Lokalizacja obszaru między starymi, zabytkowymi kamienicami, odgradzona budowlami od głównych ulic, nadaje obszarowi niezwykle klimat, stwarza poczucie intymności i prywatności. Jeżeli ktoś potrzebuje jeszcze większej izolacji, może skorzystać z zielonych altan (fot. 4) usytuowanych w pobliżu restauracji, jednocześnie nie tracąc kontaktu wzrokowego z pozostałą przestrzenią. Na obszarach publicznych ważnym elementem jest również klimat miejsca, na który składają się elementy przyrody takie jak chociażby drzewa, krzewy, zielone trawniki czy kwiaty. Harmonijne otoczenie i zastosowane elementy zieleni na Rynku tworzą ład przestrzenny i wyżej wspomniany klimat. Jednak nie wszyscy mieszkańcy są zadowoleni z przemiany kieleckiego Rynku. Zarzucają, iż teren został pozbawiony zieleni, wody, innymi słowy oddechu. Cały obszar jest wybetonowany, pozbawiony jakiegokolwiek organicznego życia czy też funkcji. Głosew jest wiele, istotne jest jednak podjęcie próby przeanalizowania jaki rzeczywiście jest nasz wymarzony rynek? Czy jest to przestrzeń handlowa, miejsce spotkań czy też oaza spokoju. W celu sprostania oczekiwaniom użytkowników owego obszaru, dobrym założeniem jest wprowadzenie więcej elementów przyrodniczych w postaci donic z zielenią czy też wytyczenie nowych obszarów do nasadzenia krzewów i drzew. Miasto podjęło obecnie próbę urozmaicenia i wprowadzenia nowych funkcji na istniejącym obszarze, poprzez utworzenie lodowiska na czas pory zimowej. Uważam to za bardzo dobre posunięcie, ze względu na fakt, iż latem rzeczywiście Rynek tętnił życiem, dawał wiele możliwości spędzania czasu, zaś zimą obumierał, nie działo się tam nic, co przyciągnęłoby mieszkańców. Moim zdaniem powyższy przykład dobrze ukazuje próbę dostosowania przestrzeni publicznej do potrzeb jej użytkowników. Włodarze miasta ewidentnie wysłuchali i wciąż słuchają głosów mieszkańców, nieustannie modernizując i dostosowując już istniejące obszary do oczekiwań lokalnej społeczności.

Kryzys przestrzeni publicznych

W poszukiwaniu odpowiednio zaprojektowanego obszaru należy pamiętać, iż środowisko mieszkaniowe jest środowiskiem społecznym oraz częś-

cią środowiska przyrodniczego, którego jesteśmy elementem. Przytoczony powyżej przykład jest niestety jednym z nielicznie „dobrze” zaprojektowanych przestrzeni publicznych w tym rejonie. W XXI wieku inwestorzy starają się maksymalnie wykorzystać teren pod budowę mieszkań, usług, nie zważając na potrzeby mieszkańców. Jak pisze Halina Skibniewska

„(...) wraz z opuszczeniem placu budowy przez ekipy wykonawcze rozpoczyna się społeczna i biologiczna egzystencja, a raczej rozwój danego środowiska ludzi, zwierząt, roślin i rzeczy. Stopień satysfakcji mieszkańców będzie w dużej mierze zależny od tego, czy zaproponowane rozwiązania zaspokoją potrzeby grup i jednostek nie tylko w pierwszym okresie użytkowania, ale w konfrontacji z czasem”⁶.

Oznacza to, iż czeka nas ogromna praca, a raczej walka z tworzeniem przez inwestorów pseudo przestrzeni. W ówczesnym świecie, pozbawionym spokoju, ciszy, wręcz pożądane są takie obszary, obszary które choć przez chwile pozwolą nam zapomnieć o codzienności, problemach. Należy zacząć działać, odsunąć bierność aby zmienić dotychczasowe przestrzenie „(...) stłoczone i pozbawione zielonych przestrzeni rekreacyjnych osiedla, które choć otwarte i dostępne, nie oferują miastu i jego mieszkańcom pozytywnych wartości”⁷. Zamiast olbrzymich betonowych terenów przeznaczonych pod garaże, warto rozważyć stworzenie przestrzeni publicznych. Większa część społeczeństwa woli wychodząc z mieszkania widzieć place zabaw, tereny zielone, ławki i inne elementy małej architektury niż przytłaczające wielkopowierzchniowe betonowe płyty. Współczesne tendencje w kreowaniu miasta nie są zadawalające. Coraz częściej powstające centra handlowe wypierają przestrzenie publiczne. Dookoła wyżej wymienionych inwestycji powstają ciągi komunikacyjne o dużym natężeniu ruchu, często oddzielenymi nieprzeziernymi ekranami akustycznymi. Już teraz można usłyszeć głosy sprzeciwu i złego odbioru pobliskiego środowiska. Główną przyczyną owych problemów jest przyzwolenie na tworzenie wielkopowierzchniowych budynków z całą ich infrastrukturą w samym centrum miasta, w środku osiedli, zamiast podjąć próbę ich lokalizacji na obrzeżach miasta, w zamian za stworzenie na tym obszarze parków, skwerów, terenów, które wpłyną na estetykę miejsca oraz jego atrakcyjność.

Na tym etapie powinniśmy sobie zadać pytanie: Jak chcemy aby wyglądała nasza przestrzeń, przestrzeń dla przyszłych pokoleń?

⁶ H. Skibniewska, D. Bożekowska, A. Goryński, *Tereny otwarte w miejskim środowisku mieszkaniowym*, Wyd. Arkady, Warszawa 1979, s. 9-24.

⁷ J. Gyurkovich, *Architektura w przestrzeni miasta, wybrane problemy*, Wyd. Politechniki Krakowskiej, Kraków 2010, s. 121-128.

Podjęcie walki

Początku kryzysu w kreowaniu przestrzeni publicznych, można dopatrywać się wraz z rozpoczęciem się tak zwanego procesu rozlewania się miast. Niekontrolowany rozwój usług, tworzenie nowych osiedli, rozwój gospodarki, stał się główną przyczyną braku tworzenia obszarów potrzebnych mieszkańcom. Samochód stał się nieodzownym elementem życia człowieka, co spowodowało zmiany w sposobie poruszania się po mieście, komunikacja podzieliła przestrzenie miast, pozbawiając je jednocześnie wyraźnego centrum.

Ważnym punktem zwrotnym jest podjęcie próby zrozumienia na nowo pojęcia przestrzeni publicznej, komu ona ma służyć i jaką ma pełnić rolę. Jeżeli sami zacniemy się liczyć z własnymi potrzebami i pragnieniami, zapewne wkrótce przestrzenie choć częściowo zbliżą się do naszych ideałów, bo przecież inwestor, urbanista czy architekt to także jednostka społeczna, która tworzy społeczeństwo i w nim żyje. Dlatego też, jak do tego podejmiemy, taka też będzie jakość naszego życia. Tereny zielone sprzyjają integracji społeczeństwa, rozwojowi dzieci, obcując z naturą uczymy się jej, poznajemy samego siebie, dlatego tak ważny jest segment zieleni w przestrzeni. Ponadto elementy te sprzyjają nauce, wyciszają, dają poczucie intymności i izolacji. Takie środki poprawy przestrzeni publicznych podjęła Politechnika Świętokrzyska wkomponowując w istniejącą przestrzeń elementy małej architektury wraz z niską i wysoką roślinnością (fot. 5). Studenci mogą obcować bezpośrednio z naturą oraz rozwijać nowe znajomości dzięki ukształtowanym przestrzeniom z siedzisk betonowych. Takie zabiegi wpływają pozytywnie na odbiór miejsca, zachęcają do dłuższego przebywania oraz poprawiają jego estetykę i atrakcyjność. Nowo zasadzona roślinność wpływa na zmysły oraz klimat miejsca (fot. 6). Obecnie zauważyć możemy podjęcie podobnych prób na innych obszarach, co pozwala nam na optymistyczne prognozy i nadzieję, że przestrzenie publiczne nie zostaną wyeliminowane.

Podsumowanie

Na przestrzeni lat nastąpiły bardzo liczne zmiany w samym podejściu jak i tworzeniu przestrzeni publicznych. Problem z ich kształtowaniem jest współcześnie nie lada problemem, z którym musimy się zmierzyć. Nie są to już jedynie place pełniące funkcje gospodarcze i społeczne, lecz są to przestrzenie do rozwoju własnych zainteresowań, kontaktów interpersonalnych, czy też przestrzenie, w których możemy odnaleźć spokój i ciszę. Elementy małej architektury pomagają nam w tworzeniu obszarów przyjaznych integracji. Wprowadzenie zieleni w środowisko zurbanizowane pomaga w utworzeniu terenów rekreacyjnych, spokojnych, współgrających

z naturą. Przy projektowaniu przestrzeni należy pamiętać o otwartości obszarów, ich dostępności, małej architekturze, zieleni oraz samych użytkowników. Jesteśmy twórcami środowiska, w którym żyjemy. Zatrzymajmy się, zobaczymy jak żyjemy, dostrzeżmy błędy, wprowadźmy zmiany, zacznijmy żyć w zgodzie z własnym sobą, z innymi, w zgodzie z naturą. Przestrzeń publiczna wpływa na samopoczucie, utożsamienie się z miejscem oraz jego akceptację. Ma ogromne znaczenie w kreowaniu życia i architektury społecznej.

Fot. Andrzej Młynarczyk



Fot. 1. Zdjęcie z lotu ptaka na śródmieście (źródło: fot. Andrzej Młynarczyk)



Fot. 2. Rynek w Kielcach 2006 r. (źródło: fot. Paweł Cieśla)



Fot. 3. Rynek Kielce – mała architektura (źródło: fot. aut.)



Fot. 4. Rynek Kielce – zielone altany (źródło: fot. aut.)



Fot. 5. Politechnika Świętokrzyska – mała architektura z zielenią (źródło: fot. aut.)



Fot. 6. Politechnika Świętokrzyska – nowa zasadzana roślinność (źródło: fot. aut.)

Bibliografia

Gyrkovich J., *Architektura w przestrzeni miasta, wybrane problemy*, Wyd. Politechniki Krakowskiej, Kraków 2010.

Gyrkovich J., *Wstęp*, „Współczesne miejskie środowisko zamieszkania”, red. Gyrkovich J., *Czasopismo Techniczne, Z.2-A/2007*; Wyd. Politechniki Krakowskiej, Kraków 2007.

Problemy kształtowania przestrzeni publicznych, [w:] *Miasto Metropolia Region*, red. P. Lorens, J. Martyniuk-Pęczek, Wyd. Urbanista, Gdańsk 2010.

Seruga W., *Przestrzeń społeczna w miejscu zamieszkania*, „Środowisko mieszkaniowe: Przestrzeń społeczna w miejscu zamieszkania”, nr 10/2012, Wyd. Politechniki Krakowskiej, Kraków 2012.

Skibniewska H., Bożekowska D., Goryński A., *Tereny otwarte w miejskim środowisku mieszkaniowym*, Wyd. Arkady, Warszawa 1979.

Wejchert K., *Przestrzeń wokół nas*, Wyd. Fibak Noma Press, Katowice 1993.

Zukin S., *The Cultures of City*, Blackwell Publishing, Malden MA 1995.

<http://www.rewitalizacja1.kielce.eu>

<http://www.inwestycje.kielce.pl/>

Rozważania na temat społecznej roli architektury w publicznej przestrzeni miasta, analiza na wybranych przykładach

mgr inż. arch. Mikołaj Fischer

Abstract

The social role of architecture and its aesthetic values are important factors affecting our perception of the closest surroundings. It is extremely important to rise awareness among the society, concerning sensitivity to these values. Multimedia fountain, footbridge and the market are examples of attractive sites with additional social functions. They are meeting places as well as destinations for walkers and tourists. Easy access for people with disabilities and older residents are yet another factors affecting their positive assessment. Examples described in the article differently merged into the context of the city. The market square as a historic place is perceived in a completely natural way, since most Polish cities have one. Fountain located at the intersection of alleys, melted into the surrounding landscape, while round footbridge due to its aesthetic values, was over time, accepted by the local residents.

Jedną z najważniejszych wartości architektury pełniące rolę społeczną są jej walory estetyczne, które umieszczane są na samym szczycie piramidy obrazującej potrzeby człowieka, według amerykańskiego psychologa Abrahama Masłowa. Jest to najniższa pozycja w hierarchii podstawowych potrzeb i oczekiwań współczesnego człowieka. Sama estetyka otoczenia ma niezwykle znaczenie dla sposobu postrzegania przestrzeni i architektury. Często więc stanowi ważny element w analizach naukowych dotyczących oceny obszarów zamieszkania.

„Proces podnoszenia wymagań w dziedzinie estetycznej, jakości miast zachodzi w obrębie elit jak też wśród szerszych społeczności. Wskazane jest wspomaganie tego procesu przez odpowiednie badania naukowe, ujmujące tę problematykę w panoramie historycznej ze szczególnym przełożeniem na współczesność i na sugestie dotyczące dobrego kontynuowania”¹.

Rodzi się, więc pytanie dlaczego tak małą wagę przywiązujemy do walorów estetycznych środowiska, w którym żyjemy?

Być może odpowiedzi należy szukać w wymienionej wcześniej hierarchii potrzeb. Także istotne znaczenie ma trudna sytuacja kraju, pogłębiające się bezrobocie. Tym samym brak wystarczających środków materialnych, staje się podstawowym problemem osłabiającym znaczenie innych niedomagań, choćby tych, które związane są z wątpliwą estetyką otoczenia. Jest to jeden z ważnych powodów koncentrowania się społeczeństwa na podstawowych potrzebach egzystencjonalnych niekoniecznie związanych z zaspokojeniem wrażliwości estetycznych.

Filip Springer w książce „Wanna z kolumnadą – reportaże o polskiej przestrzeni” przedstawił szereg problemów dotyczących przestrzeni publicznej – między innymi brzydotę, chaos czy brak regulacji prawnych. Wśród przyczyn takiego stanu rzeczy wymienia brak wykształcenia wśród odbiorców architektury i obojętność społeczeństwa na to, co się wokół niego dzieje. Na potrzeby reportażu autor odbył setki rozmów, odwiedził dziesiątki miejsc, aż w końcu wykonał analizę problemów urbanistycznych i architektonicznych, zestawiając całość w ponurą wizję dotyczącą świadomości społecznej w kształtowaniu i postrzeganiu architektury o charakterze społecznym i wrażliwości estetycznej polskiego społeczeństwa.

Zrozumienie estetycznego znaczenia, jakie mają nowo powstające obiekty i ich relacje z człowiekiem i najbliższym otoczeniem, jest kolejnym ważnym aspektem społecznej roli architektury. Początek badań nad tym zjawiskiem datuje się na przełom lat 60. i 70. XX wieku. Podkreśle-

¹ W. Kosiński, *Miasto i piękno miasta*, Politechnika Krakowska, Kraków 2011, str. 9.

niem jego rangi było powstanie psychologii środowiskowej, jako osobnej dziedziny nauki badającej związek człowieka ze środowiskiem fizycznym – zarówno naturalnym jak i tym stworzonym przez człowieka. Jak napisała prof. Schneider-Skalska: „Rola tej dziedziny wiedzy stało się niesienie pomocy w lepszym zrozumieniu zależności i końcowych efektów w procesie planowania i projektowania”². W psychologii środowiskowej wyróżniono odrębną sferę dotyczącą architektury, podkreślając tym samym znaczenie tego zagadnienia.

Rola społeczna przestrzeni publicznej – analiza wybranych przykładów



Fot. 1. Fragment bulwarów w Rzeszowie (źródło: www.mmrzeszow.pl)

Przestrzeń publiczna w mieście pełni szczególną rolę, jak zauważa Beata Malinowska-Petelenz:

„Przestrzeń publiczna, w której toczy się codzienność, tworzy niezbędny element naszego życia, łączy emocje i obrazy, na długo pozostając w pamięci. To głównie miejsca publiczne miasta, które ze

² G. Schneider-Skalska, *Kształtowanie zdrowego środowiska mieszkaniowego wybrane zagadnienia*, Politechnika Krakowska, Kraków 2004, s. 41.

względu na pryncypia projektowe i kompozycyjne – skalę, harmonię, proporcje, porządek, rytm a także bogactwo nawarstwień historycznych, charakter i atrakcyjne funkcje – stają się bezpiecznymi, powszechnie akceptowanymi przestrzeniami do budowania więzi społecznych oraz wszelkiego rodzaju aktywności”³.

Przestrzeń publiczna rozumiana jako obszar ogólnodostępny dla każdego, służy różnym grupom społecznym. Aranżacja przestrzeni powinna być więc różnorodna – dostosowana do potrzeb osób starszych i niepełnosprawnych, tak aby żaden z uczestników życia społecznego nie był z niego wykluczony. Czy troszczymy się o stan zadbania miejskiej przestrzeni publicznej? Najczęściej jej los nie jest nam obojętny, jeśli stanowi nasze najbliższe sąsiedztwo lub miejsce ważne dla lokalnej społeczności.

Jednym z narzędzi w walce o poprawę jakości przestrzeni publicznej jest Internet. Portale społecznościowe, grupy dyskusyjne czy fora służą nie tylko za platformę do wymiany zdań, ale są miejscem, gdzie podejmowane są konkretne działania. Grupy stały się realną formą wywierania nacisku w walce o lepszą przestrzeń. Ich głos jest ważnym ogniwem dyskusji na temat przestrzeni publicznej, gdyż wyraża pogląd najbardziej zainteresowanych – użytkowników.

Spółeczna rola architektury – Rzeszów

Miejska przestrzeń publiczna o wymiarze społecznym dotyczyć może zarówno placów jak i obszarów rekreacyjnych stwarzających mieszkańcom możliwość obcowania z zielenią, terenami wypoczynkowymi i rekreacyjnymi.

„W ujęciu przyrodniczym tereny zieleni stanowiły rozległe „płuca miast”, dbające o poprawę stanu powietrza i walczące z kurzem i pyłem, a przez to decydujące o poprawie warunków życia w mieście. Szeroki wymiar społeczny związany był z zapewnieniem mieszkańcom miast kontaktu z przyrodą oraz umożliwieniem im realizacji wielu form wypoczynku, co wpłynęło na ogólną poprawę zdrowia fizycznego i psychicznego ludności”⁴.

Rzeszowskie Bulwary również mogą być postrzegane jako „zielone płuca” – płuca miasta Rzeszowa stanowiąc miejsce rekreacji, wspólnych spotkań i spacerów. Ich centralne ulokowanie zachęca do odwiedzania

³ B. Malinowska-Petelenz, *Przestrzeń publiczna jako ekspresja pamięci*, Politechnika Krakowska, Kraków 2010, s. 26.

⁴ K. Kmic, *Miejsce i rola publicznych przestrzeni zieleni w przestrzeni polskich miast XIX wieku*, Politechnika Krakowska 2012, s. 115.

i korzystania z licznych atrakcji, jakie oferują. Liczba codziennych użytkowników świadczy o dużym zainteresowaniu aktywnym wypoczynkiem i rekreacją na świeżym powietrzu. Zaplanowane ścieżki rowerowe i piesze służą wszystkim grupom wiekowym. Wśród wielu użytkowników są także osoby starsze uprawiające coraz bardziej popularny w Polsce Nordic Walking. Młodszy natomiast mogą bezpiecznie jeździć na rowerach po wyznaczonych do tego celu trasach.

Na terenie bulwarów znajdują się również urządzenia rekreacyjne do ćwiczenia na wolnym powietrzu tzw. Streetworkout oraz place zabaw dla dzieci i młodzieży. Ogromną popularnością cieszy się znajdujący w bezpośrednim sąsiedztwie Skatepark. Inwestycja wykonana jest zgodnie z najwyższymi standardami. W ocenie zawodowców jest to jedna z najnowocześniejszych przestrzeni w Polsce tego typu. O tym jak ważne dla lokalnej społeczności było jej zrealizowanie najlepiej świadczy fakt, że przyszli użytkownicy czynnie zaangażowali się w jego realizację. Począwszy od monitorowania spraw formalno-prawnych związanych z wyborem wykonawcy, konsultacjami projektowymi, na pracach budowlanych kończąc. Bulwary są też miejscem imprez kulturalnych – koncertów, warsztatów, spotkań plenerowych i pikników.

Znaczenie bulwarów wzrosło po wybudowaniu przejścia podziemnego pod Al. Powstańców Warszawy. Realizacja ta przyczyniła się do poprawy dostępności analizowanego obszaru. Wokół tunelu wytyczono ścieżki dla pieszych i rowerzystów. Inwestycja połączyła stary fragment spacerowy z rozległą przestrzenią zlokalizowaną wokół rezerwatu przyrody „Lisia Góra”. W ten sposób powstała trasa długości ponad 10 km od centrum miasta. Dla amatorów kolarstwa, miłośników spacerów, joggingu, rolkarzy, longboardzistów, właścicieli kotów i psów różnych maści to ponad 20 km trasa ciągnąca się w dwóch kierunkach wzdłuż brzegu zalewu. Miejsce to staje się niezwykle także za sprawą zwierząt, które można tu spotkać – wodne ptactwo oraz pojawiające się o świcie lisy, czy też sarny biegnące do wody. Lisia Góra to rezerwat krajobrazowy, relikwiny Puszczy Sandomierskiej. Pętla będzie zamknięta wokół zalewu oraz wzdłuż rzeki Wisłok na obu jego brzegach. Dla mieszkańców Rzeszowa bulwary są miejscem, w którym można uprawiać sport i rekreację w wymiarze indywidualnym. Na łamach lokalnej prasy toczy się dyskusja społeczna dotycząca przyszłości tej unikatowej przestrzeni. Studenci Uniwersytetu Rzeszowskiego wykonali badania mające na celu przybliżenie potrzeb i oczekiwań użytkowników. Dla większości z nich najważniejsze jest rozbudowanie infrastruktury socjalnej i technicznej. Większość osób sprzeciwia się budowie obiektów komercyjnych. Świadczy to o dużej świadomości mieszkańców, którzy w ten sposób chcą chronić „miejskie płuca” oraz pragną podkreślić rekreacyjny i użytkowy charakter bulwarów.

Przykładem przestrzeni publicznej o charakterze społecznym jest plac z nowo powstałą (2013 r.) multimedialną fontanną zlokalizowaną w Rzeszowie, w narożniku Placu Armii Krajowej u zbiegu alejek spacerowych, w bezpośrednim sąsiedztwie Zamku Lubomirskich i Pałacu Letniego Lubomirskich. W miejscu, które do niedawna nie spełniało norm bezpieczeństwa i komfortu użytkowania. Zniszczone asfaltowe boisko, zły stan techniczny wyposażenia placu zabaw dla dzieci zastąpiono obiektem na miarę XXI wieku. Prosta forma fontanny stanowi tło dla znajdującego się w przedniej części pomnika będąc uzupełnieniem kompozycji placu.

Funkcja miejsca nie uległa zmianie, ale zmienił się jego wizerunek uwzględniający tym razem oczekiwania mieszkańców. Przestrzeń zlokalizowana w ścisłym centrum miasta do tej pory przeznaczona dla wąskiej grupy użytkowników, ze względu na swój wyeksploatowany stan nie zachęcała do jego użytkowania. Rewitalizacja placu spowodowała, że zyskał on nową rangę stając się ważnym punktem miasta, miejscem, z którego dziś może korzystać szerokie grono odbiorców. Atutem placu jest dostosowanie go do potrzeb osób starszych i niepełnosprawnych. Dzięki zastosowaniu szerokiego wachlarza środków takich jak dźwięk i obraz, fontanna pobudza wyobraźnię i działa na zmysły. Jest to szczególnie istotne, gdyż aktywizacja osób niepełnosprawnych i starszych, zachęcenie ich do wyjścia z domu, jest wartością samą w sobie. Wkomponowanie w działanie fontanny najnowszych środków audiowizualnych i różnicowanie programu artystycznego spowodowało, że miejsce jest atrakcyjne dla każdej grupy wiekowej, w tym również dla dzieci i młodzieży. Uzupełnieniem całości są elementy architektury krajobrazu wykorzystujące rzeźbę terenu, istniejącą i projektowaną zielenią oraz elementy zagospodarowania terenu. Całość połączono z aleją kasztanową biegnącą wzdłuż starej fosy zamkowej, tworząc ciąg spacerowy będący naturalnym przedłużeniem ul. 3-go Maja fragmentem starego ścisłego Centrum miasta.



Fot. 2. Fragment fontanny multimedialnej w Rzeszowie (źródło: www.gospodarkaPodkarpacka.pl, fot. A. Cyło)

Innym przykładem jest budząca wiele kontrowersji okrągła kładka, która powstała nad ruchliwym skrzyżowaniem w samym centrum Rzeszowa i dzięki swej oryginalności wpisała się w jego krajobraz.

„Powstające współcześnie dzieła architektoniczne w kontekście przestrzeni miejskiej mogą często wydawać się pozbawione relacji z najbliższym otoczeniem, stanowiąc samodzielnie dla siebie wartość kompozycyjną. Paradoksalnie jednak, w dążeniu do oderwania się twórców od przestrzennej rzeczywistości tkwi ukryty czy mimowolny zamiar ustosunkowania się do określonego tła – choćby dla celów zastosowania kontrastu formalnego czy przestrzennego”⁵.

Kładka przez swoją unikalną architekturę stała się charakterystycznym punktem miasta, a sama konstrukcja została wyróżniona w IV edycji „Konkursu Mostowego” im. Maksymiliana Wolfa – jurorzy konkursu nagrodzili ją za walory estetyczne i kunszt inżynierski budowniczych. Doceniono użyte materiały – drewno, beton, szkło oraz fakt, że kładka jest pierwszym okrągłym mostem w Polsce. Inspiracją dla powstania tego nietypowego projektu była wizyta władz miasta w Chinach w ramach partnerskiej współpracy. Według raportu

⁵ J. Czechowicz, *Nowy obiekt i kontekst otoczenia w architekturze miasta*, Politechnika Krakowska 2008, s. 279.

„Budowa okrągłej kładki w oczach mieszkańców Rzeszowa”, przygotowanego przez studentów Uniwersytetu Rzeszowskiego – Karolinę Śliwa, Kamilę Woźniak i Annę Wiatrzyk – estetyka kładki podoba się 75% ankietowanych, którzy uważają, że jest ona ozdobą miasta. Walorem użytkowym kładki są zastosowane udogodnienia, takie jak łagodne podjazdy, windy i ławki. Wybudowanie kładki spowodowało wydłużenie miejskiego deptaka, jakim jest ulica Grunwaldzka. Dzięki niej można w sposób bezkolizyjny pokonać jedną z głównych ulic miasta. Wpływa to na poprawę bezpieczeństwa i komfort użytkowników.

Lokalizacja kładki w pobliżu dworca PKP i PKS oraz w bezpośrednim sąsiedztwie Urzędu Wojewódzkiego i Galerii Handlowej, nadała jej dodatkowe funkcje, pełniąc społeczną rolę stała się naturalnym miejscem spotkań oraz spacerów zarówno dla mieszkańców jak i turystów.



Fot. 3. Okrągła kładka w Rzeszowie (źródło: <http://www.skyscrapercity.com>)

W wielu miastach, ale również w mniejszych ośrodkach, najważniejszym i najbardziej atrakcyjnym miejscem jest rynek.

Zazwyczaj skupia on najbardziej atrakcyjne i prestiżowe obiekty. Takie jak ratusz, którego obecność niegdyś świadczyła o potęgde ośrodka miejskiego.

„Centrum ze względu na swą atrakcyjność kształtowało od zawsze świadomość społeczną wyzwalając poczucie tożsamości miejsca oraz eksponując urok i wartości kulturowe. Jako prestiżowa przestrzeń było chlubą miasta, jego najbardziej reprezentacyjną częścią”⁶.

⁶ J. Kobylarczyk, *Współczesna funkcja rynku – historycznej przestrzeni publicznej w wybranych miastach*, Czasopismo Techniczne, Politechnika Krakowska, Kraków 2012, s. 20.

Władze Rzeszowa zadbały o to, aby estetyka rynku oraz jego funkcje użytkowe były na wysokim poziomie. W 2012 roku zakończone zostały prace rewitalizacyjne, których finalnym efektem stało się dostosowanie przestrzeni do współczesnych oczekiwań użytkowników, a także poprawa walorów estetycznych placu, podnoszących jego rangę i prestiż. Układ Rynku tworzą trzy pierzeje kamienic, północna, południowa i wschodnia. Od strony zachodniej ulokowano Ratusz, pochodzący z XVI wieku. Stanowi on ważny element całego założenia. Pod koniec XIX wieku przeprowadzono jego gruntowną przebudowę, tak, że obiekt łączy w sobie elementy stylu neogotyckiego i neorenesansowego. Efektem przebudowy było przesunięcie ściany frontowej budynku i powstanie charakterystycznej arkady. Dziś Ratusz jest siedzibą Urzędu Miasta i Prezydenta. W trakcie prac archeologicznych pod płytą rynku odkryto i zabezpieczono zabytkową studnię miejską z przełomu XVI-XVII wieku. Jest ona akcentem rynku i zarazem miejscem spotkań, które upodobał sobie mieszkańcy. Także sami turyści traktują ją, jako dodatkową atrakcję miasta. Inną inicjatywą stało się uporządkowanie zieleni, wprowadzenie elementów małej architektury. Zadbano również o takie detale jak wygląd ogródków restauracyjnych. Wprowadzenie jednolitych standardów dla restauratorów poprawiło odbiór estetyczny i uporządkowało kolorystyczny chaos.

Dzięki tym zabiegom dziś rynek jest tętniącym życiem miejscem, miejscem chętnie odwiedzanym. Pod jego powierzchnią ciągnie się sieć tuneli stanowiących jedną z największych atrakcji turystycznych miasta. Wejście do tuneli zostało zaprojektowane tak, aby wpisało się w najbliższe otoczenie, jest częściowo zagłębione w ziemi, przez co nie zaburza percepcji placu. Biegąca pod rynkiem Trasa Podziemna jest obecnie największą atrakcją turystyczną Rzeszowa. Trasa pełni funkcję edukacyjną – dobór eksponatów, nazwy komnat i korytarzy odwołują się do historii miasta. Najwyższy poziom piwnic znajduje się 60 cm pod płytą Rynku, a najniższy 10 m.

W nieco mniejszej skali podziemna trasa utworzona została także w Jarosławiu – znacznie mniejszym od Rzeszowa ośrodkiem miejskim zlokalizowanym także w województwie podkarpackim. Jarosław – niegdyś znaczące miasto (ze względu na odbywające się tam targi), do którego przybywali kupcy z różnych stron świata poszczycić się może kamienicami wiatowymi, których dziedzińce w formie wiat przykrytych od góry świetlikami służyły jako miejsca ekspozycji towarów. Piwnice tych kamienic stanowiły zaś zaplecze, przestrzeń do ich składowania. Dziś podobnie jak w Rzeszowie służą, jako trzykondygnacyjna trasa turystyczna.

Rynek, oprócz walorów estetycznych, spełnia także społeczną rolę – jako, że jest „sercem miasta”, to właśnie tutaj odbywa się większość oficjalnych i nieoficjalnych uroczystości. W centralnym punkcie placu znajduje się pomnik Tadeusza Kościuszki, przy którym odbywają się patriotyczne



Fot. 4. Fragment rynku w Rzeszowie (źródło: <http://www.biznesistyl.pl>, fot. T. Pożniak)

Podsumowanie

Przestrzeń o charakterze społecznym, to często przestrzeń publiczne kształtujące zachowania użytkowników, uwrażliwiający ich na wartości estetyczne. Nowe obiekty w przestrzeniach miejskich powinny wpisywać się w otoczenie zapewniając ład przestrzenny oraz ciągłość architektoniczną, ale także powinny spełniać podstawową i najważniejszą rolę – powinny służyć społeczeństwu.

„ład przestrzenny jest argumentem wszelkich dyskursów dotyczących zagadnień urbanistyki i planowania przestrzennego, ale efekt, w istniejącej przestrzeni nas otaczającej, świadczy przede wszystkim o niskiej świadomości społecznej”⁷.

Istotne znaczenie dla postrzegania znaczenia architektury o charakterze społecznym ma mentalne przygotowanie samych użytkowników. Niestety, do dziś mieszkańcy i turyści nie zawsze wykazują się dojrzałością mentalną

⁷ R. Mikielwicz, *Piękno brzydoty – nowa (?) estetyka codzienności*, Politechnika Krakowska, Kraków 2007, s. 3.

w podejmowaniu aktywnych działań takich jak decydowanie, wspólne zarządzanie i dbałość o przestrzeń miejską.

Poprawa warunków w tym zakresie wymaga ciągłej edukacji społeczeństwa, co nie jest procesem łatwym i szybkim. Już na etapie szkół podstawowych należy wprowadzać przedmioty umożliwiające uczniom obcowanie ze sztuką i architekturą. Wydaje się jednak, że największe wyzwanie stoi przed ustawodawcą, bo bez zwiększenia godzin lekcyjnych poświęconych sztuce nie uda wychować się wrażliwego na piękno społeczeństwa.

„263 godziny. Tyle czasu spędzają na lekcjach o sztuce uczniowie drugiej klasy podstawowej w Lichtensteinie. Łącznie przez dziewięć pierwszych lat nauki będą mieli 2304 godziny. To europejski rekord (...) Przez dziewięć lat podstawówki i gimnazjum polskie dzieci spędzają na lekcjach poświęconych sztuce nie więcej niż 255 godzin”⁸.

Bibliografia

Czechowicz J., *Nowy obiekt i kontekst otoczenia w architekturze miasta*, Politechnika Krakowska, 2008.

Kimic K., *Miejsce i rola publicznych przestrzeni zieleni w przestrzeni polskich miast XIX wieku*, Politechnika Krakowska, 2012.

Kobyłarczyk J., *Jakość środowiska mieszkaniowego w strefie centralnej Jarosławia*, Politechnika Krakowska, 2008.

Kobyłarczyk J., *Współczesna funkcja rynku – historycznej przestrzeni publicznej w wybranych miastach*, Czasopismo Techniczne, Politechnika Krakowska, Kraków 2012.

Kosiński W., *Miasto i piękno miasta*, Politechnika Krakowska, Kraków 2011.

Malinowska-Petelenz B., *Przestrzeń publiczna jako ekspresja pamięci*, Politechnika Krakowska, Kraków 2010.

Mikielewicz R., *Piękno brzydoty – nowa (?) estetyka codzienności*, Politechnika Krakowska, Kraków 2007.

Schneider-Skalska G., *Kształtowanie zdrowego środowiska mieszkaniowego wybrane zagadnienia*, Politechnika Krakowska, Kraków 2004.

Springer F., *Wanna z kolumnadą – reportaże o polskiej przestrzeni*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2013.

⁸ F. Springer, *Wanna z kolumnadą – reportaże o polskiej przestrzeni*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2013, s. 243.

Spółeczne znaczenie publicznej przestrzeni miejskiej na przykładzie Szczawnicy

Kamila Zasada

Abstract

Social significance of urban public spaces on the example of Szczawnica

Szczawnica is a spa town visited annually by thousands of patients and tourists, encouraged by health-promoting nature of this city. However, it cannot be forgotten that it is primarily a place of residence for more than 7,000 people. Therefore, the main objective of my research was to evaluate the residential environment, with particular emphasis on the existence of urban public spaces.

This article presents the results of environmental tests conducted in the form of direct talks and interviews, as well as urban analysis carried out in one of the most characteristic areas of the city.

Obtained data allowed to answer the question whether and to what extent Szczawnica can be perceived as a place with the welcoming public space, affecting local community, facilitating integration as well as activation of its residents.

„Projektowanie przestrzeni publicznych w mieście jest szansą na jego prawdziwą egzystencję, na jego rozwój, aktywność. (...) Przestrzeń publiczna to nie tylko przestrzeń „pomiędzy”, układ transportowych dróg i placów, lecz także przestrzeń kreująca i regulująca stosunki na styku: użytkownik i zbudowane środowisko miejskiej struktury. Jako pełnowartościowa własność społeczności jest i powinna być miejscem przebywania i reprezentacji, jak też identyfikacji mieszkańców miasta i jego instytucji”¹.

Artykuł dotyczy publicznej przestrzeni miejskiej oraz jej wpływu na życie ludzi, w których otoczeniu takie przestrzenie są tworzone. Przede wszystkim mowa jest o ocenie, w jakim stopniu postrzegane są tego rodzaju powierzchnie i w jaki sposób spełniają swoje potencjalne funkcje. Najważniejszą z nich jest możliwość tworzenia więzi społecznych. Właściwie tylko wtedy taką część publicznej przestrzeni miejskiej można określić jako przyjazną ludziom. Dostęp do takiej przestrzeni powinien być czytelny i łatwy, a sposób jej zagospodarowania winien być dostosowany do potrzeb wszystkich potencjalnych użytkowników. Odpowiednie wykorzystanie takich przestrzeni powinno także pozytywnie wpływać na kondycję psychofizyczną człowieka. Publiczne przestrzenie w miastach zawsze odgrywały istotną rolę w zakresie kontaktów społecznych. Parki, place, aleje dzisiaj nadal są miejscem spotkań, oznaką toczącego się życia. Takie przestrzenie są symbolem rozwoju danego miasta i świadczą o żywotności jego społeczności. Można zaobserwować, iż w ostatnich latach zauważalny jest wzrost przewagi domów prywatnych nad blokami mieszkalnymi. Może to świadczyć o tym, iż współczesnym człowiekiem coraz bardziej kieruje chęć odosobnienia się od świata zewnętrznego². Zważywszy na ten fakt, zauważalne jest zatem, jak istotne w dzisiejszych czasach może być dobre zagospodarowanie wspólnej przestrzeni miejskiej oraz jak duży może ona mieć wpływ na egzystencję danej społeczności miejskiej, na komfort jej przebywania we wspólnych przestrzeniach.

Badania zostały przeprowadzone na terenie Szczawnicy. Miejsce to zostało wybrane ze względu na swój specyficzny charakter. Jest ono uzdrowiskiem, wobec czego oprócz siedmiu tysięcy stałych mieszkańców odwiedzana jest przez turystów i kuracjuszy, a przyjazna, publiczna przestrzeń miejska powinna służyć zarówno jednemu jak i drugiemu.

¹ R.M. Loegler, *Miasto to nie architektoniczna zabawa*, Politechnika Białostocka, Białystok-Kraków 2011, s. 89.

² A. Losantos, D. Santos Quartino, B. Vranckx, *Krajobraz miejski: nowe trendy, nowe inspiracje, nowe rozwiązania*, Top Mark Centre, Warszawa 2008, s. 6.

Metoda, obszar i zakres badań

Prace badawcze zostały przeprowadzone w ramach interdyscyplinarnych warsztatów na terenie Szczawnicy zorganizowanych przez prof. dr hab. Jana W. Dobrowolskiego z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie oraz dr hab. inż. arch. Justynę Kobylarczyk z Politechniki Krakowskiej. Dokonana została inwentaryzacja charakterystycznych obszarów zlokalizowanych w różnych rejonach miasta. Wykorzystane zostały dwie metody badawcze: analiza urbanistyczna oraz badania środowiskowe w postaci bezpośrednich wywiadów i ankiet przeprowadzonych z mieszkańcami. Czynniki uwzględnione w analizie urbanistycznej, zostały opracowane na podstawie monografii³.

Analiza urbanistyczna została wykonana na podstawie własnych pomiarów, dokumentacji fotograficznej oraz rozmów z mieszkańcami. Badania zostały rozdzielone na trzy płaszczyzny. Pierwsza z analiz dotyczyła zdrowia fizycznego mieszkańców, druga zagadnienia przestrzeni publicznej, trzecia zaś funkcjonalności budynków. Problemem szczególnie analizowanym była ocena warunków publicznej przestrzeni miejskiej. Jest to istotny aspekt ponieważ przyjazna przestrzeń lokalna, z którą społeczność może się identyfikować może w znacznym stopniu wpływać na poprawę standardu zamieszkiwania. Ponadto badanymi elementami w celu pozyskania oceny warunków wspierających samopoczucie psychiczne była: gęstość i typ zabudowy, ilość i jakość zieleni, stan zadbania obiektów oraz potrzeba ich renowacji i modyfikacji.

Odmienny charakter miało badanie środowiskowe w postaci przeprowadzonych ankiet. Wywiady dotyczyły oceny wielkości wpływu poszczególnych czynników kształtujących przyjazną publiczną przestrzeń miejską. Spośród wszystkich pojawiających się czynników, te które mają szczególnie wpływ na jakość zagospodarowania miejskiej przestrzeni publicznej to:

- estetyka otoczenia (1),
- ilość zieleni (2),
- kompozycja urbanistyczna (3),
- zagospodarowanie przestrzeni wspólnej (4),
- bliskość przestrzeni integralnych (5),
- możliwość udziału w kształtowaniu przestrzeni wspólnych (6),
- bezpieczeństwo (7).

Pozostałe, również istotne czynniki to:

- dostępność usług podstawowych (8),
- dostęp ośrodków kultury (9),
- dostęp do punktów medycznych (10),

³ J. Kobylarczyk, *Ocena jakości środowiska zamieszkania w wybranych miastach województwa podkarpackiego po okresie transformacji w pierwszej dekadzie XXI wieku*, Politechnika Krakowska, Kraków 2013.

- dostęp do punktów gastronomicznych (11),
- dostęp do obiektów sportowych (12),
- dostęp do komunikacji (13),
- istnienie placów zabaw (14),
- program placów zabaw (15),
- istnienie terenów zielonych (16),
- program użytkowy terenów zielonych (17),
- intymność i spokój (18),
- mezoklimat (temperatura, wilgotność, czas nasłonecznienia) (19),
- doświetlenie wnętrz urbanistycznych (20),
- istnienie zabytków (21),
- możliwość zarządzania środowiskiem (22),
- odpowiedni poziom zadbania (23),
- możliwość rekreacji (24).

Na wykresie prezentującym wyniki zostały użyte numery przypisane danym czynnikom np. (1) – estetyka otoczenia, (2) – ilość zieleni itd. Mieszkańcy oceniali wybrane elementy w skali od jednego do dziesięciu. Wykres prezentuje opinie syntetyczne – średnią ocenę danego czynnika przez ankietowanych.

Wspomniane powyżej czynniki zawarte w ankiecie mogą być traktowane jako wyznaczniki komfortu w danym miejscu, jak również wskazują na konieczność renowacji i modyfikacji pewnych elementów. Wskaźniki i czynniki sygnalizowane w wywiadach w znacznym stopniu wpływają na jakość egzystencji w publicznej przestrzeni miasta. Elementy te decydują o zdrowiu fizycznym, samopoczuciu psychicznym oraz mentalnym, a także o poczuciu spójności społecznej w danym miejscu⁴. Spośród wymienionych elementów bardzo istotny jest kontakt człowieka z naturą, gdyż ma on istotny wpływ na jego kondycję psychofizyczną. Odpowiednio zakomponowana zieleń o czytelnej funkcji i formie jest coraz bardziej doceniana przez społeczeństwo, które zwraca uwagę na to, iż w znacznym stopniu obecność zieleni wpływa na przyjazną atmosferę w mieście. Obecność terenów zielonych ma również istotny wpływ na regulację wilgotności powietrza, ilości tlenu, temperaturę oraz na zatrzymywanie wody deszczowej⁵. Zieleń może być użytkowana w odmienny sposób przez ludzi w różnych przedziałach wiekowych. Małe dzieci korzystają z placów zabaw, gdzie mają możliwość rozwoju swojej sprawności ruchowej oraz emocjonalnej. Młodzież często traktuje tereny zielone jako miejsce aktywności sportowej, zaś ludzie w średnim wieku korzystają z parków w celach zregenerowania sił w trakcie lub po ciężkim dniu pracy. Ludzie starsi zaś często traktują wspólne tereny zielone jako miejsce umożliwiające spotkanie

⁴ G. Schneider-Skalska, *Kształtowanie zdrowego środowiska mieszkaniowego. Wybrane zagadnienia*, Politechnika Krakowska, Kraków 2004.

⁵ M. Jagiełło-Kowalczyk, *Miejsce przyjazne*, „Środowisko mieszkaniowe” 2008, nr 6, s. 14.

z innymi. Aspekt kontaktu z zielenią bezpośrednio wiąże się potrzebą intymności i spokoju, na które znacznie wpływają typ, intensywność, gęstość zabudowy oraz wspomniana wcześniej możliwość kontaktu człowieka z naturą. Naturą rozumianą nie tylko w kontekście zieleni, ale również z uwzględnieniem takich elementów jak woda.

„Na zachowanie intymności i spokoju (...) wpływa prawidłowa lokalizacja obiektów zamieszkania, wyraźny podział przestrzeni na prywatną, społeczną i publiczną z zachowaniem czytelnych granic”⁶.

Użytkownicy przestrzeni, która może być uważana za intymną i spokojną, odczuwają poczucie identyfikacji z danym otoczeniem.

Kolejnym elementem, który znacznie wpływa na komfort korzystających z przestrzeni publicznych jest poczucie bezpieczeństwa w takowych miejscach. „Brak przestrzeni społecznych skutkuje zmniejszeniem bezpieczeństwa i świadczy o zaniku więzi międzyludzkich”⁷. Poczucie bezpieczeństwa w przestrzeni publicznej ściśle wiąże się utożsamianiem się jej użytkowników z danym miejscem, znacznie wpływając na integrację społeczną. Kolejnym ważnym elementem jest harmonia całego otoczenia, która wiąże się z czytelnością kompozycji urbanistycznej, przez którą można rozumieć czytelność układu przestrzennego. Dzięki temu można łatwo ocenić bliskość przestrzeni integralnych, dostęp do usług podstawowych, ośrodków kultury, punktów medycznych, gastronomicznych, komunikacji czy obiektów sportowych znajdujących się na terenie miasta.

Wyniki analizy urbanistycznej

Na obszarze centrum Szczawnicy występuje zwarta zabudowa wielorodzinna jedno- oraz dwukondygnacyjna. Przestrzeń parterowa tych budynków została zagospodarowana jako obiekty o charakterze usługowym. Niejednokrotnie usługi te „wychodzą na zewnątrz”. Stan techniczny obiektów na ogół jest dobry jednakże zauważalne są również budynki, które wymagają działań modernizacyjnych. Na badanym obszarze obecne są zarówno dobrze zagospodarowane przestrzenie publiczne takie jak place i niewielkie zieleńce o znaczeniu komunikacyjnym i rekreacyjnym, jak i chaotycznie wydzielona nieczytelna przestrzeń publiczna najczęściej pomiędzy zespołami budynków.

⁶ J. Kobyłarczyk, *Ocena jakości środowiska mieszkaniowego na przykładzie Jarostawia*, „Architecturae et Artibus” 2010, vol. 2, nr 1, s. 33.

⁷ G. Schneider-Skalska, *Przestrzeń społeczna – historia czy przyszłość*, „Środowisko mieszkaniowe”, 2009, nr 7, s. 48 [za:] K. Wejchert, *Przestrzeń wokół nas*, Fibak Norma Press, Katowice 1993.

„Przestrzeń integralna powinna być zawsze czytelnie wydzielona z otoczenia, a jej charakter powinien polegać na łączeniu w jedną syntetyczną całość podstawowych wartości grupy społecznej, a w szczególności wartości ideologicznych, światopoglądowych, religijnych, prestiżowych, estetycznych, zawodowych, klasowych, narodowych i wielu innych. Dzięki integracji przestrzeń odznacza się stałością swych podstawowych funkcji, kształtów i struktur na zasadzie podporządkowania ich strukturze, funkcjom i kulturze grupy społecznej ją tworzącej”⁸.

Na podstawie analizy funkcjonalnej zauważalna jest przewaga własności prywatnych nad społecznymi. Ta proporcja wyraźnie jednak zmienia się na terenie centrum Szczawnicy, gdzie dostrzegalne jest istnienie publicznych przestrzeni miejskich. Analiza zdrowia fizycznego mieszkańców pokazała, iż na terenie Szczawnicy istnieje bardzo dużo terenów zielonych, o różnym stopniu zaawansowania zagospodarowania i estetyki, takich jak np.: parki, skwery, zieleńce. Użytkownicy mają możliwość obcowania z naturą rozumianą nie tylko jako zieleń, ale również z wodą (rzeka Dunajec) – co ma znaczny wpływ na polepszenie kondycji psychofizycznej człowieka.

Wyniki badań ankietowych

Zdecydowanie najwyżej ocenianym czynnikiem wspomagającym kształtowanie przyjaznej przestrzeni publicznej jest duża ilość zieleni oraz jej różnorodność. Ankietowani wskazali na istnienie dobrze zagospodarowanych terenów zielonych na obszarze miasta. Na wysokiej pozycji znalazł się również program użytkowy tych terenów oraz ich odpowiedni stan zadbania. Wysoko – lecz zauważalnie niżej – została oceniona estetyka otoczenia oraz bezpieczeństwo w przestrzeniach społecznych oraz intymność i spokój. Niektórzy z ankietowanych wskazywali, iż niekiedy ich poczucie braku bezpieczeństwa wynika z faktu, że w miejscach o charakterze rekreacyjnym, takich jak np. skwery czy parki, można zaobserwować obecność towarzystwa spożywającego alkohol. Na dobrym poziomie został oceniony dostęp do przestrzeni integralnych, przez który można rozumieć czytelność układu przestrzennego. Minimalnie niżej wskazana została dostępność ośrodków kultury, zabytków oraz możliwość rekreacji. Nieznacznie niżej respondenci ocenili dostęp do punktów medycznych, obiektów sportowych. Kilku spośród opiniodawców wskazało na brak kompleksu boisk sportowych w pobliżu centrum Szczawnicy. Ankietowani nisko ocenili dostęp do komunikacji, podkreślając tym samym, iż poza sezonem turystycznym odczuwają wyraźny niedobór środków transportu publicznego. Opiniodawcy wskazywali często również niedostatek placów zabaw dla najmłodszych. Wy-

⁸ J.M. Chmielewski, *Teoria urbanistyki w projektowaniu i planowaniu miast*, Politechnika Warszawska, Warszawa 2001, s. 61.

rażnie najgorzej mieszkańcy oceniają możliwość własnego uczestnictwa w kreowaniu przestrzeni wspólnej i zarządzaniu środowiskiem.

Uwagi końcowe

Na podstawie przeprowadzonej analizy urbanistycznej można wysunąć wnioski, iż podejmowane są prace modernizacyjne na terenie Szczawnicy wpływające na zagospodarowanie przyjaznej, publicznej przestrzeni miejskiej. Przykładem takiego miejsca może być Plac Dietla – jako przestrzeń dostępna dla każdego. Jego aranżacja ma wymiar bardzo społeczny ze względu na obecność takich elementów jak: fontanna, siedziska, odpowiednie podziały w posadzce placu. Obszarem, który również charakteryzuje się dobrym zagospodarowaniem przestrzeni wspólnej jest teren tuż nad brzegiem rzeki Dunajec. Wymiaru społecznego nadają mu: reprezentacyjny deptak, dobrze zagospodarowana zieleń, odpowiednio umiejscowione siedziska. Ponadto miejscami, które mają rolę i charakter społeczny są pobliskie: kawiarnia, zabytkowy hotel czy lokal taneczny. Przestrzenie społeczne są wyjątkowe, ponieważ z założenia mają jednoczyć ludzi. Publiczne przestrzenie miejskie oraz ich estetyczny i zadbane wygląd są niezwykle ważne, gdyż sprzyjają integracji mieszkańców i przyjezdnych, pomagają również utożsamiać się z miastem oraz są jego wizytówką.

„Pod pojęciem estetyki kryje się nie tylko bogactwo pozytywnych wrażeń wizualnych, ale także czystość i stan zadbania otoczenia. Niewątpliwie degradacja przestrzeni sprzyja patogennym zachwianiom, a także zachwianiu sprawności psychicznej jednostek”⁹.

Odpowiednio zagospodarowana przestrzeń publiczna może znacznie wpływać na kondycję psychiczną człowieka. Jakość środowiska mieszkaniowego jest postrzegana jako wyznacznik jakości życia, w którym szczególną rolę przypisuje się elementom przyrodniczym, odpowiedniej kompozycji struktury przestrzennej, co ma wpływ na podniesienie tej jakości, sprzyjając kondycji psychofizycznej człowieka¹⁰. Na podstawie wyników ankiet można wysunąć wniosek, że mieszkańcy, aby czuć się dobrze w przestrzeni społecznej oczekują, by otoczenie charakteryzowało się wysoką estetyką oraz bezpieczeństwem w takowych przestrzeniach. Ankietowani bardzo nisko ocenili możliwość udziału w kształtowaniu przestrzeni wspólnej co może wynikać z tego, iż ludzie nie są świadomi iż mogą uczestniczyć w działaniach w tym zakresie. Elementem, który mieszkańcy ocenili najwyżej, czyli obecność zieleni w zagospodarowaniu terenu, bardzo pozytywnie wpływa na kondycję psychofizyczną człowieka. Mieszkańcy w trakcie bezpośrednich rozmów wskazu-

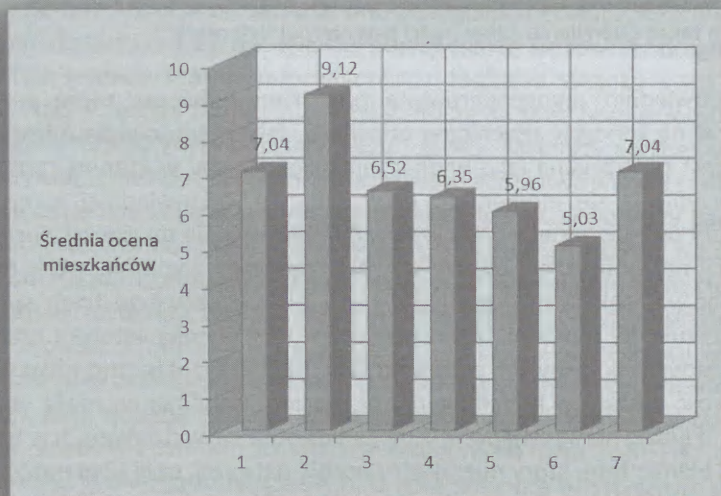
⁹ J. Kobylarczyk, *Ocena jakości środowiska...*, dz. cyt., s. 34.

¹⁰ G. Schneider-Skalska, *Kształtowanie...*, dz. cyt., s.10.

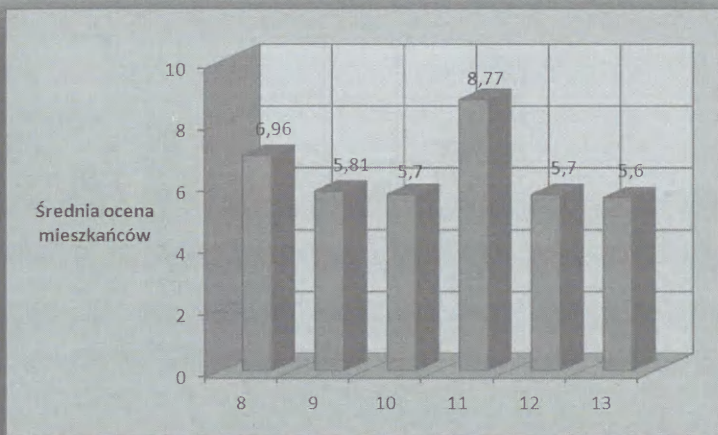
ją, że nie wszystkie przestrzenie publiczne spełniają ich oczekiwania, jednakże te, które zostały zmodernizowane nie tylko ze względu na architekturę, ale również na sposób zagospodarowania przestrzeni są atrakcyjne. Pojawiające się przestrzenie zielone, elementy małej architektury (np. fontanny) przyciągają ludzi sprzyjając tym samym integracji społecznej.

Podsumowanie

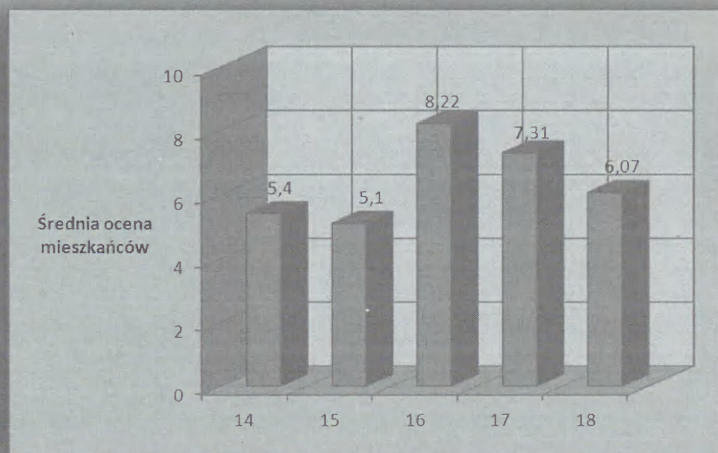
Całościowa analiza wszystkich przeprowadzonych badań wyraźnie pokazuje, iż mieszkańcy Szczawnicy dobrze czują się w publicznej przestrzeni swojego miasta. Przede wszystkim doceniają zmodernizowane części uzdrowiska, pomimo tego, iż sami raczej w niewielkim stopniu uczestniczą w działaniach planistycznych. Ze względu na fakt, iż przestrzeń publiczna przede wszystkim powinna służyć właśnie mieszkańcom oraz zaspokajać ich potrzeby spędzania wolnego czasu, kierunek i sposób tworzenia przestrzeni obrany przez władze zdaje się być słuszny. Przy odpowiednich działaniach inwestycyjnych oraz promocyjnych Szczawnica będzie gminą stale rozwijającą, dzięki czemu zaistnieje możliwość do rewitalizacji i tworzenia kolejnych miejsc w przestrzeni o charakterze społecznym. Taka polityka zdecydowanie sprzyjać będzie realizacji wizji gminnej strategii rozwoju, której pierwsze słowa brzmią „Szczawnica jest miejscem zadowolonych gości i mieszkańców”.



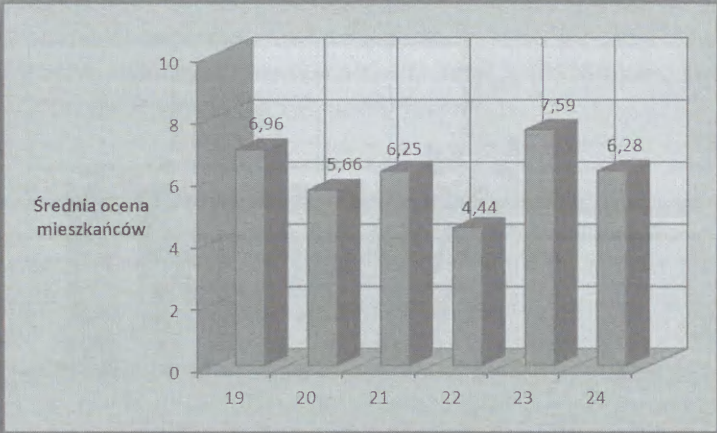
Tab. 1. Ocena wybranych czynników kształtujących przyjazną przestrzeń publiczną (czynniki 1-7) (źródło: opracowanie aut. na podstawie badań ankietowych)



Tab. 2. Ocena wybranych czynników kształtujących przyjazną przestrzeń publiczną (czynniki 8-13) (źródło: opracowanie aut. na podstawie badań ankietowych)



Tab. 3. Ocena wybranych czynników kształtujących przyjazną przestrzeń publiczną (czynniki 14-18) (źródło: opracowanie aut. na podstawie badań ankietowych)



Tab. 4. Ocena wybranych czynników kształtujących przyjazną przestrzeń publiczną (czynniki 19-24) (źródło: opracowanie aut. na podstawie badań ankietowych)



Fot. 1. Plac J. Dietla w Szczawnicy (źródło: http://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:PL_Szczawnica_Plac_Dietla_1.JPG#filehistory)



Fot. 2. Teren nad brzegiem rzeki Dunajec (źródło: fot. aut.)



Fot. 3. Zieloniec w centrum miasta (źródło: fot. aut.)

Bibliografia

Chmielewski J.M., *Teoria urbanistyki w projektowaniu i planowaniu miast*, Politechnika Warszawska, Warszawa 2001.

Jagiello-Kowalczyk M., *Miejsce przyjazne*, „Środowisko mieszkaniowe”, 2008, nr 6.

Kobylarczyk J., *Ocena jakości środowiska mieszkaniowego na przykładzie Jarostawia*, „Architecturae et Artibus” 2010, vol. 2., nr 1.

Kobylarczyk J., *Ocena jakości środowiska zamieszkania w wybranych miastach województwa podkarpackiego po okresie transformacji w pierwszej dekadzie XXI wieku*, Politechnika Krakowska, Kraków 2013.

Kobylarczyk J., *Place*, Politechnika Krakowska, Kraków 2012.

Loegler R.M., *Miasto to nie architektoniczna zabawa*, Politechnika Białostocka, Białystok-Kraków 2011.

Losantos A., Santos Quartino D., Vranckx B., *Krajobraz miejski: nowe trendy, nowe inspiracje, nowe rozwiązania*, Top Mark Centre, Warszawa 2008.

Rybka A., Szpytma M., *Architektura więzi społecznych*, Materiały Międzynarodowej Konferencji Naukowej Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej, Politechnika Śląska, Gliwice 2012.

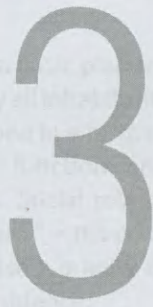
Schneider-Skalska G., *Kształtowanie zdrowego środowiska mieszkaniowego. Wybrane zagadnienia*, Politechnika Krakowska, Kraków 2004.

Schneider-Skalska G., *Przestrzeń społeczna – historia czy przyszłość*, „Środowisko mieszkaniowe” 2009, nr 7.

OBRAZ PRZESTRZENI SPOŁECZNEJ WE WSPÓŁCZESNYCH ZESPOŁACH MIESZKANIOWYCH

Abstract

The article shows public space as a place of revolution in a new phase of human's functioning. In this phase social relations are realized by all inhabitants of housing complex. Public space in housing complex is a space of social and political interaction. It is a place where inhabitants can realize their influence on shaping an image and impression of their community. Social architecture in housing complexes is a place where inhabitants can realize their influence on relationships between inhabitants' community and human's life and health. Public space in housing complex is a place of social



Kompozycja urbanistyczna w zespołach mieszkaniowych

dr inż. arch. Elżbieta Kusińska

Abstract

The article shows public space in a place of residence as a basic place of human's functioning. In this place social needs are realized by all inhabitants of housing complex. Public space in housing complexes shaped in a form of aesthetic and harmonious urban interior implements social functions and influences on shaping aesthetics impression of inhabitants. Social role of architecture in housing environment is "to serve a community" – it's positive influence on relationships between inhabitants can raise a quality of human's life and help to realize man's needs in a place of residence.

Środowisko mieszkaniowe można zdefiniować jako przestrzeń złożoną z elementów ożywionych i nieożywionych otaczających człowieka, która umożliwia mu realizację najbardziej podstawowych potrzeb życiowych. Jakość tego środowiska uwidaczniająca się w ukształtowaniu przestrzeni zespołów mieszkaniowych ma bezpośredni wpływ na jakość życia człowieka i jego funkcjonowanie.

Zespoły mieszkaniowe wyróżniają się w tkance miejskiej i zajmują coraz więcej rozrastających się aglomeracji miejskich. Ich niekontrolowane rozrastanie i kształtowanie może nieść za sobą wiele negatywnych skutków takich jak nadmierne zagęszczenie zabudowy, zanieczyszczenia, brak terenów rekreacyjnych i kontaktu z przyrodą, a przede wszystkim brak zindywidualizowanych przestrzeni społecznych mogących generować stosunki sąsiedzkie, a także brak walorów estetycznych przestrzeni wspólnych. Na tle obecnych przemian – stale rozwijających się terenów miejskich – szczególnie aktualnym zagadnieniem staje się pytanie o jakość środowiska mieszkaniowego, które ma bezpośredni wpływ na jakość życia człowieka i jego funkcjonowanie. Na kształt zespołów mieszkaniowych podczas ich projektowania ma wpływ wiele czynników: środowiskowych, prawnych, technicznych oraz wiele innych aspektów związanych w dużym stopniu z ekonomią i rynkiem nieruchomości. Przy tak złożonych i różnorodnych czynnikach związanych z procesem powstawania zespołu mieszkaniowego często kształtowanie przestrzeni wspólnych i ich walory estetyczne stoją na ostatnim miejscu. Prowadzi to ostatecznie do sytuacji, kiedy przestrzenie wspólne na terenach mieszkaniowych projektowane są w sposób przypadkowy i nieprzemyślany, dla anonimowego odbiorcy i bez dbałości o walory estetyczne. Powstają również zespoły mieszkaniowe bez żadnej przestrzeni, którą mogliby zagospodarować dla siebie mieszkańcy.

W zespołach mieszkaniowych można wyróżnić kilka kategorii przestrzeni – od prywatnej (mieszkania), kształtowanej indywidualnie przez człowieka według własnych potrzeb, po półprywatną (ogrody, tarasy), aż po publiczną/społeczną (przestrzeń pomiędzy budynkami – place, skwery, drogi, tereny rekreacyjne), z których korzystają wszyscy mieszkańcy danej społeczności. Forma i funkcja tej przestrzeni może mieć największy wpływ na funkcjonowanie całego zespołu mieszkaniowego i jakość życia jego społeczności. Bardzo ważne są funkcje społeczne przestrzeni w zespołach mieszkaniowych, które umożliwiają integrację mieszkańców i ich identyfikację z miejscem zamieszkania, a za tym idzie również poczucie bezpieczeństwa i możliwość realizacji własnych potrzeb niezależnie od wieku i grupy społecznej. Atrakcyjne przestrzenie wspólnie ukształtowane właściwie do potrzeb danej społeczności umożliwiają częste spotkania mieszkańców i różnorodne in-

terakcje międzyludzkie, co daje szansę nawiązania kontaktów sąsiedzkich, a co za tym dalej idzie dobrych znajomości czy przyjaźni¹.

Przestrzeń publiczna w zespołach mieszkaniowych kształtowana w formie niewielkich wnętrz urbanistycznych sprzyja utrzymaniu wszystkich funkcji społecznych wymienionych powyżej², a także może zapewnić kontakt z naturą i wykreować estetyczną przestrzeń wspólną. Kompozycja przestrzenna w środowisku mieszkaniowym służy kształtowaniu pozytywnych relacji pomiędzy człowiekiem a otoczeniem, dzięki ładowi przestrzennemu, odpowiednim proporcjom oraz wrażeniom estetycznym. Kształtowanie przestrzeni w zespołach mieszkaniowych polega przede wszystkim na stosowaniu odpowiedniej i czytelnej struktury wnętrz urbanistycznych.

Cechy wnętrza urbanistycznego w zespole mieszkaniowym

Dostosowanie do wielkości zespołu i skali zabudowy mieszkaniowej

Zespoły mieszkaniowe charakteryzują się dużym zróżnicowaniem zarówno pod względem powierzchni jaką zajmują – od kilku/kilkunastu jednostek mieszkalnych po duże zespoły mieszkaniowe czasem obejmujące całe dzielnice, a także pod względem skali zabudowy – od budynków o niskiej intensywniej zabudowie wielorodzinnej, aż po zabudowę wielorodzinną do wysokości kilkunastu kondygnacji. Takie zróżnicowanie skutkuje również ilością mieszkańców w danym zespole mieszkaniowym. Mogą oni tworzyć bardzo zróżnicowane społeczności, zwłaszcza w silnie zurbanizowanych terenach mieszkaniowych.

W dużych powierzchniowo osiedlach mieszkaniowych często trudno jest wygenerować jedną, wspólną przestrzeń społeczną dla wszystkich mieszkańców – często dzieli się ona na kilka mniejszych wnętrz skupionych między kilkoma budynkami, które połączone są większą wspólną przestrzenią rekreacyjną. Pozytywnym aspektem takiego rozwiązania przestrzennego jest tworzenie małych społeczności złożonych z maksymalnie kilkudziesięciu jednostek mieszkalnych, które spotykają się w konkretnie zaprojektowanej dla nich, nie anonimowej przestrzeni wspólnej. Bardzo ważne jest dostosowanie skali wnętrza urbanistycznego do skali otaczającej go zabudowy. Zbyt mała przestrzeń pomiędzy budynkami, poza wzajemnym ich zacienianiem, nie pozwala na wprowadzenie wielu potrzebnych elementów przestrzennych (małej architektury, zieleni), a także nie pozwoli wszystkim mieszkańcom do realizacji własnych potrzeb (co z kolei może generować konflikty). Z kolei pozostawienie pomiędzy budynkami zbyt dużej przestrzeni prowadzi do utraty kameralności wnętrza, poczucia bezpieczeństwa i jego zindywidualizowanego charakteru.

¹ J. Gehl, *Życie między budynkami. Użytkowanie przestrzeni publicznych*, Wydawnictwo RAM 2009, s. 21.

² G. Schneider-Skalska, *Kształtowanie zdrowego środowiska mieszkaniowego*, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2004, s. 105-111.



Fot. 1. Przestrzeń wspólna w zespole mieszkaniowym o niskiej zabudowie – EVA Lanxmeer, Culemborg, Holandia (źródło: fot. aut.)

W zespołach mieszkaniowych o intensywnym charakterze zabudowy wielorodzinnej, często znajdujących się w zurbanizowanych centrach miast, przestrzeń wspólna staje się miejscem spotkań dużej liczby mieszkańców, bardzo często o zróżnicowanym wieku i statusie społecznym (single, duże rodziny, emeryci itd.). Ważne jest, aby przestrzeń wspólna miała neutralny charakter lub wiele zróżnicowanych funkcji. W ten sposób umożliwia się wszystkim członkom społeczności realizację swoich potrzeb na równych zasadach, a także zapewnia kontakt z przyrodą (zielenią, wodą), którego często brakuje mieszkańcom silnie zurbanizowanych terenów miejskich.



Fot. 2. Przestrzeń wspólna w zespole mieszkaniowym o intensywnej zabudowie – 8 House, Kopenhaga, Dania (źródło: fot. aut.)

Określenie granic wnętrza elementami przestrzennymi

Wnętrze urbanistyczne, podobnie jak wnętrze budynku ograniczone jest elementami przestrzennymi zamykającymi go – ścianami, podłogą i stropem (niebem). „Podłoga, ściana i strop są to podstawowe elementy kompozycji urbanistycznej, od których kształtowania zależy powstawanie różnorodnych obrazów, które dostarczą bardzo wielu doznań”³ – przenosząc tą myśl Kazimierza Wejcherta do kształtowania przestrzeni w zespołach mieszkaniowych można stwierdzić, że nie tylko skala, ale charakter elementów budujących przestrzeń wspólną ma bezpośredni wpływ na jej jakość i odbiór przez mieszkańców. Od jakości elementów tej przestrzeni – czytelności kompozycji, estetyki wykonania itd. zależy odbiór wnętrza urbanistycznego przez użytkownika i wrażenia, które w nim generuje. Odpowiednio ukształtowane wnętrze urbanistyczne w zespole mieszkaniowym może dawać poczucie kameralności i bezpieczeństwa, spokoju i harmonii z naturą oraz wywoływać pozytywne doznania estetyczne – co przekłada się na jakość relacji międzyludzkich całej społeczności. I odwrotnie – nieprzyjemne i nieestetyczne przestrzenie pomiędzy budynkami sprawią, że mieszkańcy nie będą z nich korzystać, dbać i uważać za „swoje”.

Przestrzeń wnętrza urbanistycznego w zespole mieszkaniowym może być w najprostszy sposób zamknięta ścianami tworzonymi przez elewacje najbliższej zabudowy mieszkaniowej. Zróżnicowanie ścian wnętrza – elewacji poszczególnych budynków, tworzenie punktów charakterystycznych w budynkach, czy oryginalnego detalu architektonicznego w zabudowie prowadzi do indywidualizacji wnętrza i ułatwia orientację przestrzenną użytkownikom zespołu. Stosowanie koloru, faktury, rytmicznych podziałów w elewacji, różnorodnych materiałów, dopracowanego detalu dostosowanego do skali elewacji prowadzi do wykreowania estetycznego wnętrza – przestrzeni pozytywnie odbieranej przez mieszkańców.



Fot. 3. Zróżnicowane elewacje budynków tworzących ściany wnętrza urbanistycznego – zespół mieszkaniowy BO01, Malmö, Szwecja (źródło: fot. aut.)

³ K. Wejchert, *Elementy kompozycji urbanistycznej*, Wyd. Arkady 1984, s. 107.

Wnętrze może być budowane również innymi elementami przestrzennymi, jednak warto zwrócić uwagę na elementy natury umożliwiające komponowanie przestrzeni w zespole mieszkaniowym. Zielen jest elementem kształtującym bardzo efektowne ściany wewnątrz urbanistycznych. Ze względu na różnorodność roślin, które można zastosować w zespołach mieszkaniowych (w zależności od klimatu) ściany mogą tworzyć szpalery drzew, żywopłoty, pnącza na budynkach, wysokie trawy itd. Ściany z zieleni sprawdzają się zwłaszcza, gdy zamykamy wewnątrz w zespole mieszkaniowym izolując je od uciążliwego sąsiedztwa np. ruchliwej drogi, parkingu itp. Rekompensuje się w ten sposób uciążliwości naturalnym elementem przestrzennym jakim jest zielen, który zawsze jest odbierany przez człowieka pozytywnie⁴. Zielen ma również ogromne walory estetyczne – różnorodność roślinności pozwala na jej kompozycję z uwzględnieniem kolorów i faktur poszczególnych gatunków drzew, roślin i kwiatów.

„Zadanie architektoniczne kształtowania podłogi było często mało doceniane. Jako dzieła architektoniczne traktowano jedynie budynki. Analizowano i dyskutowano ich proporcje, wyraz plastyczny, funkcje, krytykowano lub uznawano ich walory. Jednocześnie zaś podłoga urbanistyczna w otoczeniu budynków tworzących zespół, odgrywająca wybitną rolę w powstawaniu obrazu przestrzeni, stanowiła, z wyjątkiem wielkich założeń, temat często pomijany lub najwyżej uważany za trzeciorzędny”⁵.

Podłoga we wnętrzu urbanistycznym stanowi podstawową przestrzeń, po której poruszają się mieszkańcy zespołu mieszkaniowego – piesi, rowerzyści, samochody. Jest ona również przestrzenią mieszczącą przeróżne funkcje – drogi, chodniki, zieleńce, place zabaw, tereny sportowe i rekreacyjne, miejsca odpoczynku i spotkań itd. Formowanie podłogi we wnętrzach zespołu mieszkaniowego wpływa bezpośrednio na jego mieszkańców – kryształizuje kierunki ich poruszania się, tworzy miejsca do przebywania dla kilku osób lub większej grupy ludzi, wyznacza bariery dla samochodu itd.

Oprócz różnorodnych funkcji podłoga we wnętrzu urbanistycznym może być praktycznie dowolnie kształtowana formalnie dając ogromne możliwości plastyczne. Nawierzchnie utwardzone o różnorodnych materiałach, zielone płaszczyzny o zróżnicowanym pokroju roślinności czy w końcu płaszczyzny wodne otwierające przestrzeń pomiędzy budynkami – każde wyżej wymienione tworzywo przynosi inny efekt plastyczny i inaczej oddziałuje na człowieka znajdującego się w przestrzeni publicznej. Rozrzeźbienie podłogi, ukształtowanie w formie stopni, spadków terenu itd. może dawać dodat-

⁴ G. Schneider-Skalska, *Kształtowanie...*, dz. cyt., s. 47-50.

⁵ K. Wejchert, *Elementy...*, dz. cyt., s. 109.

kowe efekty plastyczne, kierować uwagę mieszkańca zespołu w konkretne miejsce, otwierać lub zamykać widoki.

Utwardzone posadzki pokazują kierunki poruszania się poszczególnych jednostek, wyznaczają trasy – proste lub skomplikowane, kolorem lub fakturą podkreślają funkcje nadrzędne lub podrzędne ciągów pieszych, jezdnych lub rowerowych. Najbardziej atrakcyjną podłogą we wnętrzu zespołu mieszkaniowego będzie ta ukształtowana z elementów natury – zieleni lub wody. Zielone tereny między budynkami stają się przede wszystkim miejscami rekreacji dla mieszkańców. Jednorodne płaszczyzny trawników służą do odpoczynku i zabawy, ale w przestrzeni wspólnej zespołów mieszkaniowych mogą również powstawać ogrody kwiatowe lub nawet warzywne. Stanowią one nie tylko element plastyczny, wspólnie pielęgnowane klomby czy uprawiane przez mieszkańców ogródki stają się miejscem zacieśniania kontaktów społecznych – mieszkańcy działają razem, dzięki łączącemu ich hobby nawiązują nowe znajomości.



Fot. 4, 5. Różnorodne faktury i materiały podłogi we wnętrzu urbanistycznym zespołu mieszkaniowego – Lodenareal Housing, Innsbruck, Austria/ Zespół mieszkaniowy Carré, Breda, Holandia (źródło: fot. aut.)

Najciekawszym plastycznie elementem tworzącym podłogę wnętrza urbanistycznego jest płaszczyzna wody. Rzadko spotykana w realizacjach zespołów mieszkaniowych duża płaszczyzna wodna daje znajdującym się we wnętrzu odbiorcom poczucie przestrzeni, pozwala na wyeksponowanie i zwrócenie uwagi widza na określone elementy przestrzenne – budynki, małą architekturę itp. Często tafla wodna jest wykorzystywana jako lustro odbijające architekturę, a nieruchoma płaszczyzna wody może być poddawana działaniu czynników atmosferycznych (deszcz, wiatr, mróz) i jej powierzchnia staje się nieustannie zmieniającym się wizualnie elementem we wnętrzu urbanistycznym. Płaszczyzna wodna w przestrzeni publicznej zespołu mieszkaniowego może stanowić poszerzenie strefy półprywatnej stykających się z nią tarasów budynków mieszkaniowych – zapewnia ona

większe poczucie prywatności i bezpieczeństwa dla mieszkańców ponieważ jest naturalną barierą. Bardzo ważną funkcją elementu wodnego w przestrzeni społecznej jest jej znaczenie rekreacyjne. Niewielki zbiornik wodny (płytki i o bezpiecznie ukształtowanych obrzeżach i dnie) może być atrakcyjnym miejscem rekreacyjnym dla lokalnej społeczności przyciągającym wszystkich mieszkańców niezależnie od wieku.



Fot. 6. Woda jako płaszczyzna wypełniająca podłogę wnętrza urbanistycznego w zespole mieszkaniowym Slusenholmen, Kopenhaga, Dania (źródło: fot. aut.)

Bardzo ważne jest, aby jak najwięcej powierzchni „podłogi” we wnętrzu urbanistycznym zespołu mieszkaniowego zajmowały tereny biologicznie czynne (zielen, woda), ponieważ ich zmniejszająca się ilość jest jednym z większych problemów współczesnych wysoko zurbanizowanych miast. Zielen i woda poza niezaprzeczalnymi walorami estetycznymi mają również kompleksowy pozytywny wpływ na całe środowisko mieszkaniowe, w którym się znajdują – poprawiają mikroklimat miejsca, zwiększają bioróżnorodność, wpływają na dobre samopoczucie mieszkańców itd.

Elementy przestrzenne we wnętrzu urbanistycznym

„Życie między budynkami jest potencjalnie procesem samo wzmacniającego się. Gdy ktoś zaczyna coś robić pojawia się tendencja do przyłączenia się innych – albo dla wzięcia udziału, albo tylko dla doświadczenia tego co robią inni. W ten sposób ludzie i wydarzenia

mogą wpływać na siebie i stymulować się. Kiedy zacznie się ten proces całkowita aktywność jest prawie zawsze większa i bardziej złożona niż suma początkowo zaangażowanych działalności składowych”⁶.

Aby zaistniały interakcje społeczne w przestrzeni publicznej zespołu mieszkaniowego mieszkańcy muszą chcieć chętnie w nim przebywać i często z niego korzystać. Różne grupy społeczne w zależności od wieku i statusu społecznego mają różne potrzeby, które chcą realizować we wspólnej przestrzeni na równych zasadach. Przestrzeń, która będzie elastyczna, dostosowana do jak najszerszego grona odbiorców, postrzegana przez nich będzie jako najbardziej atrakcyjna. Wnętrze urbanistyczne w zespole mieszkaniowym składające się tylko ze ścian i podłogi nawet najbardziej estetycznie ukształtowanych nie będzie atrakcyjne dla mieszkańców, kiedy nie da im się pretekstu do wyjścia z domu, korzystania z przestrzeni wspólnej i nawiązania wzajemnych relacji.



Fot. 7, 8. Atrakcyjne wizualnie elementy zakomponowane w przestrzeni publicznej zespołu mieszkaniowego Hammerby Sjostad, Sztokholm, Szwecja (źródło: fot. P. Haupt)

Wyzwolić ten proces można wprowadzając do wnętrza różnorodne elementy przestrzenne i małą architekturę, z których korzystać i używać będą mieszkańcy. Funkcja rekreacyjna jest podstawową funkcją dla przestrzeni społecznej w zespole mieszkaniowym, ale powinna być dostosowana do form rekreacji preferowanych dla mieszkańców i nieuciążliwych dla całej społeczności.

Rozmowa, wspólna zabawa, obserwacja innych ludzi to najprostsze czynności wykonywane przez mieszkańców zespołów mieszkaniowych. Ławki przed domami, drzewa i pergole porośnięte zielenią dające cień, większe altany – te wszystkie elementy małej architektury zachęcają mieszkańców do interakcji społecznych. Niewielkie place zabaw dla dzieci w pobliżu domu

⁶ J. Gehl, *Życie ...*, dz. cyt., s. 73.

zachęcają do wspólnego spędzania wolnego czasu na świeżym powietrzu dla całej rodziny. Elementy przestrzenne znajdujące się we wnętrzu urbanistycznym nie muszą mieć przeznaczenia tylko funkcjonalnego, część z nich takich jak np. różnorodne formy roślinne, akcenty wodne (fontanny, oczka wodne), rzeźby itd. mają znaczenie tylko plastyczne, ale mogą w harmonijny sposób dopełniać obraz całego wnętrza urbanistycznego w zespole mieszkaniowym. Bardzo ważne jest harmonijne i proporcjonalne rozmieszczenie małej architektury w przestrzeni publicznej pomiędzy budynkami, bez nadmiernego zagęszczenia i zróżnicowania formalnego.

Podsumowanie

Środowisko mieszkaniowe to podstawowa przestrzeń, w której funkcjonuje każdy człowiek. W przestrzeni publicznej zespołu mieszkaniowego realizowane są potrzeby społeczne jego mieszkańców niezależnie od wieku czy statusu społecznego. Odpowiednio ukształtowana przestrzeń wnętrza urbanistycznego w zespole mieszkaniowym będzie spełniała oczekiwania wszystkich członków społeczności. Nie należy zapominać jednak, że oprócz walorów użytkowych powinna również prezentować walory estetyczne. Harmonijna i piękna przestrzeń społeczna w najbliższym otoczeniu człowieka może również bezpośrednio wpływać na kształtowanie się jego poczucia estetyki. Społeczną rolę architektury w kształtowaniu osiedli mieszkaniowych należy rozumieć w tym wypadku jako „służącą społeczności” – wpływającą na pozytywne relacje pomiędzy mieszkańcami, a co za tym idzie na jakość życia człowieka mogącego realizować swoje potrzeby nie tylko w obrębie prywatnej przestrzeni mieszkania. Bardzo często zapomina się o tym, że dzięki estetycznie zakomponowanym wnętrzom w zespołach mieszkaniowych można pośrednio wpływać na funkcjonowanie pojedynczych jednostek i całych społeczności. Pozytywne relacje międzyludzkie wyzwalające się w przestrzeni społecznej poszczególnych zespołów mieszkaniowych, poczucie bezpieczeństwa, identyfikowanie się z miejscem zamieszkania, odczucia estetyczne mogą z czasem przenosić się na inne dziedziny życia czy przestrzenie miasta.

Bibliografia

- Gehl J., *Życie między budynkami. Użytkowanie przestrzeni publicznych*, Wydawnictwo RAM, 2009.
- Schneider-Skalska G., *Kształtowanie zdrowego środowiska mieszkaniowego*, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2004.
- Seruga W., *Zielona przestrzeń społeczna*, „Housing Environment/Środowisko Mieszkaniowe” nr 10/2012, s. 78-85.
- Wejchert K., *Elementy kompozycji urbanistycznej*, Wyd. Arkady, 1984.

Czy współczesna przestrzeń społeczna spełnia potrzeby dzisiejszego społeczeństwa?

mgr inż. arch. Sylwia Mochocka

Abstract

Does the contemporary social space and country planning meet the needs and expectations of present-day society?

Nowadays we can observe that more and more new directions in the field of modern architecture are sprouting up and giving new possibilities in design. For a long time we can hear of sustainable or universal designing. All the actions carried out hitherto aim at an improvement in the quality of life and accomodating the needs of present-day society. The branch of architecture which is especially close to people is architecture of residential complexes, inseparable part of which are social space. In this article two of architectural spaces located in Kielce will be discussed. On the basis of these descriptions author will try to answer the question: Does the contemporary space design fulfill the needs of its users?

Wstęp

Od wielu lat architekci jak i studenci architektury „kierują swój wzrok ku idei zrównoważonego rozwoju”. W myśl tej idei, aby poprawić jakość życia mieszkańców, tworzą ekologiczne zespoły mieszkaniowe. Zasady zrównoważonego projektowania układów mieszkaniowych powinny uwzględniać aspekty społeczne, środowiskowe oraz ekonomiczne. Środowisko mieszkaniowe powinno zaspokajać ludzkie potrzeby, takie jak: bezpieczeństwo, komfort fizyczny i psychiczny czy też identyfikacja jednostki. Jest to możliwe tylko wtedy, gdy podczas projektowania zwróci się uwagę na wiele czynników m.in.:

- jakość architektury, w tym m.in. wnętrza i zewnętrzne budynków, użyte materiały, odpowiednia konstrukcja zwiększająca żywotność obiektu, powiązanie budynku z otoczeniem itp.;
- jakość lokali mieszkalnych, w tym m.in. funkcjonalność: podział na strefę nocną oraz dzienną, zapewnienie w mieszkaniu możliwości rozwijania zainteresowań i samorealizacji jego użytkowników, wielkość pomieszczeń dostosowana do funkcji, jaką pełnią, doświetlenie, rozwiązania architektoniczne oraz techniczne w nich uwzględnione itp.;
- stosowanie zasad kształtowania bryły i elewacji obiektu oraz nowości technologicznych służących oszczędzaniu i pozyskiwaniu energii;
- tworzenie układów urbanistycznych złożonych z budynków o skali odpowiedniej do danej lokalizacji, „wtopionych” w kontekst przyrodniczy;
- projektowanie przestrzeni społecznych oraz publicznych powiązanych ze sobą, spełniających potrzeby ich użytkowników. Jakość przestrzeni społecznej jest równie ważna przy odbiorze całego osiedla, jak jakość samej architektury budynków. Obiekty oraz wnętrza urbanistyczne pomiędzy nimi powinny tworzyć jeden, „spójnie działający organizm”.

Niniejszy artykuł poświęcony jest przestrzeniom społecznym. Na podstawie kieleckich osiedli mieszkaniowych autor zastanowi się, czy istniejące wnętrza urbanistyczne spełniają społeczne potrzeby i oczekiwania ich użytkowników.

Co to jest przestrzeń społeczna?

Na początku należy odpowiedzieć na pytanie co to jest przestrzeń społeczna oraz czemu ona służy?

„Przestrzeń społeczna, będąca w strukturze urbanistycznej wnętrzem społecznym, pozostanie, dostosowując się do lokalizacji „na

ziemi” i „nad ziemią”, i będzie wciąż tym najbliższym człowiekowi obszarem, z którym może się on identyfikować. Wraz z rosnącymi oczekiwaniami dotyczącymi jakości środowiska wzrośnie zapotrzebowanie na tworzenie takiej przestrzeni”¹.

Przestrzeń społeczna to część zespołu mieszkaniowego, która ma na celu integrację ludzi oraz zaspokajanie ich potrzeb, związanych z kontaktami międzyludzkimi. Człowiek potrzebuje przynależać do jakiejś grupy. Wynika to z jego natury, bycia istotą społeczną. Najmniejszą z grup, z którą pragnie się identyfikować jest rodzina, kolejną przyjaciele, jeszcze większą np. koledzy z pracy czy też mieszkańcy osiedla, które zamieszkuje. Ludzie przynależąc do grup wykazują zwiększone poczucie bezpieczeństwa.

Wnętrza społeczne powstają z potrzeby kontaktów społecznych, służących rozwojowi jednostki. Każdy człowiek, aby dobrze funkcjonować i rozwijać się musi mieć możliwość wymiany oraz przekazywania informacji, uprawiania sportu, rozwijania zainteresowań, rekreacji, odpoczynku oraz obcowania z naturą. Konsekwencją tego jest konieczność tworzenia służących temu miejsc.

„Rozmowa z sąsiadem, obserwacja otoczenia, wyjście do pracy czy sklepu to jedna z podstawowych form kontaktów społecznych, które mogą się komasować w większe i inspirujące tylko wtedy, kiedy będą istnieć miejsca – przyjazne przestrzenie, gdzie można się spotkać z innymi osobami”².

Nie ma wątpliwości, że przestrzenie społeczne powinny być zlokalizowane jak najbliżej miejsca zamieszkania danej jednostki, aby dostępność do nich miały dzieci, które muszą być pod opieką dorosłych, jak i np. ludzie starsi nie mający możliwości przemieszczania się w odległe miejsca, ze względu na zmniejszoną sprawność fizyczną.

W dobrze zaprojektowanej przestrzeni rodzice nie powinni obawiać się o własne bezpieczeństwo oraz swoich dzieci. Przyjazne wnętrza społeczne (obok innych walorów „lokalizacji”) ma zasadniczy wpływ na wartość nieruchomości mieszkaniowych. Ważne jest, aby w danym środowisku mieszkaniowym stworzyć układ przestrzeni, uwolniony od ruchu samochodowego, wypełniony zielenią, a także zawierający elementy wodne, które poprawiają mikroklimat otoczenia. Taki układ zaspokaja potrzeby człowieka i spełnia jego oczekiwania. Ludzie starsi powinni mieć zapewnione miejsca do odpo-

¹ G. Schneider-Skalska, *Funkcje i formy przestrzeni społecznej*, „Środowisko mieszkaniowe/Housing Environment” 10/2012, red. W. Seruga, Politechnika Krakowska, 2012, s. 6.

² D. Kupiec-Hyła, *Miejsce przyjazne dla wszystkich*, „Środowisko mieszkaniowe/Housing Environment” 10/2012, red. W. Seruga, Politechnika Krakowska, 2012, s. 65.

czynku i rekreacji, a dzieci i młodzież do rozwoju oraz zabawy w bezpiecznym i zdrowym środowisku.

Współcześnie wśród coraz bardziej świadomego społeczeństwa można zaobserwować chęć do realizowania zdrowego trybu życia. Z tego względu ważne jest, aby elementami zespołów mieszkaniowych były miejsca do aktywnego spędzania czasu.

Ludzie mieszkający w domach jednorodzinnych zazwyczaj nie mają problemu z poczuciem bezpieczeństwa, ponieważ posiadają swoją prywatną przestrzeń niedostępną dla obcych. Problem pojawia się w zabudowie wielorodzinnej, której użytkownicy zostaliby zamknięci w mieszkaniach, gdyby nie projektowanie bezpiecznych wnętrz społecznych.

Planując zespoły mieszkaniowe należy uwzględnić m.in. rodzaj, wielkość, gęstość i rozplanowanie zabudowy, a także lokalizację i funkcję przestrzeni między budynkami.

Kryzys przestrzeni społecznej

W dzisiejszych czasach często obserwuje się zjawisko zmniejszania przestrzeni społecznej w zespołach mieszkaniowych. Dążenie do maksymalnego możliwego zabudowania tak drogiej działki budowlanej, w celu zwiększenia ilości mieszkań, nie wpływa dobrze na jakość przestrzeni społecznej. Wnętrza między budynkami zajmują np. parkingi, przez co przestają spełniać swą podstawową funkcję, jaką jest zapewnianie bezpieczeństwa. Przestrzenie rekreacyjne często ograniczane są do placu zabaw oraz alejki, wzdłuż której zlokalizowane są siedziska. Obserwując te zjawiska nie można zapominać, że dzisiejsze społeczeństwo jest coraz bardziej świadome. Można więc przypuszczać, że w najbliższej przyszłości wzrosną również jego oczekiwania względem środowiska mieszkaniowego, a w tym, na pewno oczekiwania względem wnętrz urbanistycznych i programu użytkowego w nich zaproponowanego.

Analizując urbanistykę miast, w których mieszkamy można odnaleźć starsze osiedla, w których istnieją ogromne przestrzenie między budynkami mieszkalnymi. W tym momencie nasuwa się pytanie, czy nie poddać modernizacji tych właśnie osiedli, tworząc w ten sposób nowoczesne układy, zgodne z zasadami zrównoważonego rozwoju?

Osiedle Barwinek w Kielcach³

Według autorki za dobry przykład rozwiązania układu przestrzeni społecznych może posłużyć Osiedle Barwinek w Kielcach. Należy zwrócić uwagę

³ Osiedle Barwinek w Kielcach, zespół zlokalizowany na południu Kielc, powierzchnia terenu ok. 250000 m², zespół stanowi układ 19 budynków wielorodzinnych wraz z przestrzeniami wokół.

na to, iż zespół ten należy do starszych realizacji. Znajduje się on w południowej części Kielc między ulicami Wrzosową, Barwinek, Starowapiennikową oraz Dionizego Czachowskiego. Zajmuje rozległy obszar 250 tys. m². Urbanistycznie jest to zespół 19 budynków mieszkalnych o układzie klatkowym, z czego 14 są to obiekty 5-kondygnacyjne w kształcie litery L, 1 budynek 5-kondygnacyjny na rzucie prostokąta oraz 4 budynki 11-kondygnacyjne. Szczególną uwagę należy zwrócić na układ przestrzeni społecznych między obiektami (il. 1). Składa się on z 15 przestrzeni zlokalizowanych między budynkami, przyporządkowanych kolejno do każdego z obiektów (na ilustracji nr 1 opisanych numerami 4-18). Przez środek osiedla poprowadzona została przestrzeń społeczna wspólna dla wszystkich mieszkańców (na ilustracji nr 1 opisana numerem 2). Rozpoczyna się ona od strony południowej Zespołem Szkół Ogólnokształcących nr 16 (na ilustracji nr 1 opisany numerem 1), natomiast kończy na północy przestrzenią publiczną (na ilustracji nr 1 opisana numerem 3), gdzie zlokalizowane są wszelkiego rodzaju usługi, z których mogą korzystać mieszkańcy. Znajduje się tu również osiedlowy klub „Klub na BarWinKu” organizujący czas wolny dzieciom i młodzieży⁴.

Osiedle Barwinek jest pełne zieleni (fot. 1, 2, 3, 4, 5, 6). Architektura budynków oraz rozwiązania przestrzeni społecznych (w tym place zabaw, mała architektura, ciągi piesze itp.) nie należą do najnowszych, a co za tym idzie najlepszych rozwiązań architektonicznych. Elementy małej architektury wymagają modernizacji lub wymiany. Jednak człowiek przebywając we wnętrzach między budynkami odczuwa pewnego rodzaju spokój i bezpieczeństwo. Jest to zdaniem autorki wynikiem rozwiązań urbanistycznych osiedla. Szczególną uwagę należy zwrócić na wielkość przestrzeni społecznych zlokalizowanych pomiędzy kolejnymi obiektami. Wnętrza te są bardzo szerokie, mają ok 60-100 m szerokości (fot. 1, 2, 3, 4, 5, 6). Przy wysokości budynków (głównie 5-kondygnacji) człowiek przebywając tam, nie czuje się przytłoczony ich skalą. W każdym miejscu odczuwa się bliskość natury. Można zatrzymać się na chwilę i odpocząć. Przemierzając osiedle obserwuje się ogromne ilości drzew i krzewów, ciekawe otwarcia i zamknięcia perspektywiczne. Teren nie jest całkowicie płaski, w pewnych momentach podnosi się i opada, tworząc zielone pagórki. Wszechobecna zieleń lekko przystania budynki mieszkalne (fot. 1, 2, 3, 4, 5, 6). W każdym wnętrzu znajdziemy plac zabaw dla dzieci oraz układ ciągów pieszych i siedzisk. Wydaje się, że jedyną, poważną wadą układu jest fakt, iż część przestrzeni społecznych między budynkami jest zarezerwowana dla samochodów (fot. 5). Do każdego wnętrza społecznego można wjechać z drogi zewnętrznej. Parkingi zlokalizowane wzdłuż budynków mieszkalnych znikają z pola widzenia obserwatora ze względu na ogromne przestrzenie zielone wokół. Nie zmienia to faktu, że samochód stanowi zagrożenie dla użytkowników i lepszym roz-

⁴ [online] <[http://pl.wikipedia.org/wiki/Barwinek_\(Kielce\)](http://pl.wikipedia.org/wiki/Barwinek_(Kielce))>.

wiązaniem byłoby całkowite z niego zrezygnowanie w tych miejscach, np. „przerzucenie” go na zewnątrz całego układu, a wtedy osiedle na pewno zyskałoby na wartości i podniósłby się poziom jego bezpieczeństwa. Wnętrza zamykając się na samochody, uniemożliwiłyby m.in. wjazd osobom obcym, nieupoważnionym do tego.

Bardzo ciekawym elementem układu urbanistycznego osiedla jest wydzielenie przez jego środek pasa wspólnej przestrzeni, całkowicie wolnej od ruchu samochodowego. Jest to miejsce spotkań mieszkańców osiedla. Jego początek stanowi szkoła. Znajdziemy tu także przedszkole, ogólnodostępne boiska i place zabaw, a także liczne siedziska i zielen (fot. 4). Podkreślić należy, że Osiedle Barwinek jest w pewien sposób samowystarczalne. Składa się z budynków mieszkalnych połączonych wnętrzami społecznymi, centralnej przestrzeni wspólnej, integrującej mieszkańców, gdzie zlokalizowane są szkoła, przedszkole, czy też klub dla młodzieży, a także znajdziemy tu przestrzeń publiczną – usługową, do której zaliczymy m.in. liczne sklepy, bank, czy też pocztę.

Zatem układ urbanistyczny Osiedla Barwinek w Kielcach można zaliczyć do udanych realizacji inspirowanych ideą zrównoważonego rozwoju. Nie ulega wątpliwości, że ze względu na wiek wymaga on odnowy, jednak jest to układ ponadczasowy, który sprawdza się dziś i sprawdzi się za wiele lat, „gdy współczesna moda przemienie”.



II.1 OSIEDLE BARWINEK; Legenda:

- 1- szkoła wraz z przestrzenią społeczną
- 2- przestrzeń wspólna integrująca mieszkańców

- 3- przestrzeń publiczna, usługi
- 4, 5...18- przestrzenie społeczne przyporządkowane do odp. budynków osiedla

II. 1. Schemat przedstawiający układ zabudowy oraz przestrzeni społecznych na Osiedlu Barwinek w Kielcach (źródło: opracowanie aut. na podstawie danych zawartych na stronie <http://maps.geoportal.gov.pl>)



Fot. 1. Przestrzeń społeczna, Osiedle Barwinek (źródło: fot. aut.)



Fot. 2. Architektura mieszkaniowa lekko przesłonięta istniejącą zielenią, Osiedle Barwinek (źródło: fot. aut.)



Fot. 3. Zieleni urządzone, Osiedle Barwinek (źródło: fot. aut.)



Fot. 4. Centralna wspólna przestrzeń społeczna (na il.1 oznaczona nr 2), Osiedle Barwinek (źródło: fot. aut.)



Fot. 5. Wnętrze społeczne z wydzieloną powierzchnią pod parkingi, Osiedle Barwinek (źródło: fot. aut.)



Fot. 6. Alejki, zieleni urządzonej oraz budynki mieszkalne, Osiedle Barwinek (źródło: fot. aut.)

Osiedle Bocianek w Kielcach⁵

Według autorki, kolejnym przykładem dobrego rozwiązania układu przestrzeni społecznych jest Osiedle Bocianek w Kielcach. Podobnie jak opisany wyżej Barwinek nie jest to nowe osiedle. Pochodzi z lat siedemdziesiątych XX wieku⁶, a mimo to starano się w jego obrębie zaprojektować przyjazne człowiekowi przestrzenie społeczne. Zespół Bocianek zlokalizowany jest w północno-wschodniej części Kielc, między ulicami Warszawską, Świętokrzyską oraz Radomską. Zajmują rozległy obszar 240 tys. m². Urbanistycznie jest to zespół 31 budynków mieszkalnych o układzie klatkowym. Są to obiekty 5-kodygnacyjnie, utworzone na osi wschód-zachód. Przez środek osiedla, na osi północ-południe poprowadzony został ciąg komunikacyjny, wzdłuż którego zlokalizowana jest przestrzeń publiczna (na ilustracji nr 2 oznaczona numerem 7). Umiejscowiono tam usługi m.in. aptekę, sklepy. Pozostałe wnętrza urbanistyczne podzielone zostały na dwa rodzaje. Jedno z nich jest całkowicie uwolnione od ruchu samochodowego (fot. 7). Znajdują się tu elementy małej architektury, place zabaw oraz dużo zieleni. Są to przestrzenie rekreacyjne (na ilustracji nr 2 oznaczone numerami 1, 3, 5, 11, 13, 15). Natomiast drugi rodzaj wnętrza stanowi komunikację wewnętrzną (na ilustracji nr 2 oznaczone numerami 2, 4, 10, 12, 14). W ich obrębie utworzone zostały parkingi dla samochodów, na które można wjechać z drogi zewnętrznej (ilustracja nr 2). Przestrzenie wolne od samochodów mają większe szerokości, a mianowicie ok. 50-70 m (fot. 8), natomiast te, gdzie pojawia się samochód są węższe ok. 30-50 m (fot. 9). Wielkość wnętrza urbanistycznych na Osiedlu Bocianek wpływa na samopoczucie jego mieszkańców, którzy patrząc przez okna swoich mieszkań mają możliwość obcowania z naturą. Podobnie jak na Osiedlu Barwinek budynki mieszkalne są zaniedbane, a mała architektura, place zabaw oraz ciągi piesze wymagają modernizacji. Mimo tych wad zespół, dzięki dobremu układowi urbanistycznemu, ma możliwość, według autorki przy niewielkich zmianach w przyszłości, zostać jednym z bardzo dobrych i znakomicie spełniających swą rolę zespołów mieszkaniowych.

Jedną z ważniejszych spraw dotyczących tego osiedla byłoby usunięcie ruchu samochodowego z pozostałych wnętrza społecznych, aby stworzyć całkowicie bezpieczną, przyjazną i wolną od ruchu samochodowego przestrzeń. Walory osiedla podniosłaby nowoczesna mała architektura oraz modernizacja obiektów. Przy udziale społeczeństwa istnieje możliwość wprowadzenia we wnętrza urbanistycznych funkcji odpowiednich dla jego mieszkańców.

⁵ Osiedle Bocianek w Kielcach, zespół zlokalizowany w północno-wschodniej części Kielc, powierzchnia terenu ok. 240000 m², zespół stanowi układ 31 budynków wielorodzinnych wraz z przestrzeniami wokół.

⁶ [online] <<http://pl.wikipedia.org/wiki/Bocianek>>.



II. 2. Schemat przedstawiający układ zabudowy oraz przestrzeni społecznych na Osiedlu Bocianek w Kielcach (źródło: opracowanie aut. na podstawie danych zawartych na stronie <http://maps.geoportal.gov.pl>)



Fot. 7. Przestrzeń wolna od ruchu samochodowego, Osiedle Bocianek (źródło: fot. aut.)



Fot. 8. Szerokie przestrzenie zielone między kolejnymi budynkami, Osiedle Bocianek (źródło: fot. aut.)



Fot. 9. Przestrzeń wydzielona pod parkingi samochodowe, Osiedle Bocianek (źródło: fot. aut.)

Podsumowanie

Architektura mieszkaniowa jest bliska każdemu człowiekowi. Osiedla mieszkaniowe składają się z przestrzeni społecznych, których ramy stanowią ściany budynków mieszkalnych. Rola wnętr urbanistycznych jest ogromna, a jakość przestrzeni jest niezwykle ważna przy odbiorze całego osiedla. Opisane wyżej zespoły potwierdzają, że „dobre” układy urbanistyczne, mimo przemijających trendów w architekturze są ponadczasowe i zawsze będą dobrze spełniać swoją rolę. Współczesna urbanistyka może, według autorki czerpać z tego typu przykładów, aby lepiej realizować swe zadania dziś i w przyszłości. Wnętrza urbanistyczne opisanych osiedli stanowią bezpieczną przestrzeń dla mieszkańców. Tworzą także duże możliwości do przyszłego rozwoju i modernizacji.

Nie istnieje jednak model przestrzeni społecznej idealnej, odpowiadającej każdej, nawet najmniejszej jednostce i dobrze zaspokajającej jej potrzeby. Każdy człowiek jest inny i oczekuje od niej czegoś innego. Społeczności zamieszkujące zespoły mieszkaniowe różnią się od siebie. Jednym z czynników, który ma zasadniczy wpływ na zagospodarowanie przestrzeni społecznej jest wiek jej użytkowników. Osoby starsze mają zupełnie odmienne potrzeby niż ludzie w średnim wieku, młodzież lub dzieci. Osiągnięciu celu i stworzeniu przestrzeni idealnej dla danej społeczności służy partycypacja społeczeństwa. Przy aktywnym udziale mieszkańców istnieje możliwość wprowadzenia we wnętrza urbanistycznej funkcji, które będą w stanie zaspokoić potrzeby konkretnych ludzi zamieszkujących je.

Podstawowymi byłyby zapewne: odizolowanie zespołów od uciążliwości komunikacji, uzupełnienie rozległych obszarów nowoczesną małą architekturą, wodą (poprawiającą mikroklimat otoczenia oraz „wpływającą orzeźwiająco na użytkowników”), zielenią urządzoną oraz miejscami do aktywnego spędzania czasu, a także przystosowanie tych przestrzeni dla osób niepełnosprawnych.

Podsumowując, według autorki przestrzeń społeczna była, jest i będzie nieodłącznym elementem środowiska mieszkaniowego. W niniejszym rozdziale opisane zostały podstawowe potrzeby społeczne jakie powinna zaspokajać. Pozostaje nadal pytanie, czy współczesne przestrzenie spełniają oczekiwania ich użytkowników? Ze względu na różnorodność nowopowstałych jak i starszych zespołów mieszkaniowych nie ma jednej konkretnej odpowiedzi na to pytanie. Projektowane przestrzenie w różnym stopniu są dostosowane do potrzeb różnorodnych użytkowników. Współcześnie powstają zespoły mieszkaniowe, w których wnętrza odgrywają ważną rolę, jak i osiedla, w których są one wprowadzane do minimum. Podobnie jest ze starszymi zespołami mieszkaniowymi. Każdy z nas potrafi w swoim otoczeniu odnaleźć te mniej lub bardziej zaspokajające nasze potrzeby. Opisane w niniejszym rozdziale wnętrza urbanistyczne nie są jednoznacznym przykładem „dobrej” lub „złej” przestrzeni społecznej. Autorka twierdzi, że miejsca te mimo „zużycia” technicznego nadal są uczęszczane przez mieszkańców zespołów oraz spełniają swoje podstawowe funkcje. Autorka biorąc jako przykład te właśnie przestrzenie pragnie podkreślić fakt, iż są one dobrym przykładem rozwiązania wnętrza społecznych pod względem urbanistycznym. Układ, który tworzą ma ogromne możliwości modernizacji i dostosowania do potrzeb coraz bardziej świadomego społeczeństwa. Zaprezentowane układy urbanistyczne są wartością, którą należy chronić i rozwijać.

Bibliografia

Gehl J., *Życie między budynkami. Użytkowanie przestrzeni publicznych*, Wydawnictwo RAM, Kraków 2009.

Kupiec-Hyła D., *Miejsce przyjazne dla wszystkich*, „Środowisko mieszkaniowe/Housing Environment” 10/2012, red. W. Seruga, Politechnika Krakowska, 2012, s. 65-67.

Schneider-Skalska G., *Funkcje i formy przestrzeni społecznej*, „Środowisko mieszkaniowe/Housing Environment” 10/2012, red. W. Seruga, Politechnika Krakowska, 2012, s. 9.

Schneider-Skalska G., *Projektowanie zrównoważone*, „Środowisko mieszkaniowe/Housing Environment” 4/2006, red. W. Seruga, Politechnika Krakowska, 2006, s. 8-12.

Schneider-Skalska G., *Przestrzeń społeczna – historia czy przyszłość*, „Środowisko mieszkaniowe/Housing Environment” 7/2009, red. W. Seruga, Politechnika Krakowska, 2009, s. 48-50.

Metoda kształtowania przestrzeni architektury mieszkaniowej wielorodzinnej w kontekście potrzeb społecznych

mgr inż. arch. Marcin Głuchowski

Abstract

When we analyzing contemporary architecture multi-family residential realizations, we confidently affirm that in some of them we can see clearly outlines the specific principle of shaping space.

This paper presents a method for shaping the space and concludes on the basis of concrete examples of architecture, that the development of the multi-family residential architecture in the form of a contemporary residential's quarter to a very large extent reflects the needs of society, what confirms the discussion and examples of implementation. It should however be noted that the incorrect method of shaping the spatial structure carries risks.

Przestrzeń związana z mieszkaniem jest dla człowieka wyjątkowa, przede wszystkim za sprawą istniejącej więzi emocjonalnej. Pomimo, iż na co dzień nie zdajemy sobie z tego sprawy, jest miejscem przeżywania ważnych chwil, a pod względem statystyki czasu przebywania człowieka, także dominuje nad przestrzeniami o innych funkcjach.

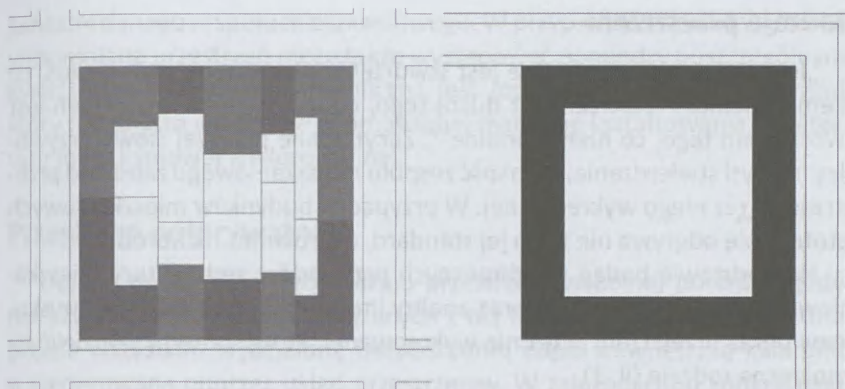
Analizując współczesne realizacje architektury mieszkaniowej wielorodzinnej z przekonaniem stwierdzamy, że w części z nich wyraźnie nakreśla się konkretna zasada kształtowania przestrzeni. W wyniku prowadzonych w tym temacie badań, konsultacji oraz studiowania informacji z ogólnodostępnych źródeł, rzezoną strukturę przestrzenną możemy w założeniu autora nazwać – współczesnym kwartałem architektury mieszkaniowej¹. Niniejsza praca przedstawia metodę kształtowania przedmiotowej przestrzeni oraz sprawdza w oparciu o konkretne przykłady architektury, w jakim stopniu opisywana struktura mieszkaniowa odzwierciedla wybrane potrzeby społeczne.

Współczesny kwartał architektury mieszkaniowej

Idea

Współczesny kwartał architektury mieszkaniowej w podstawowym założeniu kształtowania przestrzennego nawiązuje do kwartału mieszkaniowego w układzie kamienicowym. Współczesne założenie mieszkaniowe jest jednak traktowane jako pojedyncza inwestycja, bądź kilka inwestycji w obrębie jednej koncepcji zagospodarowania terenu w przypadku zespołu kwartałów. W przeciwieństwie do historycznej zabudowy w układzie kamienicowym, gdzie część wspólna jest porożcinana i przynależna do poszczególnych budynków stanowiących odrębne i niezależne od siebie inwestycje, przestrzeń wykreowana przez współczesny kwartał jest jednolita (il. 1). Budynek wraz z częścią wspólną tworzą spójną strukturę przestrzenną, przeznaczoną przede wszystkim dla jego mieszkańców. Metoda kształtowania prezentowanego rodzaju założenia mieszkaniowego pozwala ponadto na bardzo duże ograniczenie obecności pojazdów. Nie musimy zapewniać drogi dojazdowej ze wszystkich stron budynku, jak to miało miejsce w przypadku układu kamienicowego, gdyż współczesny budynek wyposażony jest zwykle w jeden wspólny parking, który prawie zawsze zlokalizowany jest w części podziemnej. Dzięki przedstawionym powyżej oraz innym niewymienionym zaletom, przestrzeń kreowana przez współczesny kwartał architektury mieszkaniowej staje się przyjazna.

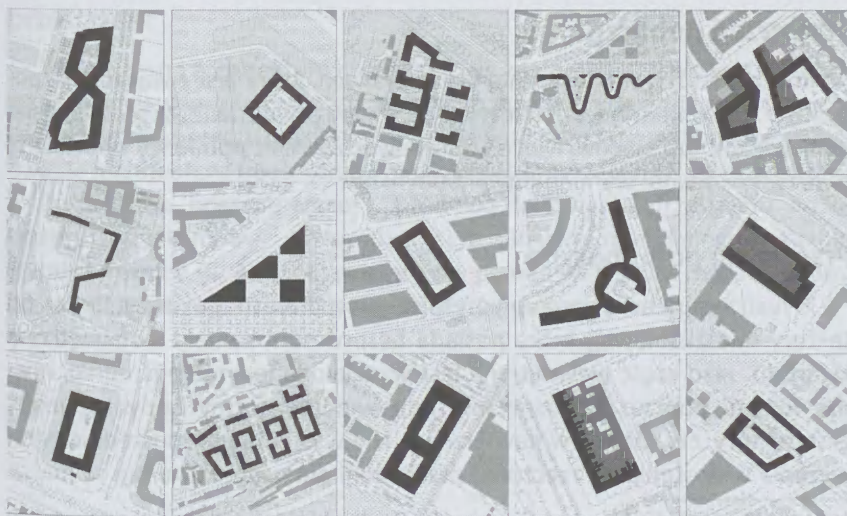
¹ Autor niniejszego artykułu ma za podstawę do przygotowania przedmiotowej pracy przeprowadzone dotychczas badania, zestawienia, analizę literatury oraz wyciągnięte wnioski w ramach opracowywanej przez niego pracy doktorskiej.



Il. 1. Kwartal mieszaniowy w układzie kamienicowym / współczesny kwartał architektury mieszkaniowej (źródło: opracowanie aut.)

Różnorodność kształtowania

Autor niniejszej pracy znajduje w wielu współczesnych realizacjach odzwierciedlenie zaprezentowanego w powyższym podrozdziale schematu przedstawiającego podstawową zasadę kształtowania współczesnego kwartału architektury mieszkaniowej (il. 1). Warunki lokalizacyjne oraz inwencja twórcza architektów sprawiają, że różnorodność kształtowania rzeczonych zespołów mieszkaniowych jest bardzo duża (il. 2). Przejawia się przede wszystkim poprzez zróżnicowanie współczesnych kwartałów pod względem: formy, kontekstu, skali, proporcji oraz funkcji.



Il. 2. Różnorodność kształtowania współczesnego kwartału architektury mieszkaniowej (źródło: opracowanie aut.)

Rodzaje przestrzeni

„Istotą tego, co materialne jest stworzenie przestrzeni, czyli czegoś, co niematerialne. Przestrzeń jest duszą tego, co materialne – Przestrzeń jest tworzywem tego, co niematerialne”². Zacytowane powyżej słowa przywodzą na myśl stwierdzenie, że jakość zespołu mieszkaniowego zależy od przestrzeni przez niego wykreowanej. W przypadku budynków mieszkaniowych istotną rolę odgrywa nie tylko jej standard, ale również różnorodność.

Na podstawie badań współczesnych przykładów architektury mieszkaniowej tworzących kwartały oraz analizy literatury w tym zakresie, uzyskujemy obraz przestrzeni przez nie wykreowanej, którą możemy podzielić na konkretne rodzaje (il. 3).



rodzaje przestrzeni:

przestrzeń publiczna przestrzeń półpubliczna przestrzeń półprywatna przestrzeń prywatna, wraz z elementami półprywatnej

Il. 3. Rodzaje przestrzeni we współczesnym kwartale architektury mieszkaniowej (źródło: opracowanie aut.)

Przestrzeń publiczna

Rodzaj przestrzeni dostępnej dla wszystkich, która jest związana bezpośrednio z zespołem mieszkaniowym od strony zewnętrznej w formie sąsiadujących ulic lub placów. Może występować również pomiędzy kwartałami tworzącymi zespół wymienionych budynków.

Przestrzeń półpubliczna

Przestrzeń generowana przez formę współczesnego kwartału architektury mieszkaniowej, która posiada bezpośredni kontakt z zewnątrz kwartału. Jako część wewnętrzna jest wydzielona jedynie pośrednio, między innymi poprzez zastosowanie odpowiedniej formy budynku, małej architektury, czy różnicy w nawierzchni. Nie występują bezpośrednio ograniczenia w dostępie do rzeczonoj przestrzeni dla osób, które nie są miesz-

² J. Itten (Bauhaus, 1918), cyt. za: D. Kozłowski, *Dzieło architektoniczne w przestrzeni miasta – o formie, kontekście, użyteczności*, „Czasopismo Techniczne” 2008, z. 15/2008, 6-A/2008, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2008, s. 86.

kańcami danego zespołu mieszkaniowego. W przypadku zespołu kwartałów, wspomniana przestrzeń może także występować pomiędzy poszczególnymi kwartałami. Przestrzeń półpubliczna jest jedynym rodzajem przestrzeni, który nie zawsze występuje w omawianej metodzie kształtowania architektury mieszkaniowej wielorodzinnej.

Przestrzeń półprywatna

Dostęp do omawianego rodzaju przestrzeni wspólnej posiadają jedynie użytkownicy mieszkań związanych z nią funkcjonalnie. Zaliczamy tutaj przede wszystkim wydzieloną bezpośrednio część wewnętrzną kwartału, wygenerowaną poprzez układ przestrzenny. W zależności od konkretnego przykładu, część wewnętrzną kwartału stanowi zamiennie omawiany rodzaj przestrzeni lub przestrzeń półpubliczna. Ponadto przestrzeń półprywatną stanowi komunikacja wewnętrzna w budynku oraz inne miejsca o takim samym charakterze dostępności dla mieszkańców, jak np. parking podziemny.

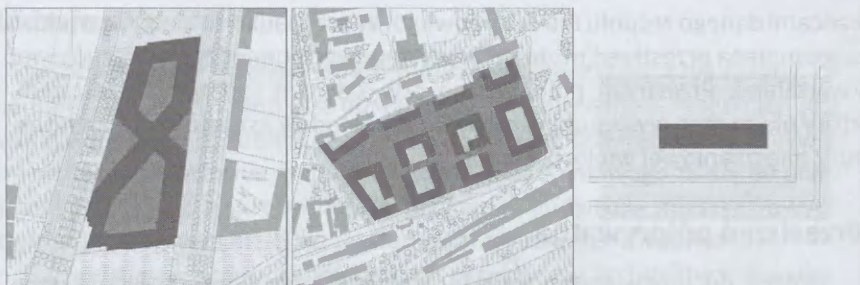
Przestrzeń prywatna

Dotyczy miejsc w zespole mieszkaniowym, które są dostępne jedynie dla użytkowników konkretnego mieszkania. Zaliczamy do niej prywatne mieszkanie wraz z powierzchniami towarzyszącymi, w formie: loggi, balkonów, tarasów bezpośrednio i wyłącznie z nim związanych.

Porównanie z blokiem mieszkalnym pod względem rodzaju przestrzeni

Współczesna architektura mieszkaniowa wielorodzinna nie jest kształtowana jedynie w formie kwartału. Wynika to zarówno z decyzji projektowych, jak również warunków lokalizacyjnych. Równie popularnym sposobem kreowania architektury mieszkaniowej wielorodzinnej jest blok mieszkalny.

Zestawienie prezentowanej metody kształtowania przestrzeni architektury mieszkaniowej wielorodzinnej z blokiem mieszkalnym ukazuje wyraźne różnice (il. 4), przejawiające się przede wszystkim możliwościami generowania różnych rodzajów wyżej wymienionych przestrzeni.



współczesny kwartał architektury mieszkaniowej

blok mieszkalny

rodzaje przestrzeni:

przeźren publiczna przestrzeń półpubliczna przestrzeń półprywatna przestrzeń prywatna, wraz z elementami półprywatnej

Il. 4. Porównanie współczesnego kwartału architektury mieszkaniowej z blokiem mieszkalnym pod względem rodzajów przestrzeni (źródło: opracowanie aut.)

Przeźren wykreowana przez zespół mieszkaniowy kształtowany w formie bloku mieszkalnego ogranicza się jedynie do dwóch rodzajów – przestrzeni publicznej, będącej otoczeniem rzeczonoego obiektu oraz przestrzeni prywatnej, wraz z elementami półprywatnej, stanowiącej budynek. Brak przestrzeni półpublicznej lub półprywatnej powoduje, że otoczenie budynku nie jest do niego przynależne optycznie, nie utożsamia się tym samym z jego mieszkańcami.

Odzwierciedlenie potrzeb społecznych

Jakie są aktualne potrzeby społeczne związane z architekturą mieszkaniową wielorodzinną? Wykonywane przez autora badania oraz ogólnodostępne informacje, wynikające z przeprowadzonych badań, skłaniają do dokonania podziału potrzeb na dwie grupy. Pierwsza rozpatrywana w kontekście funkcji dotyczy komfortu i bezpieczeństwa. Druga natomiast odnosząca się do poczucia estetyki, stanowi piękno. Przeanalizujemy zatem, jakie jest odzwierciedlenie wybranych potrzeb społecznych w kształtowaniu architektury mieszkaniowej wielorodzinnej w formie współczesnego kwartału.

Komfort i bezpieczeństwo

Czytelna kompozycja przestrzenna

Układ przestrzenny skomponowany w sposób czytelny i logiczny staje się dla mieszkańców przewidywalny, nie wprowadzając tym samym wrażenia niepokoju. Kompozycja zaprezentowanego poniżej przykładu (il. 5) sprzyja poczuciu bezpieczeństwa, dodatkowo ułatwiając możliwość jego szybkiego opuszczenia kiedy stałoby się to niezbędne, jak również zapewnia bardzo dobry kontakt wzrokowy z przestrzenią publiczną.



Il. 5. Zespół mieszkaniowy KWATERY GŁÓWNEJ, JEMS Architekti, Warszawa, Polska, realizacja 2010 (źródło: opracowanie aut., fot. aut.)

Optyczne oddzielenie przestrzeni wspólnej od przestrzeni publicznej

Coraz bardziej popularne staje się bezpośrednie zamykanie ogrodzeniami przestrzeni wspólnych w zespołach mieszkaniowych. Metoda sztucznego odseparowywania od przestrzeni publicznej powoduje brak korespondowania rzeczonych rodzajów przestrzeni, powstaje sztuczna bariera oraz wywołuje się w mieszkańcach wrażenie niebezpieczeństwa i lęku przed otoczeniem zespołu, które staje się w takich sytuacjach światem zewnętrznym.

Pozytywnym rozwiązaniem przedstawionego problemu jest wprowadzanie optycznych i wyraźnych oddzieleni przestrzeni wspólnej od przestrzeni publicznej w postaci stosowania odpowiedniej kompozycji przestrzennej formy zespołu mieszkaniowego, wydzieleni w postaci zieleni, małej architektury, różnic w posadzce czy innych elementów. Rozwiązania zastosowane w budynku zrealizowanym w Berlinie (il. 6) rozróżniają dodatkowo sposób oddzielenia przestrzeni wspólnej od przestrzeni publicznych o zróżnicowanych właściwościach.



Il. 6. The Snake, Georg Bumiller Architekten, Berlin, Niemcy, realizacja 1999 (źródło: opracowanie aut., fot. aut.)

Przyjazne proporcje wielkości przestrzeni wspólnej do całego założenia

Kompozycja przestrzeni części wspólnej współczesnego kwartału architektury mieszkaniowej nie może sprawiać wrażenia przepełnionej, ani niedopełnionej. Na odpowiednie proporcje, zaprezentowane z pewnością

w realizacji IJburg Blok 3A (il. 7), poza formą budynku wpływa także wielkość, ilość oraz charakter elementów wyposażenia przestrzeni wspólnej.



Il. 7. IJburg Blok 3A, architectuurcentrale Thijs Asselbergs, Amsterdam, Holandia, realizacja 2006 (źródło: opracowanie aut., fot. aut.)

Podkreślenie oraz ewentualne rozróżnienie stref wejściowych do poszczególnych części budynku

Działania architektoniczne odzwierciedlające przedmiotową potrzebę społeczną wprowadzają do przestrzeni współczesnego kwartału charakter mieszkaniowy, który przejawia się między innymi podkreśleniem tak ważnego miejsca, jakim jest wejście do budynku, jak również wyzwalają wśród mieszkańców poczucie utożsamiania się z konkretną częścią obiektu, poprzez rozróżnienie poszczególnych stref wejściowych. Przestrzeń wspólna nie sprawia w takim przypadku wrażenia niczyjej i obcej. W celu spełnienia powyższych właściwości wskazane jest stosowanie nieznacznych wyróżnień przestrzennych, tak jak w przypadku realizacji Dosmasuno Arquitectos (il. 8). Nieproporcjonalnie znaczące do całego założenia przestrzennego zwrócenie uwagi na strefy wejściowe do budynku poprzez podkreślenia w formie, które nie powinny być najważniejszymi elementami w kwartale mieszkaniowym, mogłoby negatywnie wpłynąć na charakter zespołu mieszkaniowego.



Il. 8. 102 Dwellings in Carabanchel, Dosmasuno Arquitectos, Madryt, Hiszpania, realizacja 2007 (źródło: opracowanie aut., fot. aut.)

Elementy natury w odpowiedniej formie i proporcjach

Zaspokojenie potrzeby społecznej kontaktu z elementami natury wymaga zastosowania rozwiązań współmiernych pod względem wielkości, ilości i rodzaju z formą kwartału. W przeciwnym wypadku, kiedy przewidzimy zbyt małą ilość zieleni, możemy w części wspólnej wywołać efekt pustki, bądź w przypadku zbyt dużego wypełnienia zielenią, uzyskamy efekt tajemniczości, co z pewnością wpłynie na poczucie braku bezpieczeństwa. Wewnętrzna część założenia The Whale (il. 9) charakteryzuje się zielenią o wyżej wymienionych właściwościach. Zespół mieszkaniowy zachowuje dzięki temu równowagę przestrzenną.



Il. 9. The Whale, de Architekten Cie., West 8, Amsterdam, Holandia, realizacja 2000 (źródło: opracowanie aut., fot. aut.)

Kameralność

Przestrzeń, w której nie ma elementów niedopowiedzianych i budzących niepewność, a wszystkie parametry wydają się być znane, mierzalne oraz w zasięgu ludzkiego wzroku możemy nazwać kameralną. „Kameralność w wielorodzinnnych zespołach mieszkaniowych praktycznie uzyskuje się przez fizyczne ukształtowanie elementów przestrzeni, które daje się określić i zdefiniować”³, pisze Stanisław Krzaklewski. Przedstawiony jako przykład kwartał z Berlina (il. 10) poza spełnieniem postawionych warunków, pokazuje że kameralność w zespole mieszkaniowym buduje także skala ludzka całego założenia.



Il. 10. Atriumhäuser Moabiter Werder, Müller, Rhode, Wandert, Berlin, Niemcy, realizacja 1999 (źródło: opracowanie aut., fot. aut.)

³ S. Krzaklewski, *Kameralność w wielorodzinnnych zespołach mieszkaniowych*, Praca doktorska opracowana na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej, Kraków 2010, s. 203.

Identyfikacja z miejscem zamieszkania

Przytoczona potrzeba społeczna wynika z chęci zamieszkiwania w miejscu, które w pewnym sensie różni się od innych – jest wyjątkowe. Identyfikacja z miejscem zamieszkania powinna przejawiać się oryginalnością, pomagającą w odróżnieniu rzeczonych obiektów. Nie chodzi tutaj jednak o przesadne potraktowanie tej cechy, które mogłoby doprowadzić do negatywnego wpływu na ład przestrzenny danego fragmentu terenu. Przykładem odzwierciedlenia omawianej potrzeby społecznej jest budynek Celosia, który podkreślając swoją przynależność do większego założenia, manifestuje jednocześnie niepowtarzalny charakter (il. 11).

174

mgr inż. arch. Marcin Głuchowski



Il. 11. Celosia, MVRDV, Blanca Lleó asociados, Madryt, Hiszpania, realizacja 2009 (źródło: opracowanie aut., fot. aut.)

Wyraźne i bezpieczne połączenie komunikacji pieszej i jezdnej

W przedstawionym poniżej przykładzie (il. 12) zastosowano metodę polegającą na podniesieniu części wspólnej do wysokości jednej kondygnacji względem otaczającej zespół mieszkaniowy przestrzeni publicznej. Połączenie komunikacji pieszej i jezdnej stanowią szerokie schody zewnętrzne, przewidziane ze wszystkich otwartych stron kwartału wraz z miejscowym zapewnieniem dostępu dla osób niepełnosprawnych.



Il. 12. Le Monolithe, MVRDV, Erick Van Egeraat Architects, ECDM, Manuelle Gautrand, Pierre Gautier, Lyon, Francja, realizacja 2011 (źródło: opracowanie aut., fot. aut.)

Przestrzeń sprzyjająca powstawaniu kontaktów społecznych

Wszystkie założenia zmierzające w kierunku odzwierciedlenia rzeczony potrzeby społecznej w architekturze mieszkaniowej prowadzą do wywołania sytuacji, w której mieszkańcy czują potrzebę przynależności do danej strefy mieszkaniowej, zarówno fizycznej jak również społecznej. W wyniku tego powstaje wśród mieszkańców poczucie odpowiedzialności za własne miejsce zamieszkania, co przede wszystkim ma pozytywny wpływ na powstawanie kontaktów społecznych. Rozwiązania odzwierciedlające rzeczony potrzebę wprowadzono w Zespole mieszkaniowym „19. Dzielnica” w Warszawie głównie poprzez generowanie w strukturze przestrzeni półpublicznych oraz półprywatnych w różnych układach przestrzennych, wprowadzając tym samym różnorodność, wynikającą z formy założenia mieszkaniowego oraz określonej dostępności do poszczególnych części zespołu (il. 13).



Il. 13. Zespół mieszkaniowy 19. DZIELNICA, JEMS Architekci, Warszawa, Polska, realizacja od 2010, (źródło: opracowanie aut., fot. aut.)”

Piękno

„Architektura i cała sztuka, dziś nie jest już wyrażeniem plastycznym jakiegoś określonego ideału, jest wyrażeniem każdego ideału, któremu twórca potrafi nadać formę. Nie ma więc kierunków architektury, jest tylko oryginalność wielkich twórców”⁴.

Słowa Dariusza Kozłowskiego stanowią konkretną odpowiedź na pytanie dotyczące poszukiwania we współczesnej architekturze mieszkaniowej, wielorodzinnej odzwierciedlenia potrzeby społecznej, jaką jest piękno. Otóż poszukując piękna w rzeczonych przykładach stwierdzamy, że jest ono praktycznie niemożliwe do zdefiniowania, a następnie natrafiamy na „oryginalność”. W takiej sytuacji możemy przypuszczać, że to właśnie tej „oryginalności” potrzebuje społeczeństwo.

⁴ D. Kozłowski, *O pięknie architektury (współczesnej) – uwagi o ułomności rzeczy użytecznych*, „Czasopismo Techniczne” 2007, z. 13. Architektura z. 6-A, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2007, s. 77.

Podsumowanie

Kształtowanie przestrzeni architektury mieszkaniowej wielorodzinnej w formie współczesnego kwartału w bardzo dużym stopniu odzwierciedla potrzeby społeczne, co zostało potwierdzone w powyższych rozważaniach wraz z przykładami realizacji.

Należy jednakże zwrócić uwagę na fakt, iż niepoprawny sposób kształtowania omawianej struktury przestrzennej niesie ze sobą zagrożenia. Jedno z najważniejszych dotyczy sytuacji, gdzie:

„Brak więzi społecznych skutkuje poczuciem zagrożenia, nieufnością, na co odpowiedzią przestrzenną są zamknięte enklawy mieszkaniowe oraz systemy nadzoru z pomocą stałego monitoringu”⁵, o czym pisze Joanna Giecwicz. Wpływający pozytywnie na budowanie kontaktów społecznych charakter współczesnej architektury mieszkaniowej może zatem nieopatrnie doprowadzić do sytuacji odwrotnej, gdzie rzeczona architektura nie odzwierciedli najważniejszych potrzeb społecznych.

W celu uzyskania jak najlepszej jakości omawianego sposobu kształtowania architektury niezbędne jest przede wszystkim wykorzystywanie w projektowaniu doświadczeń z przeprowadzonych badań, zrealizowanych zespołów mieszkaniowych oraz wykonywanie konsultacji społecznych w przedmiotowym zakresie.

Bibliografia

Baranowski A., *Projektowanie zrównoważone w architekturze*, Wydawnictwo Politechniki Gdańskiej, Gdańsk 1998.

Giecwicz J., *Do kogo należy przestrzeń zamieszkiwania w mieście?*, „Czasopismo Techniczne”, z. 1/2007, 1-A/2007, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2007.

Kozłowski D., *Dzieło architektoniczne w przestrzeni miasta – o formie, kontekście, użyteczności*, „Czasopismo Techniczne”, z. 15/2008, 6-A/2008, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2008.

Kozłowski D., *O pięknie architektury (współczesnej) – uwagi o ułomności rzeczy użytecznych*, „Czasopismo Techniczne”, z. 13., Architektura z. 6-A, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2007.

Krzaklewski S., *Kameralność w wielorodzinnych zespołach mieszkaniowych*, Praca doktorska opracowana na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej, Kraków 2010.

Schneider-Skalska G., *Kształtowanie zdrowego środowiska mieszkaniowego. Wybrane zagadnienia*, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2004.

⁵ J. Giecwicz, *Do kogo należy przestrzeń zamieszkiwania w mieście?*, „Czasopismo Techniczne” 2007, z. 1/2007, 1-A/2007, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2007, s. 48.

Schneider-Skalska G., *Zrównoważone środowisko mieszkaniowe. Społeczne – oszczędne – piękne*, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2012.

Witruwiusz, *O architekturze ksiąg dziesięć*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1956.

Abstract

Results on the quality of the urban and social environment is quite important among the many issues related to housing problem. Issues that generate the most social problems are e.g.: too small / too expensive apartments, inconvenient location, insufficient equipment, a mix of housing needs, the sense of stigma (bad neighborhood or a divided housing) and the allocation of tenants. Quantitative analysis of 50 new housing estates in GDM region shows that in a significant part of the newly formed housing estates, tenants do not have to certain social problems have been eliminated.

Prof. dr hab. inż. Grażyna Schneider-Skalska, Wydział Architektury, Politechnika Krakowska, ul. Warszawska 27, 31-064 Kraków, e-mail: gschneider@pwr.edu.pl

Prof. dr hab. inż. Grażyna Schneider-Skalska, Wydział Architektury, Politechnika Krakowska, ul. Warszawska 27, 31-064 Kraków, e-mail: gschneider@pwr.edu.pl

Uwzględnienie potrzeb społecznych w najnowszych realizacjach mieszkaniowych, na przykładzie miast Górnośląskiego Związku Metropolitalnego

dr inż. arch. Agata Twardoch

Abstract

Impact on the society at the micro and macro scale is quite important among the many issues related to housing problem. Issues that generate the most social problems are e.g.¹: no / too small / too expensive apartment, inconvenience location, insufficient equipment, a mismatch of housing needs, the cause of stigma (bad neighborhood or subsidized housing) and the alienation of citizens. Quantitative analysis of 40 new housing estates in GZM region² shows that in a significant part of the newly formed housing estates solutions that lead to certain social problems have been duplicated.

¹ See: J. Skupińska, *Miejsce Polityki Mieszkaniowej w Polityce Społecznej – miejsce Polityki Społecznej w Polityce Mieszkaniowej*, [w:] *Przeszłość i przyszłość Polskiej Polityki mieszkaniowej*, red. L. Frąckiewicz, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2005.

² T. Bradecki, A. Twardoch, *Współczesne kierunki kształtowania zabudowy mieszkaniowej*, *Monografia*, Wydawnictwo Politechniki Śląskiej, Gliwice 2013.

Czy nowopowstająca zabudowa mieszkaniowa w Polsce odpowiada na społeczne potrzeby mieszkańców? Czy system i sposób budowania mieszkań w Polsce sprawia, że nowe założenia mieszkaniowe powielają problemy społeczne związane z miejscem zamieszkania? W artykule, skonfrontowano wyniki badań przeprowadzonych nad zespołami mieszkaniowymi powstającymi w latach 2000-2010 w miastach GZM³ ze społecznymi aspektami problemu mieszkaniowego.

Dyskusja o problemie mieszkaniowym w Polsce nie może być ograniczona jedynie do kwestii ilościowej. Brak mieszkań, choć uciążliwy zarówno dla jednostek jak i dla ogólnokrajowej ekonomii⁴, nie stanowi jedynego problemu związanego z mieszkalnictwem. Po pierwsze podstawowym problemem jest nie tyle brak mieszkań, ile ich dostępność, czyli problem, którego nie da się rozwiązać jedynie poprzez budowę mieszkań. Po drugie, kluczowe znaczenie dla jakości życia jednostek, czyli także dla produktywności i sposobu życia społeczeństwa ma szeroko rozumiana jakość miejsc zamieszkania. Jakość miejsca zamieszkania mierzona nie tylko poprzez kryteria estetyczne oraz kryteria materiałowo-techniczne, ale przede wszystkim poprzez społeczne kryteria oceny.

Aspekt społeczny problemu mieszkaniowego w Polsce

Aspekt społeczny problemu mieszkaniowego może przybierać jedną lub kilka form⁵:

- nie ma, mieszkanie jest za małe, mieszkanie jest za drogie;
- mieszkanie jest źle zlokalizowane (np. w stosunku do miejsca pracy, lub środków komunikacji publicznej);
- mieszkanie ma za niski standard wyposażenia;
- mieszkanie nie jest dostosowane do potrzeb (np. z powodu barier architektonicznych);
- mieszkanie ma niepożądany status prawny (np. nieuregulowany, co rodzi poczucie niepewności jutra);
- mieszkanie jest stygmatyzujące (np. z powodu lokalizacji w złej dzielnicy, lub na osiedlu komunalnym);
- mieszkanie izoluje człowieka (np. w wielopiętrowym anonimowym bloku).

Ponież, kolejne społeczne aspekty problemu mieszkaniowego skonfrontowano z wynikami badań przeprowadzonych nad zespołami zabudowy mieszkaniowej powstającej w miastach GZM, w latach 2000-2010. Pełne założenia, metodę i wyniki badań opublikowano w pracy: *Współczesne kierunki*

³ Tamże.

⁴ R. Caves, J.B. Cullingworth, *Planning in the USA*, Taylor & Francis, 2008, s. 268.

⁵ J. Skupińska, dz. cyt.

kształtowania zabudowy mieszkaniowej⁶, która ukazała się jako monografia w Wydawnictwie Politechniki Śląskiej. Badania dotyczyły jedynie skali urbanistycznej – zespołów mieszkaniowych i ich relacji ze strukturą miast, dlatego wnioski w niniejszym artykule nie odnoszą się do skali mieszkania.

Uwzględnienie potrzeb społecznych w najnowszych realizacjach mieszkaniowych, na przykładzie miast Górnośląskiego Związku Metropolitalnego

Mieszkania nie ma, mieszkanie jest za małe, mieszkanie jest za drogie

Problemy braku mieszkania to przede wszystkim kwestia utrudnionej osiągalności mieszkań dla osób o niskich i średnich dochodach, czyli mieszkań dostępnych⁷ – związanych z celowymi działaniami władz publicznych mającymi na celu poprawę warunków mieszkaniowych. Obecnie, w pewnym uproszczeniu, najpopularniejszą formą mieszkań z sektora dostępnego są mieszkania spółdzielcze i społeczne, w tym mieszkania na wynajem powstające w systemie TBS. Obserwacja tendencji na rynku mieszkaniowym na podstawie danych GUS, który udostępnia tabelę przeglądową z liczbą mieszkań oddawanych do użytku w kolejnych latach, począwszy od 1991 roku, wyraźnie zaobserwować można tendencję spadku liczby mieszkań spółdzielczych – niezależną od ogólnej tendencji liczby mieszkań. W 1991 roku do użytku oddano 136 790 mieszkań, w tym 83 554 (61%) mieszkań spółdzielczych, w 2011 roku, zbliżoną liczbę 130 954 mieszkań ogółem, z tym, że tylko 4 194 (2,7%) to mieszkania spółdzielcze. Spadła także liczba mieszkań komunalnych i zakładowych (tab. 1).

W dalszym ciągu rosną ceny mieszkań⁸ na wolnym rynku, wzrost ceny mieszkania, w skali ostatnich 20 lat jest wyższy niż poziom inflacji. Pomoc państwa oraz gminy, związana z zakupem lub wynajmem mieszkania, jest minimalna – problem dostępności mieszkań pozostaje nierozwiązany, sytuacja w miastach GZM, nie odbiega w tym względzie od średniej krajowej.

⁶ T. Bradecki, A. Twardoch, dz. cyt.

⁷ Dostępne budownictwo mieszkaniowe to mieszkania (lub domy), które powstały w wyniku działań z zakresu polityki mieszkaniowej (na różnych szczeblach), przeznaczone dla osób, które nie mogą osiągnąć mieszkania na wolnym rynku. Definicja własna, por. A. Twardoch, *Problem dostępnego budownictwa mieszkaniowego na wybranych przykładach*, praca doktorska, Gliwice 2010 (Biblioteka Cyfrowa Politechniki Śląskiej <http://delibra.bg.polsl.pl/dlibra/doccontent?id=874&from=FBC>).

⁸ W 2000 roku średnia cena 1m² powierzchni użytkowej mieszkania wynosiła 2300 pln, w 2006 – 2691 pln, w 2008 – 3631 pln. Dane za GUS (<http://www.stat.gov.pl>, listopad 2009).

Rok	Ogółem	Spółdzielcze	Spółdzielcze/ ogółem	Komunalne i zakładowe	Pozostałe/ ogółem
1991	136 790	83 554	61%	13 278	9%
1996	62 130	24 641	39%	4 663	7,5%
2001	105 967	25 835	24%	10 087	9,5%
2006	115 353	9 032	7%	10 767	9,3%
2011	130 954	3 786	2,8%	4 801	3,6%
2012	152 904	4 194	2,7%	4 074	2,6%

Tab. 1. Liczba mieszkań oddanych do użytku w latach 1991-2012 (po 5 lat), z podziałem na mieszkania spółdzielcze i komunalne i zakładowe (źródło: oprac. własne, dane za GUS, http://www.stat.gov.pl/gus/5840_3031_PLK_HTML.htm, dostęp styczeń 2014)

Mieszkanie jest źle zlokalizowane

Zła lokalizacja mieszkania – to dwa odrębne zagadnienia: po pierwsze subiektywnie zła lokalizacja mieszkania: w stosunku do obecnego lub potencjalnego miejsca pracy, po drugie – obiektywnie zła lokalizacja – w znacznej odległości od infrastruktury i od obiektów usługowych. Subiektywne problemy z lokalizacją mieszkania związane są z obecną strukturą sektora mieszkaniowego w Polsce, składającego się głównie z mieszkań własnościowych⁹ oraz ze złym społecznym odbiorem mieszkań na wynajem. Konsekwencjami takiej struktury mieszkaniowej jest ograniczenie poziomej ruchliwości społecznej¹⁰, koniecznej dla lepszego funkcjonowania rynku pracy. Mieszkania nowopowstające, zarówno w skali Polski¹¹, jak i w skali miast GZM to także przede wszystkim mieszkania własnościowe – indywidualne lub deweloperskie.

Obiektywnie oceniana lokalizacja zabudowy mieszkaniowej, względem infrastruktury technicznej i społecznej oraz usług, związana jest ze sposobem wyboru lokalizacji dla nowej zabudowy mieszkaniowej (najbardziej optymalnie w istniejących jednostkach osadniczych, na terenach już zainwestowanych) oraz ze sposobem rozmieszczenia funkcji obsługujących (z zachowaniem odpowiednich dla funkcji różnych rzędów izochrom dojazdu). Kwestie lokalizacji zabudowy mieszkaniowej i jej powiązania

⁹ Mieszkania należące do podmiotów fizycznych stanowią według spisu powszedniego z 2011 roku 64,1% wszystkich mieszkań, w stosunku do stanu z 2002 roku jest to wzrost o 23,5%. Sytuacja w województwie śląskim, jeżeli chodzi o mieszkania należące do podmiotów fizycznych nie odbiega od średniej w skali kraju. W województwie śląskim jest za to najwięcej mieszkań zakładowych – 3,2% (dane za GUS, http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbr/gus/PBS_nsp2011_mieszkania.pdf, dostęp styczeń 2014).

¹⁰ Przemieszczania się w obrębie tej samej warstwy społecznej lub tego samego poziomu hierarchii, zazwyczaj związane są ze zmianą miejsca pracy, bez zmiany stanowiska lub miejsca zamieszkania.

¹¹ 53% mieszkań oddanych do użytku w 2012 roku to mieszkania indywidualne.

z infrastrukturą leżeć powinny w zakresie zainteresowania polityki mieszkaniowej na różnych szczeblach, przede wszystkim na poziomie planowania miejscowego. W przypadku infrastruktury społecznej może to być wyznaczenie granicznych wielkości jednostek osadniczych, na które powinny przypadać odpowiednie obiekty (w tym miejscu należałoby przywołać potrzebę przywrócenia normatywów urbanistycznych), a także ścisła koordynacja planowania zabudowy mieszkaniowej z różnymi wydziałami władz samorządowych, np. z wydziałem edukacji. W przypadku infrastruktury komercyjnej, podstawowym narzędziem polityki mieszkaniowej są suikzp oraz mpzp, które mogą wyznaczać programy funkcjonalne dla zespołów mieszkaniowych. W Anglii lokalne władze planistyczne mają prawo wydawania warunkowych pozwoleń na budowę¹², gdzie budowa parku, szkoły, urządzeń rekreacyjnych lub innego elementu jest zawarta w warunkach zabudowy¹³. Ponieważ usługi komercyjne wymagają zaangażowania podmiotów prywatnych, działania z zakresu polityki mieszkaniowej powinny obejmować także zachęty dla inwestorów¹⁴ oraz konkursy.

Spśród nowych zespołów mieszkaniowych w miastach GZM, przeanalizowanych w ramach przytaczanych badań – jedynie 29% przebadanych zespołów uzupełnionych było o co najmniej 1 obiekt usługowy, 39% zespołów znajdowało się w odległości większej niż 400 m od najbliższej usługi typu socjalnego. Najlepiej wypada odległość do przystanku komunikacji publicznej – 75% zespołów znajdowało się w zasięgu 400 m od przystanku¹⁵.

Mieszkanie jest stygmatyzujące

Mieszkanie może być cechą dyskredytującą, i przesądzać o sposobie postrzegania jego mieszkańca, czyli może być stygmatyzujące¹⁶, jeżeli znajduje się na obszarze o odczuwalnej odrębności, uznanym przez ogół mieszkańców miasta za zły, niebezpieczny czy w inny sposób nieakceptowalny. Kategoryzowanie, naturalny proces porządkowania zjawisk, sprawia, że

¹² zob. section 106 planing obligation.

¹³ H. Izdebski, A. Nelicki, I. Zachariasz, *Zagospodarowanie przestrzenne. Polskie prawo na tle demokratycznego państwa prawnego*, Warszawa 2007, s. 27.

¹⁴ Np.: budowa infrastruktury technicznej, udostępnianie pomieszczeń w atrakcyjnej lokalizacji w pobliżu infrastruktury społecznej, ulgi podatkowe.

¹⁵ Badaniom nie poddano jednak częstotliwości kursowania autobusów, co nie pozwala odpowiedzieć na pytanie jaka jest rzeczywista przydatność komunikacji publicznej dla każdej z lokalizacji.

¹⁶ I. Kudlińska, *Stygmatyzacja społeczna jako perspektywa teoretyczno-badawcza (na przykładzie badań nad stygmatyzacją ludzi biednych)*, [w:] *Wybrane współczesne problemy społeczne i ich rozwiązywanie*, red. J. Grotowska-Leder, Acta Universitatis Lodzensis Folia Sociologica 38, 2011, s. 52.

mieszkańcom enklaw przyporządkowujemy cechy stereotypowe – w przypadku procesu stygmatyzacji – negatywne. Zjawisko takie dotyczy głównie dzielnic robotniczych, enklaw mieszkań socjalnych oraz dzielnic zamieszkałych przez osoby o innym pochodzeniu lub religii (w Polsce przede wszystkim przez Romów). Proces stygmatyzacji następuje wtedy, gdy w mieście tworzą się enklawy mieszkań dla osób o takim samym, uznanym za niepożądany, statusie. Mimo że kwestia wymuszonego mieszania mieszkańców o różnym statusie materialnym, społecznym i kulturowym budzi uzasadnione obawy, w środowisku profesjonalistów¹⁷ panuje zgoda, że podejmowanie działań zmierzających do częściowego zróżnicowania mieszkańców¹⁸ we wszystkich częściach miast jest długofalowo najlepszą strategią rozwoju miast, która docelowo prowadzi do powstania bezpiecznych i żywych wspólnot mieszkaniowych¹⁹.

Najprostszymi narzędziami dostępnymi w ramach obowiązującego w Polsce prawa, jest promocja/wspieranie zespołów mieszkaniowych o zróżnicowanej wielkości oraz zróżnicowanej podstawie zasiedlenia (mixed tenure). Wśród przebadanych przypadków, bardzo dobrze ocenić można zróżnicowanie wielkości mieszkań w zespołach domów wielorodzinnych, znacznie gorzej – w zespołach domów jednorodzinnych. Jeżeli chodzi o zróżnicowanie podstawy zasiedlenia: 92% przebadanych zespołów mieszkaniowych składało się z mieszkań zasiedlanych na jednej podstawie. Zazwyczaj (68% przykładów) wszystkie mieszkania w osiedlu przeznaczone są na sprzedaż na wolnym rynku, ewentualnie wszystkie mieszkania w jednym zespole są wynajmowane jako mieszkania komunalne (9%) lub TBS (23%). Jedyne trzy wyjątki to założenia TBS (w Gliwicach, Sosnowcu i Tychach), w których w obrębie jednego zespołu znajdowały się mieszkania wynajmowane w systemie TBS oraz sprzedawane na wolnym rynku. Obserwacja procesu projektowo-budowlanego zespołów mieszkaniowych, każe przypuszczać, że względy zróżnicowania społeczności w obrębie zespołu/dzielnicy nie leżą w zakresie zainteresowania deweloperów – co zrozumia-

¹⁷ Np. Zalecenia Rady Europy ogłoszone na konferencji Strasburskiej w 2002 roku: „(...) szczególnych starań należy dołożyć, aby promować wymieszanie osób należących do różnych grup dochodowych, aby uniknąć segregacji mieszkaniowej i powstawania gett biednych oraz lokalnych zaburzeń równowagi rynków mieszkaniowych, które w sposób nieunikniony prowadzą do pogorszenia dostępu osób w trudnej sytuacji do mieszkań (...)”, Postulaty CECODHAS, HABITAT, IPPR, CABA, etc.

¹⁸ W angielskiej praktyce planistycznej z zakresu kształtowania zabudowy mieszkaniowej obecne są koncepcje: mix of tenures (stosowania zróżnicowanych podstaw zasiedlenia w obrębie jednego założenia), mixed community (zróżnicowanych społecznie społeczności), pepperpotting (umieszczania mieszkań z sektora dostępnego wśród zabudowy komercyjnej), mixed communities promowane są także przez mieszkaniowe ustawodawstwo Francji, Niemiec, Szwecji i Austrii.

¹⁹ Według analiz IPPR kwestia homogeniczności społecznej jest jednym z głównych powodów niepokojów społecznych w dzielnicach typu high-rise (np. przedmieścia Paryża, 2005 rok).

te, ani władz lokalnych, a zróżnicowanie wielkości mieszkań pojawia się w zespołach mieszkaniowych, gdyż daje deweloperom największe szanse, na sprzedaż wszystkich zasobów.

Mieszkanie ma za niski standard wyposażenia

W mieszkaniu nieodpowiednio wyposażonym żyje się po prostu niewygodnie. W przypadku zespołów mieszkaniowych, ważne jest wyposażenie i urządzenie terenów wspólnych. Dla zbadania terenów obsługujących, w sposób zapewniający możliwie obiektywne odpowiedzi – w badaniach ilościowych, w omawianej pracy skupiono się na stwierdzeniu występowania/lub nie placów zabaw, oraz na liczbie drzew w obrębie działki. W 11 zbadanych zespołach (27%) nie odnotowano żadnego drzewa – ani istniejącego, ani nowozasadzonego. W prawie 50% przypadków nie zaobserwowano placów zabaw, co ciekawe 8 z nich to „zespoły budynków wielorodzinnych objętych jednym pozwoleniem na budowę (...)”, w których plac zabaw jest wymogiem wynikającym z rozporządzenia o warunkach technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki oraz ich usytuowanie.

Mieszkanie izoluje człowieka

W skali urbanistycznej z izolacją mieszkańca mamy do czynienia w przypadku nieodpowiedniej lokalizacji mieszkania, o czym była już mowa powyżej, oraz w przypadku dobrowolnego ograniczania dostępności do zespołów mieszkaniowych poprzez grodzenie terenów osiedli. Rozsądnie przeprowadzone wydzielenie ogrodzonej przestrzeni sąsiedzkiej wewnątrz nie musi być traktowane jako niedogodność ze społecznego punktu widzenia, problemem natomiast jest zastosowana skala i forma wydzielenia przestrzeni. W przypadku grodzenia zbyt dużego obszaru, wydzielone osiedle staje się barierą dla komunikacji pieszej i ma negatywny wpływ na funkcjonowanie dzielnicy. Ograniczona liczba wejść na teren zespołu może stanowić uciążliwość w komunikacji pieszej dla mieszkańców ogrodzonego terenu.

Spośród przebadanych obiektów na uwagę zasługuje osiedle Dębowe Tarasy w Katowicach, gdzie po zrealizowaniu całej inwestycji, mieszkańcy sąsiednich osiedli oddzieleni zostają od najbliższego obiektu wielofunkcyjnego (Silesia City Center) ogrodzeniem o łącznej długości około 1 kilometra i o szerokości w najdłuższym miejscu około 370 m.



Fot. 1. Fragment ogrodzenia osiedla Dębowe Tarasy w Katowicach (źródło: fot. aut.)

Zjawisko grodzienia zespołów jest bardzo powszechne. Wśród przebadanych zespołów mieszkaniowych na terenie miast GZM ponad 1/3 stanowiły osiedla ogrodzone, mimo że autorzy starali się wybierać raczej zespoły z otwartym dostępem. Wyeliminowanie z badań zespołów ogrodzonych, nie tylko zafałszowałoby uzyskane wyniki, ale także nie dałoby odpowiednio licznej próby badawczej, ze względu na brak przykładów do analizy. Według raportu „Mieszkaniowy rynek deweloperski w Katowicach, lato 2011”²⁰, w omawianym okresie – lato 2011 – w Katowicach było 12 głównych inwestycji mieszkaniowych, w których oferowane były mieszkania i apartamenty, z czego ponad połowa (co najmniej 7) to osiedla grodzone z ograniczonym dostępem.

Podsumowanie

Spośród pięciu przeanalizowanych społecznych kwestii problemu mieszkaniowego wszystkie wydają się aktualne także w przypadku noworealizowanych zespołów mieszkaniowych. Notowany, ilościowy postęp w sektorze budownictwa mieszkaniowego nie przyczynia się do rozwiązania problemu mieszkaniowego, a przynajmniej jego społecznego aspektu.

²⁰ B. Fojt, T. Korniak, *Mieszkaniowy rynek deweloperski w Katowicach, lato 2011*, Instytut Analiz Monitor Rynku Nieruchomości MRN, maj 2012 (www.mrn.pl, marzec 2013).

Wydaje się, że zrównoważony rozwój zabudowy mieszkaniowej, która będzie w pełni odpowiadać na potrzeby, także społeczne, nie tylko obecnych, ale także przyszłych mieszkańców miast, nie jest możliwy bez wsparcia ze strony polityki mieszkaniowej, zarówno na szczeblu centralnym (prawodawstwo, ulgi podatkowe, ułatwienia kredytowe, ogólnokrajowa promocja dobrych praktyk, podręczniki dla władz lokalnych, etc.), jak i lokalnym (właściwe planowanie miejscowe, nagradzanie i promocja dobrych praktyk, granty celowe dla deweloperów, warunkowe pozwolenia na budowę, partnerstwo publiczno-prywatne, etc.).

Obserwując obecny stan prawny i praktykę planistyczną na szczeblu lokalnym nie można być optymistą. Od lat 90. ubiegłego wieku mieszkanie jest traktowane jako towar rynkowy, mimo że zgodnie z zapisami Konstytucji RP²¹ jednym z zadań państwa jest wspomaganie sektora mieszkaniowego. W polityce mieszkaniowej wykorzystywane są instrumenty polityki fiskalnej²², podażowej²³, popytowej²⁴ oraz czynszowej²⁵, jednak poszczególne działania wydają się być stopniowo ograniczane. Nowa ustawa o pomocy państwa w nabyciu pierwszego mieszkania przez młodych ludzi²⁶, która m.in. likwiduje ulgę tzw. budowlaną²⁷ w dotychczasowej formie, znacznie ograniczając jej beneficjentów, wprowadza przede wszystkim dopłaty do wkładu własnego, w taki sposób, że może przyczynić się do pogłębienia negatywnych tendencji w procesach urbanizacji, na pewno natomiast nie spowoduje rozwiązania problemu mieszkaniowego. Po pierwsze dopłaty przeznaczone są wyłącznie na zakup mieszkań z rynku pierwotnego (Art. 5. pkt 1. „Dofinansowanie wkładu własnego może zostać udzielone w odniesieniu do mieszkania, jeżeli: (...) 2) mieszkanie zostało po raz pierwszy zasiedlone przez nabywcę”), po drugie ustalone pułapy dla ceny za metr kwadratowy mieszkania są bardzo niskie. Połączenie tych dwóch ograniczeń sprawi, że beneficjenci programu będą mogli pozwolić sobie jedynie na najtańsze mieszkania deweloperskie – czyli zlokalizowane na najtańszych – peryferyjnych gruntach i wykonane w najniższym standardzie jakości i wyposażenia. W praktyce, w połączeniu z negatywnymi tendencjami

²¹ Uchwała Zgromadzenia Narodowego z dnia 2.04.1997. Art. 75, pkt 1: *Władza publiczna prowadzi politykę sprzyjającą zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych obywateli, w szczególności przeciwdziałając bezdomności, wspierając rozwój budownictwa socjalnego oraz popierając działania obywateli zmierzające do uzyskania własnego mieszkania.*

²² Ulgi mieszkaniowe (czyli odliczenia podatkowe, które można otrzymać, jeżeli dokonano się inwestycji związanej z budownictwem mieszkaniowym). Są ulgi: na zakup gruntu pod budowę, na kasę mieszkaniową, na budowę mieszkań na wynajem.

²³ Budownictwo społeczne (TBS), socjalne i komunalne.

²⁴ Dodatki mieszkaniowe.

²⁵ Kontrola czynszów.

²⁶ Ustawa z dnia 27 września 2013 roku.

²⁷ Ustawa z dnia 29 sierpnia 2005 r. o zwrocie osobom fizycznym niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym.

zmian w pokryciu planistycznym w gminach²⁸, nowe prawo spotęguje pejoratywne zjawiska urbanizacyjne, które niosą za sobą nie tylko obniżenie jakości życia mieszkańców i straty środowiskowe, ale także wymierne straty ekonomiczne²⁹. Straty ekonomiczne dotkną gminy i całe społeczeństwo, ale najbardziej odczuwalne będą dla mieszkańców źle zlokalizowanych mieszkań: według przytaczanego raportu, koszty dojazdów do pracy (dla osób dojeżdżających powyżej 5 km, obejmujące koszty paliwa, amortyzację oraz bilety), związane z rozpraszaniem zabudowy, sięgnąć mogą 25,9 mld zł rocznie (87,5% transport indywidualny, 12,5% transport zbiorowy). Po uzupełnieniu wyliczeń o straty czasowe (610 mln osobogodzin rocznie, biorąc pod uwagę tylko dojazd dłuższy niż akceptowalne 30 minut w jedną stronę) i mnożąc godziny przez ekwiwalent finansowy czasu w wysokości 13,8 zł (przeciętne wynagrodzenie netto w przeliczeniu na 1 umowną godzinę w 2010 r.), otrzymujemy równowartość 8,4 mld zł. W obliczu tych danych wydaje się, że nowa ustawa, nie wpłynie na poprawę społecznych aspektów problemu mieszkaniowego. Prawdziwymi beneficjentami wprowadzonych zmian będą jedynie deweloperzy.

Bibliografia

Bradecki T., Twardoch A., *Współczesne kierunki kształtowania zabudowy mieszkaniowej*, Monografia, Wydawnictwo Politechniki Śląskiej, Gliwice 2013.

Caves R., Cullingworth J.B., *Planning in the USA*, Taylor & Francis, 2008.

Fojt B., Korniak T., *Mieszkaniowy rynek deweloperski w Katowicach, lato 2011*, Instytut Analiz Monitor Rynku Nieruchomości MRN, maj 2012 (www.mrn.pl, marzec 2013).

Izdebski H., Nelicki A., Zachariasz I., *Zagospodarowanie przestrzenne. Polskie prawo na tle demokratycznego państwa prawnego*, Warszawa 2007.

Kudlińska I., *Stygmatyzacja społeczna jako perspektywa teoretyczno-badawcza (na przykładzie badań nad stygmatyzacją ludzi biednych)*, [w:] *Wybrane współczesne problemy społeczne i ich rozwiązywanie*, red. J. Grotowska-Leder, Acta Universitatis Lodziensis Folia Sociologica 38, 2011.

²⁸ Decyzje gmin o przeznaczeniu terenów pod zabudowę mieszkaniową są nieracjonalne. Analiza wskazuje, że chłonność demograficzna terenów po zmianie planów miejscowych nawet dziesięciokrotne przekracza liczbę osób zameldowanych na danym obszarze.

²⁹ Por. ekspercki „Raport o ekonomicznych stratach i społecznych kosztach niekontrolowanej urbanizacji w Polsce” ([dostęp: styczeń 2014, <<http://www.zoiu.pl/attachments/article/315/Raport%20Ekonomiczny.pdf>>]). Autorzy raportu: Dr Adam Kowalewski (Przewodniczący Rady Nadzorczej Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej, były wiceminister budownictwa), Jeremi Mordasewicz (Konfederacja Lewiatan), Prof. Jerzy Osiatyński (Doradca Prezydenta RP, były minister finansów), Prof. Jerzy Reguński (Prezes Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej, Doradca Prezydenta RP), Sędzia Jerzy Stępień (Wiceprezes Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej, były Prezes Trybunału Konstytucyjnego), Prof. Przemysław Śleszyński (Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN).

Raport o ekonomicznych stratach i społecznych kosztach niekontrolowanej urbanizacji w Polsce (<http://www.zoiu.pl/attachments/article/315/Raport%20Ekonomiczny.pdf>, dostęp styczeń 2014).

Skupińska J., *Miejsce Polityki Mieszkaniowej w Polityce Społecznej – miejsce Polityki Społecznej w Polityce Mieszkaniowej*, [w:] *Przeszłość i przyszłość Polskiej Polityki mieszkaniowej*, red. L. Frąckiewicz, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa, 2005.

Twardoch A., *Problem dostępnego budownictwa mieszkaniowego na wybranych przykładach*, praca doktorska, Gliwice 2010 (Biblioteka Cyfrowa Politechniki Śląskiej <http://delibra.bg.polsl.pl/dlibra/doccontent?id=874&from=FBC>).

Uchwała Zgromadzenia Narodowego z dnia 2.04.1997.

[online] www.delibra.bg.polsl.pl

[online] www.stat.gov.pl

[online] www.zoiu.pl

Zasady projektowania osiedli wielorodzinnych, a rzeczywiste potrzeby i oczekiwania mieszkańców. Wybrane wrocławskie osiedla XXI wieku

mgr inż. arch. Judyta Rybka

Abstract

The principles of designing multi-family housing, and the real needs and expectations of residents. Selected settlements of twenty-first century in Wrocław

On the perception of architecture composed a lot of components. What is certain is that it is always in its assessment will be subjective and we will look through the prism of our own. In my work, I would like to focus on ways of feeling architecture, what has a greater or lesser influence on this. As the perception of architecture is combined with the issue of functionalism and humanism. I will try to assess how knowledge from such considerations can be applied in the design of multi-family housing. I will approximate the outline of changes in the architecture of multi-family. I will present a few selected multi-family housing and for their example, I'll try to think about what today are the needs and expectations of users, and how, we can create good architecture.

Subiektywna ocena i postrzeganie architektury

„Niepokojącym jest fakt, iż z publikacji poświęconych architekturze wygnane zostały słowa takie jak Piękno, Natchnienie, Magia, Urok, Zachwyt, tak samo jak pojęcia Spokoju, Ciszy, Intymności oraz Zdumienia. Wszystkie te słowa zagnieździły się w mojej duszy, jestem w pełni świadom, że nie wyraziłem ich w pełni w swojej pracy, mimo to nie przestały one być moim światłem przewodnim”¹.

Każdy element naszego otoczenia oceniamy poprzez pryzmat własnej osoby. Poszczególne fragmenty otoczenia odbieramy subiektywnie nie tylko ze względu na osobiste preferencje, upodobania czy skojarzenia, ale także ze względu na światło, cienie lub lokalizację. Wszystko odczuwamy subiektywnie, w zależności od miejsca w jakim się znajdujemy lub od naszego nastroju, nawet te same elementy możemy przyjmować w dwojaki sposób. Choć potrafimy dostrzegać najmniejsze niuanse przyrody i architektury wokół nas, to obserwując przestrzeń wokół, podświadomie zapamiętamy tylko silne wrażenia, miłe lub złe, związane z konkretnym miejscem. Na nasze postrzeganie architektury ma wpływ wiele czynników, które trudno jest obiektywnie sklasyfikować, pogrupować i zamknąć w ścisłych ramach. Może dlatego, architekt Steen Eller Rasmussen w 1959 roku w swoim dziele *Odczuwanie Architektury* napisał:

„Sztuki w ogóle nie należy wyjaśniać – należy ją odczuwać. (...). Architekt pracuje z formą i bryłą tak samo jak rzeźbiarz, a z kolorem tak samo jak malarz. Jednak tylko jego sztuka jest funkcjonalna. Rozwiązuje problemy praktyczne, tworzy narzędzia i przyrządy, którymi posługują się ludzie. Dlatego też w ocenianiu architektury przede wszystkim należy brać pod uwagę jej użyteczność”².

Architektura – sztuka piękna

W XVIII wieku Jean-Baptiste i Gotthold Ephraim Lessing dokonali podziału sztuk na: czasowe (literatura) i przestrzenne (malarstwo, rzeźba oraz architektura). Przez większą część XX wieku główną kategorią był czas, a tym samym na czele sztuk sytuowała się literatura, jednak pod koniec XX wieku kluczową rolę zajęła przestrzeń. Architektura niewątpliwie jest dziedziną sztuki, ale dziedziną wyjątkową, nie istniejącą w przeciwieństwie do malarstwa czy rzeźby, bez funkcjonalności oraz użyteczności. Jest ona zaliczana do sztuk pięknych i nie ulega kwestii, że główny jej odbiór odbywa się poprzez

¹ L. Barragan, Przemowa przy odbiorze nagrody Pritzker'a, 1980.

² S.E. Rasmussen, *Odczuwanie Architektury*, wyd. MURATOR, Warszawa 1999.

wzrok, jednak z punktu widzenia architekta, równie ważny jak zewnętrzny wygląd budynku jest także układ funkcjonalny. Budynek nie może sprościć oczekiwaniami użytkowników jeśli nie jest projektowany z równoważnym traktowaniem tych elementów. Marta Leśniakowska pisze, że:

„Różne sposoby odczuwania architektury wynikają z uszeregowania zmysłów, które są przez nią uruchamiane: uprzywilejowania jednych (wzrok), a upośledzenia innych (według hierarchii: słuch, dotyk, węch)”³.

Mimo uprzywilejowania wzroku, nie możemy zapominać o tym, że inne zmysły także mają wpływ na to jak odbieramy architekturę i zadaniem architekta jest stworzyć taką przestrzeń, aby wpływała ona na wszystkie nasze zmysły. Niezbędne jest tworzenie w harmonii z danym czasem i otoczeniem, łącząc różne czynniki należy uzyskać spójny charakter architektury.

Funkcjonalizm i humanizm w architekturze

Przy tak skomplikowanym i wieloczynnikowym procesie tworzenia architektury, przy tak subiektywnym jej odbiorze, jak tworzyć ogólne zasady dotyczące projektowania? Musimy pamiętać, że architektura zawsze powstaje dla człowieka i to jego potrzebom ma służyć, a zatem powinny one stać na pierwszym miejscu. Każda dobra architektura jest funkcjonalna i jednocześnie związana z humanizmem. Warunki kształtujące architekturę cały czas ulegają przemianom. Musimy pamiętać, że projektujemy dla człowieka, który nieustannie się zmienia, ale też i pozostaje taki sam. Jak to możliwe? Architekt Maciej Nowicki w swoim dziele *W poszukiwaniu nowego funkcjonalizmu* tłumaczy, że „(...) humanizm w architekturze ma dwa oblicza, różne pozornie pozostające w sprzeczności”⁴.

Człowiek ciągle przekształca swoje przyzwyczajenia, sposób życia, pracę i zamiłowania. Modyfikacje dotyczą zarówno jednostek jak i zbiorowości ludzkiej. Jednocześnie ten tak zmienny człowiek jest taki sam. Najistotniejsze reakcje i pragnienia, wymiary czy proporcje ciała ludzkiego są tożsame. Na przestrzeni tysięcy jesteśmy niezmienni, odbieramy świat określoną liczbą zmysłów, w skali czasu jesteśmy tacy sami. Te czynniki są podstawą do tworzenia kompozycji w architekturze, dlatego projektując musimy uwzględnić za równo wartości zmienne, oparte na dynamice i epoce jak i niezmiennie, stałe. Laureat nagrody Pritzкера arch. Jørn Oberg Utzon napisał:

³ M. Leśniakowska, *Co to jest architektura?*, Agencja Kanon, Warszawa 1996.

⁴ M. Nowicki, *W poszukiwaniu nowego funkcjonalizmu*, Skarpa Warszawska 1945.

„Zrozumieć pochodzenie niezliczonych środków wyrazu każdego człowieka, pracować poprzez własne ręce, oczy, stopy, żołądki, przez mnogość indywidualnych zachowań, a nie przez statystyczne normy i zasady stworzone na podstawie tego, co najczęściej występujące – to właśnie jest krok w kierunku nowej architektury, która jest różnicowana i ludzka jednocześnie”⁵.

Architekt jest w pewnym stopniu scenarzystą przestrzeni ludzkiego życia, który powinien dobrze rozumieć potrzeby użytkowników i ich oczekiwania. Może on stworzyć zarówno środowisko sprzyjające bardzo dobremu rozwojowi ludzi, integracji, poczuciu bezpieczeństwa i spełniające potrzebę komfortu oraz estetyki. Jednocześnie architekt popełniając błędy projektowe, może nawet zaprojektować przestrzeń nie tylko nieprzyjemną w odbiorze i nie spełniającą zamierzonych funkcji, ale wręcz patogenną. Tworząc osiedle wielorodzinne jesteśmy zobowiązani do przeanalizowania dokładnie kontekstu, działki, potrzeb i wymagań oraz oczekiwań współczesnych użytkowników. Jak teoria humanizmu, funkcjonalizmu czy zasady projektowania w zgodzie z potrzebami użytkowników mają się do istniejącej zabudowy mieszkalnej? Na przykładzie kilku wybranych wrocławskich założeń chciałabym zastanowić się, czy powstające dziś osiedla są dostosowane do potrzeb mieszkańców i spełniają w pełni swoją rolę.

Sposoby patrzenia na architekturę

Architekturę postrzegamy od zewnątrz i od wewnątrz. Te przestrzenie mogą się ze sobą przenikać, chociażby poprzez stosowanie dużych przeszkleń, które pozwalają nam dostrzec jednocześnie otoczenie budynku, elewację oraz kontekst. Według Romana Ingardena architekturą jest układ geometrycznych figur w przestrzeni spełniających określone funkcje, do których dodajemy indywidualne czynniki emocjonalne. Każdy rodzaj budynku jest „pełny” wówczas, gdy przebywają w nim ludzie, dopiero wtedy wiemy czy założenia projektowe i koncepcja twórcy, sprawdzają się w życiu. Architektura „funkcjonuje” w strukturach społecznych. Projektując budynek musimy dopasować się do panujących zasad i potrzeb ludzi, które będą zupełnie inne w baroku, w latach siedemdziesiątych XX wieku czy w obecnych czasach. Chcąc zrozumieć istotę architektury powinniśmy ćwiczyć nasze zdolności odczuwania zarówno różnic w świecie zewnętrznym, jak i w naszych reakcjach. Obiekt jest naprawdę aktualny tylko w czasie życia jednego pokolenia, natomiast po tym okresie, żywotne pozostają tylko zasady stałe. Jeśli spojrzymy na architekturę z odległej perspektywy to budynki staną się wyjątkowo uproszczonym układem geometrycznych elementów,

⁵ J. Utzon, *Logbook*, vol. V, 2009 (<http://www.architektura.pl/2013/07/jorn-utzon-istota-architektury/>).

które interpretujemy poprzez pryzmat naszych odczuć. Patrząc z lotu ptaka, widzimy je jako podstawowe bryły. Podejmując się badań osiedli wielorodzinnych musimy także pamiętać o problematyce geometrii i odpowiednich układów zabudowy wielorodzinnej analizując wyjątkowe, charakterystyczne i indywidualne dla niej elementy.

„Pojęcie” architektury wielorodzinnej

Ciężko jest zdefiniować czym jest architektura wielorodzinna. Z pewnością jest ona podstawową jeśli nie najważniejszą formą budynków, które mają zapewniać nam potrzebę posiadania domu, czyli poczucia bezpieczeństwa i tożsamości. Koncepcja „osiedla” zaczęła kształtować się na początku XX wieku na skutek przeobrażeń społeczno-ekonomicznych. Rewolucja przemysłowa spowodowała napływ ludności wiejskiej do miast, a co za tym idzie rodziła potrzebę tworzenia dla nich nowych miejsc do życia. Rozwój przemysłu, napędził rozwój publicznego transportu, dzięki czemu rozluźniono związek osiedli mieszkaniowych z ulicami, a zwrócono uwagę na ich kontakt z zielenią. Barbara Brukalska w swojej książce *Zasady społeczne projektowania osiedli mieszkaniowych* nigdzie nie definiuje, czym jest wyżej wymienione osiedle mieszkaniowe. Helena Syrkus pod pojęciem „osiedla” rozumie: „(...) zespół domów, wybudowanych na wolnych terenach, w celu rozwiązania kwestii mieszkaniowej dla pracowników umysłowych i robotników”⁶, którym trzeba zapewnić jak najlepsze warunki fizyczne i pedagogiczne, organizację pracy, odpoczynku i rozrywki. Określenia znajdujące się w publikacjach architektonicznych posiadają wiele części wspólnych, ale równocześnie bardzo dużo różnic co oznacza, że nie jesteśmy w stanie stworzyć jednej definicji. Tworzenie osiedli mieszkaniowych odbywało się metodą prób i błędów, było poszukiwaniem najlepszych rozwiązań.

Zarys przemian w architekturze wielorodzinnej

Przed II wojną światową przeważały osiedla projektowane z myślą o zapewnieniu jak największej ilości mieszkań. Najważniejsze było zapewnienie funkcjonalności i higieny, panował głód mieszkań, które w zakresie powierzchni i wyposażenia musiały spełniać absolutne minimum. Odpowiedzią na te monotonne zespoły mieszkaniowe była „teoria jednostki sąsiedzkiej” Clarenca Pearyego przedstawiająca potrzebę połączenia funkcji mieszkaniowej z usługami. Przełomowy był IV Międzynarodowy Kongres Architektury Nowoczesnej w 1933 roku, na którym sformułowano Kartę Ateńską określającą odejście od monumentalności na rzecz użytkowości. Krzysztof Chwalibóg opisuje zespół mieszkaniowy tamtych czasów jako Blok

⁶ H. Syrkus, *Ku idei osiedla społecznego*, PWN, Warszawa 1976, str. 322.

i Superblok powiązany z: elementami sieci ulicznej (ślepe dojazdy, drogi wewnętrzne), funkcjonalnym zróżnicowaniem stref, wprowadzeniem zielonych terenów wspólnych. W tym samym czasie rozwijała się teoria „superjednostki” Le Corbusier’a, która została przez K. Chwalibóga oceniona bardzo surowo:

„nigdy nie stała się czymś więcej niż dużym budynkiem i nie wytworzyła społeczności, którą wiązało by coś więcej niż fakt zamieszkania w tym samym domu”⁷.

Realizowany po wojnie program socrealizmu miał ogromne przełożenie na architekturę osiedli mieszkaniowych. W latach 60. powstawały uproszczone formy ogromnych wielkopłytowych osiedli, ukazujące „potęgę” przemysłu betonowego i prefabrykatów. Powstawały one często na niezagospodarowanych i nieprzyjaznych dla rozwoju terenach i w pobliżu zakładów pracy. Osiedla wielkopłytowe były realizowane w Polsce do lat 90. Współczesne osiedla wielorodzinne różnią się od nich zdecydowanie i nie ulega wątpliwości, że są bardziej przyjazne człowiekowi i dostosowane do indywidualnych potrzeb, ale czy zasady tworzone z myślą o idealnych projektach, a oczekiwania i wymagania użytkowników zawsze się pokrywają, czy nasze wyobrażenia o doskonałych rozwiązaniach rzeczywiście spełniają swoje funkcje?

Waldemar Siemiński w swoim dziele *Człowiek i środowisko* zastanawia się jaką rolę powinien przyjąć architekt, czy zaakceptować ludzkie przyzwyczajenia i normy życia, jako niezmiennie czynniki, czy próbować skłonić ich do innego sposobu życia. Jeśli postanowimy coś zmieniać i starać się w większym lub mniejszym stopniu kształtować społeczeństwo, musimy pamiętać o tym, żeby nie wprowadzać zupełnie nowych elementów. Brak znanych i rozpoznawalnych elementów sprawi, że użytkownicy będą się do takich projektów sceptycznie odnosić. Po latach kształtowania poglądów, realizacji planów i konfrontacji projektów z realiami, można było wymienić elementy powtarzalne i sprawdzone takie jak: bezpieczeństwo, kontakt z naturą, przestrzeń i finansową dostępność. Tworząc osiedla wielorodzinne powinniśmy pamiętać nie tylko o samym budynku czy poszczególnych mieszkaniach, ale także o kontekście urbanistycznym całego założenia oraz miejscach wspólnych i terenach zielonych, przeznaczonych dla użytku mieszkańców. Historia pokazuje, że od zawsze miejsca wspólne pełniły ważną rolę w funkcjonowaniu społeczeństwa. Przykładem może być grecka agora pełniąca rolę rynku, na którym tętniło życie. Dlatego ważne jest, aby starać się zintegrować mieszkańców osiedla poprzez zapewnienie im poprawnie funkcjonujących terenów wspólnych.

⁷ K. Chwalibóg, *Ewolucja struktury zespołów mieszkaniowych*, IKŚ, Warszawa 1976.

Wybrane przykłady wrocławskich realizacji osiedli wielorodzinnych

Wrocław jest bardzo dobrze rozwijającym się, jednym z największych miast w Polsce, specyficznym ze względu na bardzo dużą ilość studentów. Jest zwane „studenckim miastem” oraz „miastem spotkań”. Część osób kończy edukację i wraca do rodzinnych domów lub wyjeżdża w poszukiwaniu pracy do innych miast bądź za granicę, ale duży odsetek młodych ludzi decyduje się pozostać w tym mieście. Mimo iż w ostatnich latach odnotowano spadek zapotrzebowania na nowe mieszkania, to we Wrocławiu cały czas obserwuje się bardzo duży ruch na rynku nieruchomości i powstaje znacząca ilość osiedli wielorodzinnych. Z tego właśnie powodu zdecydowałam się zbadać kilka wrocławskich osiedli pod kątem ich funkcjonowania i potrzeb użytkowników, a także znaczenia w urbanistyce miasta.

Pierwsze przedstawione przeze mnie osiedle to Corte Verona znajdujące się przy ulicy Grabiszyńskiej. To kompleks składający się z 385 mieszkań i 30 lokali usługowych. Budynek posiada dobrze znaną formę kwartału z podziałem przestrzeni na publiczną (zewnątrzną) oraz prywatną (wewnętrzną) i półpubliczną (dziedziniec).

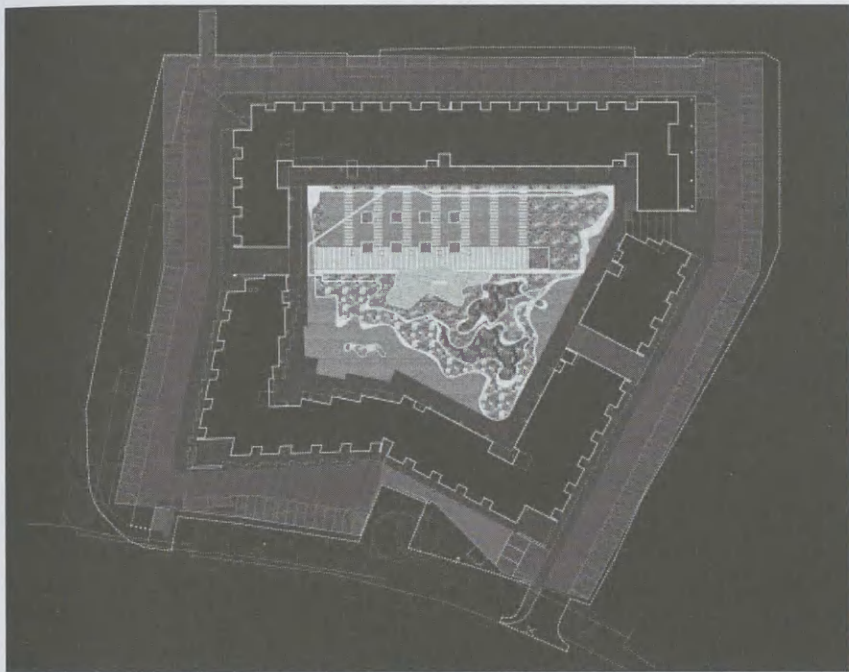
Przestrzeń dziedzińca przewiduje mały park, który będzie kompozycją trawników, krzewów i drzew oraz klombów kwiatowych, ścieżek dla pieszych, ławek czy placu zabaw dla dzieci (il. 1). Architektura została zainspirowana pobliskim, ceglany, ażurowym murem. Cegły zostały przeskalowane do rozmiarów mieszkania, a ich wzajemne rozsunięcia stały się loggiami. Nieprzypadkowo użyto właśnie tego budulca – projektanci chcieli nawiązać w ten sposób do architektonicznej tradycji miasta. Można oceniać i dyskutować na temat walorów osiedla będąc w jego wnętrzu, jednak znajdujący się od strony ulicy zauważy, że ciągłość założenia z sąsiadującą architekturą nie jest tak oczywista jak pierwotnie zakładano (il. 2). W przyziemiu zlokalizowano usługi – dostępne od strony ulicy. Na piętrach znajdują się mieszkania – dostępne z dziedzińca poprzez strefy wejściowe. Założenie posiada garaż podziemny zapewniający wskaźnik miejsc parkingowych (1,2 stanowiska/mieszkanie). Metraż mieszkań waha się w granicach od 36 m² do 109 m². Osiedle jest zamknięte i monitorowane, co bardzo pozytywnie oceniają mieszkańcy, ale co kłóci się z próbą osiągnięcia polityki zrównoważonego rozwoju oraz braku segregacji społeczeństwa (il. 3).



Il. 1. Osiedle Corte Verona (źródło: www.skyscrapercity.com/showthread.php?t=1287161)



Il. 2. Osiedle Corte Verona (źródło: <http://ofertymieszkan.pl/nieruchomosci/124733-rynek-pierwotny-verona-building-sp-z-o-o-corte-verona-wroclaw>)



Il. 3. Osiedle Corte Verona, rzut (źródło: http://www.sztuka-architektury.pl/index.php?ID_PAGE=24173)

Kolejne osiedle to Solaris Park zlokalizowane przy ulicy Raławickiej w bliskim sąsiedztwie usług (szkół, przedszkoli czy sklepów). Budynki usytuowane są w większości wzdłuż dróg. Kompleks to strzeżony zespół pięciokondygnacyjnych budynków, w których znajduje się łącznie 414 lokali o powierzchni od 32,5 m² do 122 m². Budynki mieszkalne na najwyższych kondygnacjach posiadają przeszklone antresole. Założenie jest dostępne dla osób niepełnosprawnych i zapewnia miejsca postojowe w parkingu podziemnym (il. 4). Centralny punkt osiedla to park o powierzchni 8 tys. m², znajdujący się w tylnej części założenia, zaopatrzony w oczko wodne, stoliki do gry w szachy, zewnętrzną siłownię, ściankę wspinaczkową, ogrodzony plac zabaw dla dzieci i alejki spacerowe, a także „Polanę dla dziewczynek” oraz „Polanę dla chłopców”, czyli miejsca, w których mieszkańcy będą mogli sadzić drzewka w momencie narodzin dziecka. Niestety te wszystkie atrakcje są dostępne tylko dla mieszkańców osiedla, gdyż park będzie zamknięty dla osób z zewnątrz (il. 5).

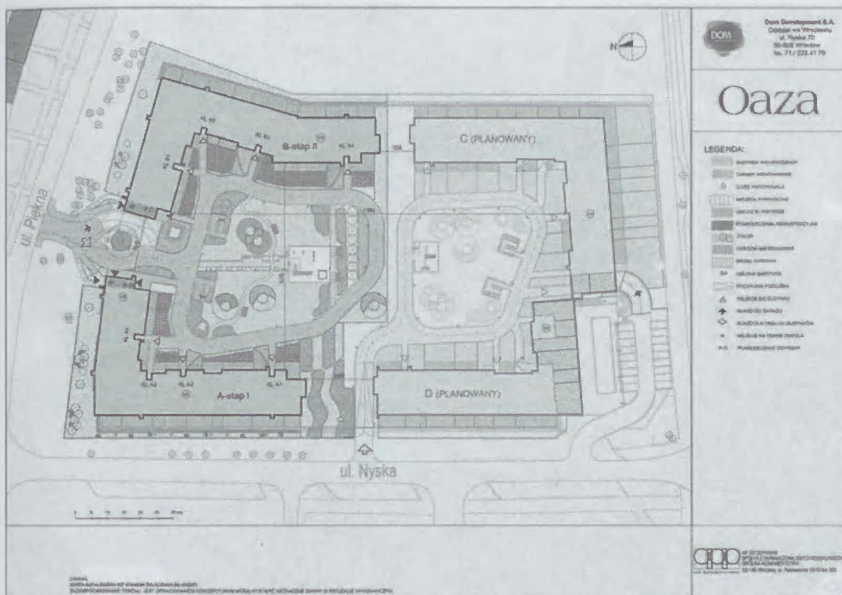


Il. 4. Osiedle Solaris (źródło: <http://www.solartdeweloper.pl/inwestycja,7,,,863.html>)



Il. 5. Osiedle Solaris (źródło: <http://ofertymieszkan.pl/nieruchomosci/2174444-rynek-pierwotny-sol-art-sp-z-o-o-sp-k-osiedle-solaris-krakow/oferty/75073>)

Następnym osiedlem jest Oaza, położona przy ulicy Nyskiej, usytuowana w sąsiedztwie dużej ilości usług. Osiedle jest reklamowane jako enklawa spokoju – strzeżone i monitorowane. Cztery eleganckie, sześciopiętrowe budynki w kształcie litery L w zabudowie obrzeżnej, otaczają dużą przestrzeń rekreacyjną z placem zabaw, fontanną i dużą ilością zieleni (il. 6). Projektanci chcieli uzyskać na dużym terenie rekreacyjnym miejsca zapewniające intymność i spokój. Na osiedlu znajduje się 460 mieszkań z dużymi przeszkleniami, tarasami oraz balkonami i ogródkami w parterach (il. 7, 8).



201

Il. 6. Osiedle Oaza (źródło: <http://ofertymieszkan.pl/nieruchomosci/244580-rynek-pierwotny-dom-development-s-a-osiedle-oaza-wroclaw/oferty/22271#>)



Il. 7. Osiedle Oaza (źródło: <http://domdevelopment.otodom.pl/inwestycja-osiedle-oaza-wroclaw-inv1858.html>)



Il. 8. Osiedle Oaza (źródło: <http://domdevelopment.otodom.pl/inwestycja-osiedle-oaza-wroclaw-inv1858.html>)

Podobne założenia projektowe ma osiedle Centauris, inwestycja nieopodal zbiegu ulic Ślężnej i Armii Krajowej, na skraju rozległego Parku Skowroniego (il. 9). Twórcy projektu chcieli stworzyć miejsce, w którym dominuje światło i przestrzeń. Około 300 mieszkań i apartamentów, które są wykonane z wysokiej jakości materiałów, osiąga 3 metry wysokości, co w połączeniu z dużymi oknami i przestronnymi tarasami ma dać poczucie komfortu. Wielkość mieszkań kształtuje się od 29 m² do 98 m². Osiedle posiada garaż podziemny. Teren jest monitorowany i strzeżony, zamknięty dla ruchu samochodowego. Projekt jest dostosowany dla osób niepełnosprawnych. Założenie nie posiada indywidualnej i zamkniętej części rekreacyjnej, ale znajduje się w bardzo bliskim sąsiedztwie Parku Skowroniego, wokół którego są lokalizowane usługi (il. 10).



Il. 9. Osiedle Centauris (źródło: <http://domdevelopment.otodom.pl/inwestycja-osiedle-oa-za-wroclaw-inv1858.html>)



Il. 10. Osiedle Centauris (źródło: <http://www.urbanity.pl/dolnoslaskie/wroclaw/z61303>)

Tęczowe Osiedle to kameralne osiedle zlokalizowane w południowo-wschodniej części Wrocławia przy ulicy Opolskiej, w sąsiedztwie zabudowy jednorodzinnej i usług takich jak szkoły, przedszkola, kościół czy sklepy (il. 11). Budynki są czterokondygnacyjne, usytuowane do siebie równolegle z jednym znajdującym się pod kątem prostym i zamykającym całe założenie. Pomiędzy budynkami mieszczą się tereny rekreacyjne. Projekt posiada 130 mieszkań, o metrażu od 27 m² do 83 m², 131 miejsc parkingowych, w tym 71 naziemnych i 60 podziemnych. Mieszkania na parterze posiadają ogródki, a na wyższych kondygnacjach znajdują się balkony. Na terenie osiedla znajduje się plac zabaw dla dzieci oraz punkty usługowo-handlowe (il. 12).



Il. 11. Osiedle Tęczowe (źródło: http://intelbud.pl/Realizacje_budynki)



Il. 12. Osiedle Tęczowe (źródło: http://intelbud.pl/Realizacje_budynki)

„Osiedle Parkowe – Krzyki” przy ulicy Semaforowej zlokalizowane jest w południowej części Wrocławia, położone w otoczeniu terenów zielonych pomiędzy starą częścią osiedla Brochów i Jagodnem i w pobliżu Parku Brochowskiego. Lokale usytuowane są wzdłuż pasażu handlowo-usługowego (il. 13). Jest to zamknięty, chroniony zespół jedenastu niewielkich budynków wyposażonych w garaże podziemne oraz w dwóch domach, lokale usługowe o niewielkich powierzchniach. Duża ilość zieleni na terenie osiedla oraz możliwość ulokowania placów zabaw dla dzieci. Niskie, przypominające zabudowę jednorodzinną budynki usytuowane są pasowo na zamkniętym osiedlu. Istotne w tym projekcie jest duże zróżnicowanie dostępnych rodzajów mieszkań. W zależności od potrzeb można wybierać pomiędzy 500 mieszkaniami: parterowymi wyposażonymi w duże tarasy, niewielkimi jednopokojowymi, dwu- i trzypokojowymi lub dwupoziomowymi, dużymi mieszkaniami na najwyższej kondygnacji (il. 14).



Il. 13. Osiedle Parkowe (źródło: <http://www.semaforowa.wroclaw.pl/forum/viewforum.php?f=23>)



Il. 14. Osiedle Parkowe (źródło: <http://www.semaforowa.wroclaw.pl/forum/viewforum.php?f=23>)

Osiedle Spiżowe powstało w centrum Wrocławia, w pobliżu ulicy Grabiszyńskiej u zbiegu ulic Spiżowej i Manganowej. Inwestycja składa się z 3 budynków sześciopiętrowych mieszczących 300 mieszkań (il. 15). Osiedle znajduje się blisko centrum miasta, w pobliżu są też tereny zielone, szkoły, przedszkola, hala sportowa, stadion i kościół. Osiedle Spiżowe zostało ogrodzone, posiada pełną infrastrukturę oraz plac zabaw dla dzieci. Znajduje się w otoczeniu wysokich wielkopłytowych bloków i architekturą dostosowuje się do ich gabarytów. Znajduje się tutaj garaż podziemny oraz miejsca polotowe zlokalizowane wewnątrz założenia, czyli w miejscu gdzie ulokowane są też tereny rekreacyjne (il. 16).



Il. 15. Osiedle Spiżowe (źródło: <http://www.urbanity.pl/dolnoslaskie/wroclaw/z18747>)



Il. 16. Osiedle Spizowe (źródło: <http://www.urbanity.pl/dolnoslaskie/wroclaw/z18747>)

Podsumowanie

Przedstawione osiedla są wybranymi przykładami wrocławskich realizacji po 2000 roku. Ze względu na wiele czynników czy subiektywnego odbioru architektury lub niesprecyzowanego określenia tego co jest piękne, nie jesteśmy w stanie stworzyć ogólnych zasad zapewniających idealne osiedla wielorodzinne. Zaprezentowane przykłady dowodzą, że nie każda architektura jest odpowiednia w danym miejscu, że nawet zaprojektowanie estetycznego, zgodnego z normami, funkcjonalnego i pełnego terenów rekreacyjnych osiedla nie oznacza, że będzie ono się dobrze wpisywało w otaczającą urbanistykę. Musimy pamiętać o wielu czynnikach, które też nie zawsze są zgodne z oczekiwaniami użytkowników. Większość nowych osiedli jest projektowana i „reklamowana” jako osiedla zamknięte i z pewnością jest to atrakcyjne dla mieszkańców bo spełnia podstawową potrzebę człowieka, bezpieczeństwo. Pozostaje problem z punktu widzenia architektów oraz planistów czy choćby psychologów i socjologów, gdyż takie zamknięte jednostki przyczyniają się do podziałów społecznych, klasowych i nie wspierają koncepcji zrównoważonego rozwoju, na który jest kładziony ostatnio duży nacisk. Niezwykle istotne jest zaprojektowanie przestrzeni rekreacyjnych i zielonych, ale to czy one będą funkcjonować zależy nie tylko od projektu, ale także od użytkowników, ich chęci integracji czy grupy wiekowej. Czynniki, na które mieszkańcy zwracają dziś bardzo dużą uwagę to

wcześniej wspomniane bezpieczeństwo, ale także: poczucie komfortu, duże przestrzenie, dobre nasłonecznienie, wysoka jakość stosowanych materiałów oraz wykończenia, zapewnienie terenów rekreacyjnych i bliskość usług. Istnieje oczywiście wiele subiektywnych aspektów, których architekt nie jest w stanie przewidzieć, może jedynie starać się spełniać potrzeby użytkowników i zapewnić jak najlepiej funkcjonujące środowisko.

Bibliografia

Barragan L., Przemowa przy odbiorze nagrody Pritzker'a 1980.

Brukalska B., *Zasady społeczne projektowania osiedli mieszkaniowych*, Trzaska, Warszawa 1948.

Chwalibóg K., *Ewolucja struktury zespołów mieszkaniowych*, IKŚ, Warszawa 1976.

Le Corbusier, *Miasto współczesne*.

Leśniakowska M., *Co to jest architektura?*, Agencja Kanon, Warszawa 1996.

Norberg-Schulz, *Bycie, Przestrzeń i Architektura*, wyd. Murator, Warszawa 2000.

Nowicki M., *W poszukiwaniu nowego funkcjonalizmu*, Skarpa Warszawska, 1945.

Perry C., *Teoria jednostki sąsiedzkiej*.

Rasmussen S.E., *Odczuwanie Architektury*, wyd. MURATOR, Warszawa 1999.

Siemiński W., *Osiedle mieszkaniowe jako fenomen urbanistyczno-społeczny*, „Człowiek i Środowisko” 35 (1-2) 2011.

Syrkus H., *Ku idei osiedla społecznego*, PWN, Warszawa 1976.

Utzon J., *Logbook*, vol. V, 2009 (<http://www.architektura.pl/2013/07/jorn-utzon-istota-architektury/>).

Wallis A., *Miasto i przestrzeń*, PWN, Warszawa 1977.

Ziółkowski J., *Urbanizacja, miasto, osiedle-studia socjologiczne*, PWN, Warszawa 1965.

Zwoliński A., *Wyznacznik urbanistycznej transformacji i zespołów mieszkaniowych w oparciu o parametry użytkowania przestrzeni publicznych*, Streszczenie pracy doktorskiej cz. 1, Politechnika Szczecińska.

Przestrzeń społeczna we współczesnych zespołach mieszkaniowych w Krakowie

mgr inż. arch. Jakub Mrozowski

Abstract

Social space in architecture can be understood as territory, which purpose is not only to design separated urban areas for local societies, but also to make urban interiors with a clear hierarchy of spatial continuity and functional. Social and functional relations, expressing the ratio of public space, the outer to the inner, have become in recent years the primary criterion readability of social organization in the city. Today, attention is drawn to the need to maintain social ties in a comfortable space, meet environmental conditions in which the open space in the multi-family housing units should meet the needs of residents. Putting the above requirements, environment, housing formed in the twenty-first century should create the conditions leading to satisfy often contradictory needs - silence and noise, traffic and peace, loneliness and participation in the community.

Życie większości mieszkańców miasta toczy się na terenie nie tylko osiedlowym. Każda jednostka urbanizacyjna jako rozległa konstrukcja przestrzeni tworzy dzieło architektoniczne w dużej skali, które zmienia się w odstępach miesięcy lub lat. Projektowanie urbanistyczne jest więc sztuką, która dokonuje się w dłuższym czasie i badać ją można jedynie biorąc pod uwagę przemiany zachodzące w okresie jego powstawania. Jak twierdzi Kevin Lynch, odbiór przestrzeni w mieście ulega zmianie w zależności od warunków oświetleniowych i pogodowych. Poza tym pisarz zwraca uwagę na emocjonalny związek użytkowników z miejscem zamieszkania, który jest silniejszy, „gdy dom jest nie tylko znajomy, ale też charakterystyczny”¹. W środowisku, które stwarza poczucie bezpieczeństwa, osoba może budować relacje „między sobą i światem zewnętrznym”. Do budowania powyższych interpersonalnych więzi służą przestrzenie społeczne, które w zespołach zabudowy mieszkaniowej są podstawowym polem życia społecznego mieszkańców, wzajemnych oddziaływań i relacji, których warunki zaistnienia powinny być spełnione, bez względu na sytuację polityczno-ekonomiczną w państwie. Brak zaspokojenia takich potrzeb może doprowadzić do patologii w ramach określonych grup społecznych, przyczyniać się do depresyjnego samopoczucia. W takich warunkach przestrzeń społeczna może stać się miejscem, w którym mieszkańcy stają się samolubni i mało tolerancyjni².

Życie w mieście

W miastach istnieje różnorodność form życia społecznego, które wynikają z naturalnej potrzeby kontaktu z innymi ludźmi. Dzięki przestrzeni zaprojektowanej w celu pogłębienia więzi mieszkańców jest szansa na podniesienie jakości środowiska mieszkaniowego pod względem zdrowotnym, dzięki uwzględnieniu elementów przyrody, poszerzenie oferty programowej, a także stworzenie warunków do identyfikacji społecznej³.

Do charakteryzowania miejsc w mieście, służących określonym grupom społecznym – jak twierdzi Kevin Lynch – służą „obrazy miasta”, które mogą być żywe, absorbujące kształt, teksturę i detal. Z drugiej strony mogą być abstrakcyjną kompozycją, trudną do opisanego, zapamiętania, bez wyrazu i niepowtarzalnego piękna.

¹ K. Lynch, *Obraz Miasta*, Wydawnictwo Archivolta, Kraków 2011, s. 5.

² K. Paprzyca, *Poszukiwanie nowej jakości środowiska mieszkaniowego* [w:] *Miasto w mieście – problemy kompozycji*, IX Międzynarodowa Konferencja Instytutu Projektowania Urbanistycznego, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2004, s. 475.

³ G. Schneider-Skalska, *Kształtowanie zdrowego środowiska mieszkaniowego*, Monografia, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2004, s. 104.

Szukając przestrzeni społecznych, należy również pamiętać o identyfikacji mieszkańców z normami grupy oraz zadbać o wspólne dążenia i zgodności w realizacji dążeń grupy oraz o zgodności potrzeb grupy, na które wskazuje Grażyna Schneider-Skalska. Zdaniem badaczki ogromne znaczenie przypisuje się bliskości przestrzennej, która wpływa na coraz większą integrację społeczną, konieczną do funkcjonowania w przestrzeni społecznej.

Czynniki określające przestrzeń społeczną

W literaturze naukowej oraz w wielu dokumentach opracowanych przez stowarzyszenia międzynarodowe czy Unię Europejską znajdziemy wiele wskaźników, które pomagają w ocenie rozwoju miasta, przestrzeni otwartych, środowiska rozwoju miasta, wskazując na społeczną rolę „miasta dla mieszkańców”. Dla przykładu Międzynarodowe stowarzyszenie ISOCARP (The International Society of City and Regional Planners)⁴ opracowało czynniki oceny rozwoju miasta przedstawione na międzynarodowym kongresie w Meksyku w 2010 roku w pięciu wymiarach zrównoważonego rozwoju miasta – ekologicznym, społecznym, fizycznym, terytorialnym i politycznym (w zintegrowany sposób). Opracowanie to zwraca uwagę na potrzebę wprowadzenia standardów, które przyczynią się do budowania trwałego systemu samoregulacji, w którym rozwój i ochrona środowiska mogą być zintegrowane, aby zapewnić solidne podstawy do podejmowania decyzji na wszystkich poziomach inwestowania, projektowania urbanistycznego i realizacji założenia. W rezultacie w dokumencie tym można znaleźć zestawienia wskaźników używanych w procesie urbanizacji. Dotyczą one w dużym stopniu społecznego aspektu miasta.

Jakość przestrzeni społecznej wpływa na mieszkańców, zachęcając ich do korzystania z niej w zakresie czynności niezbędnych m.in. przejścia do szkoły, pracy, zrobienia zakupów oraz w zakresie szerszym, takim jak bieganie, jedzenie, zatrzymanie się, zabawy itp. W poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie, jaką przestrzeń możemy nazwać dobrze zaprojektowaną, posłużę się wieloma ustalonymi kryteriami, opisującymi jakość omawianej przestrzeni. W pierwszej grupie czynników, odpowiadających za komfort użytkowania w przestrzeni, znajdują się te, które opisują stan techniczny wyposażenia oraz estetyczną wartość. Na komfort użytkowania wpływa odległość między budynkami oraz dostosowanie wielkości przestrzeni do ilości użytkowników oraz charakteru interakcji międzypersonalnej. Zbyt mała przestrzeń ogranicza funkcjonalność, natomiast zbyt duża skala ogranicza kontakty i prowadzi do dezintegracji mieszkańców⁵. W kolejnych grupach znajduje się ocena pro-

⁴ Wyniki badań zaprezentowano w raportach N. Rosales, *Sustainability indicators in urban planning* [online], 46th ISOCARP Congress 2010, [dostęp: 10 sierpnia 2012, < http://www.iso-carp.net/Data/case_studies/1715.pdf >], s. 6-7.

⁵ J.M. Chmielewski, *Teoria urbanistyki w projektowaniu i planowaniu miast*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2005, s.107.

gramu użytkowania, która stanowi kryterium przestrzeni społecznej, ocena dostosowania wielkości przestrzeni do ilości użytkowników oraz czytelność wydzielenia komunikacji od strefy publicznej, społecznej i prywatnej.

Kluczowym wyznacznikiem współczesnej rzeczywistości w przestrzeni społecznej staje się identyfikacja⁶. Zagospodarowanie terenu na osiedlu oraz widoczny układ zieleni wpływa na stan emocjonalny mieszkańców. Dzięki zielonemu zagospodarowaniu terenu osiedla, zyskujemy przestrzeń, w której widoczna jest obecność gospodarza oraz zmniejsza się działanie wandalizmu i zaniedbań⁷. Zastosowanie odpowiedniej kompozycji zieleni pozwala zwiększyć poczucie bezpieczeństwa mieszkańców oraz orientację w przestrzeni, poprzez indywidualne i niepowtarzalne kompozycje, polepszenie identyfikacji wejść do budynków, klatek, garaży, wjazdów na parking itp. Wybrane czynniki określające przestrzeń społeczną w zespołach mieszkaniowych wielorodzinnych przedstawia tab. 1.

W poszukiwaniu przestrzeni społecznej

Typologia wnętrz przedstawionych przez Grażynę Schneider-Skalską dotyczy tych, których podstawową funkcją jest integracja mieszkańców. Wśród wnętrz zostały wyróżnione skupiające-kwartalowe, skupiające mocno obudowane, częściowo otwarte, gniazdowe, podłużne wzdłuż ulic oraz w zabudowie „linijkowej” i „rozchwiane”. Wszystkie rodzaje wymienionych wnętrz można znaleźć w zabudowie mieszkaniowej w Nowej Hucie do 1995 r., której budowę można podzielić na pięć etapów, realizowanych w kolejnych dziesięcioleciach. Pierwszym była budowa miasta Nowa Huta dla robotników kombinatu metalurgicznego, jako zespołu osiedli mieszkaniowych, powstałych głównie w latach 50. poprzedniego stulecia. Kolejne trzy etapy rozbudowy objęły wznoszenie zespołów osiedli mieszkaniowych o zabudowie blokowej, z przewagą technologii wielkopłytywowej, z udziałem budynków wysokich. W latach 60. i 80. powstała większość osiedli Bieńczyk i Wzgórz Krzesławickich, Mistrzejowic, Czyżyn. Po roku 1995 zaprzestano budowy osiedli z wykorzystaniem technologii wielkopłytywowej, na rzecz technologii budynków kilkupiętrowych w technologii tradycyjnej⁸.

⁶ K. Kwiatkowski, *Miasto osiedli jako obiekt agresji społecznej* [w:] *Miasto w mieście – problemy kompozycji*, IX Międzynarodowa Konferencja Instytutu Projektowania Urbanistycznego, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2004, s. 448.

⁷ M. Rzeszotarska-Pałka, *Rewitalizacja terenów zieleni osiedlowej szansą dla dwudziestowiecznych blokowisk?*, „Czasopismo Techniczne”, 1-A/2/2012, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2012, s. 158.

⁸ T. Chaberko, P. Kretowicz, *Nowe budownictwo wielorodzinne w strefie wielkich osiedli mieszkaniowych na przykładzie Nowej Huty*, Uniwersytet Łódzki, Łódź 2012, s. 199-201, [dostęp: 23 września 2013, < <http://www.sse.geo.uni.lodz.pl/uploads/space11/kretowicz.pdf>>].

W poszukiwaniu przestrzeni społecznej w osiedlach współczesnych zrealizowanych po roku 1989 w dzielnicy Nowa Huta, warto zwrócić uwagę na osiedle „Na Skarpie”, które jest kontrowersyjne ze względu na postmodernistyczną architekturę, odróżniającą ją od socrealistycznego stylu zabudowy Placu Centralnego oraz charakterystyczną, żywą kolorystykę (fot. 1). Osiedle zaprojektowane przez Romualda Loeglera stanowi symbol architektury mieszkaniowej po okresie przemian polityczno-gospodarczych w roku 1989, nie tylko w przestrzeni Krakowa, ale i w kraju. Dowodzi tego nominacja w kategorii „najlepszy budynek mieszkalny wielorodzinny” w III edycji konkursu pn. „Życie w Architekturze”⁹.

Osiedle tworzy zabudowę częściowo otwartą, dzięki czemu wyraźnie widać granicę między przestrzenią wewnętrzną – społeczną oraz zewnętrzną – publiczną (il. 1). Dużym atutem takiego schematu zabudowy jest ograniczona anonimowość mieszkańców oraz identyfikacja z miejscem zamieszkania. Warto zwrócić uwagę na fakt, że poczucie bezpieczeństwa wewnątrz osiedla nie jest tworzone za sprawą często ostatnio stosowanych, zamkniętych ogrodzeń wokół osiedli, szczelnie izolujących od otoczenia, ale dzięki układowi urbanistycznemu oraz jednej głównej arterii komunikacyjnej, rozcinającej kompozycję osiedla. W słoneczny dzień łatwo zauważyć bawiące się dzieci na placach i na trawie, rozmawiających na ławkach starszych ludzi, a wszystko to odbywa się w zasięgu wzroku sąsiadów, co stwarza poczucie bezpieczeństwa i przyczynia się do powstawania społecznych relacji. Na osiedlu przewidziano miejsca parkingowe oraz garaże w parterach, jednakże ilość samochodów przypadających na ilość mieszkańców znacznie się powiększyła w ciągu ostatnich dwudziestu lat, co stworzyło we wnętrzu osiedla poczucie ciasnoty i tłoku. Rozwiązanie problemu z miejscami parkingowymi np. poprzez wybudowanie parkingu w pobliżu osiedla, dałaby możliwość lepszego funkcjonowania przestrzeni społecznej, w zaprojektowanym wnętrzu ze znakomitym wyczuciem skali miejsca w stosunku do ilości mieszkańców. Jakość przestrzeni społecznej podnosi z pewnością zróżnicowana zieleń niska, drzewa liściaste i iglaste, aczkolwiek odbiór jej piękna jest utrudniony nadmiarem zaparkowanych samochodów.

Spoglądając na stan techniczny wyposażenia tj. ławki, lampy, poręcze, detale architektoniczne, chodniki, można stwierdzić, że po prawie 20 latach użytkowania nadal spełniają swoją funkcję i pomimo umniejszonych wartości wizualnych, wskazują na charakter zabudowy odpowiadającej swojej dekadzie. Usytuowanie osiedla w sąsiedztwie centrum Starej Huty, zapewnia bliskość do środków transportu, szkół, instytucji miejskich i sklepów.

⁹ źródło: [dostęp: 23 września 2013, < źródło http://architektura.muratorplus.pl/zycie-w-architekturze/2000/osiedle-na-skarpie_79119.html >].

Osiedle „Oświecenia”

Osiedle „Oświecenia” zlokalizowane jest w szczególnie atrakcyjnym rejonie Krakowa, na granicy dzielnic Śródmieścia i Nowej Huty. Posiada dogodnie połączenia komunikacyjne z wszystkimi rejonami Krakowa (w odległości 3 km od centrum Krakowa). Największym przedsięwzięciem inwestycyjnym budownictwa mieszkaniowego (także największym w Krakowie w tym okresie), zrealizowanym przez Spółdzielnię w latach 1987-1990, było osiedle pn. Mistrzejowice Zachód I etap (obecnie os. Oświecenia), obejmujące 30 budynków wielorodzinnych wraz z infrastrukturą techniczną, lokalami handlowymi, placami zabaw, szkołą podstawową i gimnazjum.

W 1990 roku Spółdzielnia przystąpiła do realizacji II etapu przedsięwzięcia inwestycyjnego pn. Os. Mistrzejowice Zachód i do końca 1991 roku wykonano tam 8 budynków mieszkalnych. Wraz ze zmianą zasad finansowania budownictwa mieszkaniowego nastąpiła zmiana technologii wykonawstwa z wielkopłytkowego na tradycyjną. W systemie finansowania inwestycji ze środków własnych przyszłych lokatorów zostało zrealizowane (w latach 1993-2002) ponad 800 mieszkań w 11 budynkach mieszkalnych wielorodzinnych, z których dwa pierwsze budynki wykonano w technologii wielkopłytkowej, a pozostałe w technologii tradycyjnej¹⁰ (fot. 2). Lokalizacja najnowszej części osiedla zapewnia dojście do przystanków autobusowych w pobliżu osiedla, natomiast sklepy, apteki i podstawowe usługi znajdują się w parterach budynków usytuowanych od strony wjazdowej do osiedla.

W przestrzeni osiedlowej wykorzystano różnice poziomów otaczającego terenu, stwarzając wyraźny podział przestrzeni komunikacyjnej oraz społecznej, zielonych ogródków (il. 2). Pomimo różnic wysokości terenu zaprojektowano dojścia również dla osób niepełnosprawnych. Betonowe tarasy zostały celowo zastąpione zielenią wiszącą, która polepsza odbiór wizualny najniższego poziomu, na tle kilkunastopiętrowych wieżowców. Ciągi piesze, wzdłuż których znajdują się ławki, prowadzą na podniesioną względem drogi przestrzeń społeczną z wykonanymi z dużą dbałością miejscami do siedzenia, ścieżkami, placami zabaw dla najmłodszych, donicami na zieleń niską itp. Wszystkie elementy zaprojektowano w jednolitym stylu, w cieplej, drewnianej kolorystyce. W programie użytkowym przestrzeni społecznej rozbudowanego osiedla znajduje się niewiele możliwości rekreacyjnych dla młodzieży np. boisk, które znajdują się w starszej części Osiedla Oświecenia. Dzięki wykonaniu elementów małej architektury na wysokim poziomie, tak dobrze zaprojektowanej przestrzeni społecznej mogłoby być więcej. Część terenów zagospodarowano na przydomowe ogródki, które są dobrze zaopieczane i podnoszą walory wizualne tego osiedla. Usytuowanie budynków po

¹⁰ źródło: [dostęp: 27 września 2013, <<http://www.oswiecenia.pl/pages/informacja-o-sm.php>>].

północnej stronie przestrzeni otwartej zapewnia dobre doświetlenie. Tym samym w słoneczne dni przestrzeń sąsiedzka jest dłużej użytkowana przez mieszkańców.

Osiedle „Fajny Dom”

Osiedle zlokalizowane przy ulicy Sołtysowskiej 12 jest zaprojektowane przez pracownię architektoniczną DDJM. W ramach inwestycji oddano do użytku po 2010 roku sześć budynków mieszkalnych. Na etapie planowania pozostają jeszcze trzy budynki (il. 3). Walorem lokalizacji jest dogodne połączenie z centrum miasta, a także z Nową Hutą, dzięki szerokiemu dostępowi do miejskiej sieci transportu autobusowego i tramwajowego, a także dzięki położeniu w obrębie dużych arterii komunikacyjnych – al. Pokoju i al. Jana Pawła II. Program użytkowy na terenie osiedla jest bogaty i rzadko spotykany we współczesnych realizacjach w Krakowie. Na jej terenie znajdują się przedszkole, park z placem zabaw, sklep i punkty usługowe.

Wewnątrz zabudowy znajdują się prywatne ogródki działkowe, natomiast pozostały teren osiedla stanowi przestrzeń komunikacyjna oraz rekreacyjno-spacerowa (fot. 3). Bezpośredni dostęp do terenów sprzyjających zdrowemu stylowi życia umożliwia kontakty społeczne, które umożliwiają powstawanie więzi społecznej oraz podnoszą poczucie odpowiedzialności za wspólną przestrzeń. Na terenie osiedla organizowane są imprezy dla dzieci, które zapewniają nie tylko rozrywkę i zabawę, ale także naukę. Warto zwrócić uwagę na fakt, iż całe osiedle jest ogrodzone płotem i dostęp możliwy jest jedynie przez strzeżone bramy. Agnieszka Kłopotowska pisała, iż

„nowy model zamieszkania w wydzielonych odizolowanych enklawach osiedli strzeżonych, staje się odpowiedzią na szczególny rodzaj zapotrzebowań współczesnego odbiorcy, poszukującego w przestrzeni architektonicznej możliwości separacji od zewnątrz, a zarazem zrzeczenia wewnątrz”¹¹.

Strzeżone Osiedle „Fajny Dom” tworzy prywatny, nowy świat, który staje się coraz bardziej wyizolowany z życia społecznego. Zwraca się uwagę na rozczłonkowanie architektury miasta, o wzrastającym podziale społecznym, o swego rodzaju „gettach dla bogatych”¹². Szczelnie ogrodzone płotem i dozorowane osiedle dzieli miasto, powodując degradację przestrzeni publicznej.

¹¹ A. Kłopotowska, *Osiedle strzeżone – Nowy model zamieszkania*, rozprawa doktorska, Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej, Kraków 2005.

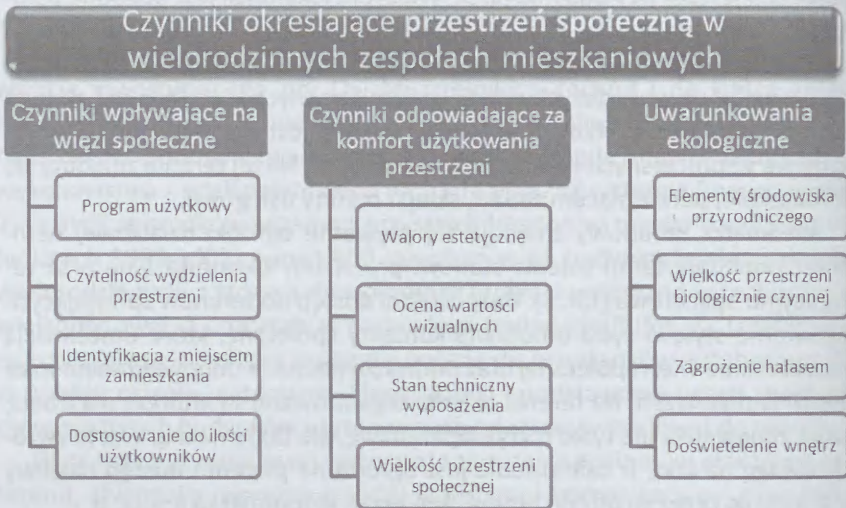
¹² K. Zaborska, *Osiedla za murem – bezpieczne domy szczęśliwych ludzi*, Pracownia Badań Środowiskowych, Wydział Psychologii UW, [dostęp: 21 lipca 2012, <www.zoliborz.org.pl/page/index.php?str=136>], s. 3-11.

Podsumowanie

Wnętrza urbanistyczne, które stanowią przestrzenie społeczne, przeanalizowano pod kątem warunków, jakie powinny spełniać. Zdrowe środowisko mieszkaniowe, czyli hierarchizacja przestrzeni (nie tylko w obszarach mieszkaniowych), jest istotne z punktu widzenia potrzeb mieszkańców, zarówno potrzeb psychicznych (np. poczucia bezpieczeństwa), ale też funkcjonalnych, z uwagi na różnorodny program dla różnych grup społecznych oraz potrzeb przestrzenno-kompozycyjnych.

216

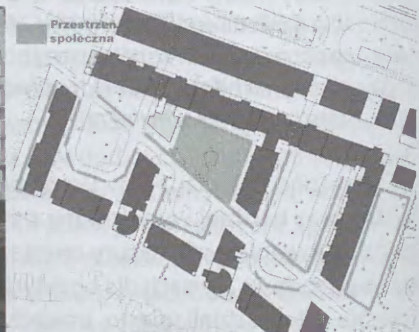
mgr inż. arch. Jakub Mrozowski



Tab. 1. Wybrane czynniki określające przestrzeń społeczną



Fot. 1. Osiedle „Na Skarpie” – plac zabaw (źródło: fot. aut.)



II. 1. Plan Osiedla „Na Skarpie” (źródło: opracowanie aut.)



Fot. 2. Osiedle „Oświecenia” – ogródki w parterze (źródło: fot. aut.)



Il. 2. Plan Osiedla „Oświecenia” (źródło: opracowanie aut.)



Il. 3. Plan Osiedla „Fajny Dom” (źródło: opracowanie aut.)



Fot. 3. Osiedle „Fajny Dom” – osiedlowy park (źródło: fot. aut.)

Bibliografia

Chaberko T., Kretowicz P., *Nowe budownictwo wielorodzinne w strefie wielkich osiedli mieszkaniowych na przykładzie Nowej Huty*, Uniwersytet Łódzki, Łódź 2012, [dostęp: 23 września 2013, < <http://www.sse.geo.uni.lodz.pl/uploads/space11/kretowicz.pdf>>].

Chmielewski J.M., *Teoria urbanistyki w projektowaniu i planowaniu miast*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2005.

Kłopotowska A., *Osiedle strzeżone – Nowy model zamieszkania*, rozprawa doktorska, Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej, Kraków 2005.

Kwiatkowski K., *Miasto osiedli jako obiekt agresji społecznej* [w:] *Miasto w mieście – problemy kompozycji*, IX Międzynarodowa Konferencja Instytutu Projektowania Urbanistycznego, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2004.

Lynch K., *Obraz Miasta*, Wydawnictwo Archivolta, Kraków 2011.

Paprzyca K., *Poszukiwanie nowej jakości środowiska mieszkaniowego* [w:] *Miasto w mieście – problemy kompozycji*, IX Międzynarodowa Konferencja Instytutu Projektowania Urbanistycznego, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2004.

Rosales N., *Sustainability indicators in urban planning*, [online], 46th ISOCARP Congress 2010, [dostęp: 10 sierpnia 2012, <http://www.isocarp.net/Data/case_studies/1715.pdf>].

Rzeszotarska-Pałka M., *Rewitalizacja terenów zieleni osiedlowej szansą dla dwudziestowiecznych blokowisk?*, „Czasopismo Techniczne”, 1-A/2/2012, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2012.

Schneider-Skalska G., *Kształtowanie zdrowego środowiska mieszkaniowego*, Monografia, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2004.

Zaborska K., *Osiedla za murem – bezpieczne domy szczęśliwych ludzi*, Pracownia Badań Środowiskowych, Wydział Psychologii UW, [dostęp: 21 lipca 2012, <www.zoliborz.org.pl/page/index.php?str=136>].

źródło: [dostęp: 23 września 2013, <http://architektura.muratorplus.pl/zycie-w-architekturze/2000/osiedle-na-skarpie_79119.html>]

źródło: [dostęp: 27 września 2013, <http://www.oswiecenia.pl/pages/informacja-osm.php>>]

U mnie na Azorach. Użytkownik a obraz przestrzeni publicznej

dr inż. arch. Patrycja Haupt

Abstract

Azory – my place. USER – perception of public space

The XXI century is already being referred to as the age of the cities. The process of urbanization is accelerating and urban areas are gaining new inhabitants year by year. On one hand, we witness the expansion of built-up areas to suburban areas, on the other - counteracting the phenomenon of urban sprawl there are more and more areas that are subject to processes of rehabilitation. One of the rehabilitation projects run by Krakow Municipality is an URBACT II initiative: USER Changes and conflicts in using public spaces. The paper describes the issues of realization of the project in Azory, one of the Krakow block of flats neighborhoods in context of contemporary public space design trends.

“Listen to every voice in the design process. No one is participant only or designer only: Everyone is a participant designer. (...) As people work together to heal their places, they also heal themselves...”

Sim Van der Ryn, Stuart Cowan

Wizja przestrzeni publicznej w środowisku mieszkaniowym

Wizje przestrzeni publicznych środowiska mieszkaniowego różnią się w zależności od obszaru kulturowego, stopnia rozwoju gospodarczego, czy cywilizacyjnego. Osiedla realizowane obecnie w Holandii, Szwecji czy Danii, miasta Chin, Arabii czy Japonii pokazują różnorodne trendy w funkcjonalnym i estetycznym kształtowaniu przestrzeni, lecz łączą je cechy, które mieszczą się we współczesnym rozwinięciu pojęcia projektowanie zrównoważone. Z jednej strony jest to przyjazność środowisku naturalnemu, a z drugiej troska o samopoczucie i zdrowie użytkownika, humanistyczne podejście do projektowania środowiska mieszkaniowego dopasowującego się do potrzeb użytkownika – także tych społecznych i kulturalnych¹.

Przestrzenie wspólne na obszarach rehabilitowanych zabudowy mieszkaniowej

Wiek XXI jest już obecnie określany jako wiek miast. Proces urbanizacji wyrażający się między innymi przyrastającą liczbą mieszkańców obszarów miejskich wciąż przybiera na sile. Następuje z jednej strony ekspansja terenów zabudowanych na obszary podmiejskie, z drugiej – przeciwdziałając zjawisku rozpraszania tkanki miejskiej rehabilitowane są obszary osiedli mieszkaniowych w centrach miast. Przedstawiane są także koncepcje miast przyszłości – samowystarczalnych, ekologicznych jednostek wykorzystujących nietypowe lokalizacje i zaawansowane technologie do stworzenia miejsca przyjaznego dla człowieka.

Wszystkie te trendy łączy dbałość o jakość przestrzeni wspólnych w zabudowie mieszkaniowej. Świadomość społeczna konsekwencji niekontrolowanego rozrostu miast, sprawiła, że potrzeba zrównoważonego rozwoju rozumianego jako ograniczenie ingerencji w naturalny krajobraz lub jego przywracanie, stała się oczywistością. Wynikiem takiego sposobu myślenia stało się kształtowanie obrazu przestrzeni publicznej w świadomości relacji architektura a natura. Natura staje się tworzywem dla architektury i przestrzeni publicznych – miejsca zamieszkania człowieka. Elementy przyrody, rozumiane jako budulec dla środowiska mieszkaniowego są już nie tylko krajobrazem – estetycznym uzupełnieniem architektury, ale wykorzystywane są również praktycznie. Właściwości izolacyjne zielonych i wodnych posadzek, ścian oraz sklepień wykorzystywane są do wspomaganego chłodzenia pomieszczeń. Równocześnie pomagają one w utrzymaniu jakości powietrza we wnętrzach wzbogacając odczucia estetyczne

¹ J. Gehl, *Life between Buildings. Using Public Space*, Island Press 2011.

użytkowników. Dzięki wciąż rozwijającej się technologii możemy coraz efektywniej chronić środowisko, gromadząc i powtórnie używając wody opadowej. Nie tylko ochrona zasobów, ale także ich produkcja staje się obecnie, dzięki zaostreniu przepisów normą. Szczególnie w przestrzeniach wspólnych, ze względu na rolę edukacyjną pośród użytkowników tej przestrzeni stosowane są rozwiązania służące pozyskaniu energii odnawialnej, głównie słonecznej. Wprowadzenie proekologicznych technologii w przestrzeń publiczną zespołów zapoczątkowuje trend, w którym coraz więcej elementów tworzących środowisko mieszkaniowe to elementy naturalne.

Rola użytkownika w przekształcaniu obrazu przestrzeni

Kolejną konsekwencją społecznej świadomości przekształceń w środowisku mieszkaniowym stało się zaakcentowanie roli użytkownika przestrzeni. Architektura przestała być formą wyrzeźbioną przez artystę-twórcę w tkance miasta, ale powróciła do swej roli utylitarnej – spełniania potrzeb użytkowników, w tym potrzeby kontaktu z naturą. „Jakość środowiska mieszkaniowego jest drugim najbardziej ważnym wyznacznikiem jakości życia, zaraz po szczęściu rodzinnym, a obecność elementów przyrodniczych oraz zgodna z oczekiwaniami struktura przestrzenna może w wyraźny sposób pomóc w podniesieniu tej jakości, służąc poprawie stanu zdrowia i samopoczucia mieszkańców” pisze Grażyna Schneider-Skalska². Jan Gehl z kolei widzi istotę miasta w jego przestrzeniach publicznych, pomiędzy budynkami. Wskazuje on mechanizmy powstawania wartościowych przestrzeni publicznych poprzez priorytet ruchu pieszego, projektowanie miejsc bezpośrednich kontaktów społecznych, wymiany informacji, przekazu. Jakość środowiska mieszkaniowego przekłada się więc na percepcję przestrzeni miejskich – w szczególności terenów wspólnych miasta, zespołu i relacjami społecznymi w tych obszarach, a także na możliwość realizacji potrzeb kontaktu człowieka z naturą i wpływem elementów przyrody na estetykę i funkcjonalność wewnątrz urbanistycznych.

Metody oddziaływania użytkownika i formy partycypacji społecznej

Równocześnie z procesami zmian w środowisku zamieszkania człowieka stał się on bardziej świadomym użytkownikiem przestrzeni. Dzięki powszechnym instrumentom rynkowym może wybrać miejsce

² G. Schneider-Skalska, *Kształtowanie zdrowego środowiska mieszkaniowego*, Wyd. Politechniki Krakowskiej, Kraków 2004.

zamieszkania zapewniające mu pożądany komfort estetyczny i funkcjonalny w obrębie budynku, ale także jego otoczenia. Ponadto, zgodnie ze strategią rozwoju Unii Europejskiej wprowadza się podejście partycypacyjne do kształtowania przestrzeni miejskiej. Mieszkańcy, już nie indywidualnie, ale jako społeczność zyskują możliwości wpływania na obraz przestrzeni publicznych towarzyszących ich miejscu zamieszkania. Za pomocą instrumentów wprowadzanych przez władze miast, takich jak konsultacje społeczne, budżet partycypacyjny czy też partycypacja społeczna środki na inwestycje służące poprawie jakości środowiska mieszkaniowego przekazywane są na wybrane cele zgodnie z życzeniami użytkowników. Pierwszą z tych metod stosuje się dla zasięgnięcia opinii w trakcie przygotowania i realizacji projektów Urzędu Miasta dotyczących strategii rozwoju czy też rehabilitacji obszarów mieszkaniowych. Budżet partycypacyjny jest nową inicjatywą Rad Dzielnic, które w ramach swoich budżetów część środków przeznaczają na realizację zgłoszonych projektów, natomiast o kolejności działań decyduje opinia mieszkańców. Trzecia metoda opiera się na angażowaniu mieszkańców nie tylko w proces podejmowania decyzji na temat realizacji projektu, ale także w przygotowaniu jego koncepcji. Na obszarze Krakowa prowadzi się obecnie dwie takie inicjatywy. Pierwsza to organizowana przez British Council gra miejska – Future City Game. Metodologia warsztatów Future City Game („Gra Miasto Przyszłości”), które są częścią projektu Creative Cities („Kreatywne Miasta”), opracowana została przez British Council i przeprowadzona w wielu miastach na świecie i Polsce (m.in. w Oslo, Glasgow, Bogocie, Krakowie, Warszawie). Projekt podejmuje szereg różnych tematów, takich jak przestrzeń publiczna, sztuka, aktywność obywatelska, rola branż kreatywnych oraz znaczenie polityki kulturalnej dla rozwoju miast, rewitalizacja miast i dzielnic. Celem gry jest wskazanie, że twórcze podejście, innowacja, inicjatywa i przedsiębiorczość samych mieszkańców mogą ulepszać życie w miastach. Gra dowodzi, że metoda Future City Game jest z powodzeniem stosowana przy szukaniu nowych pomysłów na zmiany w przestrzeni miejskiej oraz przy przeprowadzeniu różnego rodzaju konsultacji społecznych. Stanowi okazję do dialogu społecznego między stronami, które rzadko mogą bezpośrednio wymieniać opinie i co ważniejsze tworzyć wspólnie nowe wizje. Kontynuacją gry jest program Active Citizens – „Aktywna Społeczność”, międzynarodowy projekt British Council realizowany w ponad 30 krajach świata. Jego celem jest aktywizowanie lokalnej społeczności poprzez tworzenie sieci aktywistów i aktywistek. Program koncentruje się na przeciwdziałaniu wykluczeniu i wspieraniu aktywnego obywatelstwa na rzecz społeczeństwa opartego na różnorodności, dialogu i współpracy.

Drugą metodą realizowaną w procesie wdrażania innowacyjnych rozwiązań odnowy miejskiej to projekty prowadzone metodą Urbactu³. Powodzenie tego programu zależy od wymiany doświadczeń, wiedzy i utworzenia sieci tematycznych, platform i refleksji pomiędzy przedstawicielami miast Europejskich. Wkład przedstawicieli miast jest podwójny: dostarczanie danych o miejscowych doświadczeniach w zakresie zarządzania miastem i innowacyjnych praktykach oraz umożliwianie wykorzystywania tych doświadczeń w terenie. W Krakowie w ramach działań Urbactu zrealizowano dwa projekty, jeden to zakończony w 2011 roku program Joining Forces: Metropolitan Governance and Competitiveness of European Cities Joining Forces i obecnie trwający USER Changes and conflicts in using urban spaces. Podstawową ideą projektu USER jest projektowanie miejskich przestrzeni publicznych w świetle nowych sposobów ich użytkowania, a także nakreślanie celów planowania przestrzennego w świetle gwałtownych zmian w sposobie użytkowania miasta. Nowe trendy w wykorzystywaniu przestrzeni publicznych, a także potrzeby nowych użytkowników mogą powodować zwiększenie liczby potencjalnych konfliktów. Dlatego też proces zaangażowania użytkowników w proces planowania i zarządzania terenami wspólnymi wydaje się kluczowy dla zrozumienia sposobów wykorzystywania przestrzeni i wyeliminowania potencjalnych konfliktów.

Wszystkie opisane metody społecznej partycypacji były i są realizowane przez Miasto Kraków na jego obszarach pilotażowych: osiedlach Ugorek, Olsza II i Azory, w ramach Programu Rehabilitacji Zabudowy Blokowej. Jak pisze G. Schneider-Skalska:

„Środowisko mieszkaniowe staje się symbolem miejsca stałego, w którym zachodzą interakcje społeczne, a tworzenie tego miejsca przebiega tak, jak opisuje to Rudolf Schwarz: »Ludzie nakładają swą wewnętrzną ziemię na ziemię, którą znajdują, nakładają wewnętrzny krajobraz na krajobraz zewnętrzny, i obie te części stają się jedną«”.

Przeźrenie wspólnie użytkowana – rzeczywistość a potrzeby

Problem użytkowania przestrzeni miejskich dotyczy wielu obszarów tematycznych. Aspekty socjologiczne i społeczne oraz zagadnienia

³ URBACT, Program Inicjatywy Wspólnotowej tworzy sieć miast URBAN wokół dwóch celów:

- rozwoju międzynarodowej wymiany doświadczeń między miastami uczestniczącymi w programach URBAN I, II oraz w Miejskich Projektach Pilotażowych, ich partnerami i począwszy od 1 maja 2004 r. wszystkimi miastami z nowych państw członków o liczbie mieszkańców powyżej 20 tysięcy;
- gromadzeniu informacji uzyskanych z analizy tych doświadczeń.

polityczno-ekonomiczne wpływają na obraz obszarów mieszkaniowych, a w szczególności przestrzeni wspólnych na tych terenach. W przypadku nowych realizacji jakość powstających placów, ulic, skwerów może kształtować postawy przyszłych mieszkańców. Na obszarach rehabilitowanych często mamy do czynienia z relacją degradacji przestrzeni poprzez nieprawidłowe użytkowanie oraz sprzężoną reakcję – degradacji społeczności poprzez wizerunek zdewastowanej przestrzeni publicznej. Mamy tutaj również do czynienia z określoną społecznością mieszkańców związanych z miejscem swojego zamieszkania, ich konkretnymi wizjami, potrzebami, przyzwyczajeniami. Dlatego odniesienie się do potrzeb użytkowników, a także do elementów tożsamości lokalnej miejsca może spowodować nie tylko stworzenie nowej jakości przestrzeni wspólnych, ale także identyfikację z nimi. Utożsamienie się mieszkańców jako współtwórców konkretnego projektu z zaproponowaną przez nich koncepcją może ograniczyć nieprawidłowości i konflikty, które obecnie są w tych przestrzeniach obserwowane.

Projekt USER – cele, realizacja

Azory, jako jedno z krakowskich osiedli objęte wcześniej programem rehabilitacji miasta Krakowa zostało wytypowane jako miejsce realizacji międzynarodowego projektu współfinansowanego ze środków UE realizowanego w ramach inicjatywy URBACT II pt. „USER Changes and conflicts in using urban spaces”⁴. Bezpośrednim celem projektu jest włączenie społeczności lokalnej mieszkańców osiedla w proces kształtowania przestrzeni publicznej mający za zadanie poprawienie jakości tej przestrzeni. W założeniach realizacja tego działania ma przebiegać na dwóch płaszczyznach równocześnie: lokalnej i międzynarodowej, wykorzystując wymianę doświadczeń pomiędzy przedstawicielami krajów partnerskich jako narzędzie w procesie przeprowadzania projektu. Punktem wyjścia dla jego realizacji stało się przyjęcie w 2010 roku uchwały Rady Miasta Krakowa dotyczącej założeń programu rehabilitacji zabudowy blokowej na terenie Gminy Miejskiej Kraków. Wydarzenie to ustanowiło podstawę do rozpoczęcia prac nad programem rehabilitacji krakowskich osiedli, którego efektem była zakończona w lipcu 2012 roku Wielokryteriowa analiza dziewiętnastu osiedli zabudowy blokowej położonych na terenie Gminy Miejskiej Kraków. Na podstawie wniosków z tego dokumentu wybrano trzy zespoły mieszka-

⁴ Kraków jest uczestnikiem drugiej fazy partnerstwa utworzonego w ramach programu URBACT II, współfinansowanego z EFRR, dla sieci tematycznej projektu o nazwie „USER – Changes and conflicts in using urban spaces”. Projekt ten obejmuje 9 miast: Malaga, Pescara, Dreźnie, Kopenhaga, Lizbona, Ryga, Lublin, Kraków oraz Grenoble jako lider. Realizacja projektu rozpoczęła się 1 lutego 2013 r. i potrwa do 30 kwietnia 2015 r. Zespół realizujący projekt: Główny ekspert projektu: Fernando Barreiro Cavestany, kierownik zespołu krakowskiego: Natalia Biernat, ekspert zespołu polskiego: Patrycja Haupt.

niowe: Ugorek, Azory oraz Olsza II, które stały się miejscem pilotażowych programów rehabilitacji. Na każdym z wymienionych obszarów przeprowadzono Grę miejską metodą British Council, której wynikiem były projekty konkretnych działań w odpowiedzi na bieżące potrzeby mieszkańców. Dodatkowym rezultatem było nawiązanie kontaktów, nakreślenie wspólnych celów oraz zacieśnienie więzów w ramach społeczności zamieszkujących te osiedla. Ten potencjał, poza innymi, wykorzystano przy tworzeniu Lokalnej Grupy Wsparcia – grupy przedstawicieli mieszkańców zaangażowanych w proces rehabilitacji przestrzeni publicznych osiedla.

Projekt USER na Azorach. Metody pracy – poziom lokalny, a poziom międzynarodowy

Projekt USER przewiduje dwa poziomy realizacji: lokalny oraz międzynarodowy, przy czym ideą jest dynamiczne przeniesienie informacji i doświadczeń pomiędzy nimi. W przypadku osiedla Mieszkaniowego Azory przedstawiciele mieszkańców pracują w ramach Lokalnej Grupy Wsparcia. Jej trzon stanowią osoby najbardziej zaangażowane w prace projektu. Pozostali członkowie to osoby – przedstawiciele władz, instytucji i organizacji decyzyjnych w danej sprawie powoływani na czas rozwiązywania danego problemu.

Praca Lokalnej Grupy Wsparcia odbywa się podczas spotkań o charakterze warsztatowym prowadzonych przez moderatora, a przygotowujących przez kierownika projektu oraz eksperta lokalnego projektu. Tematyka spotkań opracowana jest na podstawie wytycznych głównego eksperta projektu oraz konsultowana z zespołem międzynarodowym. Podczas pracy warsztatowej z mieszkańcami realizowany jest program według sporządzonego przez eksperta dokumentu Roadmap. Na jego podstawie wykonuje się diagnozę, przygotowuje plan działań, wprowadza się je i testuje. Rozwiązania otrzymane tą drogą stanowią podstawę do stworzenia dokumentu: Lokalnego Planu Działania, który ma być efektem finalnym pracy. Będzie on wykorzystywany jako podstawa do tworzenia lokalnych planów zagospodarowania przestrzennego, strategii działań, a także ubiegania się o finansowanie w ramach programu rehabilitacji oraz inicjatyw społecznych.

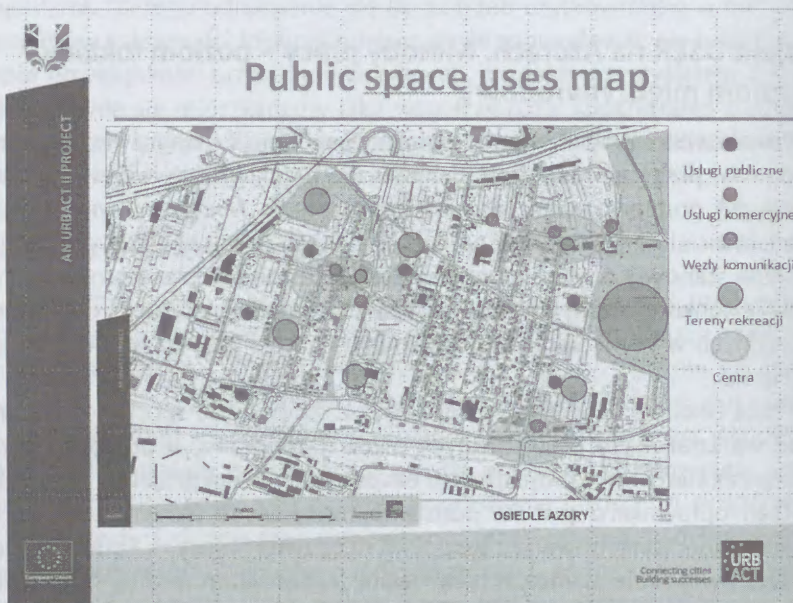
Pracę na szczeblu lokalnym uzupełniają warsztaty międzynarodowe, podczas których zespoły realizujące projekty w swoich miastach wraz z ekspertem międzynarodowym odwiedzają swoich partnerów, gdzie podczas dyskusji wymieniają poglądy zarówno pomiędzy sobą jak i z członkami Lokalnej Grupy Wsparcia. Mają też okazję przeprowadzić wizję lokalną w terenie i zamieścić swoje spostrzeżenia z realizacji projektu w dokumencie końcowym oceny warsztatów.

Azory. Użytkowanie przestrzeni ogólnodostępnych. Diagnoza

Efektem pierwszej części realizacji projektu USER na Azorach było sporządzenie diagnozy obszarów uważanych przez mieszkańców za istotne centra o charakterze usługowym, komunikacyjnym i rekreacyjnym (il. 1). Miejsca te oceniono pod kątem ich wagi dla użytkowników: mieszkańców, osób pracujących na tym terenie, a także przyjezdnych. Najważniejsze miejsca w formie *mapy mentalnej* przedstawiono na ilustracji poniżej.

226

dr inż. arch. Patrycja Haupt



Il. 1. Schemat diagnozy przestrzeni publicznej Azorów – centra lokalne

Kolejnym etapem było wytypowanie miejsc uważanych za najbardziej i najmniej estetyczne ze wskazaniem, czy negatywny, bądź pozytywny odbiór danej przestrzeni jest wynikiem sposobu zagospodarowania terenu, czy jego utrzymania (il. 2). Wynikiem przeprowadzonych analiz było stwierdzenie, że większość przestrzeni publicznych jest niezagospodarowana, nieprawidłowo utrzymywana oraz niewłaściwie użytkowana. Efektem diagnozy było wybranie siedmiu obszarów strategicznych, które zostaną przedmiotem projektów oraz strategii na terenie osiedla Azory. Miejsca te, wybrane przez mieszkańców obejmowały trzy obszary przestrzeni publicznej towarzyszącej głównym węzłom komunikacyjnym: przy ul. Weissa, Radzikowskiego i Stachiewicza, ulicę Chełmońskiego wraz z istniejącym tam placem targowym oraz teren o charakterze placu miejskiego towa-

rządzający supermarketowi Polo⁵ przy ul. Weissa/Lentza. Pozostałe obszary wytypowane przez mieszkańców to tereny zielone o przeznaczeniu rekreacyjnym: łąka przy kościele pw. Niepokalanego Poczęcia NMP, teren przed „Tysięcznikiem” oraz „Alejki” w północno-zachodniej części osiedla – miejsce określane jako najlepiej zagospodarowane i utrzymane, a jednocześnie stwarzające niebezpieczeństwo przez niekontrolowane użytkowanie wiaduktu kolejowego do ruchu pieszych (il. 3).



Il. 2. Schemat diagnozy przestrzeni publicznej Azorów – przestrzenie odbierane pozytywnie i negatywnie

Ważnym etapem było również określenie konfliktów oraz potrzeb mieszkańców związanych z użytkowaniem przestrzeni publicznej. Pierwszym obszarem problemowym było użytkowanie i parkowanie samochodów. Kolejnym połączenia komunikacyjne z terenami sąsiadującymi, a także z centrum miasta. Podkreślano również konflikty w użytkowaniu przestrzeni dla rekreacji oraz brak połączeń pieszych i rowerowych pomiędzy terenami rekreacyjnymi. Jako istotne wymieniano także problemy społeczne, konflikty kibiców, grupowanie się powodujące wyłączenie z prawidłowego użytkowania danych przestrzeni. Miejsca publiczne określano jako niebezpieczne, nieaktywne i nieożywione.

⁵ Od marca 2014 budynek nie jest użytkowany (przyp. aut.).



Il. 3. Schemat diagnozy przestrzeni publicznej Azorów – zagospodarowanie i utrzymanie przestrzeni publicznych

Określenie celów strategicznych, możliwości i propozycji sposobów ich osiągnięcia

Kolejną fazą pracy okazało się określenie celów strategicznych – przedstawienie obrazu przestrzeni po przekształceniach: przyjaznej, aktywnej, bezpiecznej. Pytania o wizję przestrzeni publicznej osiedla postawiono mieszkańcom członkom grupy wsparcia, ale także młodzieży w ankietach przeprowadzanych w szkołach, a także dzieciom przedszkolnym w konkursie plastycznym⁶. Zaproponowane przez mieszkańców pomysły umożliwiające osiągnięcie pożądanego wizerunku przestrzeni to m.in.: klub wielofunkcyjny, ławka solarna, połączenie przestrzeni komunikacji fizycznej i wirtualnej, festiwale, wystawy na świeżym powietrzu, pchli targ, zielone labirynty, mini zoo, miejsca postojowe, kładka, etc.

Na podstawie tak zebranych danych zorganizowano we współpracy z Katedrą Kształtowania Środowiska Mieszkaniowego Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej oraz Instytutem Socjologii Uniwersytetu Jagiello-

⁶ *U mnie na Azorach...* konkurs plastyczny dla uczniów przedszkoli, szkół podstawowych, gimnazjów oraz ponadgimnazjalnych z terenu Osiedla Azory w Krakowie organizowany przez Urząd Miasta Krakowa we współpracy z Katedrą Kształtowania Środowiska Mieszkaniowego Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej. Prace miały być ukierunkowane na zaprezentowanie charakterystycznych miejsc, osób, zdarzeń w obrębie Azorów, a także wizji osiedla.

łońskiego warsztaty studenckie *U mnie na Azorach...*⁷. Ukierunkowane były one głównie na zdefiniowanie obszarów przestrzeni publicznej kluczowych dla użytkowników osiedla Azory zbadanie relacji pomiędzy przestrzenią publiczną a społeczną na terenach wskazanych przez członków LGW, analizę cech „dobrej przestrzeni publicznej” w kontekście ich wykorzystania w projektach zagospodarowania wnętrza urbanistycznych ulicy, placu i zielonych terenów rekreacyjnych oraz przedstawienie konkretnych rozwiązań z uwzględnieniem problemu tożsamości miejsca.

Powstałe, z uwzględnieniem potrzeb i wizji mieszkańców projekty, były przedmiotem dyskusji na forum Lokalnej Grupy Wsparcia z udziałem gości – zespołów realizujących projekty w Grenoble i Lizbonie oraz głównego eksperta projektu. Podkreślano estetykę zaproponowanych rozwiązań, a także użycie elementów naturalnych zieleni i wody w przestrzeniach publicznych, jak również troskę o środowisko naturalne w zaproponowanych systemach komunikacji pieszej i rowerowej. Poszczególne projekty poddano wstępnej analizie pod kątem możliwości realizacji. Wnioski z tych warsztatów stanowią podstawę dalszej pracy w projekcie nad ustaleniem zakresu tematycznego oraz etapowania pracy nad realizacją zamierzonych celów.

Podsumowanie

Możliwości przekształceń przestrzeni publicznych na obszarach rehabilitowanych

Jan Gehl w swojej książce *Życie pomiędzy budynkami*⁸ opisuje obraz przestrzeni publicznych, również towarzyszących zespołom mieszkaniowym, w miastach europejskich w XX wieku. Jakość tej przestrzeni widzi on w stworzeniu miejsca dla kontaktów społecznych, do prowadzenia życia społeczności użytkowników. Profesor Schneider-Skalska⁹ z kolei podkreśla wagę kontaktu z naturą dla jakości współczesnego środowiska mieszkaniowego, a także dla zdrowia fizycznego i psychicznego użytkowników.

Jednym ze sposobów takiej poprawy jakości środowiska życia człowieka jest wprowadzenie naturalnych elementów kompozycyjnych, takich jak woda i zieleń, jako substancji do tworzenia wnętrza urbanistycznych i architektonicznych. Elementy naturalne wykorzystywane współcześnie w kompozycji wnętrza architektonicznych i urbanistycznych to te, obec-

⁷ *U mnie na Azorach...* warsztaty studenckie organizowane przez Katedrę Kształtowania Środowiska Mieszkaniowego Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej we współpracy z Urzędem Miasta Krakowa oraz Instytutem Socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Temat warsztatów: Jak aranżować przestrzeń publiczną nie tracąc jej tożsamości?

⁸ J. Gehl, *Life between Buildings. Using Public Space*, Island Press 2011.

⁹ G. Schneider-Skalska, *Kształtowanie zdrowego środowiska mieszkaniowego*, Wyd. Politechniki Krakowskiej, Kraków 2004.

ne w architekturze od wieków – woda, zielen, powietrze, rzeźba terenu i oświetlenie naturalne¹⁰, lecz obecnie przypisuje się im również praktyczną rolę.

Partycypacyjne podejście w projektowaniu, realizacji i zarządzaniu terenami wspólnymi może wpłynąć na ich obraz poprzez innowacyjne sposoby użytkowania. Gwałtownie zmieniające się sposoby użytkowania przestrzeni publicznej sprawiają, że praca z mieszkańcami pozwala na eliminację potencjalnych konfliktów w aranżowanych miejscach i wprowadzanie nowych inicjatyw przy równoczesnym budowaniu spójności społecznej w zespole.

Te wszystkie elementy stanowią istotny potencjał również dla przestrzeni publicznej projektowanej na obszarach rehabilitowanych pomagając modernizować obszary ogólnodostępne w myśl doktryny zrównoważonego rozwoju poprawiając równocześnie ich percepcję wizualną. Być może wskazuje to na jeden ze sposobów tworzenia z istniejącej tkanki nowej „architektonicznej rzeczywistości”¹¹.

Bibliografia

Gehl J., *Life between Buildings. Using Public Space*, Island Press 2011.

Haupt P., *Relacja architektura a natura we współczesnym krajobrazie miasta*, Wydawnictwo konferencyjne II Konferencja Dolnośląski dom energooszczędny i odnawialne źródła energii – agencja WIGOR 2013.

Schneider-Skalska G., *Kształtowanie zdrowego środowiska mieszkaniowego*, Kraków, Wyd. Politechniki Krakowskiej 2004.

Wejchert K., *Elementy kompozycji urbanistycznej*, Wydawnictwo Arkady, Warszawa 1984.

Zumthor P., *Thinking Architecture*, Berlin, Birkhauser 1999.

[dostęp: 8.12.2013 <<http://rewitalizacja.krakow.pl/>>].

[dostęp: 8.12.2013 <<http://urbact.eu/en/projects/urban-renewal/user/our-project/>>].

¹⁰ K. Wejchert, *Elementy kompozycji urbanistycznej*, Wydawnictwo Arkady, Warszawa 1984.

¹¹ P. Zumthor, *Thinking Architecture*, Berlin, Birkhauser 1999.

Zintegrowana społecznie architektura mieszkaniowa dla seniorów

mgr inż. arch. Monika Strzelecka-Seredyńska

Abstract

In the article there were presented problems creating appropriate housing for old age and for the second half of life. This is one of the central topic in contemporary architecture and urban planning. Social and demographic changes in recent years show how much the living environment for the elderly has been transformed. We can observe new different and attractive forms of housing for senior citizens such as shared apartments or buildings and housing complexes realized in Europe, especially in Scandinavia, Switzerland and Germany. These forms are alternatives to living in isolation in one's own home.

„Z godnością oczekuj starości”

Sokrates

Praca wpisuje się w problematykę kształtowania przestrzeni miejskiej oraz architektury, która stanowi odzwierciedlenie współczesnych potrzeb społecznych związanych z realizacją idei miasta przyjaznego starszym generacjom.

Problem starzejących się społeczeństw jest znany i szeroko dyskutowany na świecie od lat, a pomysły na kreatywne i aktywne formy uczestniczenia seniorów w życiu młodszych generacji rozwijane są szczególnie intensywnie od ostatniej dekady XX wieku.

W różnych krajach i miastach, a także gminach inicjowane i wdrażane są specjalne programy na rzecz poprawy jakości życia i promocji zdrowia osób starszych oraz ich udziału we wszystkich dziedzinach aktywności społecznej. Szerokie działania w tym obszarze obserwujemy szczególnie w krajach europejskich i Stanach Zjednoczonych. W 2010 roku WHO ogłosiło realizację programu Globalna Sieć Miast Przyjaznych Starszemu Wiekowi (Global Network of Age – friendly Cities). Uczestnictwo w projekcie wymagało od miast kandydujących do jego realizacji podjęcia szerokich działań w wielu dyscyplinach również z zakresu architektury i urbanistyki. Promocji działań na rzecz starszej generacji służyła też akcja Komisji Europejskiej, która ogłosiła rok 2012 Rokiem Aktywności i Solidarności Międzypokoleniowej (European Year of Active Ageing and Solidarity).

Również w Polsce zarysowują się problemy związane z rosnącą liczbą mieszkańców, których zaliczyć można do omawianej grupy społecznej. Świadczą o tym, m.in. wyniki Narodowego Spisu Powszechnego przeprowadzonego w 2002 roku, które wykazały, że w porównaniu z poprzednim spisem (1988) populacja w Polsce wzrosła o 1%, ale znacząco zmniejszył się w niej udział dzieci i młodzieży. Zwiększyła się natomiast liczba ludności starszej i seniorów w wieku emerytalnym¹. Obserwacje te pozwalają na przyjęcie założenia, że również w naszym kraju starość oraz godne życie osób starszych i niepełnosprawnych staną się ważnymi tematami, a dopasowanie otaczającej przestrzeni miejskiej do oczekiwań tej grupy społecznej będzie stanowić szczególne wyzwanie dla specjalistów z wielu dziedzin nauki. Jakkolwiek w Polsce pojawiają się pierwsze sygnały zainteresowania potrzebami ludzi starszych, brakuje jednak dla nich zróżnicowanej oferty mieszkaniowej, pozwalającej na godny i odpowiadający współczesnym

¹ Narodowa Strategia Integracji Społecznej dla Polski, 2004 r. – dokument przygotowany przez Zespół Zadaniowy do Spraw Reintegracji Społecznej pod przew. Ministra Polityki Społecznej J. Hausnera [dostęp: 22 listopada 2013, www.mpips.gov.pl].

oczekiwaniom i standardom poziom życia wpisujący się w humanistyczne idee integracji różnych pokoleń. Szczególną rolę w tworzeniu przyjaznej seniorom przestrzeni życia przyznać należy architektom i urbanistom.

Zmiany demograficzne i zmiany w strukturze rodziny wskutek wzrostu liczby par, które nie mają dzieci lub wychowują tylko jedno dziecko, zmniejszenie się liczby rodzin wielodzietnych, duże nastawienie na sukces i karierę zawodową wpływają na zmianę stylu życia, a także wzajemnych relacji między generacjami. Zanika model rodziny wielopokoleniowej, zamieszkującej wspólnie. Przystaje być on atrakcyjny zwłaszcza dla młodych rodzin z dziećmi. Efektem tych zmian jest bardzo dotkliwie odczuwana przez osoby starsze samotność, poczucie izolacji i wykluczenia z życia rodziny i społeczeństwa. Należy tu zaznaczyć, że we wspomnianej wyżej Narodowej Strategii Integracji Społecznej dla Polski, pośród innych grup zagrożonych wykluczeniem społecznym, wskazuje się też grupę samotnych seniorów i osób niepełnosprawnych. Szczególnym wyzwaniem dla architektów jest zatem poszukiwanie możliwości realizacji ideału, jakim jest model życia zapewniający seniorom jak najdłuższe, bezpieczne i samodzielne, funkcjonowanie we własnym domu lub mieszkaniu („starzenie się w miejscu”), w kontakcie z otoczeniem społecznym oraz dostępną przestrzenią miasta, niezależnie od wieku i możliwości finansowych.

Celem pracy jest zaprezentowanie rozwiązań architektoniczno-urbanistycznych wpisujących się w wymienione oczekiwania, pozwalających na integrację osób starszych ze społeczeństwem przy założeniu podtrzymywania ich samodzielności tak, aby korzystanie z domów opieki miało miejsce jedynie w szczególnej sytuacji. Uzyskać to można poprzez wprowadzanie do rozwiązań architektonicznych nowoczesnych technologii, m.in. służących zwiększeniu mobilności, uwzględnianie w projektowaniu konieczności adaptacji środowiska mieszkaniowego do zmieniających się z wiekiem możliwości fizycznych, zapewnienie dostępu do różnych form opieki, przede wszystkim medycznej.

W artykule pod pojęciem „senior” rozumie się nie tylko osoby po 70 roku życia, ale również, te, które weszły w fazę życia po okresie wychowywania dzieci i poszukują w mieście przestrzeni zapewniającej im komfort mieszkania, możliwość aktywnego i kreatywnego spędzania czasu, poczucie przynależności społecznej i kontakt z innymi ludźmi.

Współczesne tendencje w kształtowaniu zabudowy mieszkaniowej dla seniorów – ogólna charakterystyka

Współczesne tendencje w kształtowaniu zabudowy mieszkaniowej projektowanej dla seniorów w krajach europejskich, stanowią odzwierciedlenie potrzeb tej różnorodnej grupy społecznej. Istnieje wielka różnorodność propozycji skierowanych do osób starszych. Zabudowa ta przyjmuje bardzo

zróżnicowane i niejednokrotnie bardzo atrakcyjne formy w dostosowaniu do stanu zdrowia i potrzeb mieszkańców, a także preferencji związanych ze zmieniającym się stopniem ich sprawności i samodzielności.

Zasadniczo zarysowuje się obecnie podział na dwie grupy rozwiązań: zespoły mieszkaniowe przystosowane do potrzeb seniorów, którzy znajdują się pod stałą opieką pracowników służby zdrowia oraz zespoły mieszkaniowe dla seniorów nie wymagających stałej opieki. Do pierwszej grupy zalicza się: domy pomocy społecznej, domy pielęgnacyjno-opiekuńcze, domy zapewniające dwustopniową opiekę, a także specjalne domy przystosowane do potrzeb osób z zaburzeniami psychicznymi.

Zmierzanie do, wspomnianej wyżej, realizacji modelu życia zapewniającego seniorom maksymalne utrzymanie sprawności i samodzielności, wyraża się w widocznej, rosnącej popularności, jaką zdobywają obecnie mieszkania przystosowane do potrzeb osób starszych (sheltered housing) oraz mieszkania z opieką (extra care housing). Zaliczyć je można do drugiej, wymienionej wyżej, grupy zespołów mieszkaniowych. Jakkolwiek obiekty te przeznaczone są dla seniorów nie wymagających profesjonalnej opieki medycznej, na ogół wyposaża się je w systemy alarmowe lub też w pomieszczenia dla stałego pobytu na ich terenie administratora². Rozwijają się pomysły na zespoły mieszkaniowe przystosowane dla starszych i niepełnosprawnych, wygodne i wpisane w tkankę miejską tak, aby dostęp do wszelkich usług, a szczególnie służby zdrowia, kultury, rekreacji, terenów zielonych i sportowych oraz komunikacji, nie stanowił przeszkody w aktywnym spędzaniu czasu przez ich mieszkańców. Szczególną uwagę i znaczenie przypisuje się możliwości utrzymania przez seniorów szerokich kontaktów z innymi grupami społecznymi i konieczności udziału tej grupy w przestrzeni społecznej i ogólnodostępnej przestrzeni publicznej miasta.

W Europie odchodzi się od zasad tworzenia kompleksów mieszkaniowych dla ludzi starszych w postaci zamkniętych enklaw, które w drugiej połowie XX wieku cieszyły się dużą popularnością. Jako modelowy przykład takiego rozwiązania wymienić tu można Sun City w USA, założone w latach 60. i istniejące do dziś w Arizonie. Powstało jako miasteczko dla ludzi po 55 roku życia, spędzających aktywnie czas w grupie osób w podobnym wieku. Jego mieszkańcy stali się jednak niezwykle jednolitą grupą społeczną (prawie 90% stanowią ludzie biali) i taki charakter, odizolowanej od otoczenia przestrzeni, miejsce to posiada do dzisiaj. W oparciu o podobne założenia zrealizowano w USA kolejne miasta spokojnej starości, m.in. w Palm Desert (1992-2002 r.), w Kalifornii, w Newadzie oraz na Florydzie³. Model życia w wydzielonej enklawie jest akceptowany przez seniorów, ponieważ jego

² Por. E. Burns, A. Cracknell, *Kiedy osoby starsze powinny znaleźć się w domu opieki*, Sympozjum: Geriatria, „Medycyna po Dyplomie”, nr 10/2008, s. 56.

³ Szerzej: M. Obarska, *Miasto na emeryturze*, „Miasta”, nr 2/2013 (3), s. 32.

zaletą jest atrakcyjna oferta różnych form wspólnej rekreacji, występowanie zaplecza medycznego, a przede wszystkim możliwość zamieszkiwania w tych miasteczkach ludzi o różnym stopniu samodzielności. Pozwala na to dostęp do indywidualnego korzystania z pełnej opieki we własnym domu, bez potrzeby zmiany miejsca zamieszkania wskutek pogarszania się stanu zdrowia i konieczności przeniesienia do domów opieki.

Z opisaną wyżej ideą kontrastują najnowsze koncepcje mieszkań proponowane dla ludzi starszych w różnych krajach europejskich. Dąży się do utrzymania maksymalnej niezależności jednostki poprzez zapewnienie dostępu do wszelkich usług, głównie medycznych. W wielu projektach architektonicznych, szczególnie powstających w Danii, Szwecji, a także w Niemczech, wysuwa się na pierwsze miejsce realizacja priorytetowego założenia, jakim jest pełne włączenie seniorów w lokalną społeczność, inicjowanie ich kontaktów z ludźmi młodymi, przede wszystkim dziećmi. Należy tu przypomnieć, że Dania była miejscem narodzin koncepcji ruchu na rzecz organizacji różnych form wspólnego mieszkania (co-housing movement, 1964 r.).

Obecnie w krajach europejskich podejmowane są działania inwestycyjne o niewielkiej skali. Najbardziej powszechnie proponowane rozwiązania polegają na wprowadzaniu w tkankę miejską pojedynczych budynków lub też niewielkich kompleksów mieszkaniowych. Wynika to z założenia, że integracja międzypokoleniowa staje się jednym z najważniejszych kryteriów oceny koncepcji architektonicznej, decydującym o atrakcyjności obiektu jako miejsca mieszkania dla ludzi starszych. Jednocześnie ważnym kryterium staje się zapewnienie wspólnej przestrzeni dla rekreacji, a także różnych innych form aktywności społecznej łączącej seniorów z innymi grupami mieszkańców. Tu na szczególną uwagę zasługują propozycje i ciekawe rozwiązania jakie obserwuje się obecnie w Pekinie, gdzie przestrzenie rekreacyjne dla seniorów sąsiadują z zabudową mieszkaniową i placami zabaw dla dzieci.

Wybrane przykłady

Na poniższych, wybranych przykładach trzech miast europejskich zaprezentowano charakterystyczne dla obecnego nurtu podejścia do kształtowania przestrzeni życia dla seniorów, rozwiązania architektoniczno-urbanistyczne, które wpisują się w realizację idei solidarności między pokoleniami i łączą ze sobą wymagania ludzi starszych i młodszych, a jednocześnie akceptowane są w pełni przez mieszkańców miasta. Stanowią odpowiedź projektantów na współczesne potrzeby społeczne związane z poszukiwaniem optymalnego dla starszej generacji, modelu kształtowania przestrzeni życia bez barier i izolacji.

Osiedle mieszkaniowe Egebakken w Nødebo, Dania (2004)

Autor: Biuro Projektowe Tegnestuen Vandkunsten z siedzibą w Kopenhadze
Model zespołu mieszkaniowego dla seniorów.

Osiedle swoim charakterem odzwierciedla, charakterystyczną dla krajów skandynawskich, humanistyczną ideę tworzenia zabudowy mieszkaniowej dla seniorów na zasadzie wpisania jej w tkankę miejską, co pozwala na uniknięcie poczucia samotności i izolacji mieszkańców. Zespół mieszkaniowy Egebakken przeznaczono nie tylko dla osób w starszym wieku, ale także tych, których sytuacja rodzinna uległa zmianie, np. gdy para małżeńska pozostała sama, ponieważ dorosłe dzieci założyły własne rodziny lub też w przypadku podjęcia przez osobę samotną decyzji o zmianie miejsca zamieszkania i poszukiwaniu większego komfortu życia w kontakcie z innymi osobami w podobnej sytuacji. Obok zasady posiadania mieszkań na własność przyjęto też formę możliwości ich dzierżawy tak aby inwestycja dostępna była w późniejszych latach również dla mieszkańców miasta.

Kompleks mieszkaniowy zlokalizowano w północnej części miasta Nødebo, w rejonie sąsiadującym z gęstymi, dębowymi lasami Gribskov. Powstał on w wyniku inicjatywy grupy mieszkańców, która założyła stowarzyszenie działające na rzecz realizacji mieszkalnictwa przyjaznego dla osób starszych. W ramach współpracy tej grupy z zespołem architektów został zrealizowany projekt kompleksu składającego się z 29 niezależnych jednostek mieszkaniowych wraz ze wspólnie użytkowanym obiektem przeznaczonym dla potrzeb socjalnych i rekreacji („Telescope”). Obiekt wyposażono w bibliotekę, miejsca do czytania i wypoczynku oraz kuchnię. Jednocześnie służy on jako przestrzeń do organizacji spotkań integracyjnych, warsztatów czy też przyjęć okolicznościowych.

Zabudowę mieszkaniową tworzą cztery pasy domów atrialnych ułożonych w formie wachlarza na lekko opadającym terenie⁴. Domy zaprojektowano na osi północ-południe, a powierzchnia ich została zróżnicowana do trzech wielkości: 90 m², 120 m², 140 m².

O walorach zdrowotnych budynków świadczy otwarcie ich na słońce i przydomowe ogrody, usytuowane od zachodu w powiązaniu z pokojami mieszkalnymi. Wypełnione zielenią wnętrza pomiędzy pasmami zabudowy tworzą cichą enklawę mieszkalną dla seniorów.

Niska, parterowa zabudowa pozbawiona jest barier dla osób starszych i niepełnosprawnych. Komfort fizyczny i psychiczny zapewniają zarówno rozwiązania funkcjonalne mieszkań, zastosowanie zdrowych materiałów budowlanych, jak i estetyka zabudowy wyrażająca się w oszczędnej formie budynków i dobrym detalu, przyjemnej kolorystyce ceglanych elewacji. Tak

⁴ Źródło: *Residential for the Elderly*, Geriatricos, Instituto Monsa de Ediciones, Barcelona 2013, s. 39.

ukształtowana zabudowa jest odpowiedzią na przedyskutowane i uzgodnione wcześniej w ramach spotkań z projektantami, potrzeby mieszkańców, których łączy wiek, podobna aktywność, kreatywność i sposób spędzania wolnego czasu.

Budynek mieszkalny (*Mixed-Generation Housing*) w Straubing, Bawaria, Niemcy (2008-2011)

Autorzy: W. Wöhr, G. Heugenhauser

Model zabudowy mieszkaniowej o strukturze mieszkań przystosowanej dla różnych generacji i grup społecznych (*Mixed-Generation Housing*).

Budynek zlokalizowano w Straubing, w bliskim sąsiedztwie centrum tego miasta. Czterokondygnacyjny obiekt składa się z trzech kondygnacji naziemnych i jednej podziemnej, w której znajdują się garaże.

Budynek usytuowano na osi wschód-zachód. Podzielono go na dwie sekcje. Każda z sekcji mieści cztery mieszkania. Na parterze zaprojektowano wygodne mieszkania dla seniorów z dostępem do wspólnej przestrzeni, przeznaczonej dla spotkań, a także różnych aktywności mieszkańców. Na pierwszym i drugim piętrze zaprojektowano duże cztero- i pięciopokojowe, dwupoziomowe mieszkania typu maisonette, dla młodszego pokolenia – rodzin z dziećmi.

Salony i tarasy przy mieszkaniach seniorów otwarte są na południe i wspólną, zieloną przestrzeń, wyposażoną w urządzenia dla potrzeb rekreacji osób starszych – siedziska, ścieżki spacerowe, rowerowe. Strefa ta pełni szczególnie ważną rolę w życiu seniorów. Jej zadaniem, oprócz komfortu kontaktu z przyrodą i walorów zdrowotnych, jest sprzyjanie integracji ze wszystkimi mieszkańcami, zarówno rodzinami zamieszkującymi wspólny budynek, jak i mieszkańcami znajdujących się w pobliżu domów jednorodzinnych.

Projekt powstał w wyniku partycypacji przyszłych mieszkańców, m.in. grupy kreatywnych seniorów w wieku od 60-80 lat. W ramach współpracy z osobą odpowiedzialną za projekt zostały określone oczekiwania i potrzeby ludzi starszych odnośnie zarówno standardu mieszkań jak i planowania wspólnej przestrzeni. Wypracowanie odpowiedniego modelu zajęło prawie rok, lecz mieszkańcom udało się stworzyć aktywną grupę, która od momentu zamieszkania organizuje wspólne spotkania, warsztaty i wycieczki, w których uczestniczą również pozostali, młodszy mieszkańcy z rodzinami⁵.

Na podkreślenie zasługują też walory estetyczne omawianej realizacji, z uwagi na skalę niewysokiego obiektu, o zwartej, energooszczędnej for-

⁵ Źródło: *Generationenübergreifender Wohnungsbau In Straubing*, "Detail", nr 9, 2012, s. 946.

mie, białych ścianach i dużych południowych, szklanych elewacjach otwierających się oknami i tarasami przy mieszkaniach na słońce i zieleń.

Zespół mieszkaniowy w Straubing zaliczyć należy do modelu architektury mieszkaniowej, która łączy komfort życia ludzi starszych ze standardem mieszkańców przystosowanych do potrzeb młodszego pokolenia – rodzin z dziećmi. Tego typu obiekty są odpowiedzią na zmieniającą się demografię i łączą naturalną potrzebę prywatności osób starszych z potrzebą kontaktu z ludźmi w każdym wieku.

Budynek mieszkalny dla seniorów powyżej 50. roku życia w Winterthur, Szwajcaria, (2010)

Autor: H. Hubacher Architekten

Model zabudowy mieszkaniowej dla osób samotnych lub małżeństw, których dzieci weszły w dorosłe życie opuszczając dom rodzinny.

Budynek zlokalizowano w Seen – jednej z dzielnic Winterthur w Szwajcarii, włączając go w kwartał zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, poprzetykanej zielonymi wnętrzami. Obszar ten jest dobrze skomunikowany z całym miastem wskutek bliskiego dostępu do przystanków komunikacji autobusowej i kolejki miejskiej.

Obiekt, usytuowany na osi północ-południe, składa się z 16 jednostek mieszkaniowych o zróżnicowanej powierzchni od 38 m² do 67 m². Zabudowie towarzyszą duże przestrzenie zielone przeznaczone na funkcje społeczne oraz rekreacyjne.

Mieszkańcy budynku to ludzie w wieku od 50 do 90 lat. Tworzą samodzielną wspólnotę mieszkaniową, która w pełni partycypowała w etapie podejmowania decyzji projektowych. Mieszkańcy zdecydowali o układzie funkcjonalnym budynku definiując swoje potrzeby i określając sposób przenikania się funkcji prywatnej ze strefą dostępną dla wszystkich. Strefa ta pełni w obiekcie szczególnie istotną rolę, ponieważ większość mieszkających w nim seniorów to osoby samotne. Potrzeba kontaktu z innymi osobami zdecydowała o konieczności posiadania wspólnej przestrzeni służącej wzajemnej integracji, rozrywce, nauce i rekreacji. Dlatego budynek wyposażono w pokój komputerowy, bibliotekę, pokój dla gości, salę do ćwiczeń fitness oraz wspólną kuchnię i jadalnię. Jednocześnie mieszkańcy mogą cieszyć się niezależnością i komfortem w prywatnej części mieszkalnej, indywidualnie dopasowanej do wieku i stanu zdrowia. Każde mieszkanie ma dostęp do wspólnego balkonu, który obiega z trzech stron cały budynek, łącząc pokoje mieszkalne poszczególnych jednostek. Duże przeszklenia i odpowiednia wysokość pomieszczeń umożliwiają widok i wgląd w otoczenie, nawet z łóżka, co ma znaczenie w przypadku osób niepełnosprawnych i seniorów w różnym wieku. Budynek, o prostej, zwartej bryle, spełnia kryteria

energooszczędności i posiada szwajcarski certyfikat – Swiss Minergie – P-ECO⁶.

Podsumowanie

Analiza współczesnych rozwiązań architektoniczno-urbanistycznych wykazuje wielką różnorodność proponowanych modeli mieszkania dla seniorów. Stanowią oni bowiem grupę mieszkańców miast bardzo zróżnicowaną zarówno pod względem wieku, płci oraz sytuacji rodzinnej, a także stopnia samodzielności. Widoczne jest, że oczekiwania związane ze zmianą modelu życia i mieszkania dotyczą nie zawsze wyłącznie ludzi w podeszłym wieku czy też ludzi niepełnosprawnych, ale również mieszkańców miast, którzy wychowali już swoje dzieci i czując się osamotnieni, poszukują integracji z innymi grupami społecznymi. Organizacja dla nich przestrzeni życia staje się zatem obecnie bardzo ważnym, zorientowanym na przyszłość, zadaniem wymagającym współpracy z tą grupą społeczną architektów i urbanistów, a także inwestorów oraz skoordynowanej polityki senioralnej władz państwowych i lokalnych. Oczekiwania starszej generacji odnośnie standardu życia ulegają bardzo szybkim przemianom z uwagi na postęp w dziedzinie biologii, medycyny i psychologii. Szczególnie widoczne jest to w krajach zachodnioeuropejskich. Zmierza się do podtrzymywania, możliwie jak najdłużej, samodzielności osób starszych, oferując mieszkania spełniające zróżnicowane potrzeby mieszkańców zarówno pod względem komfortu fizycznego jak i psychicznego, stanu zdrowia i dostępności różnych form opieki, a także możliwości podtrzymywania szerokich kontaktów społecznych.

Bibliografia

Burns E., Cracknell A., *Kiedy osoby starsze powinny znaleźć się w domu opieki*, Sympozjum: Geriatria, „Medycyna po Dyplomie”, nr 10/2008.

Gemeinschaftswohnhaus 50+ in Winterthur – Seen, Detail, nr 9, 2012.

Generationenübergreifender Wohnungsbau In Straubing, Detail, nr 9, 2012.

Huber A., *New Approaches to Housing for the Second half of life*, Basel, Boston, Berlin, 2008.

Obarska M., *Miasto na emeryturze*, „Miasta” nr 2/2013 (3).

Residential for the elderly. Geriatricos, Instituto Monsa de Ediciones, Barcelona, 2013.

⁶ Źródło: *Gemeinschaftswohnhaus 50+ in Winterthur – Seen*, Detail, nr 9, 2012, s. 948.

Przestrzeń społeczna w środowisku mieszkaniowym na przykładzie Vauban. Vauban – alternatywa dla współczesnych rozwiązań projektowych

mgr inż. arch. Kamil Biskup



Fot. 1. Budynki mieszkaniowe wkomponowane w zielen (źródło: fot. aut.)

Wstęp

Vauban, będące dzielnicą Fryburga, położone jest w bezpośrednim sąsiedztwie starego centrum miasta, a zostało utworzone na terenie, który zajmowały kiedyś koszary wojskowe zlikwidowane w 1989 roku. Głównym autorem projektu jest prof. Wulf Daseking¹, a koncepcja budowy ekologicz-

¹ Prof. Wulf Daseking jest głównym projektantem planowania miasta Freiburga, w 2009 roku podczas Międzynarodowej Konferencji Miast Ekologicznych w Istambule został ogłoszony

nego ośrodka została podjęta w cieniu katastrofy jądrowej w Czarnobylu (1986). Wcześniej władze Fryburga planowały utworzyć na tym terenie elektrownię jądrową, jednakże wycofano się z pomysłu na korzyść rozwiązania tworzącego i promującego alternatywne rozwiązania dla środowiska mieszkaniowego mającego na względzie aspekty idei zrównoważonego rozwoju. W szczególności, podkreślenia wymaga podejście dla elementów wpływających na zarządzanie glebą, energią, wodą oraz ruchem. Celem było stworzenie zielonego miasteczka – dzielnicy z wieloma różnymi opcjami dla środowiska zamieszkania – o niskim zużyciu energii i praktycznie bez transportu samochodowego, ale także w zgodzie z wartością życia w ramach społeczności tworzącej przestrzeń dla rekreacji i wypoczynku. Stąd też przestrzeń pomiędzy poszczególnymi budynkami mieszkalnymi nie jest wypełniona poprzez place parkingowe dla samochodów, ale przez place zieleni czy ścieżki dla spacerujących, czy korzystających z rowerów jako podstawowego środka komunikacji. Tego typu rozwiązania sprzyjają tworzeniu więzi społecznych opartych na wspólnej koncepcji życia opartej na przestrzeni koncentrującej się wokół miejsca zamieszkania. Środowisko mieszkaniowe Vauban jest udanym przykładem wewnętrznego rozwoju miasta i innowacji opartej na tradycyjnych wartościach.



Fot. 2. Zieleni w Vauban nie jest akcentem, ale dominantą całej dzielnicy (źródło: fot. aut.)

Vauban jest najbardziej ekologicznym fragmentem Fryburga – miasta określanego zieloną stolicą Niemiec, które w 2010 roku otrzymało także tytuł „światowym liderem myśli ekologicznej”.

tuł Europejskiego Miasta roku na rzecz zrównoważonego rozwoju. Koncepcji utworzenia Vauban przyświecał cel stworzenia projektu miasteczka opartego na zrównoważonym rozwoju jako modelowego połączenia ekologii i wysokiego standardu życia w mieście. Miasteczko łączy przestrzeń mieszkalną, socjalną, handlową, biznesową i rekreacyjną. Architekturze przyświeca wyłącznie idea budowy domów energooszczędnych i domów z nadwyżką energii. Styl domów charakteryzuje prosta forma, wkomponowana w otoczenie. Energię uzyskano dzięki przydomowym elektrowniom fotowoltaicznym i termicznym kolektorom słonecznym montowanym na dachach budynków. Tak pozyskana energia odsprzedawana jest miejskiej sieci publicznej.

Co istotne wszystkie domy w Vauban charakteryzuje bardzo niski poziom zużycia energii – maksymalny wskaźnik wynosi 65 kWh na m² w ciągu roku. Roczny koszt ogrzania domu o powierzchni 90 m² to około 120 euro; wykorzystuje się szarą wodę do podlewania, a standardem jest wentylacja mechaniczna z odzyskiem ciepła. Mieszkania zaprojektowano z myślą o młodych małżeństwach, dla których cena mieszkań powinna być atrakcyjna, ale dla których ważne też jest życie w środowisku miejskim połączonym z naturalnym otoczeniem. Na każdym kroku tej niezwyklej dzielnicy widzi się matki z małymi dziećmi, które spacerują wśród roślinności, dzieci bawiące się na placach zabaw wkomponowanych w roślinność parkową.

Także dachy drewnianych domów porasta roślinność, są to swoiste ogródki doskonale komponujące się z drewnianymi elewacjami budynków. Domy wyposażono w potrójne szyby i ściany pokryte izolacją termiczną o trzydziestocentymetrowej grubości. Dodatkowo domy zostały zbudowane wokół starych drzew, dzięki czemu zachowano stałe elementy krajobrazu. Na osiedlu nie brakuje terenów zielonych, szerokie pasy trawników obsadzono drzewami, stworzono również przydomowe strefy zieleni – ogródki. Dachy domów porasta bujna roślinność tworząc strefy prywatne, półprywatne i ogólnodostępne.

Również infrastrukturę zaplanowano w taki sposób, iż absolutne pierwszeństwo mają piesi, rowerzyści i komunikacja miejska. Ograniczono korzystanie z komunikacji samochodowej, dzięki czemu Vauban jest typowym przykładem zielonego miasta². Linia kolejowa, która przecina Vauban na pół to jednocześnie trawnik, a mieszkańcy nie mają do pokonania więcej niż 350 m, aby przejść do kolejnego przystanku tramwajowego.

² <http://www.presseurop.eu/pl/content/article/43601-vauban-miasto-bez-samochodu>.



Fot. 3. Linia kolejowa zapewnia dogodny dostęp do Centrum Fryburga (źródło: fot. aut.)

W opinii prof. Daseking tego typu rozwiązania urbanistyczne czyli tzw. „compact city”, to jedno z ważniejszych kryteriów dla zrównoważonego rozwoju w miejskim środowisku zamieszkania.

Kontekst ekologiczny, który przyświecał powstaniu Vauban jest istotnym czynnikiem relacji pomiędzy środowiskiem zabudowanym (zbudowanym) a środowiskiem przyrodniczym³. W Vauban stworzono środowisko zamieszkania uwzględniając racjonalne podejście w architekturze i urbanistyce; chroniąc środowisko naturalne w sposób, który akcentuje dobór materiałów budowlanych; wykorzystuje materiał o małej energii wbudowanej; korzysta z naturalnych i odnawialnych źródeł energii.

Stworzono zieloną tkankę, zachowując tereny zielone w obszarze miejskim przy jednoczesnym zachowaniu oszczędności terenu w aspekcie funkcjonalno-przestrzennym i ochronie terenów biologicznie czynnych.

Redukcja samochodowego transportu indywidualnego pozwala nie tylko oszczędzać energię czy niwelować emisję spalin do powietrza. Warto podkreślić jest to, iż nie byłaby możliwa gdyby nie odpowiednie zabiegi architektoniczno-urbanistyczne planistów dzielnicy, którzy uwierzyli, że może istnieć popyt na przestrzeń wolną od samochodów, a nasyconą alejkami dla pieszych czy rowerzystów wśród placów zieleni.

Racjonalność rozwiązań funkcjonalno-przestrzennych dzielnicy wpłynęła znacząco na uzyskanie optymalnych parametrów nakładów finansowych

³ J. Marchwiński, K. Zielonko-Jung., *Współczesna architektura ekologiczna*; Wydawnictwo Naukowe PWN 2012 r.

w procesie budowy oraz późniejszej eksploatacji budynków mieszkalnych. Zastosowano rozwiązania materiałowo-konstrukcyjne atrakcyjne pod kątem czynnika ekonomicznego tworząc formy architektury ogólnodostępnej – a z myślą przede wszystkim o młodych małżeństwach.

Forma architektoniczna i rozwiązania materiałowe przede wszystkim stworzone są w duchu architektury solarnej, gdzie optymalne usytuowanie domów względem stron świata oraz wprowadzone rozwiązania współczesnej technologii przyczynia się do optymalizacji energooszczędności. Nie bez znaczenia pozostawał tu fakt, iż region tej inwestycji jest najdalej wysuniętym na południe Niemiec obszarem, a liczba dni słonecznych jest znacznie większa, niż w innych częściach kraju.

Dzięki uwzględnieniu warunków przyrodniczych i geograficznych lokalizacji środowiska mieszkaniowego Vauban stworzono osiedle pozostające w harmonii ze środowiskiem naturalnym. Co warte wyróżnienia, proces związany z przedsięwzięciem był ukierunkowany na uwarunkowania społeczne, uwzględniając wymagania przyszłych użytkowników. Stworzona przestrzeń warunkuje pewnego rodzaju zachowania społeczne; korzystanie z rowerów czy transportu publicznego zamiast samochodów; troskę o roślinność, która nie pozostaje bez wpływu na charakter całej dzielnicy.

Podsumowanie

Współcześnie, rosnące wymagania społeczeństw miejskich w zakresie komfortu związanego z mieszkalnictwem powinny być niewątpliwie zaspokajane w jak najszerszym zakresie. Rola projektanta miasta czy dzielnicy w szeroko pojętym procesie planistycznym i projektowym powinna z jednej strony zaspokajać te potrzeby, ale jednocześnie wyznaczać trendy związane z uwzględnieniem racjonalnego i zdrowego podejścia promującego zrównoważony rozwój w społecznościach lokalnych. Zbyt często rozwój środowisk mieszkaniowych odbywa się w sposób nie tylko niekontrolowany, ale także pozbawiony wyobraźni, uwzględniając jedynie komercyjny kontekst maksymalizacji powierzchni mieszkaniowej i zysku. Nie dba się i nie tworzy przestrzeni społecznych, przydomowych, ale i ogólnie dostępnych stref zieleni, którymi można dojść do przystanku tramwajowego lub zwyczajnie pospacerować. W Vauban nie ma miejsca na przypadkowe elementy. Zastosowano rozwiązania, które wpłynęły na promocję zielonego budownictwa i ekologicznego stylu życia. Co warte podkreślenia, zrobiono to w bezpośrednim sąsiedztwie wielkiego miasta, nie ograniczając jednocześnie dobrobytu cywilizacji, ale wykorzystując je dla potrzeb mieszkańców. Trend związany z tym, że ludzie przenoszą się 40-50 kilometrów od miejsca pracy, żeby mieszkać i żyć w otoczeniu naturalnego krajobrazu powinien zostać odwrócony tak, jak zrobiono to w tym miasteczku, gdzie do centrum Fry-

burga nie jest dalej niż 3 kilometry, a bezpośrednie otoczenie zamieszkania jest wolne od emisji spalin i wzbogacone architekturą krajobrazu tworzącą poprzez proste zabiegi przestrzeń społeczną nacechowaną spójną formą umożliwiającą korzystanie z zieleni i aktywnego stylu życia.

Jak widać na przykładzie Vauban, można odwrócić pewne trendy przyczyniając się do podniesienia jakości środowiska mieszkaniowego w jego przestrzennym i otwartym wymiarze. Środowisko mieszkaniowe Vauban charakteryzuje wysoka świadomość realizacji aspiracji mieszkaniowych wpisanych w nurt czynników składających się na przestrzeń społeczną miejsca zamieszkania. Co warto podkreślić, przestrzeń społeczna ma tu nadrzędne znaczenie wpisujące się we wspólną dla mieszkańców filozofię życia i zamieszkania w otoczeniu odwołującym się do wspólnych wartości związanych ze stylem równoważącym nowoczesność połączoną z harmonijnym zagospodarowaniem otoczenia.

Przeźren społeczna Vauban to nie tylko wspólne parki, integralna architektura z otoczeniem, place zabaw czy ścieżki rowerowe. Tę przestrzeń tworzy przede wszystkim wspólna idea stylu życia zdefiniowanego poprzez racjonalne korzystanie z transportu czy energii, a także tworzenie w ramach swoich prywatnych balkonów, tarasów czy terenów przylegających do domów zielonego otoczenia w postaci ogródków nadających unikalny charakter całej dzielnicy. Komponuje się to co prywatne ze wspólną przestrzenią tworząc jednolitą społeczność i przestrzenną całość.

Bibliografia

Marchwiński J., Zielonko-Jung K., *Współczesna architektura ekologiczna*; Wydawnictwo Naukowe PWN 2012 r.

[online] Główny serwis w Polsce o systemie inteligentnego domu KNX/EIB – www.knx.pl.

[online] System inteligentnego domu – www.haus-bau-system.de.

[online] Inteligentny dom – www.murator.pl.

[online] Inteligentny dom – www.smartech.pl.

[online] Inteligentny Budynek SMART - www.s3art.com.

[online] <http://www.presseurop.eu/pl/content/article/43601-vauban-miasto-bez-sa-mochodu>.

Projekt edukacyjny „Pracownia Wzrost Nas”
— metody i narzędzia w opowiadaniu o świadomości
architektonicznej (przestrzennej)
dr inż. Elżbieta Jankó

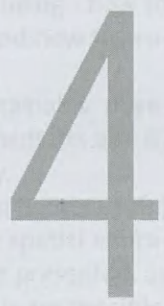
ROLA EDUKACYJNA I ROZWÓJ ŚWIADOMOŚCI ARCHITEKTONICZNEJ WSPÓŁCZESNEGO CZŁOWIEKA

Abstract

The educational project "Pracownia Wzrost Nas" shows in what way and what ways it is possible to teach children about the space surrounding them to enhance their self-esteem and to help them understand the world around them. The project is aimed at children who have a low level of self-esteem and who are not interested in their own environment.

Also it has been to help to understand the concept of architectural space and the impact of human activity on it. The project aims to help children understand the concept of architectural space and the impact of human activity on it. The project aims to help children understand the concept of architectural space and the impact of human activity on it.

The project consists of a few stages, in which children learn to understand the concept of architectural space and the impact of human activity on it. The project aims to help children understand the concept of architectural space and the impact of human activity on it. The project aims to help children understand the concept of architectural space and the impact of human activity on it.



Projekt edukacyjny „Przestrzeń Wokół Nas” – metody i narzędzia w upowszechnianiu świadomości architektonicznej (przestrzennej)

dr inż. arch. Elżbieta Marczak

Abstract

The educational project “Space Around Us” show in what way and what tools it is possible to teach children about the space surrounding - how to estimate, how to shape who has influence on the shaping and how to protect their valuable items.

Also it has help in understanding the concept of sustainable development and the impact of human activity on the environment. Its aim is, among others promote awareness and architectural identity.

The project consists of a few stages, in which prepared practical useful tools stayed in the completion of classes for children in the spatial education. They are prepared for using in the form, in which were presented, as well as their alteration and the adaptation to individual needs are possible.

Nowatorskie narzędzia w nauczaniu o architekturze i przestrzeni

250

dr inż. arch. Elżbieta Marczak

Przestrzeń, którą otrzymaliśmy do naszej dyspozycji to Ziemia. Dostępna jest dla każdego człowieka i każdy organizuje przestrzeń wokół siebie w taki sposób, aby odpowiadała jego potrzebom biologicznym i społecznym. Wiąże się to z niekończącym się przekształcaniem zastanego przez kolejne pokolenia środowiska.

Przestrzeń jest to pojęcie wieloznaczne, dotyczy różnych dziedzin¹, a najczęściej jest rozumiana jako wszystko co nas otacza. Użytkowników przestrzeni najbardziej interesuje przestrzeń geograficzna², czyli powłoka krajobrazowa ziemi oraz elementy znajdujące się w przestrzeni i relacje zachodzące pomiędzy tymi elementami.

Sztukę kształtowania przestrzeni nazywamy architekturą³, która znajduje się na pograniczu sztuki i budownictwa. Jest nauką i sztuką projektowania, konstruowania i wykonywania budynków oraz innych budowli przestrzennych, jak również zajmuje się organizowaniem przestrzeni użytkowanej przez człowieka. Architektura nie istnieje bez użyteczności.

W jaki sposób nauczać o przestrzeni i architekturze? Kiedy rozpocząć tę naukę, aby mądrze wykorzystać dostępne zasoby, umiejętnie wartościować elementy w przestrzeni, dostrzegać walory estetyczne i negować elementy wprowadzające chaos w przestrzeni?

Aby obiekty architektoniczne dobrze spełniały oczekiwania użytkowników, aby ludzie właściwie użytkowali przestrzeń i znajdujące się w niej elementy, należy tę przestrzeń poznać i zrozumieć. Można to robić na wszystkich poziomach edukacji za pomocą metod i narzędzi powszechnie stosowanych w nauczaniu dzieci i młodzieży. Realizacja podstawy progra-

¹ Przestrzeń – w najprostszym ujęciu jest to zbiór elementów, wśród których zachodzą pewne zjawiska. Pojęcie przestrzeni występuje m.in.: w matematyce (np. przestrzeń afiniczna, euklidesowa, kartezjańska, metryczna, probabilistyczna, topologiczna, wektorowa); w filozofii (np. absolutna, względna, logiczna), w polityce, antropologii czy geografii.

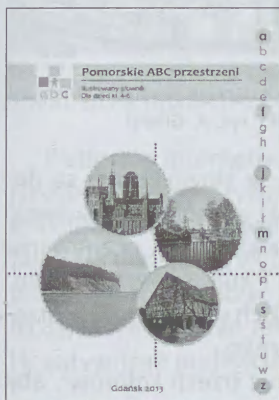
² **Przestrzeń geograficzna** kształtowana przez miliony lat stanowi warunek życia każdego społeczeństwa, które korzysta z jego zasobów, przekształca wybrane elementy oraz wprowadza do środowiska własne wytwory. Poprzez swoją działalność człowiek dostosowuje tę przestrzeń do swoich potrzeb biologicznych i społecznych. Wskutek działania człowieka przestrzeń ulegająca przekształceniu staje się środowiskiem (krajobrazem, przestrzenią) zurbanizowanym, czyli przekształconym. W swojej naturalnej postaci przestrzeń nazywamy środowiskiem (krajobrazem, przestrzenią) naturalnym czyli nieprzekształconym.

³ Architektura – „potocznie: sztuka projektowania i kształtowania budowli; dyscyplina nauki i wiedzy organizująca i kształtująca wszelkie przestrzenie (a więc nie tylko budowle) w formach niezbędnych do zaspokojenia materialnych i duchowych potrzeb człowieka...”, *Encyklopedia szkolna. Matematyka*, WSIP, Warszawa 1988, str. 12.

mowej może również zostać wzbogacona o działania interdyscyplinarne, wiążące architekturę i gospodarowanie przestrzenią z innymi sztukami, edukacją, nauką i mediami.

Ilustrowany słownik dla dzieci

Pierwszym etapem w projekcie było przygotowanie ilustrowanego słownika dla dzieci pt. „Pomorskie ABC przestrzeni”⁴, skierowanego przede wszystkim do uczniów klas 4-6 oraz ich nauczycieli szkolnych i pozaszkolnych (fot. 1). Korzystać ze słownika mogą wszyscy, których interesuje przestrzeń nas otaczająca. Słownik zawiera hasła związane z podstawowymi pojęciami z zakresu architektury, urbanistyki i planowania przestrzennego oraz pojęciami związanymi z uwarunkowaniami i wartościami przyrodniczymi charakterystycznymi dla przestrzeni woj. pomorskiego.



Fot. 1. Strona tytułowa Ilustrowanego słownika „Pomorskie ABC przestrzeni” (źródło: fot. aut.)



Il. 1. Ilustracja do hasła Rzeka (źródło: rys. S. Kołodziejska)

Hasła przyporządkowane zostały trzem kategoriom: przestrzeni kształtowanej przez naturę, przestrzeni kształtowanej przez człowieka oraz kategorii wspólnej dla obu rodzajów przestrzeni i opisane są w następujący sposób:

- przestrzeń kształtowana przez naturę odnosi się głównie do elementów krajobrazu naturalnego i dotyczy rzeźby i pokrycia terenu, jak również obszarów szczególnie cennych ze względu na ich walory przyrodnicze i krajobrazowe (il. 1),

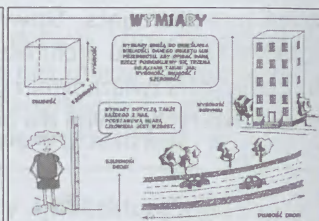
⁴ Wersja elektroniczna słownika znajduje się na stronie: http://przestrzen.eu/wp-content/uploads/2013/05/S%C5%81OWNIK-A_Map.pdf oraz http://przestrzen.eu/wp-content/uploads/2013/05/S%C5%81OWNIK-Mat_Z.pdf

Słownik opublikowano w lutym 2013 r.

- przestrzeń kształtowana przez człowieka odnosi się do obszarów, w których działalność człowieka jest odczuwalna w znacznym stopniu. Dotyczy to krajobrazu kulturowego, w którym zarówno twórcy, jak i użytkownicy przestrzeni mają wpływ na jej harmonijny rozwój lub degradację (il. 2),
- w ramach kategorii wspólnej dla przestrzeni kształtowanej przez naturę i przez człowieka opisane zostały pojęcia dotyczące m.in. cech poszczególnych elementów składających się na otaczającą nas przestrzeń oraz relacji zachodzących pomiędzy nimi (il. 3).



Il. 2. Ilustracja do hasła *Ład przestrzenny* (źródło: rys. E. Górską)



Il. 3. Ilustracja do hasła *Wymiary* (źródło: rys. A. Gilert)

Opisy poszczególnych haseł, które znalazły się w słowniku nie są definicjami naukowymi. Zostały sformułowane w taki sposób, aby zachęcić najmłodszych mieszkańców województwa pomorskiego do poznawania specyfiki przestrzennych walorów przyrodniczych i kulturowych regionu, a także do pogłębiania wiedzy o działalności wszystkich użytkowników przestrzeni (również dzieci), która ma wpływ na środowisko.

Każdej kategorii został podporządkowany jeden z trzech kolorów⁵, aby można było łatwiej zidentyfikować hasło oraz przyporządkować je do kategorii, do której należy.

Ilustracje do haseł opracowane zostały przez studentów Wydziału Architektury Politechniki Gdańskiej⁶ w ramach zajęć z projektowania architektonicznego na semestrze 1, stopnia inżynierskiego.

Platforma internetowa

Słownik „Pomorskie ABC przestrzeni” zawiera autorski wybór haseł i stanowi podstawę platformy internetowej⁷ z bazą haseł, którą użytkownicy mogą samodzielnie rozbudowywać (il. 4). Dotarcie do szukanego hasła może

⁵ Zielony zarezerwowano dla kategorii *Przestrzeń kształtowana przez naturę*, pomarańczowy dla kategorii *Przestrzeń kształtowana przez człowieka* oraz niebieski dla *Kategorii wspólnej*.

⁶ Prace wykonane zostały pod opieką naukową i dydaktyczną dr inż. arch. Elżbiety Marczak oraz dr inż. arch. Piotra Marczaka.

⁷ www.przestrzen.eu

odbyć się na trzy sposoby: poprzez wejście w odpowiednią kategorię, poprzez szukanie według alfabetu lub poprzez wpisanie hasła w pasku „Szukaj”. Użytkownicy platformy zainteresowani uzupełnianiem zawartości słownika o nowe hasła, mogą wybrać nowe hasło, wykonać ilustrację lub zdjęcie, dołączyć opis hasła i wysłać poprzez zakładkę „Zaproponuj hasło”. Hasło po weryfikacji przez eksperta może zostać dodane do bazy słownika internetowego.

253



Fot. 2. Strona startowa platformy www.przestrzen.eu. (źródło: fot. J. Porańska)



Fot. 3. Lekcja *Poznajemy style architektoniczne*, prowadzenie: E. Marczak. (źródło: fot. P. Marczak)

Platforma internetowa w swoim założeniu ma być interaktywnym narzędziem wykorzystywanym na zajęciach prowadzonych dla dzieci: hasła znajdujące się w słowniku mogą być inspiracją do wykorzystania podczas zajęć. Na podstawie wybranych haseł można zbudować scenariusz do lekcji, przygotować wycieczkę lub grę terenową. Można stać się również autorem hasła, które zostanie zawarte w słowniku. Możliwości zależą od wyobraźni i kreatywnego podejścia do zawartości platformy.

Lekcje pokazowe on-line

W ramach projektu zostały przygotowane trzy lekcje pokazowe. Dwie lekcje przygotowane zostały na podstawie scenariuszy, które zostały nagrodzone bądź wyróżnione w konkursie na projekt edukacyjny. Trzeci scenariusz został przygotowany specjalnie do przeprowadzenia lekcji pokazowej. Każda z lekcji oparta była na min. 3 hasłach-kluczach, zgodnie z założeniami konkursu, wybranych ze słownika.

Podstawowym założeniem było, aby każda z lekcji przeprowadzona była w innej scenerii, pokazywała inne możliwości w zakresie wykorzystania przykładowych scenariuszy i wykorzystywała różne zagadnienia czy hasła zawarte w słowniku.

Lekcja: „Poznajemy style architektoniczne”, przygotowana została do przeprowadzenia w klasie i dotyczy zagadnień związanych z przestrzenią kształtowaną przez człowieka i relacjami zachodzącymi w przestrzeni za-

leżnymi od czasu (fot. 3). Lekcja przeprowadzona została 8 czerwca 2013 r. w SP nr 12 w Gdańsku, z udziałem uczniów kl. IV b.



Fot. 4. Lekcja *Mali Architekci*, prowadzenie A. Rytlewska (źródło: fot. A. Rezulak)



Fot. 5. Lekcja *Mój Ślad*, prowadzenie A. Grochowska (źródło: fot. M. Zakrzewska)

Lekcja: „Mali Architekci”, opracowana na podstawie scenariusza pt. „Odbieram, czuję i kreuję przestrzeń” wyróżnionego w konkursie, przeprowadzona została w przestrzeni kształtowanej przez człowieka, w terenie zbudowanym (fot. 4). Przestrzeń Starego i Głównego Miasta Gdańska stała się scenerią dla gry miejskiej, a jej uczestnicy otrzymali tytuł „Małego Architekta”. Lekcja zakończyła się spotkaniem z architektem B. Macikowskim w siedzibie Pomorskiej Okręgowej Izby Architektów. Lekcja przeprowadzona została 17 czerwca 2013 r. z udziałem uczniów ze SP nr 49.

Ostatnia z lekcji: „Mój ślad”, została opracowana na podstawie pracy o tym samym tytule, która została nagrodzona w konkursie i została przeprowadzona w przestrzeni kształtowanej przez naturę – miejscem działania jest las (fot. 5). Lekcja przeprowadzona została 20 czerwca 2013 r. z udziałem D. Podbereskiego z Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego i uczniów klasy VI a ze SP nr 17 w Gdańsku.

Nagrane lekcje, z kompletem materiałów do wykorzystania zostały zamieszczone na stronie: <http://przestrzen.eu/category/blog>.

Działania na rzecz upowszechniania edukacji przestrzennej

Oprócz praktycznych narzędzi, które można wykorzystać w nauczaniu dzieci, w projekcie „Przestrzeń Wokół Nas” zaprezentowano szereg działań na rzecz upowszechniania edukacji przestrzennej. Miały one na celu aktywizację jak największej liczby osób interesujących się przestrzenią do poznania zasad i praw w niej zachodzących w ujęciu interdyscyplinarnym oraz przedstawienie dobrych praktyk szerszej publiczności, jak również wymianę doświadczeń.

Konkurs na projekt działań edukacyjnych

Słownik „Pomorskie ABC przestrzeni” stanowił podstawę dla konkursu na projekt działań z zakresu edukacji przestrzennej, wzbogacający ofertę edukacyjną o informacje o lokalnych krajobrazach oraz elementy edukacji architektonicznej. Konkurs skierowany został do nauczycieli oraz osób zajmujących się edukacją przestrzenną, w tym architektów, studentów architektury i animatorów kultury.

Celem konkursu były: promocja działań w zakresie podnoszenia jakości środowiska, promocja edukacji przestrzennej, kształtowanie świadomości architektonicznej i wrażliwości przestrzennej, pogłębianie wiedzy na temat lokalnych krajobrazów, zachęcanie nauczycieli do przygotowania autorskich scenariuszy działań edukacyjnych, promowanie nagrodzonych i wyróżnionych projektów działań edukacyjnych jako inspirujących przykładów dobrych praktyk. Wszystkie prace konkursowe były na wysokim poziomie i są doskonałym narzędziem do wykorzystania w pracy dydaktycznej z dziećmi (il. 4).



Il. 4. Plansza do pracy konkursowej *Chata Kaszuba to nasza chluba – architektura regionalna bez tajemnic* (źródło: rys. A. Bocheńska, A. Gierko)



Fot. 6. Uczestnicy konferencji podczas obrad w Sali Mieszkańskiej Ratusza Staromiejskiego w Gdańsku (źródło: fot. R. Mistarz)

Konferencja Edukacja przestrzenna – programy i metody kształcenia

Kolejnym elementem projektu „Przestrzeń Wokół Nas” była konferencja „Edukacja przestrzenna – programy i metody kształcenia”, zorganizowana 24 kwietnia 2013 r., w której udział wzięli nauczyciele szkół podstawowych z województwa pomorskiego. Jednym z punktów jej programu była prezentacja ilustrowanego słownika „Pomorskie ABC przestrzeni” oraz platformy internetowej.

Następnie odbyła się dyskusja panelowa: „Po co komu edukacja przestrzenna?” z udziałem ekspertów: architektów, edukatorów, nauczycieli i przedstawicieli organizacji ekologicznych. W drugiej części konferencji przeprowadzone zostały cztery równoległe bloki warsztatowe: „Podaj cegłę, czyli

słodki smak architektury”⁸, „Przewodnik po architekturze codziennej”⁹, „Postrzeganie przestrzeni architektonicznej”¹⁰ oraz „Poznajemy nasze drzewa i krzewy”¹¹. Na zakończenie konferencji uczestnicy poszczególnych warsztatów spotkali się, aby wymienić się wrażeniami i doświadczeniami (fot. 6).

Podczas dyskusji okazało się, że edukacją przestrzenną (architektoniczną) powinni zostać objęte nie tylko dzieci, ale również dorośli.

Piknik edukacyjny

W celu rozpowszechniania rezultatów projektu zorganizowany został piknik edukacyjno-artystyczny „Przestrzeń wokół nas”, zrealizowany w dwóch odstępach. 18 maja 2013 r. podczas Nocy Muzeów możliwe było wejście do obiektów będących pod opieką Nadbałtyckiego Centrum Kultury: Ratusza Staromiejskiego i Centrum św. Jana i zwiedzanie niedostępnych na co dzień zakamarków zabytkowych budowli.



Fot. 7. Warsztaty *Klockologia*. Prowadzenie: S. Cisło (źródło: fot. R. Jachimowicz)



Fot. 8. Gra miejska *Zobaczyć na nowo*. Prowadzenie: A. Lasot. (źródło: fot. R. Jachimowicz)

⁸ Warsztat pokazowy dla nauczycieli z udziałem dzieci. Tematem warsztatów była architektura murowana. Podczas warsztatów dzieci poznały zasady stosowane we wznoszeniu budowli murowanych i wprowadziły je w życie tworząc własny – słodki projekt modelu architektonicznego, do realizacji którego posłużyły kostki cukru. Prowadzenie: A. Wróbel-Johnson.

⁹ Warsztaty dla nauczycieli i animatorów, oparte o najnowszą publikację *pracowni k.* o tym samym tytule. Uczestnicy zapoznali się z przykładowymi ćwiczeniami, których tematem przewodnim było miasto i odczuwanie architektury. Ćwiczenia uzupełnił komentarz dotyczący praktycznego ich zastosowania w edukacji architektonicznej. Prowadzenie: A. Komorowska i M. Rokita.

¹⁰ Zajęcia praktyczne uczące postrzegania architektury i wyrażania własnej opinii na temat współczesnych i historycznych obiektów. Warsztat został przeprowadzony na terenie dawnej Stoczni Gdańskiej, a analizowanymi przykładami były budynki postoczniove oraz współczesne realizacje architektoniczne i rzeźbiarskie. Prowadzenie: K. i J. Szczepańscy.

¹¹ Uczestnicy warsztatów wzięli udział w multimedialnym quizie doskonalącym umiejętność rozpoznawania rodzimych drzew i krzewów, stanowiącym część autorskiego, multimedialnego programu CIIEE. Program ten z powodzeniem może być wykorzystywany w edukacji dzieci, młodzieży, studentów, seniorów. Prowadzenie: K. Sulewska.

W ramach Nocy Muzeów odbyły się również warsztaty „Klockologia” (fot. 7) oraz gra miejska „Zobaczyć na nowo” (fot. 8), a na placu naprzeciwko Ratusza Staromiejskiego w Gdańsku powstało tymczasowe Leśne Miasteczko przygotowane przez Kaszubski Park Krajobrazowy (fot. 9).



Fot. 9. Leśne miasteczko przygotowane podczas Nocy Muzeów przez Kaszubski Park Krajobrazowy (źródło: fot. R. Ja-chimowicz)



Fot. 10. Prace przy ogródku kwiatowo-warzywnym (źródło: fot. M. Gerwin)

Podczas drugiej części pikniku edukacyjnego, zrealizowanego 5 czerwca 2013 r., przeprowadzone zostały warsztaty z kształtowania terenów zielonych. W ich efekcie przy Ratuszu Staromiejskim powstał ogródek kwiatowo-warzywny, którym opiekują się dzieci z sąsiadującego z Ratuszem Przedszkola im. Panienki z Okienka w Gdańsku (fot. 10).

Podsumowanie

Opracowany przez Polską Radę Architektury, Stowarzyszenie Architektów Polskich, Towarzystwo Urbanistów Polskich oraz Izbę Architektów RP dokument „Polska polityka architektoniczna” zakłada budowę systemu powszechnej edukacji architektonicznej, która w swoich założeniach ma być dostępna dla każdego. Powinna być realizowana w ramach zajęć lekcyjnych lub pozalekcyjnych, przez odpowiednio przeszkolonych architektów, nauczycieli, animatorów kultury, wzbogacając podstawę programową w szkołach podstawowych i średnich.

Dzieci posiadają wrodzoną umiejętność krytycznego odnoszenia się otaczającej nas przestrzeni oraz wpływu działalności człowieka na środowisko. Do 6-7 roku życia dzieci pojmują świat w sposób prosty i logiczny. Czerpią przykłady z zachowań z dorosłych, którzy przekazują im sposób pojmowania i odbiór przestrzeni. Jednocześnie zachowują dużą otwartość umysłu. Połączenie tradycyjnych metod nauczania: podającej, problemowej, eksponującej i praktycznej z nowatorskimi narzędziami wykorzystującymi szeroki dostęp do wiedzy rozpowszechnianej za pomocą nowoczesnych technologii

daje duże możliwości dla osiągnięcia efektów w zakresie podnoszenia jakości środowiska.

Świat ewoluuje – architekci stają się nie tylko projektantami obiektów, ale stają się specjalistami od procesów społecznych, w wyniku których powstają obiekty skierowane na odbiorcę.

W przyszłości to obecne dzieci będą podejmować decyzje dotyczące środowiska zarówno naturalnego, jak i zbudowanego. Dzięki uwrażliwianiu na otaczającą nas przestrzeń, pokazywanie związków pomiędzy środowiskiem naturalnym a ingerencją w nie człowieka wraz z pojawiającą się zabudową, budzeniu świadomości oraz tożsamości architektonicznej mamy szansę na wykształcenie społeczeństwa świadomego, które będzie podejmować w przyszłości decyzje oparte na wiedzy zdobytej na początku swojej edukacji.

Dzięki współpracy przy projekcie różnych partnerów¹² planowane są szkolenia dla nauczycieli, poświęcone efektywnemu wykorzystaniu w nuczaniu powstałych narzędzi edukacyjnych. Podsumowanie projektu „Przestrzeń Wokół Nas” zostało zawarte w e-publikacji, zamieszczonej na stronie: http://przestrzen.eu/wp-content/uploads/2013/10/pomorskie_abc_druk.pdf.

Udostępnione materiały można wykorzystywać bezpłatnie.

Bibliografia

Bogdanowicz P., *Człowiek i przestrzeń*, WSiP, Warszawa 1989.

Caney S., *Ultimate Building Book*, Philadelphia 2006.

Encyklopedia szkolna. Matematyka, WSiP, Warszawa 1988.

Łoziak A., Marczak E., Pomorskie ABC przestrzeni, [online] Gdańsk 2013 [dostęp 22 listopada 2013 r. <http://przestrzen.eu/wp-content/uploads/2013/05/S%C5%81OWNIK-A_Map.pdf> oraz <http://przestrzen.eu/wp-content/uploads/2013/05/S%C5%81OWNIK-Mat_Z.pdf>].

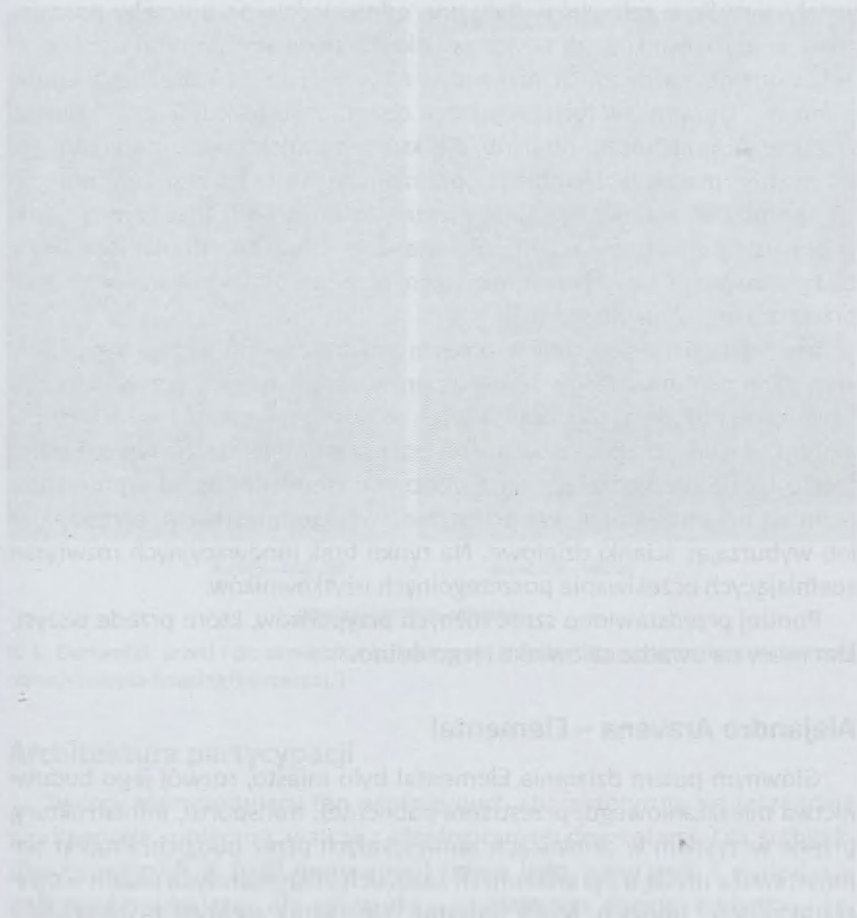
Polska Polityka Architektoniczna. Polityka jakości, krajobrazu, przestrzeni publicznej, architektury, Warszawa 2011.

Szolginia W., *Architektura i budownictwo. Ilustrowana encyklopedia dla wszystkich*, WNT, Warszawa 1991.

¹² Projekt *Przestrzeń Wokół Nas* zrealizowany został przez Nadbałtyckie Centrum Kultury w Gdańsku przy współpracy z Wydziałem Architektury Politechniki Gdańskiej, Urzędem Marszałkowskim Województwa Pomorskiego, Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku, Centrum Informacji i Edukacji Ekologicznej w Gdańsku oraz Pomorskim Zespołem Parków Krajobrazowych w Słupsku. Projekt zrealizowany pod patronatem Pomorskiej Okręgowej Izby Architektów, a finansowany przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska w Gdańsku.

„Projekty dla ludzi”, ludzie projektantami

mgr inż. arch. Aleksandra Omiotek



Abstract

This article presents examples of world architecture, which came into being with the idea of a man and his needs. Architects like Aravena, Erskin, Kroll, Bel, Hansenowie, allowed that a single man became a designer. Currently, there is a big lack of such solutions. Recently, we can encounter discussions on the subject of “good city”, but most frequently it is designed for investors and developers. In project, which future could be organised by users for create their own space, there is a risk to make an architectural “chaos” of form and function. Therefore, it is so important to create the dialogue between the public authorities, cities, and architects. Only because of such activities, there is a chance to create “human” architecture.

W architekturze światowej można wskazać wiele obiektów, które powstały z myślą o człowieku. Były one odpowiedzią na potrzeby poszczególnych użytkowników. W takich projektach podejście do odbiorców było indywidualne. Każdy z nich miał wpływ na przestrzeń, w której będzie funkcjonować. Dużą rolę w tych projektach odegrali architekci. To oni z wielkim szacunkiem podchodzili do osób, dla których projektowali, uwzględniając ich prośby i marzenia. Uważali że „dobra architektura i przestrzeń” ma prawo zaistnieć w momencie, gdy przyszli użytkownicy będą brać czynny udział w procesie projektowym. Byli przekonani, że dzięki tym działaniom ludzie będą utożsamiać się z danym miejscem, przez co projektowane przez nich przestrzenie zyskają na wartości.

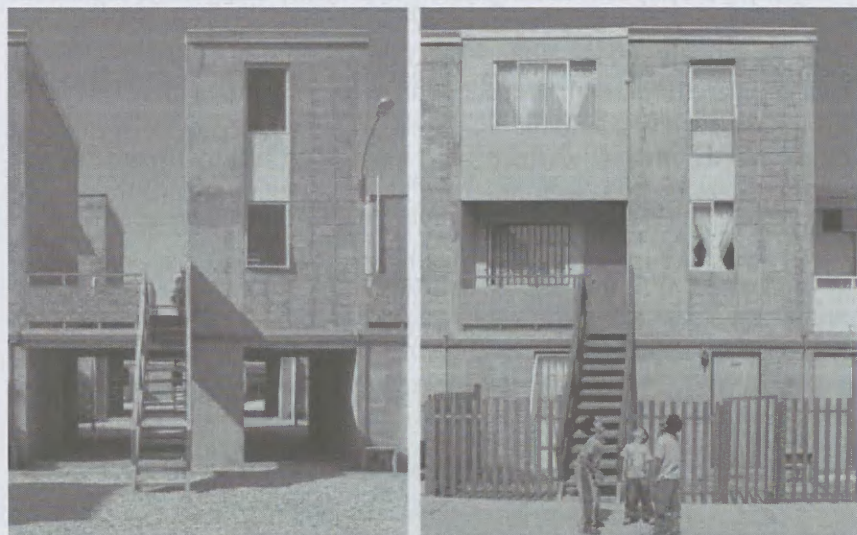
Inaczej sytuacja wygląda w naszym kraju, gdzie projektuje się przede wszystkim pod inwestorów i deweloperów, zapominając o przyszłych użytkownikach. Powstają osiedla, w których wszystkie mieszkania są takie same, нефункционалне, niedostosowane do poszczególnych mieszkańców. Bardzo często ludzie niezgadający się z obecnymi trendami, przed wprowadzeniem się organizują na nowo przestrzeń swojego mieszkania, przesuwallub wyburzając ścianki działowe. Na rynku brak innowacyjnych rozwiązań spełniających oczekiwania poszczególnych użytkowników.

Poniżej przedstawiono sześć różnych przypadków, które przede wszystkim miały na uwadze człowieka i jego dobro.

Alejandro Aravena – Elemental

Głównym polem działania Elemental było miasto, rozwój jego budownictwa mieszkaniowego, przestrzeni publicznej, transportu, infrastruktury, przede wszystkim w dzielnicach zamieszkałych przez ubogich. Projekt ten powstawał z myślą o ograniczonych zasobach gospodarczych rodzin niewykształconych i ubogich. Miały powstać mieszkania socjalne zaspokajające wszystkie potrzeby ludzkie. Dodatkowo celem architekta było stworzenie struktury, która zyskiwałaby na wartości w miarę upływu czasu. Powstały trzy projekty ucieleśniające tę ideę. Pierwszy zrealizowano w Chile. Po upływie pięciu lat od jego wykonania odnotowano wzrost wartości domów i cen gruntów. Był to projekt, w którym stworzono 93 miejsca zamieszkania najuboższymi, przy czym budżet na jedną rodzinę stanowił zaledwie 7500 dolarów. Powstała struktura w połowie zamknięta o powierzchni 36 m² (zaprojektowana przez architekta), z możliwością powiększenia metrażu o kolejne 36 m² (część projektowana przez użytkowników), przez co wartość danej jednostki znacznie wzrastała. Pierwszy etap budowy – 50% powierzchni zabudowanej – 7500 dolarów, drugi etap budowy – rozszerzenie powierzchni o kolejne 50% wartości – 750 dolarów. Koszty budowy całości

domu, którego wartość po modyfikacjach wzrosła do 20 000 dolarów, wynosiła łącznie 8250 dolarów¹.



first 50% = US\$7,500

+

second 50% = US\$750

US\$7500 + US\$7,500 = US\$20,000

Il. 1. Elemental, przed i po zamieszkaniu lokatorów (źródło: <http://alejandroaravena.com/obras/vivienda-housing/elemental/>)

Architektura partycypacji

Twórcy reprezentujący ten właśnie nurt, charakteryzują się szczególną wrażliwością społeczną, walczą z ideologicznymi dogmatami. Dla architektów tworzących w myśl partycypacji celem było stworzenie i znalezienie najlepszych rozwiązań dla człowieka – użytkownika danego budynku. Często wiązało się to z rezygnacją ze swoich ambicji oraz koniecznością szukania kompromisów. „Architektura bez architekta”, takie stwierdzenie można usłyszeć w trakcie rozmowy o architekturze partycypacji.

Działania Ralpa Erskina mogą być klasycznym przykładem postępowania w zgodzie z nurtem partycypacji. Na początku lat 80. brytyjskiemu architektowi zlecono przebudowę osiedla robotniczego Byker w Newcastle. Erskin przeniósł się tam, aby móc wczuć się w rolę prawdziwego mieszkańca. Architekt, przez cały czas starał się uwzględnić jak najwięcej próśb mieszkańców. Pozostawiał niektóre ważne dla ludzi budowle, np. kościół. Osoby tam przebywające mogły również wybrać zarówno mieszkania,

¹ A. Aravena, Elemental, [online], [dostęp: 10.03.2013, <http://alejandroaravena.com/obras/vivienda-housing/elemental/>].

jak i sąsiadów. Dzięki takim działaniom osiedle zyskało szybką akceptację mieszkańców².

Kolejnym przykładem takich działań są projekty belgijskiego architekta Luciena Krolla. W 1968 roku po rozruchach studenckich, zlecono mu zaprojektowanie miasteczka studenckiego Uniwersytetu Louvain w Woluwe-Saint-Lambert (Bruksela). Projekt poprzedzony był licznymi rozmowami i konsultacjami ze studentami. Wszystkie projekty powstawały w myśl, że „Żadne miejsce nie jest ważniejsze od innego...”, „schody i ścieżki są odzwierciedleniem ścieżek rodzinnych...”. Jego swoboda działania, tworzenie budynków, które dawały wrażenie „przypadkowo porzuczonych” sprawiły, iż zarzucono mu działalność anarchistyczną, a jego projekty nazwano „anarchitekturą”. Budowę miasteczka wznowiono po czterech latach w 1981 roku. Jest to zespół przy stacji metra ALMA³.



Il. 2. Widok na Miasteczko studenckie w Woluwe-Saint-Lambert-Kroll od strony dziedzińca (źródło: <http://hadrianestou.tumblr.com/post/40097281687/la-meme-campus-universite-catholique-de-louva>)

² Architektura partycypacji, [online], [dostęp: 1.06.2013, http://www.architekci.pl/architektura/index.php?id_fragment=156].

³ L. Kroll, *Buildings and Projects*, First Published, Thames and Hudson, London 1988.

Wertykalna fawela w Caracas

W stolicy Wenezueli z pozoru chaotycznie, ale w istocie zaskakująco przemyślane, zaadaptowano przestrzeń żelbetowego szkieletu Torre David. 45-kondygnacyjny wieżowiec został zaprojektowany przez Enriqe Gomeza. Śmierć inwestora oraz kryzys bankowy, który wstrząsnął gospodarką wenezuelską, spowodowały niedokończenie inwestycji. Określenie fawela (favela) oznacza dosłownie dzielnice nędzy powstające w niekontrolowany i spontaniczny sposób, zazwyczaj na obrzeżach miasta. Slumsy wypełniają domy wybudowane z najtańszych materiałów. Przykład ten nazwany został wertykalną fawelą, ponieważ powstał w centrum miasta oraz wznosi się na wysokość 200 m. Obecnie mieszka tam 750 rodzin, które zorganizowało sobie przestrzeń do życia. Powstały ścianki działowe, które oddzielają mieszkania. Ponadto mieszkańcy stworzyli przestrzenie wspólne, w których można uprawiać sport, modlić się lub spotykać z innymi mieszkańcami. Dzięki tym działaniom ludzie zaspokoiли swoje podstawowe potrzeby. Jest to spontanicznie powstająca architektura oparta o społeczne więzi, która tworzy barwną mozaikę, wykonaną przy użyciu najprostszych środków⁴. Jest to jeden z bardziej znanych przykładów „Architektury bez architekta”, która funkcjonuje.



Il. 3. Wertykalna fawela w Caracas – perspektywa Baan Iwan (źródło: www.bryla.pl/bryla/1,85298,12455850,Wertykalna_fawela_w_Caracas.html)

⁴ Wertykalna fawela w Caracas, [online], [dostęp: 27.03.2012, http://www.bryla.pl/bryla/1,85298,12455850,Wertykalna_fawela_w_Caracas.html].

Bel, architektura socjalna

Przykładem bardzo podobnym w założeniach do wcześniej opisywanego jest projekt niemieckiego biura projektowego BEL. Idea mówi o powstaniu przestrzeni dla najbardziej potrzebujących, w którym to przyszli użytkownicy decydują o kształcie, wielkości oraz materiałach użytych przy budowie swojego mieszkania. W tym założeniu (IBA Hamburg 2013) architekci projektują betonowy, 5-kondygnacyjny szkielet. W centralnej części umieszczają klatkę schodową. Jedyne stałe elementy w przestrzeni kondygnacji są słupy z przyłączami, pomiędzy którymi można tworzyć ścianki działowe. Przyszli użytkownicy natomiast doprojektowują oraz dobudowują całość swojego mieszkania. Projekt został opisany słowami: „Selbst bauen!, Ist kostengünstig und macht stolz”. W tłumaczeniu dosłownym oznacza to: Buduj sam! Jest to opłacalne i sprawia, że jesteś dumny⁵.



Il. 4. Architektura socjalna-bel- budynek przed i po zamieszkanu (źródło: http://www.bel.cx/072_A1Layout_130320_internetfinal-.pdf)

Projekt „self-made”

Jest to projekt realizowany od 10 lat w Berlinie. Budynki mieszkalne nie są tu realizowane przez deweloperów, a przez przyszłych użytkowników. Są to oddolne inicjatywy ludzi. Osoby znajdują interesującą przestrzeń, tworzą pomysł, mówią o własnych potrzebach następnie realizują to, również dzięki pomocy władz miasta.

Berlin jest idealnym przykładem miasta, w którym dużą rolę odgrywa człowiek. Upadek muru berlińskiego był decydujący dla oddolnych inicjatyw. Wiele osób opuściło wschodni Berlin. Dla miasta był to czas wielkich transformacji, które przyciągały młodych ludzi. W centrum wschodniego Berlina znajdowało się wiele niezamieszkałych lokali. W dzielnicy Prenzlauerberg i Kreuzberg mieszkańcy wspólnymi siłami odnawiali i rewitalizowali

⁵ Bel: Grundbau und Siedler, [online], [dostęp: 27. 03. 2013, dostępny: <http://www.bel.cx/>].

budynki. Dzięki działaniom „zrób to sam” w parterach pojawiły się usługi, sklepy bary, pracownie, kawiarnie. Opustoszałe dzielnice znów zaczęły spełniać potrzeby użytkowników.

Inicjatorem procesu „self-made” jest zazwyczaj architekt, który ma pomysł i miejsce, i który potrafi przekonać grupę ludzi do wspólnego działania. Taka grupa kupuje działkę (wkład własny), następnie otrzymuje kredyt na budowę. Współczesne realia oraz ceny gruntów, bardzo często uniemożliwiają kupno działki, dlatego też grupy działające oddolnie mogą liczyć na pomoc miasta. Grupa, która kupuje działkę, bardzo często część mieszkań przeznaczają pod wynajem. Dzięki temu mieszkania własnościowe, socjalne, spółdzielcze oraz na wynajem są przemieszane, w myśl strategii miasta. To rozwiązanie jest odpowiedzią na powstające „getta grup społecznych”.

Projekt „self-made” posiada wiele plusów m.in.: aspekt społeczny (zróżnicowanie społeczne użytkowników), miejska interakcja (poczucie tożsamości i odpowiedzialności za otoczenie), przystępne koszty, zróżnicowane i zmienne w czasie funkcje, uzupełnianie tkanki miejskiej (wypełnienie luk, powstawanie nowych typologii, które są odpowiedzią na zmienne potrzeby użytkowników), uwzględnianie potrzeb mieszkańców w różnym wieku, dostosowywanie się do potrzeb indywidualnych, projekty powstające w ramach oddolnych inicjatyw, są zazwyczaj ekologiczne i energooszczędne, posiadają oryginalne nietypowe rozwiązania, które nie są dostępne na rynku nieruchomości, rewitalizacja, rozwój lokatorów, budynki bez barier architektonicznych, mogące ulegać reorganizacji⁶.



Il. 5. 3XGreun-budynek mieszkalny (źródło: Self Made City – zrób sobie miasto!, „Architektura Murator” 2013, nr 5, s. 35)

⁶ K. Ring: Self Made City – zrób sobie miasto!, Rozm. przepr. Marlena Happach, Magdalena Komorowska, „Architektura Murator” 2013, nr 5, s.34-42.

Twórczość małżeńskiej pary architektów Oskara i Zofii Hansenów można podsumować cytatem:

„Zdaniem Hansenów najważniejszy w architekturze był człowiek. Forma otwarta, jako koncepcja sztuki i architektury, zakładała, że dom jest ramą, którą człowiek ma wypełnić. Rolą architekta zaś jest spełnienie tych warunków, które z kolei człowiek wypełni swoimi potrzebami i materializacją tych potrzeb. Hansenowie chcieli, żeby architektura była tłem, teatrem życia”.

1: Para architektów uzupełniała się idealnie, zarazem motywowała się i tonowała. To Zofia zawsze sprowadzała męża na ziemię, tłumacząc, że dany projekt choć dobry, może być trudny w realizacji, sugerowała skupianie się na czymś prostszym, na czymś co miało by szanse zaistnieć. Zofia, opanowana, zawsze żyła w cieniu męża, ale to dzięki niej wiele projektów zrealizowano. On natomiast, wielki wizjoner, nie bał się i dodawał odwagi zarówno swoim, jak i jej projektom. Oskar i Zofia Hansenowie byli bardzo skromnym małżeństwem, którzy nie tęsknili za sławą, pragnęli jedynie lepszego świata dla siebie i przeciętnych obywateli, walczyli o nową rzeczywistość, wierzyli w każdego człowieka. „Zaczn” i „Żle urodzone” to dwie książki rozsławione w ostatnim czasie. Pierwsza z nich jest kontynuacją drugiej i opowiada o miejscu, ludziach, o idei, która od samego początku skazana była na niepowodzenie. Hansenowie chcieli zaprojektować świat od nowa, tak aby wszystko było w nim uporządkowane i miało logiczne wytłumaczenie.

2: Każda osoba interesująca się architekturą, słyszała o „Formie Otwartej”, czyli Linearnym Systemie Ciągłym. To dzieło Hansenów, które przyniosło im uznanie w 1959 w Otterlo. Tam, na Międzynarodowym Kongresie Architektury Nowoczesnej po raz pierwszy prezentowali swoje przekonania. Jest to idea kompleksowa, która ma za zadanie rozwiązać problemy estetyki, ma poprawić komfort życia poszczególnych mieszkańców, spełniając ich potrzeby poprzez możliwość projektowania przez nich własnych mieszkań, zwraca szczególną uwagę na przyrodę, która odgrywa ważną rolę w życiu lokatorów, ale również związana jest z problemem psychologii człowieka żyjącego we wspólnocie. Hansenowie byli światowej klasy architektami. Potrafili tworzyć architekturę „ludzką”, która była zarówno funkcjonalna jak i estetyczna. Małżeństwo to tworzyło pół wieku temu, pomimo to ich projekty i ich sposób myślenia wydają się, również obecnie, bardzo nowoczesne. Najbardziej znanymi projektami Oskara i Zofii jest osiedle Warszawski Przyczółek Grochowski i Osiedle w Lublinie.

Przyczółek Grochowski powstał na terenie jednej z podwarszawskich wsi. Jest to osiedle, na którym znajdują się jeden bardzo długi budynek li-

czący półtora kilometra, posiadający od czterech do siedmiu kondygnacji, złamany dziewięciokrotnie pod kątem prostym. W tym oto budynku znajduje się 1800 mieszkań, przeznaczonych dla siedmiu tysięcy osób. Jest to ogromne założenie, które miało być odpowiedzią na występujący ówczesnie „głód mieszkaniowy”. Projekt zakładał stworzenie przyjaznej przestrzeni dostępnej z każdej strony, na której oddzielono ruch kołowy od pieszego. Wzdłuż mieszkań poprowadzono galerie, które oprócz szybkiego dojścia do mieszkań, miały stać się również miejscem spotkań mieszkańców. To te przestrzenie miały tętnić życiem. Dodatkową kameralność dodaje fosa, która otacza całość założenia, a wyjście z osiedla zapewniają poprowadzone nad wykopem kładki. Zarówno budynek jak i architekci zyskali rozgłos w pismach architektonicznych wydawanych na całym świecie. Jednak, ten jakże odważny eksperyment w pewnym stopniu okazał się porażką. Mieszkańcy zaczęli dzielić galerię kratami, a niekończące się korytarze stały się w latach 90. przestrzenią lubianą przez przestępców⁷.



Il. 6. Przystółek Grochowski, widok z lotu ptaka (źródło: fot. Gumowski Jerzy, www.archirama.pl/architektura/meander-prl-u,67_70)

W odróżnieniu od powyższego przykładu na osiedlu Słowackiego nie zarejestrowano aż tak drastycznych działań, jak na Przystółku Grochowskim. Pomimo tego, iż w centrum założenia powstał kościół i tak można poczuć klimat tego osiedla. Osiedle to posiada dwie części: mieszkalną oraz usługową z przedszkolem. Dzięki strefowaniu, osiedle jest łatwo czytane przez użytkowników. W części lokatorskiej znajdują się pięciokondygnacyjne bloki, oraz jedenastokondygnacyjne punktowce, w których wszystkie mieszkania powstały

⁷ D. Krupnik, *Miejsce narodzin nowego człowieka*, [online],[dostęp: 27.06.2013, kultura.newsweek.pl/przystolek-grochowski-miejsce-narodziny-nowego-czlowieka].

pod szczególnych odbiorców. Posłużyła do tego ankieta, w której to przyszli użytkownicy planowali rozkład swojego mieszkania, dodatkowo konstrukcja wewnętrzna pozwalała na zwiększanie i pomniejszanie poszczególnych mieszkań. Każde mieszkanie było inne, co wyróżnia to założenie od innych rozwiązań zabudowy mieszkaniowej. Wchodząc do wnętrza osiedla, widzimy mozaikę stworzoną z różnorodnych balkonów, co ujawnia indywidualność lokatorów. Dodatkowym urozmaiceniem przestrzeni są pawilony handlowe, których dachy powstały z wykresu funkcji hiperbolicznej. Te i wiele innych detali sprawia, że to osiedle jest rangi światowej⁸.



Il. 7 Osiedle Słowackiego (źródło: fot. Jaśkiewicz Zbigniew, Album Lublin, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1979)

Małżeństwo z bólem serca obserwowało losy swoich projektów. Sądził, że człowiek z natury jest dobry i życzliwy. Niestety okazało się inaczej i choć obiekty nie cieszą się dobrą opinią, to trzeba przyznać, że Hansenowie, którzy tworzyli w czasach trudnych, charakteryzujących się wielkim deficytem mieszkań, starali się o miejsce przyjazne, sprzyjające międzyludzkim kontaktom i spełniające wszystkie ludzkie oczekiwania.

⁸ K. Wirus, Osiedle Słowackiego, [online], [dostęp: 29.06.2013, www.powojennymodernizm.com/osiedle-slowackiego].

Podsumowanie

Pomimo tego, iż powyższe przykłady choć różnią się od siebie znacząco, to łączy je wspólny cel – dobro człowieka i zaspokojenie jego potrzeb mieszkaniowych. Każdy z nich powstawał dla określonej grupy społecznej w określonych okolicznościach z uwzględnieniem potrzeb człowieka. Obecnie brak takich działań, chociaż od niedawna można spotkać się z debatami, najczęściej lokalnymi, które poruszają temat „dobrego miasta” i poprawy jakości życia. Często mowa o przestrzeniach wspólnych z wykluczeniem ruchu kołowego, o zielonych osiedlach z przestrzeniami rekreacyjnymi, jednak współczesne cele różnią się znacznie od tych zaprezentowanych w powyższym tekście. Najczęściej sprowadzają się one do zysku, jak w mieszkaniach deweloperskich, gdzie liczy się każdy centymetr kwadratowy powstałej przestrzeni, lub do stworzenia kolejnego „dachu nad głową” w budownictwie społecznym. W projektach, w których to przyszli użytkownicy, sami organizują własną przestrzeń, powstaje ryzyko stworzenia architektonicznego „chaosu”, formy i funkcji, ze względu na brak odpowiedniej edukacji społeczeństwa w tej dziedzinie. To my, architekci poprzez projekty powinniśmy uczyć ludzi życia w społeczeństwie i zmieniać ich sposób myślenia. Powinniśmy nie bać się nowych rozwiązań. Dlatego we współczesnym świecie ważny jest dialog, zrozumienie i współpraca pomiędzy społeczeństwem, władzami miast a architektem. Tylko dzięki takim działaniom istnieje szansa na tworzenie architektury „ludzkiej”, która byłaby odpowiedzią na zapotrzebowanie przyszłych użytkowników.

Bibliografia

Aravena A., *Elemental*, [online], [dostęp: 10.03.2013, <<http://alejandroaravena.com/obras/vivienda-housing/elemental/>>].

Architektura partycypacji, [online], [dostęp: 1.06.2013, <http://www.architekci.pl/architektura/index.php?id_fragment=156>].

Bulkowska A., *Zaprojektować świat od nowa – Oskar i Zofia Hansenowie*, [online], [dostęp: 01.06.2013, <<http://www.rozswietlamykulturę.pl/reflektor/2013/05/27/zaprojektowac-swiat-od-nowa-oskar-i-zofia-hansenowie-opowiada-filip-springer/>>].

Erskine R., *Tovatt Architects & Planners*, [online], [dostęp: 27.03.2013, <<http://www.tovatt.com/EN/RalphErskine.htm>>].

Grundbau und Siedler, [online], [dostęp: 27.03.2013, <<http://www.bel.cx/>>].

Kroll L.: *Buildings and Projects*, First Published, Thames and Hudson, London 1988.

Krupnik D., *Miejsce narodzin nowego człowieka*, [online], [dostęp 27.06.2013, <kultura.newsweek.pl/przyczolek-grochowski---miejsce-narodzin-nowego-czlowieka>].

Partycypacja, [w:] *Słownik Języka Polskiego*, red. W. Doroszewski, Wydawnictwo Naukowe PWN, [online], [dostęp: 05.04.2013, <<http://doroszewski.pwn.pl/haslo/partycypacja/>>].

Ring K.: *Self Made City – zrób sobie miasto!*, Rozm. przepr. Marlena Happach, Magdalena Komorowska, „Architektura Murator” 2013, nr 5.

Wertykalna fawela w Caracas, [online], [dostęp: 27.03.2012, <http://www.bryla.pl/bryla/1,85298,12455850,Wertykalna_fawela_w_Caracas.html>].

Działalność społeczna i edukacyjna na przykładzie Stowarzyszenia Wędrowni Architekci

mgr inż. arch. Cezary Czemplik

275

Stowarzyszenie Wędrowni Architekci

Abstract

An association should provide a natural platform for its members to develop their passions and interests in architecture outside of their jobs and professional activities. "Wandering Architects" have come a long way from a group of passionate students to an organization engaged in grant projects related to natural architecture and architectural education, relying on statements of the "Drahim Charter" in its work. On the basis of examples mentioned in the article a model solution for planning and organizing various social activities can be proposed. This can not only broaden students' and university graduates' experience but also provide them with valuable knowledge related to spatial planning.

Działalność w ramach stowarzyszenia jest naturalną formą kontynuacji pasji architektonicznych poza miejscem pracy zawodowej. Stowarzyszenie Wędrowni Architekci przeszło drogę od studenckiego zaangażowania do realizacji projektów grantowych: edukacji architektonicznej i naturalnego budownictwa, realizując w swoich działaniach założenia Karty Drahimskiej. Na podstawie doświadczeń można sprecyzować modelowe rozwiązania działań społecznych, poszerzające doświadczenia studentów i absolwentów studiów związanych z zagospodarowaniem przestrzennym.

Stowarzyszenie jako formuła organizacji i integracji osób o różnym światopoglądzie w realizacji wspólnych celów społecznych

Stowarzyszenie Wędrowni Architekci – SWA¹ od 2004 r. zajmuje się działaniami rewitalizacyjnymi, edukacją przestrzenną dzieci i młodzieży oraz budownictwem tradycyjnym i naturalnym. Działania te nie byłyby możliwe w ramach tradycyjnych form współpracy architektów; pracowniach czy jednostkach publicznych, zajmujących się odpowiednio projektowaniem i nadzorowaniem procesów projektowych i budowlanych. Stowarzyszenia – NGO często wypełniają lukę pomiędzy działaniami rynkowymi, działalnością wyższych uczelni – edukacją profesjonalistów oraz działalnością naukową kadry dydaktycznej.

Formuła stowarzyszenia pozwala zintegrować członków, w tym wypadku głównie młodych architektów o różnych poglądach i podejściach do projektowania. Pozwala włączać osoby spoza środowiska branżowego, którym świadomość harmonijnej przestrzeni jest bliska. Siłą działających stowarzyszeń czy fundacji są jej aktywni członkowie. By zebrać wymaganą przepisami grupę 15 osób, potrzebny jest nie pomysł, tylko potrzeba-problem i wstępnie zintegrowane środowisko osób, które mogą liczyć na potencjał ludzi zgromadzonych wokół wspólnych celów.

Stworzenie grupy, opis problemu i rozpoczęcie aktywnej działalności

W przypadku SWA, okresem takim była działalność w Kole Naukowym Studentów Architektury Politechniki Poznańskiej, gdzie pod kierownictwem dra Radosława Barka, kilka roczników studentów mogło wymieniać się doświadczeniami i działać na polach nie związanych bezpośrednio z projektowaniem: fotografia, publicystyka, animacja zajęć z dziećmi, działania społecznie zaangażowane.

¹ Skrót SWA, używany na potrzeby artykułu.

Pierwszym ważnym projektem grupy studentów architektury był cykl praktyk architektonicznych „Zobaczyć Łącko” 2001-2004, których bezpośrednim celem było wzmocnienie praktycznych umiejętności młodych architektów. Celem społecznym zaś ochrona dziedzictwa architektonicznego, poprzez edukację właścicieli domów szachulcowych i pośrednio dążenie do przekształcania działalności rolniczej na turystyczną. Problemem mieszkańców wsi był brak wiedzy i tradycji budowlanych związany z napływowym rodowodem mieszkańców. Nastąpiło przerwanie pokoleniowej wymiany doświadczeń pomiędzy rodzinami, które od pokoleń rozwijały strukturę osadniczą a obecnymi mieszkańcami, którzy nie potrafili dbać o jej zachowanie.

„Przyczyną braku konserwacji, nawet szczególnie cennych obiektów, był nie tylko stosunek do tego typu dziedzictwa kulturowego, ale przede wszystkim brak wśród mieszkańców praktycznej umiejętności remontowania i budowania z zastosowaniem techniki budownictwa szachulcowego”².

Deprecjacja charakteru zabudowy glinianej w Polsce oraz brak polskich opracowań dotyczących budowy nowych obiektów i konserwacji istniejących, spowodował w obszarze wsi liczne błędne próby renowacji budynków. Próby renowacji poprzez: docieplenia styropianem, okładanie plastikową oblicówką, czy wzmacnianie konstrukcji betonową zaprawą murarską prowadziły do zawilgocenia budynków i przyspieszonej erozji. Nieskuteczne inicjatywy zwiększały wśród mieszkańców odczucie bezużyteczności istniejących zabudowań.

Realizacja działań we współpracy z lokalną grupą mieszkańców oraz gminą zawierały: inwentaryzacje architektoniczne i urbanistyczne, sporządzanie grafik i rysunków plenerowych, koncepcje i projekty nowej zabudowy. Oprócz nich zdecydowano się podjąć wyzwanie budowy przykładowego obiektu szachulcowego w kooperacji z aktywnymi mieszkańcami. W trakcie działań praktycznych, oprócz poznania technik ciesielskich, tradycyjnych receptur zapraw glinianych, wypełnień pól szachulcowych, wypracowano nowe formuły działań. Organizowany corocznie mini-festyn, wspólne deptanie gliny oraz wypełnianie szachulcowych pól były okazją na bezpośrednie interakcje z mieszkańcami. Warsztaty dla dzieci budowy glinianych domków, konkursy plastyczne, wspólne gry i zabawy organizowane w plenerze wsi, stały się podstawą komunikacji pomiędzy mieszkańcami a profesjonalistami oraz w dłuższej perspektywie skłoniły mieszkańców do podjęcia aktywności w obrębie własnych gospodarstw. Działania te miały też niezamierzone

² R. Barek, *Budownictwo ryglowe na Pomorzu – tradycja i współczesność. Realizacja projektu edukacyjnego w Łącku* [w:] *Historia i Kultura Ziemi Sławińskiej*, TOM III, str. 253.

aspekty negatywne. Wzrost konkurencyjności inicjatyw agroturystycznych realizujących działania promocyjne, doprowadził do lokalnych konfliktów uniemożliwiających kontynuację działań. Porażką w świadomości Wędrownych Architektów, był brak możliwości restauracji najładniejszego i najstarszego domu we wsi, którego właściciele nie byli skłonni do nawiązania partnerskiej współpracy. Dom ten stał się obiektem spekulacji rynkowej i dwukrotnie zmieniał właścicieli. Na próby wykupu obiektu przez gminę, została podana cena zaporowa, która zablokowała renowację i w ciągu kilku lat starań doprowadziła do ruiny historycznego, cennego zabytku.

Te pozytywne doświadczenia jak i porażki przygotowały międzypokoleniową grupę architektów i ich przyjaciół do zawiązania stowarzyszenia, które dzięki osobowości prawnej ma możliwość pozyskiwania środków i realizacji celów statutowych. Cele są zgodne z opracowaną w ramach warsztatów „Potyczki z architekturą” i przyjętą przez jego uczestników w dniu 1 sierpnia 2001 roku w Czaplunku „Kartą Drahimską”:

- Każdy ma prawo do pięknego krajobrazu, życia w zdrowym środowisku i harmonijnym otoczeniu,
- Każde miejsce opowiada swoją historię,
- Twoim miejscem jest dom, miejscowość, miasto, środowisko,
- Twój dom tworzy także otoczenie dla innych. Niech będzie ono harmonijne, piękne i niech istnieje w zgodzie z przyrodą,
- Odkrywaj na nowo miejsca, gdzie będziesz miał odwagę żyć w zgodzie z własną tożsamością, bawić się i marzyć,
- Odważnie korzystaj z tradycji rodzinnej i regionalnej,
- Rozwijaj wrażliwość na przestrzeń i ucz się odczytywania jej znaczeń,
- Masz prawo korzystać z możliwości, jakie stwarzają urzędy, szkoły, ośrodki kultury i inne instytucje publiczne powołane do zaspokajania Twoich potrzeb,
- Masz prawo do współuczestnictwa w inicjatywach obywatelskich zmierzających do tworzenia lepszych przepisów dotyczących twojego otoczenia³.

Czytelny zapis celów stawianych przed kształtowaniem przestrzeni krajobrazowej i kulturowej, pozwolił na ukształtowanie zasad etycznych jak i wpłynął na decyzje zawodowe osób związanych ze Stowarzyszeniem Wędrownych Architektów i wszystkich sygnatariuszy karty. Pozwala on na wewnętrzną ocenę działalności własnej, a także skłania do poszukiwania motywów i przyczyn kształtowania otaczającej nas rzeczywistości.

³ D. Śmiechowski, *Budowanie systemów powszechnej edukacji architektonicznej*, 20 lutego 2006 [dostęp 18 listopada 2013, <http://www.architekci.pl/architekturaedukacja/index.php?id_dzialu=155&id_fragment=2651&od=0>].

Wypracowany model działań społecznych

Doświadczenia działań wyjazdowych pozwoliły członkom stowarzyszenia na eksperymenty w podejściu do formuły organizacyjnej i przeniesieniu jej na miejscowy charakter działań miejskich w obszarze miasta Poznania w formule działalności pozazawodowej.

Doświadczenia realizowane ze środków Oddziału Rewitalizacji Miasta Poznania akcji: Międzymoście 2008, Międzywodzie 2010, Międzyczasie 2011 pokazują, iż działania aktywizujące mieszkańców do wypowiedzania się na temat potrzeb przestrzeni publicznych i aktywnego uczestnictwa w procesach kształtowania świadomości miejsca, najlepiej rozpoczynają z najmłodszymi mieszkańcami tych przestrzeni. Formuła działań miała na celu przypomnienie charakteru przestrzeni zaszypanej w latach 60. Starego Koryta Warty.

Harmonogram działań zakładał każdorazowo:

- Warsztaty w przylegającej do terenu Szkole Podstawowej nr 40 czy Liceum im. Marii Magdaleny w Poznaniu, w ramach zajęć pozalekcyjnych zaplanowano przechadzkę po terenie, prezentację historycznej zabudowy na slajdach, rozpoznawanie znanych obszarów ze starych map, oraz elementy projektowania przestrzeni publicznej: mapy myśli, rysunki, modele,
- Otwarte warsztaty w przestrzeni publicznej w ramach jednorazowego festynu: wspólne malowanie, tańce, warsztaty wikliniarskie itp.
- Budowa instalacji ze starszymi uczestnikami (harcerze, studenci): mająca na celu budowę instalacji przestrzennej, świadczącej o charakterze miejsca: panorama miasta, konstrukcje mostowe, nasadzenia zieleni itp.



Fot. 1. Międzymoście 2008 – malowanie panoramy w plenerze, warsztaty w szkole podstawowej (źródło: fot. archiwum SWA)



Fot. 2. Międzymoście 2008 – prezentacja wykonanych makiet, realizacja przestrzenna symbolicznych mostów (źródło: fot. archiwum SWA)



Fot. 3. Międzywodzie 2010 – niskokosztowa jednodniowa instalacja, związana z nocnym zwiedzaniem miasta (źródło: fot. archiwum SWA)

Działania te pozwoliły zwiększyć świadomość potencjału miejsca wśród lokalnych mieszkańców oraz turystów. Stały się podstawą warsztatów organizowanych przez instytucje publiczne, których zadaniem było wypracowanie wstępnych pomysłów, czy konsultacji społecznych pod patronatem Urzędu Miasta Poznania. Uczestniczyli w nich aktywnie członkowie stowarzyszenia oraz studenci architektury. Krótkotrwałość działań nie przełożyła się niestety na bezpośrednie zaangażowanie mieszkańców obszaru. Natomiast na przestrzeni kilku lat zwiększyło się zaangażowanie Rady Osiedla Stare Miasto w projekt rewitalizacji Starego Koryta Warty.

Model edukacji społecznej architektów na podstawie realizowanych działań

W trakcie wspomnianych wydarzeń jak i innych działań kulturalnych tj. „Śródecki Uniwersytet Alternatywny”, konkursach na zagospodarowanie południowej części dzielnicy Śródka, czy opracowanie strategii zagospodarowania Parku Rataje, absolwenci koła naukowego podejmowali współpracę z chętnymi do działania w grupie studentami, a także absolwentami

architektury krajobrazu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Na przykładzie doświadczeń SWA oraz wspólnych zbieżnych doświadczeń z Kołem Naukowym Architektury Krajobrazu – KNAK, oraz jego absolwentami skupionymi w nieformalnej grupie Towarzystwa Absolwentów Sekcji Architektury Krajobrazu – TASAK można wyróżnić cechy, które pozwalają utrzymać kontakt pomiędzy absolwentami i studentami, mający na celu realizację projektów społecznych:

- Współdziałanie studentów w obrębie różnych roczników – wymiana doświadczeń oraz nawiązywanie współpracy na zasadach partnerskich pozwala na przeniesienie otwartości do działań zawodowych w podejmowaniu tematów angażujących społecznie w dużo większym wymiarze, niż jest to możliwe indywidualnie.
- Różnorodne decyzje zawodowe: prowadzenie własnej działalności, działalność naukowa, publiczna, czy praca etatowa, pozwalają absolwentom kontynuującym wspólne działanie na wymianę doświadczeń oraz dywersyfikację potencjałów czasowych, społecznych.
- Zachowanie kontaktu z uczelnią – współpraca z opiekunem koła, czy też własna działalność dydaktyczna pozwala zachować aktywność dzięki możliwości włączania i aktywizacji nowych osób ze świeżą energią i pomysłami.
- Nabywanie doświadczeń przez osoby prowadzące stowarzyszenie umożliwia realizację ambitniejszych projektów, zmierzających w kierunku zmian systemowych, a nie tylko o charakterze lokalnym.
- Kontakt i kooperacja z innymi podmiotami pozwala na naukę sposobów organizacji: fundacji firm i stowarzyszeń o pokrewnej działalności.

Nie jest to idealny model współpracy. Głównym problemem są wyjazdy najbardziej aktywnych studentów z programu Erasmus, mała ilość osób powracająca na studia magisterskie, oraz wysokie godzinowe obłożenie zajęciami projektowymi studentów. Współpracę ze studentami, charakteryzuje też wolontaryjne podejście i małe możliwości egzekwowania terminowej współpracy i realizacji powierzonych obowiązków. W związku z kryzysem w branży coraz więcej absolwentów chętnie podejmuje działalność społeczną, pragną być czynni zawodowo i aktywnie poszukiwać pracy w architekturze, czy dziedzinach pokrewnych.

Realizacja samodzielnych inicjatyw przez kolejne pokolenie Wędrownych Architektów

Dzięki poszerzeniu horyzontów w pracy w Kole Naukowym, czy współpracy ze stowarzyszeniem, kolejne pokolenie studentów architektury, podejmuje się realizacji własnych inicjatyw. Realizowane w 2011 r. warsztaty⁴

⁴ W ramach akcji koordynowanych przez Centrum Kultury Zamek w Poznaniu.

mające na celu wypracowanie pomysłów przestrzennych z okazji święta ulicy św. Marcina, doprowadziły do realizacji społecznie aktywizujących instalacji przestrzennych. Miejsca te służyły nie tylko pokazaniu głównych problemów przestrzeni publicznej: braku komunikacji, czy miejsc do odpoczynku, ale stały się miejscem wyrażania opinii przez mieszkańców i elementem w dyskusji nad rewitalizacją ulicy.



Fot. 4. Instalacje zaprojektowane i wykonane na otwartych warsztatach ul. św. Marcina 2011 r. (źródło: fot. arch. SWA)

Kolejnym z działań publicznych realizowanych w szerokim partnerstwie był „Projekt katalogu nawierzchni chodników dla obszaru Starego Miasta Poznania”⁵. Szczegółowe inwentaryzacje nawierzchni oraz małej architektury pozwoliły na stworzenie dokumentu, który stał się pomocnym narzędziem w zagospodarowaniu przestrzeni publicznej. Wolontaryjny udział w inicjowaniu projektów, pozwala na nabycie doświadczenia, zyskanie zaufania i rozpoznawalności w mieście, zarówno przez organizację jak i samych młodych architektów. Zatem wolontariusze mogą podjąć wyzwania przekraczające ich dotychczasowe możliwości organizacyjne, przy pełnym wsparciu, bardziej doświadczonych absolwentów, którzy czuwają nad całym przebiegiem działań.

Działania te prowadzą do wymiernych efektów w postaci realizacji projektów wykonawczych przez członków SWA „Poznańska Rowerowa Trasa Fortyfikacyjna”⁶. W jego ramach wytyczono szlak na terenie miasta, przygotowano mapę i przewodnik. Takie działania rozwijają umiejętności interpersonalne przyszłych architektów, umożliwiają pozyskanie doświadczenia.

⁵ Praca pod redakcją Kamila Żmijewskiego we współpracy z Tomaszem Owczarczakiem oraz przy udziale Forum Przestrzeni w składzie: Stowarzyszenie Inwestycje dla Poznania, Studenckie Koło Naukowe Gospodarki Przestrzennej, Koło Naukowe Studentów Budownictwa, Koło Naukowe Studentów Architektury [dostęp 18 listopada 2013, <http://www.idp.org.pl/files/KATALOG_CHODNIKI.pdf>].

⁶ R. Barek, P. Maćkiewicz, K. Stachowiak, we współpracy z S. Dąbrowskim – opracowanie historyczne.

Doświadczenia realizacji projektów grantowych i unijnych

W 2011 r. Stowarzyszenie Wędrownych Architektów podjęło liczne próby pozyskania środków na promocję i wdrożenia technologii naturalnego budownictwa. Realizowany w partnerstwie⁷ projekt „Naturalne tynkowanie i wzornictwo”, mający na celu wdrożenie profesjonalnego kursu tynkowania na bazie gliny czy wapna, obecnie wchodzi w fazę upowszechniania produktu. Rezultatem projektu ma być wdrożenie kursu dedykowanego dla osób 50+ oraz osób niepełnosprawnych, które będą miały możliwość zdobycia nowych umiejętności. Obecnie grono wykonawców budynków naturalnych uczy się na własnych eksperymentach i wiedzy pozyskanej z Internetu. Inicjatywa partnerstwa europejskiego „Learn with clay” ma na celu opracowanie wytycznych technologicznych dla wszystkich technik naturalnego budownictwa na podstawie doświadczeń wykonawców i badań naukowych realizowanych w jednostkach uniwersyteckich.

W projekt zaangażowani byli absolwenci architektury, którzy do tej pory zajmowali się tematem z czystej pasji, mieli możliwość przeprowadzenia wstępnych badań nad tematem oraz zdobycia umiejętności szkoleniowych. W naturalny sposób podjęte działania skłoniły osoby działające w projekcie do podjęcia studiów doktoranckich. Otwiera to nową drogę przed członkami stowarzyszenia, bo w przyszłości to właśnie oni będą inspirować kolejne pokolenia do działań nie tylko indywidualnych, ale także społecznych.

Przyszłość działalności stowarzyszenia

Podjęcie działań wykraczających poza ramy projektowania architektonicznego w formułach partnerskich może dotyczyć nie tylko działań związanych z edukacją, ale prowadzić do realnych zmian w procesach kształtowania przestrzeni. Obecnie Stowarzyszenie Wędrownych Architektów wchodzi w partnerstwa i konsorcja naukowe, celem upowszechnienia budownictwa naturalnego „Naturalnie że TAK!” oraz systemowego wdrożenia edukacji przestrzennej „Ścieżki Kopernika – Nauka w Przestrzeni”. Badania naukowe prowadzone przez członków stowarzyszenia poszukują inspiracji w tradycji i powiązania z możliwościami współczesnego budownictwa⁸. Realizacja większych projektów w partnerstwach skłoniła koordynatorów do profesjonalizacji swojego zaangażowania i rezygnacji z działalności zawodowej na polu projektowania.

Z obserwacji zaangażowania członków stowarzyszenia, którzy w ostatnich kilku latach z aktywnych studentów, weszli w czas aktywnych rodzi-

⁷ Partnerstwo dla realizacji projektu: Venum, FAL eV., stowarzyszenie Agro-Group, Stowarzyszenie Wędrowni Architekci.

⁸ C. Czemplik *Wzorce tradycyjne w procesie poszukiwań rozwiązań niskoenergetycznej zabudowy szeregowej* [w:] *Kierunki rozwoju budownictwa energooszczędnego i wykorzystania odnawialnych źródeł energii na terenie Dolnego Śląska*, red. A. Bać, J. Kasperski, ISBN 978-83-7493-812-9 [w publikacji].

ców, wynika iż realizacja projektów społecznych możliwa jest jedynie przy międzypokoleniowej współpracy pomiędzy doświadczonymi inicjatorami projektów, absolwentami, wolontaryjnym wsparciu studentów oraz pomocy przyjaciół i rodziny. Zwłaszcza osoby z doświadczeniami innymi niż architektoniczne są kluczem do skutecznej i terminowej realizacji projektów, ich rozliczania i promocji zewnętrznej poza środowiskiem architektonicznym. W przyszłości warto więc rozszerzać krąg osób aktywnie uczestniczących w projektach o osoby, którym otaczająca przestrzeń nie jest obojętna. Mogą one wskazywać obszary działań, jak i skuteczniej i szybciej znajdować odpowiedzi, poza rozwiązaniami projektowymi.

Podsumowanie

Realizacja różnorodnych inicjatyw przez Stowarzyszenie Wędrownych Architektów nie byłaby możliwa bez otwartych idei, wspólnych dla wszystkich osób współtworzących otaczającą przestrzeń. To jednak ludzie oraz idea przekazywania umiejętności i wiedzy poprzez wspólne doświadczenia projektowania i realizacji przedsięwzięć jest kołem zamachowym, które pozwala pomimo zmieniających się sytuacji życiowych na realizację nowych projektów społecznych. Poszczególne akcje z perspektywy wychowawczej, mogą być traktowane jako elementy edukacji społecznej osób zaangażowanych w ich organizację, wolontariuszy jak i samych uczestników. Droga zdobywania doświadczeń zawodowych poprzez pracę w trzecim sektorze – NGO może stać się elementem praktyki zawodowej, praktykujących architektów, jak i kadry naukowo-dydaktycznej uczelni związanych z kształtowaniem przestrzeni. Formuła stowarzyszenia jest tu elementem integrującym praktyków, dydaktyków, studentów i osoby, które pomimo braku doświadczenia zawodowego chcą aktywnie uczestniczyć w kształtowaniu otaczającej przestrzeni.

Bibliografia

Barek R., *Budownictwo ryglowe na Pomorzu – tradycja i współczesność. Realizacja projektu edukacyjnego w Łącku* [w:] *Historia i Kultura Ziemi Sławieńskiej*, TOM III, str. 253.

Czemplik C., *Wzorce tradycyjne w procesie poszukiwań rozwiązań niskoenergetycznej zabudowy szeregowej* [w:] *Kierunki rozwoju budownictwa energooszczędnego i wykorzystania odnawialnych źródeł energii na terenie Dolnego Śląska*, red. A. Bać, J. Kasperski, ISBN 978-83-7493-812-9 [w publikacji].

Śmiechowski D., *Budowanie systemów powszechnej edukacji architektonicznej*, 20 lutego 2006 [dostęp 18 listopada 2013, <http://www.architekci.pl/architekturaedukacja/index.php?id_dzialu=155&id_fragment=2651&od=0>].

Żmijewski K., Owczarczak T., *Projekt katalogu nawierzchni chodników dla obszaru Starego Miasta Poznania*, Stowarzyszenie Inwestycje dla Poznania Forum Przestrzeni [dostęp 18 listopada 2013, <http://www.idp.org.pl/files/KATALOG_CHODNIKI.pdf>].

Dzielnica Wilhelmsburg w Hamburgu. Przeobrażenia architektoniczne, energetyczne i społeczne

mgr inż. arch. Justyna Juchimiuk

Abstract

Cities need transformation from the fossil fuel industrial age to the solar age. The renewal of our cities' energy supplies means a significant change to form and performance of city, landscape, and architecture. International exhibition "IBA-Hamburg" changes the urban, social and functional structure of its central areas (Wilhelmsburg, Veddel and Harburg) as well as create a proper, healthy and attractive housing environment. IBA-Hamburg initiatives and projects clearly show how a city district-Wilhelmsburg can gradually become independent of fossil fuels for its energy supplies, while becoming more attractive for the residents. Main aim of IBA is to demonstrate solutions for sustainable European city.

Działania i projekty realizowane w ramach Internationale Bauausstellung IBA Hamburg¹ (Międzynarodowa Wystawa Budownictwa), obejmują swoim zasięgiem obszary problemowe „wewnętrznych peryferii” wysp rzeki Łaby – Elbinsel², zamieszkałe w znacznej części przez imigrantów, w tym rodziny dotknięte strukturalną biedą. Działania te dotyczą szczególnie spraw społecznych, strukturalnych, edukacyjnych i kulturalnych oraz innych impulsów wpływających na rozwoju dzielnic miasta Hamburga: Wilhelmsburg, Veddel i Harburg³. Zarówno projekty krótkofalowe jak i te długofalowe stanowią odpowiedź na to jak będzie wyglądać przyszłość miasta jako metropolii, które musi zmierzyć się ze scaleniem „wewnętrznych jego peryferii” oraz z problemami terenów zdegradowanych jak również z wyzwaniem klimatycznymi, a na płaszczyźnie społeczno-kulturowej ze współistnieniem wielu kultur i zmieniających się procesów dot. zmiany świadomości społecznej: z narodowej na międzynarodową i jej następstwami w ramach „Cosmopolis” nad rzeką Łabą.

Wystawy budownictwa w Niemczech mają blisko stuletnią tradycję. Stanowią urbanistyczno-architektoniczne laboratorium dla problemowych obszarów miejskich, dostarczając przy tym odpowiedzi dotyczących ich rozwoju w przyszłości, niezbędnych działań, kierunków rozwoju, koniecznych zmian strukturalnych i odbudowy terenów zdegradowanych. Na pierwszym planie stawiana jest innowacyjność, która jest wyznacznikiem sukcesu.

IBA Hamburg 2007-2013 to blisko 80 zrealizowanych wydarzeń kulturalnych i społecznych, 40 sympozjów i kongresów, 1682 wyjazdów studialnych dla zwiedzających po obszarach problemowych Hamburga objętych wystawą. Podjęte inicjatywy w ramach IBA to 63 ukończone projekty rozwojowe i 7 dużych programów kulturalnych, społecznych jak również środowiskowych. Od marca 2013 wystawę odwiedziło ok. 420 000 osób. W zrealizowanych projektach IBA znalazło się blisko 1208 nowych mieszkań i 516 istniejących obiektów poddanych gruntownej renowacji oraz 71,5 ha terenów zielonych i 100 ha w ramach Igs Park. Z opublikowanych danych IBA wynika, iż ponad 1 mld € to inwestycje, gdzie 2/3 stanowiły fundusze prywatne, a pozostałe możliwe były przy użyciu środków pochodzących z funduszy publicznych⁴. W artykule przedstawione zostaną wybrane inicjatywy i projekty IBA Hamburg 2007-2013 dotyczące przeobrażeń architektonicz-

¹ IBA Hamburg (Hrsg.): *IBA Hamburg: Projekte und Konzepte, Katalog der Zwischenpräsentation 2010*, JOVIS Verlag, Berlin 2010.

² C. Gefroi, *IBA Hamburg 2013: Sprung über die Elbe nach Wilhelmsburg*, Bauwelt.

³ J. Ossenbruege, S. Heeg, B. Klagge, *Metropole Hamburg – Wachsende Stadt*, Universität Hamburg, Hamburg 2010.

⁴ IBA Hamburg (Hrsg.): *IBA Hamburg: Projekte und Konzepte, Katalog der Zwischenpräsentation 2010*, JOVIS Verlag, Berlin 2010 oraz www.iba-hamburg.com (dostęp: 08.01.2014).

nych, energetycznych i społecznych Wilhelmsburga w ramach „Kosmopolis” i „Stadt in Klimawanden”.



Fot. 1, 2. Siedziba IBA Dock oraz jej wnętrze z modelem terenu przekształcanego, Hamburg 2013 (źródło: fot. aut.)

Działania edukacyjne i partycypacja lokalnej społeczności

IBA Hamburg – „Kosmopolis”

Brak wykształcenia stanowi obecnie jedną z głównych przyczyn marginalizacji społecznej i utraty społecznych kompetencji. Dlatego też szczególną rolę wśród projektów społecznych realizowanych w ramach inicjatywy IBA – „Kosmopolis” odgrywa podnoszenie kwalifikacji w zakresie edukacji podstawowej jak i zawodowej. Obecnie nowoczesna forma edukacji powinna nie tylko dotrzymywać kroku zmieniającemu się światu, lecz także pomagać lepiej zrozumieć przyszłość, w której będziemy żyć i pracować. Nowoczesne ośrodki nauki zrealizowane przez IBA Hamburg 2007-2013 kuszą zupełnie nowymi rodzajami doświadczeń. Pozwalają namacalnie przekonać się, czym jest nauka, tworząc „rynki wiedzy”, a przy okazji gwarantując nową jakość edukacji w ofercie dzielnicy Wilhelmsburg.

„Tor zur Welt”

Otwartość na zmiany w procesie nauczania jest istotnym punktem w strategii rozwoju dzielnic Hamburga. Centrum „Tor zur Welt” przełamuje granice instytucjonalne w dziedzinie edukacji zarówno poprzez bogatą ofertę dostosowaną do zróżnicowanych potrzeb edukacyjnych mieszkańców terenu Wilhelmsburga jak również ze względu na szeroki udział w procesie rozwoju partycypacji jego mieszkańców. Centrum edukacji „Tor zur Welt”, to jak sama nazwa wskazuje „Brama na świat”, to największy projekt edukacyjny IBA Hamburg. Dzielnica uzyskała nową przestrzeń spotkań i współpracy, w której podejmowane są działania oparte o szerokie spektrum edukacyjne i partycypacyjne. Wszystkie instytucje zlokalizowane są blisko mieszkańców niemal „pod jednym dachem”. Wszystko po to, by przyczynić

się do stabilizacji poziomu edukacji w uboższych rejonach Wilhelmsburga oraz stając się prawdziwym centrum kultury do poprawy integracji mieszkańców tej dzielnicy Hamburga. Już teraz zauważalny jest szeroki udział społeczeństwa w inicjatywach Centrum oraz licznych kampaniach edukacyjnych kierowanych dla szerokiego grona odbiorców. Centrum edukacji „Tor zur Welt” daje możliwości rozwoju dzieci i młodzieży otwierając przed nimi „bramę do świata” nauki, również w późniejszym okresie ich życia. Wszyscy młodzi jak i dorośli mieszkańcy dzielnicy mają zapewnioną możliwość korzystania z rozbudowanych form edukacji i wsparcia, w tym również doradztwa personalnego. Hasła „eksperymentować, odkrywać, budować, doświadczać i integrować” są tu realizowane w stu procentach.

Centrum stanowi „otwartą bramę” dla wszystkich mieszkańców. Centralny Punkt Informacyjny ułatwia wyszukanie odpowiedniej oferty edukacyjnej i konsultacyjnej dla młodzieży, dorosłych, a także rozbudowanej oferty wsparcia dla rodzin i młodych ludzi.

Projekt „Tor zur Welt” autorstwa pracowni Bof Architekten oraz arch. krajobrazu Breimann & Bruun jest wynikiem konkursu architektonicznego z 2010⁵.

Centrum edukacji „Tor zur Welt” tworzy 5 dopełniających się elementów: Centrum Nauk i Środowiska, Szkoły: Elbinsel Schule, Sprachheilschule i Business Center, Centrum Szkoleniowe i wielofunkcyjny budynek z salą obrad dla mieszkańców dzielnicy. Wszystkie spotkania w ramach inicjatyw w „Tor zur Welt” mają na celu podniesienie poziomu świadomości wśród mieszkańców tych zdegradowanych obszarów, umacnianiu ich tożsamości lokalnej, a także propagowanie działań naprawczych, aktywizacyjnych i zapobiegających ponownej społecznej degradacji tego terenu⁶.

Centrum edukacji charakteryzuje się nie tylko innowacyjnością w dziedzinie nauki, ale także przez przyjęty model oszczędzania energii i jej pozyskiwania dzięki własnej elektrowni słonecznej na dachu. Ponadto młodzi ludzie mogą poznać, czym jest „zielona energia”, jak działają instalacje pozyskujące OZE w ich szkole w osobnym budynku Centrum Nauki i Energii. Wszystkie budynki ośrodka zostały zbudowane w standardzie budynku energooszczędnego z uwzględnieniem zasad zrównoważonego rozwoju. Przez dostęp tej wiedzy zwiększa się ich świadomości w zakresie ochrony środowiska od samego początku procesu edukacji.

⁵ Patrz: www.bof-architekten.de oraz www.iba-hamburg.de/projekte/tor-zur-welt.html (dostęp 08.01.2014).

⁶ Patrz: www.tor-zur-welt.hamburg.de/index.php/ (dostęp 08.01.2014).



Fot. 2, 3. Centrum „Tor zur Welt”, widok od strony ulicy oraz wnętrza obiektu, Wilhelmsburg – Hamburg 2013 (źródło: fot. aut.)

„Haus der Projekte – Die Mügge“

Następnym z obiektów edukacyjnych zrealizowanym we współpracy z IBA Hamburg 2007-2013 jest „Haus der Projekte – Die Mügge”, które podobnie do „Tur der Welt” z Wilhelmsburga jest wzorcową instytucją edukacyjną. Placówka zapewnia szkolenie zawodowe dla młodzieży i osób pełnoletnich. Szkoła ta edukuje w zakresie sztuki budowania łodzi, sportów wodnych oraz wolontariatu w dziedzinach kultury, integracji społecznej. Kolejnym istotnym kierunkiem kształcenia jest edukacja w zakresie ekologii i zmian klimatycznych oraz monitoringu i ochrony wałów przeciwpowodziowych. „Haus der Projekte – die Mügge” to realizacja holenderskiego biura „Studio NL-D” wyłoniona w drodze konkursu. W budowę szkoły zaangażowani byli przyszli użytkownicy – młodzi ludzie, którzy po zakończeniu jego realizacji w październiku 2012 r. podjęli edukację w jej wnętrzach, oraz mieszkańcy dzielnicy. To istotne podejście do partycypacji lokalnej społeczności w działaniach realizowanych przy „Haus der Projekte – die Mügge” pokazuje, iż współpraca taka owocuje szeroką akceptacją społeczną dla przedsięwzięcia. Miejsce to w założeniu miało być dla młodzieży pomostem między szkołą a życiem zawodowym dającym szerokie możliwości na odmianę losu w oparciu o własne siły. Według statystyk w całym Hamburgu ok. 45% młodzieży pochodzi z rodzin imigranckich. Dla porównania w Wilhelmsburgu odsetek ten stanowi 56,8%⁷.

Partycypacja dla młodych mieszkańców otwiera perspektywę dla szerszej dyskusji publicznej, a wśród dorosłych pozwala za pośrednictwem obiektu, w tym przypadku szkoły, lepiej weryfikować efekty rewitalizacji obszaru, pogłębić stopień identyfikacji z dzielnicą, zapobiegając ponownej deterytoryzacji terenu.

⁷ Patrz: „Statistisches Amt für Hamburg und Schleswig-Holstein, Hamburger Stadtteil-Profile 2010/2012“.



Fot. 4, 5. „Haus der Projekte – Die Mügge” oraz widok na kontenerową siedzibę IBA DOCK, Hamburg 2013 (źródło: fot. aut.)

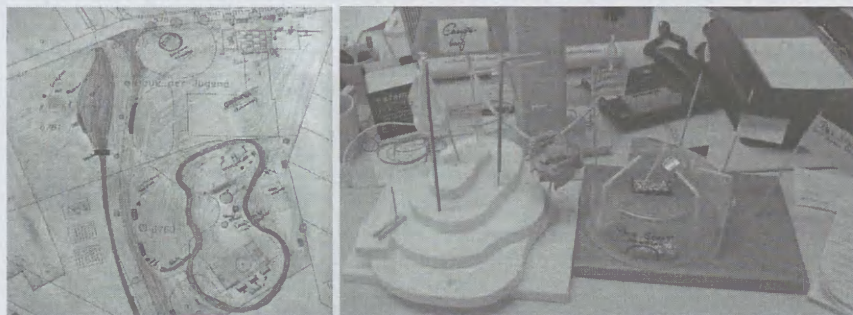
Warsztaty Multicooltipark i Energieberg Georgswerder

Jedną z wielu inicjatyw adresowanych dla dzieci i młodzieży podejmowanych przez IBA w obszarze edukacji i integracji lokalnej społeczności były działania w ramach „Krajobrazu wiedzy”. Obejmowały one cykle wykładów, wycieczek, spotkań oraz warsztatów. Wszystkie wydarzenia odbywały się w różnych miejscach na terenie dzielnicy i dotyczyły zagadnień teoretycznych oraz praktycznych związanych m.in.: z ochroną środowiska, wykorzystaniem technologii z odnawialnych źródeł, jak również z zakresu planowania przestrzennego. Ciekawą inicjatywą z szerokiego wachlarza IBA były warsztaty „Your Place – Nextwilhelmsburg Junior” z udziałem dzieci i młodzieży w wieku od 9 do 17 lat z obszaru Wilhelmsburga dotyczące projektu w przestrzeni zielonej. Pod okiem planistów i architektów krajobrazu odbywały się spotkania, gdzie po dyskusjach, konsultacjach i analizach przystąpiono do fazy szkicowo-projektowej obejmującej pobliski teren zielony, położony w bezpośrednim sąsiedztwie Centrum młodzieży Kirchdorf, który był dobrze znany dzieciom. Warsztaty były czteroetapowe i obejmowały takie zagadnienia jak orientacja, badania i analizy, planowanie i projektowanie. Wynik prac warsztatowych nazwany „MultiCooltiPark” został przedstawiony podczas jednej z sesji w urzędzie. Kilka elementów projektu dotyczących m.in. małej architektury zostały włączone do późniejszego oficjalnego opracowania⁸. Dzieci poprzez swoje zaangażowanie w planowanie tej niewielkiej zielonej przestrzeni ich dzielnicy miały bezpośredni wpływ na efekt końcowy, poznając jednocześnie mechanizmy, jakimi w przyszłości mogą się posługiwać i placówki, do których mogą zgłaszać swoje opinie by czynnie współdecydować. Warsztaty miały też wymiar integrujący młodą wielokulturową społeczność, a także wzmocniły ich identyfikację z dzielnicą.

⁸ Patrz więcej: www.iba-hamburg.de/Energieberg Georgswerder (dostęp 08.01.2014).

Kolejną z inicjatyw IBA adresowaną do młodych użytkowników przestrzeni był cykl warsztatów dotyczących ochrony środowiska oraz transformacji zdegradowanych toksycznymi zanieczyszczeniami obszarów w mieście. Podjęte działania miały na celu zapoznanie uczestników z modelowym projektem „IBA Hamburg Energieberg Georgswerder” – „Wzgórza Energii” w zakresie wykorzystania potencjału odnawialnych źródeł energii. Program warsztatów obejmował dwie części: teoretyczną (wykład i wizję lokalną obszaru wzgórza) oraz praktyczną (budowę modelu infrastruktury wykorzystującej zieloną energię). Działania odbywały się w Centrum Informacji zlokalizowanym u podnóża byłego wysypiska śmieci przekształcanego na „Wzgórze Energii”. Warty podkreślenia jest fakt, iż budynek Centrum zasilany jest przez OZE, a poza funkcją informacyjną jest również połączony z halą techniczną, w której odbywa się ciągły proces oczyszczania i monitorowanie stanu wód podziemnych na terenie co stanowi kolejny punkt w drodze transformacji z toksycznego wysypiska we „wzgórze energetyczne”.

Edukacja dotycząca zagadnień ochrony środowiska jest kluczowa w strategii rozwoju dzielnicy Wilhelmsburg, której zasilanie w 2050 roku będzie oparte w całości na OZE. Inicjatywy związane z promowaniem zachowań prośrodowiskowych są bardzo istotne z punktu widzenia akceptacji społecznej dla tego typu przedsięwzięć wśród mieszkańców dzielnicy.



Fot. 6, 7. Efekty warsztatów IBA dla dzieci i młodzieży MultiCooltipark oraz Energieberg Georgswerder, Wilhelmsburg-Hamburg 2013 (źródło: fot. aut.)

„Weltquartier” – partycypacja lokalnej społeczności i „Interkulturelle”

Planungswerkstatt” – IBA Hamburg – „Kosmopolis”

„Weltquartier” to projekt IBA, który w znacznym stopniu przyczynił się do zwiększenia rozwoju gospodarczego i społecznego tego obszaru dzielnicy Wilhelmsburg. Przekształcenia w „Weltquartier” dotyczą trzech obszarów problemowych: modernizację zespołu budynków mieszkalnych z lat

30-tych, zmianę sposobu użytkowania dawnego parkingu i przekształcenia obszaru w placu Weimarski (Weimarer Platz) oraz zaniedbanego obszaru przemysłowo-handlowego (Welt-Gewerbehof). Ten ostatni stanowi największy projekt biznesowy realizowany w ramach IBA Hamburg.

Inicjatywy i projekty zrealizowane w Weltquartier zostały zapoczątkowane w 2008 roku poprzez liczne kampanie, konsultacje społeczne i działania warsztatowe z mieszkańcami w ramach inicjatywy „Interkulturelle Planungswerkstatt”, czyli tzw. międzykulturowej pracowni planowania. Pierwszą składową całego programu wielokulturowych warsztatów planistycznych w Weltquartier było wzbudzenie zainteresowania mieszkańców terenem ich zamieszkania. Poprzez grupę wolontariuszy „Heimatforscher” i kampanię fotograficzną zatytułowaną „Czym dla Ciebie jest dom” powstała wystawa oraz wielkoformatowy kolaż składający się z 70 zdjęć mieszkańców, który zawisł w eksponowanym miejscu niedaleko Weimarer Platz, na jednym z budynków, który miał być również poddany modernizacji. Kolejnym krokiem były już osobiste wielojęzyczne „wizyty domowe” wolontariuszy IBA, otwarty dialog przedstawiający ideę, a zakończony wspólnymi warsztatami planistycznymi z ekspertami. Kontynuacją były spotkania w szerszym gronie z urbanistami, architektami oraz konsultacje społeczne na większą skalę. Po rozstrzygnięciach konkursów architektonicznych przystąpiono do realizacji projektów aby wyzwolić potencjał przeddefiniowanej wspólnymi siłami przestrzeni Weltquartier.

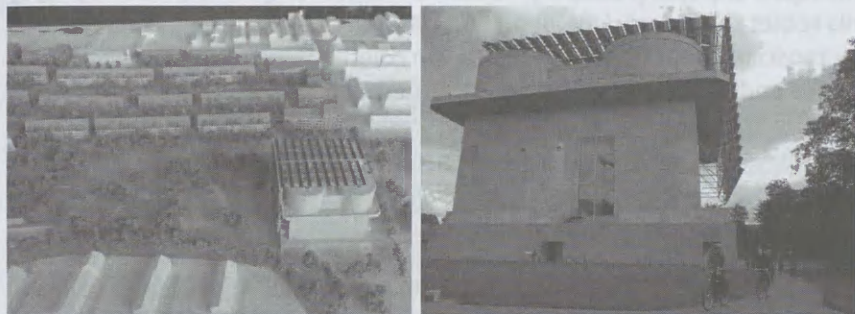


Fot. 8, 9. Model i zdjęcie wizualizacji Weltquartier 2050: *Welt-Gewerbehof*, modernizowane budynki mieszkalne z lat 30-tych i nowy kompleks przy Neuhöfer Strasse oraz *Energibunker*, Wilhelmsburg-Hamburg 2013 (źródło: fot. aut.)

„Weltquartier”

Rozległy kwartał mieszkaniowy znajdujący się w centrum dzielnicy Wilhelmsburg w Hamburgu to dawne osiedle robotnicze z lat 30-tych. Osiedle składa się zespołu kilkunastu kilkupiętrowych wieloklatkowych budynków ułożonych w trzy pasma. Monotonna forma budynków z klinkierowy-

mi fasadami, zaakcentowana jest tylko przez betonowe wejścia do klatek schodowych. Budynki składają się z dwu- i trzypokojowych mieszkań o amfiladowym rozkładzie z małą łazienką bez pomieszczeń gospodarczych, balkonów, ponadto brak izolacji termicznej ścian powodował, że przegrody nie spełniały obowiązujących przepisów prawa budowlanego.



Fot. 10, 11. Model „Weltquartier”: modernizowane budynki mieszkalne z lat 30-tych i nowy kompleks przy Neuhöfer Strasse oraz funkcjonujący *Energiebunker* z instalacją PV, Wilhelmsburg-Hamburg 2013 (źródło: fot. aut.)

W ramach współpracy IBA z miastem Hamburg autorzy zwycięskiej koncepcji konkursowej – biuro architektoniczne z Lubeki Winner, Feyerabend, Sippel Architektur dostali zlecenie na przygotowanie projektu kompleksowej renowacji i powiększenia metrażu powierzchni użytkowej istniejących budynków w „Weltquartier”. Przedwojenne budynki zostały gruntownie przebudowane i rozbudowane. Od strony wewnętrznego podwórza mieszkania uzyskały dodatkową powierzchnię oraz loggie. Elewacje od strony ogrodowej wzbogacono o zmienny rytm wykuszy i wklęsłości oraz okna typu porte-fenetre zapewniające kontakt wizualny z przeprojektowaną zielenią i terenami rekreacyjnymi. Klinkierowe fasady od strony ulicy zostały zachowane, powiększeniu uległy natomiast strefy wejściowe do budynków.



Fot. 12, 13. „Weltquartier”, wielkoformatowy kolaż zdjęć mieszkańców dzielnicy na elewacji budynku mieszkalnego z lat 30. już po modernizacji w ramach działań IBA „Interkulturelle Planungswerkstatt”. Widok na „Weimarer Platz” oraz pawilon wspólnoty mieszkańców (źródło: fot. aut.)

Każdy z lokali uzyskał pomieszczenia gospodarcze, powiększone zostały łazienki i wyeliminowane pomieszczenia przechodnie. Dzięki przebudowie budynku, która zaowocowała „uwolnieniem” planu stworzono możliwość dostępu do każdego pomieszczenia z wewnętrznego holu. Niektóre z lokali posiadają wydzielone strefy zawierające sypialnie i pomieszczenia sanitarne – zapewniono w ten sposób możliwość stworzenia stref przeznaczonych dla kobiet i mężczyzn. Uwzględniono w ten sposób kulturowe potrzeby społeczności imigranckich zamieszkujących osiedle⁹.

Na poddaszu użytkowym znajdują się 2-pokojowe apartamenty wyróżniające się charakterystycznymi „boksami”, nadającymi bryle modernizowanych budynków bardzo nowoczesny, miejski charakter. Boksy, których konstrukcja zintegrowana zostanie z więźbą dachową usuwają ograniczenia dla funkcji mieszkań wynikające z dachu dwuspadowego.

Zużycie energii w zmodernizowanych budynkach zostało znacząco zmniejszone poprzez zastosowanie izolacji termicznej ścian zewnętrznych, stropu piwnicy i dachów oraz okien o niskim współczynniku przenikania ciepła. Poziom efektywności energetycznej jaki osiągnęły modernizowane obiekty „Weltquartier” jest zadowalający, z uwagi na fakt, iż spełniają wymagania energetyczne dla nowych obiektów, w standardzie domów pasywnych. Całe modernizowane osiedle mieszkaniowe z 1930 roku będzie obsługiwane i zasilane przez „Energiebunker” – jako dostawcę ciepła i energii ze źródeł odnawialnych w ramach innego projektu IBA realizowanego w Wilhelmsburgu.



Fot. 14, 15. „Weltquartier”, budynki mieszkalne z lat 30-tych po modernizacji już z loggiami, balkonami oraz zielonymi „wyspami ogrodów” w ramach „Interkulturelle Planungswerkstatt”, Wilhelmsburg-Hamburg 2013 (źródło: fot. aut.)

Transformacja zamkniętych pomiędzy budynkami mieszkalnymi dzielnicy przestrzeni w otwarte odegrała ważną rolę w planowaniu terenów zielonych. Obszary te są połączone licznymi ścieżkami o przebiegu meandrycznym, zapewniając mieszkańcom różne formy rekreacji m.in. tzw.

⁹ Patrz więcej: www.iba-hamburg.de (dostęp 08.01.2014).

„wyspy ogrodów” jak również tematyczne place zabaw dla najmłodszych. To zawarte w projekcie zieleni i terenów rekreacyjnych przededefiniowanie przestrzeni rekreacyjnych było odpowiedzią na wyrażone podczas warsztatów „Interkulturelle Planungswerkstatt” i konsultacji społecznych szczególne potrzeby mieszkańców, tworzących międzynarodową społeczność „Weltquartier”. Nowe „zielone serce” dzielnicy stało się częstym miejscem spotkań podobnie jak pawilon przy Weimarer Platz.



Fot. 16, 17. „Weltquartier”, budynki mieszkalne z lat 30-tych w trakcie modernizacji, Wilhelmsburg-Hamburg 2013 (źródło: fot. aut.)

Poza modernizacją obiektów mieszkalnych z lat 30-tych koncepcja renowacji „Weltquartier” zakładała również realizację nowych kompleksów mieszkalnych na południu i na północy przy Neuhofer Strasse. Nowe założenie mieszkaniowe autorstwa Gerber Architektken tworzy asymetryczną bramę do dzielnicy. Obiekt o dachach charakteryzujących się zmiennym przebiegiem formy, ścianami z klasycznej czerwonej cegły nawiązującymi do dawnych budynków z lat 30. łączy tradycję z nowoczesnością stając się dominantą w przestrzeni dzielnicy. Budynek zaprojektowany w standardzie obiektu pasywnego na planie litery „U” z wysokimi przeszklonymi parterami przeznaczonymi na usługi będzie zasilany w ciepło i energię ze źródeł odnawialnych poprzez „Energiebunker”. Instalacja fotowoltaiczna umieszczona na dachu budynków, stanowić będzie uzupełnienie zasilania. Pozostałe kondygnacje zaprojektowano, jako mieszkania o zróżnicowanej wielkości przeznaczone na wynajem dotacją czynszu. Uzyskano w ten sposób 55 dodatkowych mieszkań z czynszem na poziomie charakterystycznym dla dzielnicy.

„Weimarer Platz”

W 2008 rok mieszkańców dzielnicy jako pierwsi wyrazili swoje krytyczne opinie na temat stanu zaniedbanego terenu, jak również podzielili się pomysłami na nową formę placu, przestrzeni wokół niego i nowego systemu organizacji ruchu w ramach działań warsztatowych międzykulturowego planowania „Interkulturelle Planungswerkstatt” zorganizowanych przez IBA

oraz SAGA GWG. Transformacja przestrzeni jak również otaczającej zieleni zdaniem mieszkańców wymagała „nowoczesnego przeprojektowania”, ale przy uwzględnieniu ich oczekiwań. Wizje mieszkańców dotyczyły atrakcyjnego miejsca do spotkań i rozmów, z ławkami i wielofunkcyjną kawiarnią jako obiektem otwartym na potrzeby mieszkańców z każdego kręgu kulturowego tego kwartału.

Pierwotnie teren ten pełnił rolę parkingu z częściową chaotyczną zabudową. Na chwilę obecną, po wyburzeniach, teren ten funkcjonuje jako plac miejski z licznymi miejscami do siedzenia w cieniu starych drzew, placem zabaw i boiskiem do gry w petanq. Dzięki kompleksowej przebudowie przestrzeni placu uzyskała nowy atrakcyjny wygląd. Plac został w całości uwolniony od ruchu samochodowego. Sercem przeprojektowanego placu jest nowy obiekt – pawilon dla mieszkańców dzielnicy. Posadzka placu wyłożona betonowymi inkrustowanymi płytami przedstawiającymi temat „ojczyzna” została zrealizowana w oparciu o projekty opracowane przez lokalnych mieszkańców. Podobnie miejsce na plac zabaw i „wyspy ogrodów” były wskazane przez przyszłych użytkowników. Do realizacji całego projektu autorstwa Andresen Landschaftsarchitekten włączyły się również lokalne firmy budowlane, mieszkańcy oraz mieszkający tam studenci.

Pawilon projektu hamburskiego biura Kunst+Herbert został zbudowany w połowie 2010 roku, stanowi część kompleksowej przebudowy całego „Weimarer Platz” pełniąc funkcję przestrzeni dla różnych działań lokalnych: wydarzeń kulturalnych i edukacyjnych, społecznych z możliwością wynajęcia przestrzeni mieszkańcom. Obiekt jest wynikiem międzykulturowych warsztatów planowania mieszkańców tej dzielnicy przy współpracy z IBA, SAGA i GWG. Obecnie jest również przestrzenią wystawienniczą dla IBA prezentującą projekty zrealizowane na tym terenie. Pawilon o pow. 140 m² jest zasilany „zieloną energią”. Instalacja PV umieszczona na dachu sąsiedniego obiektu produkuje ok. 30% więcej energii niż wynosi zapotrzebowanie obiektu, nadmiar jest sprzedawany do lokalnej sieci. Pawilon jest podłączony do lokalnej sieci grzewczej bazującej na odnawialnych źródłach pochodzących z „Energiebunker”, dzięki której jest ogrzewany, podobnie jak inne obiekty w całej dzielnicy Wilhelmsburg w ramach przekształceń podejmowanych przez IBA. Do realizacji tej inicjatywy włączyli się mieszkańcy i lokalne firmy budowlane.

Partycypacja mieszkańców posiada istotne znaczenie, jako napęd dla całego procesu rewitalizacji dzielnicy. Głębszy sens partycypacji ujawnia się w kontekście jej znaczenia dla rozwoju społecznego mieszkańców, stanowiąc podstawę dla tworzenia się w tym procesie współczesnych form samowiedomości społecznej, będącej również niezbędnym warunkiem wzrostu samorządności i realizacji samorozwoju społeczności lokalnej, w tym przypadku obszaru działań IBA Hamburg oraz SAGA GWG w Wilhelmsburgu.

Potrzeba dobrego sąsiedztwa, zrealizowane wspólnie projekty i działania promujące wzajemne zrozumienie dla wielokulturowości mieszkańców tego kwartału stały się istotnym wyróżnikiem tej dzielnicy.

„Welt-Gewerbehof“

Trzecią zarazem największą inicjatywą o charakterze biznesowym podejmowaną w ramach działań IBA w „Weltquartier” jest przekształcenie 6700 m² zaniedbanego terenu handlowego w nowoczesną samodzielną przestrzeń innowacji „Welt-Gewerbehof”, doskonale zintegrowaną z dzielnicą Wilhelmsburg, siedzibę firm i warsztatów dającą możliwość działania lokalnym przedsiębiorcom. Idea rozwoju tego klastra jest skierowana do małych przedsiębiorstw oraz stanowi bazę dla start’upów, oferując więcej możliwości zatrudnienia i działań pokrewnych, przyczyniając się tym samym do poprawy jakości i warunków życia mieszkańców Wilhelmsburga. Proces rozwoju koncepcji klastra w ramach przekształceń podejmowanych przez IBA, SAGA i GWG obejmował działania podejmowane w ramach „Interkulturelle Planungswerkstatt”, jak również wielostopniowe konsultacje społeczne i bezpośredni dialog z przyszłymi użytkownikami. Koncepcja, a później realizowany projekt zakładały wykorzystanie różnych systemów wsparcia dla przedsiębiorców-imigrantów m.in. Europejski Fundusz Społeczny (EFS) oraz współpracę z lokalnymi fundacjami i organizacjami biznesowymi. Działania podejmowane przez klastr mają ułatwić tworzenie i dalszy rozwój zrównoważonych struktur biznesowych wśród wielokulturowej społeczności.

Zrealizowany projekt kompleksu został wyłoniony w drodze konkursu architektonicznego w 2011 roku w ramach działań IBA (autorzy Dalpiaz + Giannetti – architektura oraz MAA Breimann & Bruun – arch. krajobrazu). Zwycięski projekt charakteryzuje się dużą otwartością oraz innowacyjnością przyjętych rozwiązań. Powierzchnia terenu blisko 6700 m² z zabudową 2400 m². Projekt opiera się na modularnym systemie podziału przestrzeni z możliwością elastycznego dostosowania do wymogów przyszłych użytkowników i zmieniającej się funkcji pomieszczeń na wynajem tj.: biura, warsztaty, hale, magazyny, sale szkoleniowe i konferencyjne, a także sklepy oraz restauracje¹⁰. Cały kompleks ma strukturę grzebieniową przykrytą wspólnym przezroczystym dachem wykonanym z płyt poliwęglanowych. Przyjęty układ zapewnia lepsze doświetlenie wydzielonych powierzchni oraz skomunikowanie poszczególnych jego segmentów. W jego realizację były zaangażowane lokalne firmy budowlane w większości prowadzone przez przedstawicieli wielokulturowej społeczności. W ramach innowacji opartych o OZE obiekt jest podłączony do lokalnej sieci ciepłej jako część projektu „IBA Energiebunker” bazującego na wykorzystaniu energii

¹⁰ Patrz: www.dalpiaz-giannetti.com oraz www.breimann-bruun.de (dostęp 08.01.2014).

odnawialnej. Na dachu kompleksu zainstalowano również dużą instalację fotowoltaiczną, która pokryje w całości jego potrzeby energetyczne, zaś nadwyżka będzie sprzedawana do lokalnej sieci. W ten sposób użytkownicy stają się również prosumentami na rynku energetycznym. Obiekt powstał dzięki wykorzystaniu systemów wsparcia z funduszy unijnych tj.: RISE oraz EFRR gdzie celem programu jest wspieranie zrównoważonego rozwoju obszarów miejskich¹¹.

Kompleks jest częściowo dotowany, z niskimi czynszami wahającymi się od 4,2 do 6 euro/m² powierzchni, co w znaczący sposób wpłynąć na tworzenie i dalszy rozwój zrównoważonych struktur biznesowych wśród mieszkańców Wilhelmsburga, których większość stanowią imigranci¹².



Fot. 18, 19. „Welt-Gewerbehof” – model w siedzibie IBA-Dock oraz obiekt w budowie, Wilhelmsburg-Hamburg 2013 (źródło: fot. aut.)

Cały kwartał „Weltquartier” został poddany gruntownej reorganizacji z uwzględnieniem postulatów jego mieszkańców i organizacji tam działających. Działania te dotyczyły kwestii związanych z podniesieniem warunków mieszkaniowych, uporządkowania ruchu kołowego, przestrzeni rekreacyjnej wokół osiedla, a także terenów handlowo-usługowych. Zrealizowane projekty były podejmowane przy akceptacji wielokulturowej społeczności zaangażowanej w transformację swojej dzielnicy obecnie określanej mianem „małej ojczyzny”.

„Weltquartier” będzie zasilany przez „zieloną energię” pochodzącą z OZE, co wynika z przyjętej strategii transformacji energetycznej dla dzielnicy Wilhelmsburg do 2050 roku. Już teraz bardzo istotna jest edukacja mieszkańców dotycząca zagadnień związanych z ochroną środowiska, dlatego też inicjatywy IBA związane z promowaniem zachowań prośrodowiskowych są bardzo ważne z punktu widzenia akceptacji

¹¹ Por. IBA-Hamburg (ed) Kosmopolis – *Welt-Gewerbehof, Ein wohnungsnaher Arbeitsort für lokale Betriebe und Existenzgründer*.

¹² Patrz więcej: www.iba-hamburg.de (dostęp 08.01.2014).

społecznej dla tego typu przedsięwzięć wśród wszystkich mieszkańców dzielnicy.

Wybrane przemiany energetyczne i społeczne związane z ochroną klimatu, OZE oraz redukcją emisji CO₂ (IBA Hamburg „Stadt im Klimawandel”)

295

Drugim wiodącym kierunkiem IBA Hamburg 2007-2013 są inicjatywy i projekty związane z efektywnością energetyczną i z zastosowaniem innowacyjnych technologii, które skutecznie przyczyniają się do realizacji założeń strategii zrównoważonego zaopatrzenia w energię oraz redukcję emisji CO₂ dla całego obszaru miejskiego działań dot. energii.

Obszary zabudowane, a w szczególności miasta zużywają około 80% światowych zasobów surowców i energii. Zaopatrywanie terenów miejskich energią ze źródeł odnawialnych może odwrócić tą tendencję. Hamburg będący jednym z większych obszarów metropolitalnych Europy ma w tej kwestii kluczową rolę do odegrania. Dokument „Climate Protection Concept Renewable Wilhelmsburg” ilustruje w jaki sposób urbaniści, architektki, planiści oraz władze publiczne mogą twórczo wykorzystać potencjał tkwiący w oszczędności energii, efektywności energetycznej oraz odnawialnych źródłach energii¹³.

Z kolei opracowanie „Energy Atlas” prezentuje praktyczne przykłady z całego obszaru międzynarodowej wystawy budownictwa (Wilhelmsburg, Veddel i Harburg). Koncepcja bazuje na idei miasta o wysokiej intensywności zabudowy i zróżnicowanej funkcji. Istniejące obszary zabudowane, jeśli to możliwe, nie powinny zostać rozszerzone, zaś projektowanie nowej zabudowy wymaga efektywnego wykorzystania gruntów i zasobów energetycznych w celu poprawy klimatu miasta, zapewnienia terenów zielonych i dobrej cyrkulacji powietrza. Powinny wykorzystać każdą okazję do wytwarzania energii we własnym zakresie, np. przy przeznaczeniu powierzchni dachów na instalację fotowoltaiczną. Osiągnięcie celu, jakim jest klimatyczna neutralność dzielnicy zakłada, że całość zapotrzebowania na energię pochodzić będzie z odnawialnych źródeł. W Wilhelmsburgu oznacza to wykorzystanie energii wiatru, słońca, geotermii, biomasy i biogazu, jak również wykorzystanie ciepła odpadowego w przemyśle. Proces ten powinien być trwały i zrównoważony poprzez wykorzystane w pierwszej kolejności lokalnych zasobów. W tym względzie gęściej zabudowane tereny mają tę zaletę, że przy montażu regeneracyjnych sieci grzewczych obniżenie emisji CO₂ możliwe jest do osiągnięcia w stosunkowo krótkim czasie.

¹³ Patrz: U. Hellweg (ed) Internationale Bauausstellung IBA Hamburg, *Energy Atlas – Future Concept Renewable Wilhelmsburg* – Hamburg 2010, Jovis Verlag GmbH oraz IBA Hamburg GmbH.

Modelowe projekty IBA w ramach "Stadt im Klimawandel" w dzielnicy Wilhelmsburg dotyczą efektywności energetycznej w budynkach nowych i remontowanych, gdzie wykorzystywane są innowacyjne technologie. Na uwagę zasługują ekologiczne projekty w ramach „Bauausstellung in der Bauausstellung” oraz liczne realizacje mieszkaniowe tj.: „Passive House”, domy zero lub plus-energetyczne „Open House”, opisane wcześniej w artykule budynki z „Weltquartier”, „Smart Green” czy „Smart Price Houses” i „Smart Material Houses”. W ramach działania „KlimaHauser” powstało 500 lokali mieszkalnych, w tym również socjalnych. Dobrym przykładem są energooszczędne rozwiązania w obiektach użyteczności publicznej tj.: „IBA Dock” w cz. Veddel, miejski dworzec kolejowy „Verwaltung HPA-Hafenbahn”, liczne obiekty kulturalno-edukacyjne w ramach Centrum Edukacji „Tor zur Welt”.

Zrealizowane projekty demonstracyjne IBA w większości bazują na odnawialnych źródłach energii, a przykładem takiego działania może być teren dawnego wysypiska śmieci, obecnie „Wzgórza energii” Goergswerder z turbinami wiatrowymi o mocy 3,4 MW i 16 000 m² instalacji fotowoltaicznych, jak również projekt badawczy związany z energią geotermalną w zachodniej części dzielnicy Wilhelmsburg. Kolejną inicjatywą na rzecz zaopatrzenia dzielnicy w zieloną energię jest przekształcenie bunkra z okresu II wojny światowej w „Bunkier energetyczny”, gdzie wykorzystując instalacje solarne, fotowoltaiczne oraz kogenerację produkuje się równocześnie energię elektryczną i ciepłą. Następnym działaniem modelowym wykorzystującym OZE na szeroką skalę może być projekt systemu grzewczego w „Energieverbund Wilhelmsburg Mitte” czy projekt „Neue Hamburger Terrassen”. Artykuł poddaje analizie trzy wybrane przemiany energetyczne z wielu inicjatyw podejmowanych przez IBA Hamburg dla dzielnicy Wilhelmsburg.

Wzgórze odnawialnej energii „Energieberg Georgswerder”

Wzgórze energii „Energieberg Georgswerder” – nazywane również „wzgórzem nowych horyzontów” po licznych trwających kilkanaście lat działaniach zabezpieczających i rekultywacyjnych jest obecnie w połowie terenem publicznie dostępnym. Stanowi ono nowy edukacyjny i widokowy punkt na mapie Hamburga. Wzgórze energii jest jednak przede wszystkim „zieloną elektrownią” dla dzielnicy Wilhelmsburg z uruchomioną w 2010 roku instalacją fotowoltaiczną o powierzchni prawie 16000 m² i 3 dużymi turbinami wiatrowymi oraz pompami ciepła. Inwestycja ta jest modelowym projektem w zakresie wykorzystania odnawialnej energii w ramach działań IBA Hamburg 2007-2013, która dostarczana jest obecnie do blisko 4000 gospodarstw domowych. To blisko 12 200 000 kWh energii.



Fot. 20, 21. „Energieberg Georgswerder” z turbinami wiatrowymi i instalacją PV oraz prome-
nada z widokiem na cały Hamburg oraz model wzgórza z otoczeniem w siedzibie IBA DOCK
(źródło: fot. aut.)

„Energieberg Georgswerder” to 45 hektary terenu w centrum Wilhelmsburga z ciekawą historią transformacji toksycznej przeszłości w energetyczną przyszłość. W roku 2012 w ramach IBA odbyło się otwarcie multimedialnej wystawy pt.: „Oswajanie smoka” w budynku Centrum Informacji „Energieberg Georgswerder”, którego koncepcja opiera się o wykorzystanie OZE. Wystawa pokazała zarówno rys historyczny tego terenu jak i jego przyszłość bezpośrednio związaną z dzielnicą Wilhelmsburg. Początkowo obszar ten w latach 20. był intensywnie wykorzystywany rolniczo, następnie w 1935 roku stał się wysypiskiem odpadów z gospodarstw domowych, a później również gruzu. Kolejnym etapem w jego historii było składowanie odpadów chemicznych, a w 1967 roku rozpoczęto na większą skalę użycie niebezpiecznych odpadów. Były to ciekłe i półciekłe substancje poprzemysłowe. W 1974 roku wydano pierwszy zakaz składowania odpadów niebezpiecznych zawierających dioksyny, dwa lata później wykryto trujący gaz. W 1979 roku nastąpił całkowity zakaz składowania jakichkolwiek odpadów. Wczesne lata 80. to początek rekultywacji i projektowania pierwszych terenów rekreacyjnych dla tego obszaru przy ścisłej współpracy z grupą roboczą Georgswerder i mieszkańcami Wilhelmsburga. W 1983 roku wykryto wyciek wysoce toksycznych dioksyn u podnóża wzgórza, które przedostały się również do wód gruntowych. Połowa lat 80. upłynęła na próbach odgazowywania terenu całego wysypiska, w latach 90. przystąpiono do kolejnej fazy monitorowania zainstalowanego systemu bezpieczeństwa w strefach podziemnych. W 1997 roku zaczęto oczyszczanie wód podziemnych i dalsze prace związane z zabezpieczeniem całego terenu geomembraną.

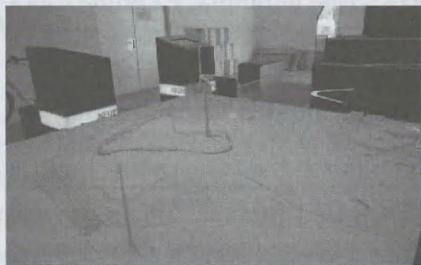
Lata 90. to początek transformacji z toksycznego niedostępnego wzgórza w energetyczne. Na blisko 40-metrowym wzniesieniu zainstalowano pierwsze elektrownie wiatrowe by pierwotnie dostarczyć niezbędną energię dla potrzeb systemu zabezpieczeń do utrzymania neutralnego stanu wód gruntowych. Wysokie zapotrzebowanie na energię wymusiło dostawienie kolejnych turbin wiatrowych w latach 1992-2004. Stan wód gruntowych podlega

stałemu monitorowaniu i dalszej ochronie poprzez zaawansowane środki techniczne¹⁴.

Okres 2007-2013 to czas przemian IBA w kierunku ogólnodostępnego wzgórza „nowych horyzontów” sięgających aż po szersze wykorzystanie energii ze źródeł odnawialnych dla potrzeb mieszkańców Wilhelmsburga by zasilic blisko 4000 gospodarstw domowych. Poza wytwarzaniem energii odnawialnej teren ten to również 22 ha dostępnej przestrzeni zielonej, pierścien promenady z punktem widokowym autorstwa hamburskiego biura Konermann Siegmund Architekten oraz pracowni kształtowania krajobrazu Häfner/Jiménez, wyłoniony w drodze międzynarodowego konkursu. Wszystkie te działania prezentują możliwości przekształceń rozległych obszarów zdegradowanych w atrakcyjne tereny rekreacyjne dla mieszkańców Hamburga. Równolegle z projektem „wzgórza energii” w ramach IBA odbywała się również kampania społeczna, w którą zaangażowani byli mieszkańcy pobliskich terenów. Mieszkańcy wystąpili w specjalnej kampanii promującej działania związane z transformacją energetyczną wzgórza, które obecnie dostarcza im „zielonej energii” z zainstalowanych turbin wiatrowych i paneli fotowoltaicznych.

U podnóża „Energieberg Georgswerder” zlokalizowane jest Centrum Informacji zajmujące się promowaniem wiedzy na temat ponownego wykorzystania terenów zdegradowanych na przyjazne człowiekowi środowisko z możliwością pozyskiwania energii ze źródeł odnawialnych. To w ramach jego działalności prowadzone są liczne działania edukacyjne: wykłady, seminaria, jak również warsztaty dla młodzieży opisane w początkowej części artykułu.

„Wzgórze energii” – wzgórze nowych horyzontów poszerza „krajobraz wiedzy” próśrodowiskowej mieszkańców dzielnicy Wilhelmsburga. Doskonale wpisując się w wizję jego zrównoważenia i odnawialności stając się tym samym nowym terenem na mapie Hamburga, dostępnym i atrakcyjnym zarówno dla mieszkańców jak i dla turystów.

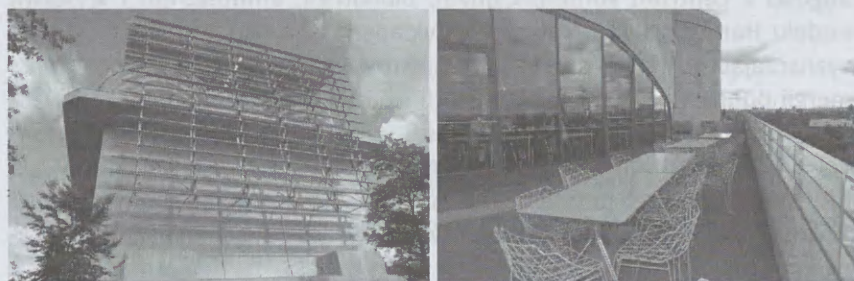


Fot. 22, 23. Model „Energieberg Georgswerder” we wnętrzach *Info Center* oraz widok na wzgórze z turbinami i fragmentem pierścienia promenady, Wilhelmsburg – IBA Hamburg 2013 (źródło: fot. aut.)

¹⁴ U. Hellweg (ed) Internationale Bauausstellung IBA Hamburg, *Netzwerk IBA meets IBA – Zur Zukunft Internationaler Bauausstellungen* – Hamburg 2010, Jovis Verlag GmbH oraz IBA Hamburg GmbH.

Bunkier odnawialnej energii – „Energiebunker”

Obiekt ten przez wielu mieszkańców Hamburga już dziś jest określany jako symbol kogeneracji energii i działań związanych z ochroną przed zmianami klimatu. W okresie II wojny światowej był to bunkier przeciwlotniczy, częściowo zniszczony w 1947 roku przez armię brytyjską. Poddany gruntownej przebudowie obiekt docelowo ma stać się dostawcą energii ciepłej dla ok. 3000 gospodarstw domowych, a dla blisko 1000 również dostawcą energii elektrycznej. Przewiduje się, iż po zakończeniu prac bunkier wygeneruje blisko 22 500 MWh energii ciepłej i prawie 3 000 MWh energii elektrycznej. Przy takiej produkcji energii zakłada się redukcję emisji CO₂ do ok. 95% (6,600 t CO₂/rok). Bunkier energetyczny to blisko 1600 m² paneli słonecznych umieszczonych od strony południowej, 1000 m² paneli fotowoltaicznych na dachu, nadmiar wytworzonej energii będzie magazynowany i sprzedawany. Z kolei parter i niezabudowane pobliskie tereny przewidziane są pod elektrownie do produkcji energii z biomasy. Bunkier jest również zbiornikiem wodnym o pojemności 2000 m³, a w przyszłości stanie się obiektem produkującym ciepłą wodę użytkową, która posłuży do ogrzania budynków mieszkalnych w jego sąsiedztwie. Przewiduje się również wytwarzanie energii ciepłej poprzez utylizację śmieci domowych i przemysłowych. Warto dodać, iż produkcja energii w tym obiekcie będzie stale wzrastać, by całkowicie zabezpieczyć energetycznie dzielnicę przez wykorzystanie innowacyjnych technologii w połączeniu z inteligentną siecią przesyłową, by w 2050 roku Wilhelmsburg był całkowicie „odnawialny energetycznie” według przyjętego scenariusza.



Fot. 24, 25. „Energiebunker” z instalacją PV oraz widok z tarasu widokowego restauracji na najwyższej kondygnacji bunkra, Wilhelmsburg – IBA Hamburg 2013 (źródło: fot. aut.)

Geotermalna energia Wilhelmsburga

W ramach współpracy naukowej IBA z GTW Geothermie Wilhelmsburg GmbH realizowany jest projekt badawczy związany z energią geotermalną dla obszarów Wilhelmsburga. Według głównych założeń projektu geotermalna energia będzie dostarczać ciepło do kilku tysięcy

domów i innych obiektów w zachodniej części dzielnicy oraz zaopatrzyć w energię elektryczną przez zastosowanie turbin generatora pary. Podczas badań geologicznych przeprowadzonych w 2010 roku na głębokości wierceń 3000-4000 m, określono iż temperatura wody to ok. 130°C. Obecnie trwają prace związane z kolejnymi etapami: odwiertami i analizami badań¹⁵.

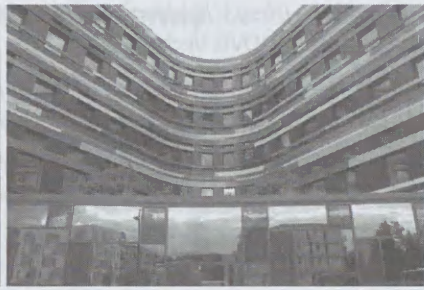
Wszystkie działania i projekty pilotażowe podejmowane przez IBA Hamburg są również tematem nauczania w placówkach oświatowych, poprzez liczne programy edukacyjne związane z ochroną klimatu w oparciu o wydarzenia dziejące się lokalnie – „tu blisko w twojej dzielnicy”. Ta atrakcyjna forma edukacji jest również dobrą lekcją partycypacji społecznej na rzecz ochrony klimatu.

Siedziby Ministerstwa Rozwoju Miasta i Ochrony Środowiska

Ważnym przykładem działania na rzecz scalenia Hamburga i integracji z jego wyspami było z pewnością przeniesienie siedziby Ministerstwa Rozwoju Miasta i Ochrony Środowiska (BSU-Behörde für Stadtentwicklung und Umwelt) nie do „sterylnego” HafenCity, ale wprost do centralnej części Wilhelmsburga, zamieszkałej w znacznym procencie przez emigrantów. To działanie dobrze obrazuje „przeskoczenie Łaby” nie tylko w wymiarze odległości i dostępności, ale również akceptacji działań na rzecz integracji tego kwartału z resztą Hamburga. Obiekt BSU, autorstwa Sauerbruch Hutton i INNIUS RR GmbH Rosbach VDH, przeznaczony jest dla ponad 1500 pracowników, to 7 jednostek połączonych wspólnym parterem o blisko 200 m długości z centrum konferencyjnym, biblioteką, amfiteatrem i wystawą modelu Hamburga. Jest również przykładem budynku administracyjnego wyznaczającego nowe standardy projektowania w zakresie wykorzystania energii poprzez połączenie aktywnych i pasywnych źródeł, przy zapotrzebowaniu na energię 70 kWh/m² przy blisko 61 000 m² powierzchni użytkowej¹⁶. Nowa siedziba ministerialna jest największą inicjatywą budowlaną IBA w wewnętrznych peryferiach Hamburga, która obecnie stanowi „nowe centrum” dzielnicy Wilhelmsburg, otwarte dla wszystkich mieszkańców całego miasta.

¹⁵ Patrz: www.iba-hamburg.com (dostęp 08.01.2014).

¹⁶ Patrz: Hellweg U. (ed) Internationale Bauausstellung IBA Hamburg, *Catalogue for the Interim Presentation 2010* – Hamburg 2010, Jovis Verlag GmbH oraz IBA Hamburg GmbH.



Fot. 26, 27. Siedziba Ministerstwa Rozwoju Miasta i Ochrony Środowiska BSU-Behörde für Stadtentwicklung und Umwelt, Wilhelmsburg – IBA Hamburg 2013 (źródło: fot. aut.)

Podsumowanie

Projekty realizowane w ramach międzynarodowej wystawy budownictwa – IBA Hamburg w Wilhelmsburg to scalenie „wewnętrznych peryferii” miasta, działania społeczne, integracja poprzez partycypację, liczne kampanie edukacyjne aż po długoterminowe projekty i laboratoria innowacji w zakresie wykorzystania energii ze źródeł odnawialnych. IBA to także kluczowe zagadnienia dotyczące współczesnej polityki rozwoju miast, zmian demograficznych, klimatycznych i mobilności mieszkańców. Te wszystkie działania i projekty przyczyniły się do promowania świadomości zrównoważenia i dążenia do synergii w środowisku zbudowanym według jego zasad. Projekty zrealizowane w Wilhelmsburgu zmieniają strukturę urbanistyczną, społeczną i funkcjonalną obszarów śródmiejskich, kreując właściwe, zdrowe i atrakcyjne środowisko mieszkaniowe przy współudziale jego mieszkańców.

Bibliografia

- Gefroi C., *IBA Hamburg 2013: Sprung über die Elbe nach Wilhelmsburg*, Bauwelt.
- Gehl J., *Życie między budynkami*, Wydawnictwo RAM, wydanie 2, Kraków 2013.
- Heeg S., Ossenbruege J., Klagge B., *Metropoli Hamburg – Wachsende Stadt*, Universität Hamburg, Hamburg 2010.
- Hellweg U. (ed) Internationale Bauausstellung IBA Hamburg, *Catalogue for the Interim Presentation 2010* – Hamburg 2010, Jovis Verlag GmbH oraz IBA Hamburg GmbH.
- Hellweg U. (ed) Internationale Bauausstellung IBA Hamburg, *Energy Atlas – Future Concept Renewable Wilhelmsburg* – Hamburg 2010, Jovis Verlag GmbH oraz IBA Hamburg GmbH.
- Hellweg U. (ed) Internationale Bauausstellung IBA Hamburg, *Netzwerk IBA meets IBA - Zur Zukunft Internationaler Bauausstellungen* – Hamburg 2010, Jovis Verlag GmbH oraz IBA Hamburg GmbH.

IBA Hamburg (Hrsg.): *IBA Hamburg: Projekte und Konzepte, Katalog der Zwischenpräsentation 2010*. JOVIS Verlag, Berlin 2010.

Jałowiecki B., Szczepański M.S., *Miasto i Przestrzeń w perspektywie socjologicznej*, Warszawa 2010, Wydawnictwo Naukowe Scholar.

Ryńska E.D., *Zintegrowany proces projektowania środowiskowego – Projektant a środowisko*, Warszawa 2012, Oficyna Wyd. Politechniki Warszawskiej.

Sanoff H., *Integrowanie programowania, ewaluacji i partycypacji w projektowaniu architektonicznym*.

Inicjatywy społeczne – miejskie mini farmy

mgr inż. arch. Anna Miśniakiewicz

Abstract

This article presents modern trends to create urban gardens by cities inhabitants, which ensuing from urge to the individual farming. With use of examples from England, Berlin and New York City were described various types of local society activities, strives for improvement quality of life and city appearance through conversion slight spaces to farming use.

Nurdy ekologiczne zdają się coraz częściej ingerować w wizerunki współczesnych miast. To co jeszcze kilka lat temu pozostawało na papierze, dziś jest już rzeczywistością. Od miejskich farm w Sztokholmie przez reaktywację ogródków działkowych w Polsce i szaf na uprawy skrzynkowe w Berlinie, aż do kurzych ferm na dachach budynków Manhattanu, jesteśmy świadkami nowych inicjatyw społecznych, które mogą bardzo korzystnie wpłynąć na jakość życia w miastach. Jeszcze dwadzieścia lat temu ludzie nie wyobrażali sobie, że w centrach wielkich miast zaczną powstawać farmy produkujące ogromne zasoby żywności. Dziś już coraz częściej, władze skłaniają się w kierunku produkcji żywności w miastach, zamiast sprowadzać ją z odległych terenów podmiejskich. Trudno pozostać obojętnym wobec wielu zalet, jakie niosą za sobą pionowe uprawy, które zapewniają efektywność produkcji – wertykalny układ pozwala uzyskać znacznie więcej żywności niż za pomocą tradycyjnych metod. Dużym atutem wertykalnych farm jest również możliwość uprawiania niemal każdej rośliny w dowolnym miejscu i o dowolnej porze roku. Wykorzystanie najnowszych metod uprawy, jak np. hydroponika, pozwala na zmaksymalizowanie produkcji w doskonałych warunkach rozwoju roślin.

Miejskie mega farmy – przyszłość miast?

Do roku 2050 według szacunków ONZ prawie 80% ludności świata będzie zamieszkiwało ośrodki miejskie, równocześnie szacuje się wzrost populacji ludzkiej do liczby 10 miliardów z obecnych siedmiu miliardów¹. Architekci wraz z inżynierami od parunastu lat pracują nad projektami wieżowców przyszłości, które miałyby zaspokajać żywnościowe potrzeby mieszkańców wielkich ośrodków miejskich, minimalizując zarazem ślad ekologiczny pozostawiany przez tradycyjnie uprawianą żywność dostarczaną z terenów odległych od miast. Koncepcja pionowych farm powstała w roku 1999 na Columbia University z inicjatywy profesora Dicksona Despommiera, który opracował pierwszy projekt obiektu tego typu².

O ile futurystyczne wizje wieżowców zaopatrujących mieszkańców w żywność wydają się dla nas jeszcze przyszłością (choć pierwszy w Europie taki obiekt już zaczął powstawać w szwedzkim mieście Linköping), o tyle bardziej realne jest obecnie tworzenie wertykalnych farm w opuszczonych budynkach starych fabryk. Za przykład może posłużyć opuszczony budynek dawnej fa-

¹ ONZ, *World Population Growth Will Occur in Urban Areas Of World*, United Nations Report States [online], 27 marca 2000, [dostęp: 22 października 2013, <<http://www.unis-vennien.org/unis/pressrels/2000/pop29.html>>].

² D. Despommier, *The Vertical Farm: Feeding the World in the 21st Century*, Picador, New York 2010, s.15.

bryki żywności firmy *Peer Foods* w Chicago w USA. W ciągu paru lat ma tam powstać ekologiczna i samowystarczalna, pierwsza w mieście wertykalna farma. Już teraz uprawiane są tam pieczarki i warzywa³. Obiekt rozpoczął swoją działalność w 2010 roku, a zakończenie inwestycji, związane z osiągnięciem maksimum produktywności, planowane jest na rok 2016. Wtedy też budynek ma być samowystarczalny pod względem energetycznym. Polegając na systemie skojarzonej gospodarki energetycznej, będzie zasilany metanem otrzymany na miejscu w skutek procesu fermentacji anaerobowej. System ten ma dostarczać nie tylko energii, ale również ogrzewanie, ochładzanie i parę do użytku w poszczególnych partiach budynku.

Inicjatywy społeczne wynikające z potrzeb mieszkańców dużych miast

Zanim jednak inwestorzy w porozumieniu z władzami miast złączą budować wieżowce – farmy, mieszkańcy wielkich miast sami zaczęli troszczyć się o swoje potrzeby zdrowej żywności. Z chęci posiadania smacznych i zdrowych produktów ludzie tłumnie ruszyli zdobywać betonowe pustynie z pomocą skrzynek wypełnionych ziemią. O ile w Polsce problem niedostatku smacznej i zdrowej żywności jest nam daleki, to już kilkaset kilometrów na zachód, w Berlinie – po smaczne pomidory musimy się wybrać na cotygodniowy jarmark ekologiczny, na którym ceny nie wprawiają nas w zachwyt. Sytuacja ma się jeszcze gorzej za oceanem, gdzie w wielkich miastach Stanów Zjednoczonych na próżno możemy szukać niemodyfikowanej, zdrowej żywności.

Dziś wciąż uprawa roślin na dachach wieżowców czy obiektów miejskich budzi spore zainteresowanie i dla wielu osób jest nowością. Pomimo, iż od lat ogólnie wiadomo ile korzyści niosą ze sobą zielone dachy, do dziś są one rzadkością, a co dopiero uprawy żywności. Oczywiście takie uprawy nie są wolne od zanieczyszczeń, którymi przepełnione jest powietrze wielkich miast, jednak kupując produkty w sklepach nie mamy pewności, w jakich warunkach były one uprawiane i jakimi pestycydami nasycone.

Miejskie uprawy zdecydowanie stały się modą, której hołduje wiele osób spragnionych kontaktu z naturą. Nawet niewielka ilość wyhodowanych produktów może sprawić dużą satysfakcję, jednak znamienitym czynnikiem w tym procesie jest możliwość spędzenia czasu na wykluczonej z wielkich miast pierwotnej czynności. Okazuje się, że przyjemność związana z ogrodnictwem może mieć podłoże biologiczne – ma ją powodować znajdująca się w ziemi bakteria *Mycobacterium vaccae*, która może wpływać na układ odpornościowy i podobnie jak antydepresanty pobudzać wydzielanie se-

³ P. Hernandez, *Wertykalna farma w Chicago*, „Architektura krajobrazu” [online], 9 maja 2012 [dostęp: 23 października 2013, < <http://www.architekturakrajobrazu.info/przestrzen-miejska/141/2812-wertykalna-farma-w-chicago>>].

rotoniny⁴. Miejskie ogrody są również lekarstwem na szybko postępującą izolację społeczną – wspólna uprawa, nauka i wymiana doświadczeń łączy ludzi i buduje lokalne społeczności. Ta wymagająca czasu i wysiłku czynność, uczy również szacunku do żywności, której zbyt dużo się marnuje w krajach bardzo wysoko rozwiniętych.

Miejskie ogrody nie tylko ozdobne

Berlin – uprawy sąsiedzkie

Fantastycznym przykładem działań społeczeństwa na rzecz zmiany wizerunku miasta jest „Prinzessgarten” w centralnej dzielnicy Berlina – „Kreuzberg”. Grupa pomysłodawców spotkała się z przychylnością władz miasta i z pomocą setki wolontariuszy w rok przemieniła 6000 m² powierzchni pełnej odpadów, szpecącej jeden z głównych placów dzielnicy, w tętniący życiem zielony zakątek. W okolicy o wysokim współczynniku zabudowy i małej ilości zieleni, zmagającej się z wieloma problemami społecznymi wśród dzieci, młodzieży jak i dorosłych, udało się stworzyć miejsce dla każdego, niezależnie od wieku, kto chciałby uczestniczyć w życiu społecznym, nauczyć się uprawy warzyw, owoców, ziół, wspólnie tworząc nową jakość życia miejskiego. Przedsięwzięcie udało się, dzięki poświęceniu setek wolontariuszy, sympatyków i darczyńców, którzy wspólnie stworzyli ogród dostępny dla wszystkich.



Fot. 1. Teren obecnego ogrodu „Prinzessingarten” na wiosnę 2009 roku (źródło: Nomadic Green, *Nomadisch Grün und die Prinzessinnengärten* [online], [dostęp: 22 października 2013, <<http://prinzessinnengarten.net>>])

⁴ M. Rachid Chehab, *Podręcznik drobnych przyjemności*, „Focus poznać i zrozumieć świat” 2013, nr 7/214, s. 54.

Teren jest jedynie dzierżawiony od miasta na podstawie corocznych umów, dlatego ogród został zaprojektowany jako mobilny, który w razie potrzeby można bez problemów przetransportować w inne miejsce. Rośliny uprawiane są w uzyskanych z recyklingu pojemnikach – skrzynkach plastikowych, drewnianych, workach po ryżu czy kartonach po napojach – Tetra Paks. Wszystkie uprawy są w pełni ekologiczne, bez zastosowania nawozów chemicznych i pestycydów⁵. Na terenie funkcjonuje również kawiarnia i restauracja, które wykorzystują warzywa i zioła wyhodowane kilka metrów obok, dopełniając je ekologicznymi, lokalnymi produktami. Wyhodowane w „Prinzessgarten” produkty można zakupić na miejscu, zyski z nich oraz z prowadzenia obiektów gastronomicznych wspomagają finansowo prowadzenie ogrodu. Kierowaniem działalnością zajmuje się założona w 2009 roku organizacja non-profit o nazwie Nomadic Green, która wszystkie dochody przeznacza na prowadzenie tego miejsca.

O zapotrzebowaniu przestrzeni tego typu może świadczyć fakt, iż aby otrzymać miejsce w „Prinzessinnengarten”, należy wpisać się na długą listę oczekujących. Ogród z pewnością tworzy ważny element lokalnego ekosystemu i mikroklimatu.



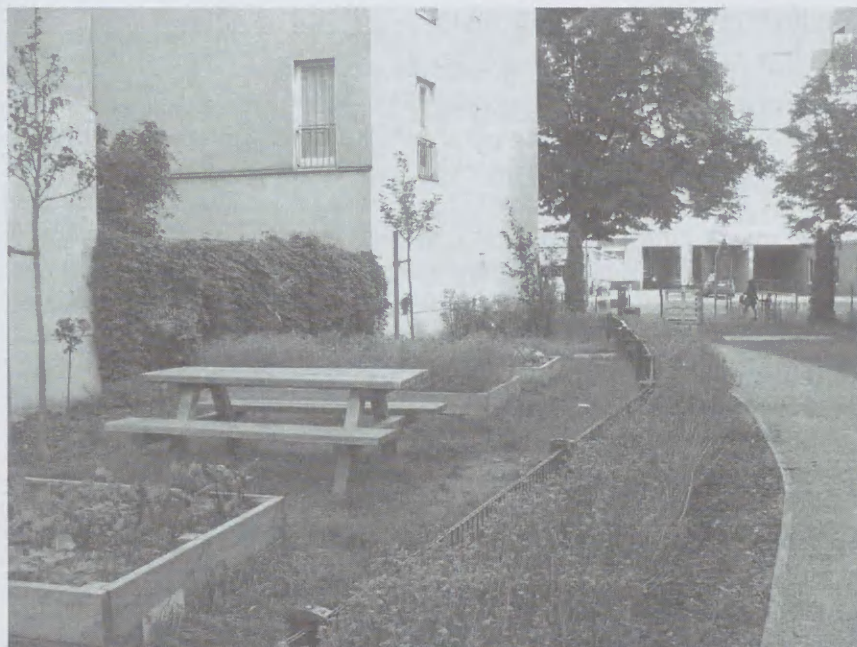
Fot. 2. „Prinzessingarten” we wrześniu 2010 roku (źródło: Nomadic Green, *Nomadisch Grün und die Prinzessinnengärten* [online], [dostęp: 22 października 2013, <<http://prinzessinnengarten.net>>])

⁵ Nomadic Green, *Nomadisch Grün und die Prinzessinnengärten* [online], [dostęp: 22 października 2013, <http://prinzessinnengarten.net>].



Fot. 3. „Prinzessingarten” we wrześniu 2013 roku (źródło: fot. aut.)

Chęć posiadania własnego skrawka ziemi rozbudziła się w berlińczykach tak mocno, że na każdym osiedlu możemy napotkać mniejsze lub większe uprawy. Mieszkańcy sami wychodzą z inicjatywą tworzenia tego typu miejsc, widząc jakie może to im przynieść korzyści. Bardzo pozytywnym jest fakt przychylności do tych pomysłów właścicieli nieużytkowanych terenów, czy władz miasta, osiedli. Wykorzystuje się do tego celu choćby najmniejsze nieużytki, w gęstej zabudowie śródmiejskiej są to głównie luki między kamienicami, czekające na inwestorów gotowych postawić tam nową plombę. Do czasu rozpoczęcia inwestycji, co może trwać jeszcze wiele długich lat, okoliczni mieszkańcy korzystają z tego terenu – za zgodą właścicieli gruntu – w sposób korzystny dla wszystkich. Jest to obopólna korzyść, mieszkańcy posiadają swój upragniony skrawek ziemi do uprawy, dzięki ich działaniom wzrasta jakość życia i prestiż w danym miejscu, tak więc i podnosi się cena mieszkań gruntów w okolicy. Takie drobne uprawy, które często odbywają się w niewielkich skrzyniach wielkości 4-6 m², nie są nastawione na pozyskiwanie dużej ilości produktów, służą głównie jako element rekreacyjny, miejsce spotkań sąsiedzkich, praktyczna edukacja dla dzieci.



Fot. 4. Ogródek sąsiedzki w dzielnicy „Wedding” w Berlinie (źródło: fot. aut.)



Fot. 5. Ogródek uprawny w dzielnicy „Wedding” w Berlinie (źródło: fot. aut.)

Anglia – miasto – gród uprawny

Problemem w podejmowaniu społecznych działań dotyczących tworzenia miejsc uprawnych jest często niechęć związana z koniecznością pozyskiwania zezwoleń, środków finansowych i powierzchni. To, co dla jednych stanowi barierę, dla innych zdaje się błahostką – grupa znajomych z Todmorden, niewielkiego miasteczka w północnej Anglii pewnego dnia zebrała się przy stole, aby znaleźć odpowiedź na pewne pytanie... „Czy istnieje język, który bez względu na wiek, zarobki czy kulturę pomoże ludziom odnaleźć nową drogę życia, spojrzeć na świat i jego zasoby w inny sposób i współdziałać inaczej?” Odpowiedzią było jedzenie⁶. Dzięki temu udało się stworzyć plan działania, który miał łączyć trzy płaszczyzny: społeczną, edukacyjną i przedsiębiorczą – poruszając je wspólnym ruchem wokół żywności.

Nie prosząc nikogo o pozwolenia ani zastrzyk gotówki, grupa rozpoczęła działanie od spotkań z mieszkańcami, którzy zachwycili się pomysłem. Wdrażanie pomysłu w życie okazało się bardzo łatwe, po wymianie nasion, grupa inicjatorów zaczęła je rozsiewać po terenie miasta. Z przydrożnego pasa zieleni, który wcześniej służył za psią toaletę – stworzono ziołowy ogródek, na rogu parkingu przed dworcem w skrzynkach zasadzono warzywa, z których każdy mógł brać coś dla siebie. Zwrócono się do władz szpitala, z prośbą o zmianę jego otoczenia z ozdobnych kaktusów na drzewa owocowe, warzywa i zioła, następnie zajęto się terenami komisariatu i domu spokojnej starości oraz pozostałymi przestrzeniami publicznymi. Zadbano o system informacyjny edukujący ludzi, które rośliny nadają się do spożycia i w jaki sposób, zachęcając do korzystania z dobrodziejstw natury. Nawiązano współpracę za szkołami, wprowadzając do nich zajęcia z rolnictwa, na tyłach szkoły wybudowano zbiornik akwaponiczny, w którym założono hodowlę ryb. Uczniowie otrzymali również skrawek ziemi, na którym stworzyli gospodarstwo warzywno-szkoleniowe, ze względu na zainteresowanie tematyką otwarto dodatkowy kurs dla uczniów z zakresu ogrodnictwa handlowego.

Grupa inicjująca wszystkie działania wspiera również lokalnych rolników i wytwórców żywności dzięki tworzeniu spójnej reklamy i promocji pojedynczych produktów. Jak na przykład kampania „jaja dla każdego”, opierająca się głównie na jajecznej mapie z oznaczonymi domostwami sprzedającymi jajka chociażby dla sąsiadów. Dzięki kampanii znacząco wzrosła sprzedaż jaj od oznaczonych hodowców, co wpłynęło korzystnie na lokalną gospodarkę. Według sondażu przeprowadzonego przez studentów – wolontariuszy, aż 49% producentów jest zdania, że dzięki niewielkim działaniom zwiększyły się ich dochody.

⁶ P. Warhurst, *How we can eat our landscapes* [online], TED Ideas worth spreading [dostęp: 30 października 2013, <http://www.ted.com/talks/pam_warhurst_how_we_can_eat_our_landscapes.html>].



Fot. 6. Szkolny ogródek (źródło: Organic Connections, *Todemorden: The incredible Edible Town* [online], [dostęp: 30 października 2013, <http://organicconnectmag.com/todemorden-incredible-edible-town/#.UoldM_l0nkE>])



Fot. 7. Komisariat policji w Todmorden (źródło: Organic Connections, *Todemorden: The incredible Edible Town* [online], [dostęp: 30 października 2013, <http://organicconnectmag.com/todemorden-incredible-edible-town/#.UoldM_l0nkE>])

Ten niewielki z początku eksperyment, zmienił miasteczko i wpłynął korzystanie na jakość życia jego mieszkańców, już teraz włączyło się w ten ruch po-

nad 30 miast w Anglii, z chęci zmiany swojego życia. Globalnie zaangażowały się również społeczności w Ameryce, Japonii, Nowej Zelandii. Nazwane przez twórców ogrodnictwem propagandowym, jest doskonałym przykładem, że nie potrzeba środków finansowych ani biurokracji, tylko zmiany w sposobie myślenia, wprowadzania w życie programów, które stwarzają warunki pozwalające na wybicie się społecznościom, aby w miastach żyło się lepiej.

Uprawy na dachach budynków Nowego Jorku

Nie da się ukryć, że w wielu miejscach brakuje przestrzeni na jakiegokolwiek inicjatywy mieszkańców, jednak tylko pozornie miasta mogą wydawać się w 100% wyeksploatowanymi powierzchniami, wciąż niezagospodarowane pozostają bowiem dachy budynków. Coraz więcej jest ludzi, którzy tęsknią za ziemią, ale zarabiają w mieście i muszą w nim mieszkać. Z wiarą, że uda im się połączyć wieś z miastem podbijają dachy wielkich miast.

Nowy Jork może poszczycić się największą na świecie farmą na dachu, zlokalizowaną na jednym z wieżowców w dzielnicy „Queens”. Ten ogromny ogród powstał w niespełna tydzień w maju 2010 roku, wypełniając prawie 4000 m² powierzchni warstwą glebową. Firma uprawia w dzielnicach Nowego Jorku „Brooklyn” i „Queens” prawie hektar gruntu, z których w ostatnich latach wyhodowano dziesiątki tysięcy kilogramów warzyw. *Brooklyn Grange* jest komercyjną farmą miejską nastawioną głównie na sprzedaż wytworzonej żywności, jednak współpracuje również z wieloma firmami oraz organizacjami non-profit z całego świata, w celu promowania zdrowych i silnych społeczności lokalnych⁷. Jeden z odłamów firmy – *City Growers* prowadzi coroczne warsztaty edukacyjne dla młodych ludzi z okolicy. Misją organizatorów jest stworzenie zrównoważonego ekonomicznie i formalnie modelu miejskiego rolnictwa, aby zapewniać zdrową żywność dla mieszkańców. Rośliny rosną bez użycia nawozów sztucznych czy pestycydów, a głównym uprawianym warzywem są pomidory. Farma nie poprzestała na sukcesie, jaki osiągnęła w zakresie uprawy warzyw, od niedawna zajmuje się również hodowlą kur oraz pszczół. W ostatnich latach coraz więcej osób kieruje uwagę w stronę problemów związanych z kurczeniem się populacji pszczół, dlatego też na przedstawianej farmie nie tylko hoduje się pszczoły dla pozyskania miodu, ale również w celu stworzenia gatunku pszczoły odporniejszych na tamtejszy klimat.

Po sukcesie nowojorskiego *Brooklyn Grange* ruszyła lawina podobnych realizacji. W Nowym Jorku powstają dziesiątki ogrodów i ogródków uprawnych, zakładanych przez stowarzyszenia, organizacje oraz prywatne osoby.

Przy „Eagle Street” w Nowym Jorku na dachu nieczynnego magazynu, za zgodą właściciela, Czeszka Anna Novak stworzyła ogródek oraz mini fer-

⁷ Brooklyn Grange, *About our farm* [online], Brooklyn Grange Farm [dostęp: 15 listopada 2013, <<http://www.brooklynrangefarm.com/aboutthegrange/>>].

mę kur, który jest idealnym przykładem nowego ruchu na „Manhattanie”. Warzywa rosną tam na specjalnym podłożu ze zmielonych muszelek, gliny z organicznego kompostu, wytwarzanego na miejscu z pomocą tysięcy dżdżownic, nawadniane są natomiast gromadzoną deszczówką. Wyhodowane warzywa można kupić na miejscowym bazarze produktów ekologicznych, dużym rynkiem zbytu są również okoliczne restauracje⁸. Miejsce to nie jest jedynie uprawą nastawioną na zyski, na dachu organizowane są kursy ogrodnicze, nauka hodowli drobiu i kompostowania, a hodowane tam kury są niemałą atrakcją dla dzieci. Anna Novak nazwała swój program edukacyjny *Growing Chefs*, jej celem jest pokazanie drogi jaką przebywa pożywienie na talerz⁹.



Fot. 8. Ogród na dachu magazynu „Eagle Street” w Nowym Jorku (źródło: Roof Top Farms, *About the Farm* [online], [dostęp: 24 października 2013, <<http://rooftopfarms.org/>>])

Podsumowanie

Ciężko uciec przed faktem, że coraz więcej ludzi przenosi się do miast, ze względu na szybki postęp technologiczny ta sytuacja jest nieunikniona. Nie można jednak tworzyć miast – maszyn, które mają przede wszystkim

⁸ P. Wajszczak, *Największa na świecie farma na dachu* [online], Kampanie społeczne [dostęp: 15 listopada 2013, <http://www.kampaniespoleczne.pl/projekty_zangazowane_5243_najwieksza_na_swiecie_farma_na_dachu>].

⁹ A. Novak, *Factsheet 2012* [online], Roof top farms [dostęp: 24 października 2013, <<https://docs.google.com/file/d/0B5g5tgioBjkyLUN4OVdGM1hSODZnMzNNME9KVm5VUQ/edit?pli=1>>].

zapewnić odpowiedni wzrost gospodarczy, należy skupić się na tym, jak zapewnić ludziom odpowiednie warunki do życia w tych jednostkach. „Zdecydowanie więcej wiemy o siedliskach goryli górskich, tygrysów syberyjskich i pand niż o środowisku, w którym żyją ludzie”¹⁰, dlatego cenna jest obserwacja zachowań ludzkich w określonych warunkach. Na podanych przykładach, które są jedynie garstką wybranych działań społecznych zalewających miasta, możemy stwierdzić, że bezpośredni kontakt z naturą jest człowiekowi niesamowicie potrzebny. Jednocześnie, wprowadzanie do krajobrazu miejskiego upraw, niesie za sobą wiele korzystnych kwestii gospodarczych i ekologicznych.

Bibliografia

Brooklyn Grange, *About our farm* [online], Brooklyn Grange Farm [dostęp: 15 listopada 2013, <<http://www.brooklyngrangefarm.com/aboutthegrange/>>].

Despommier D., *The Vertical Farm: Feeding the World in the 21st Century*, Picador, New York 2010, s.15.

Gehl J., *Interview for American Society for Landscape Architects* [online], American Society for Landscapes Architects [dostęp: 24 października 2013 <<http://www.asla.org/ContentDetail.aspx?id=31346>>].

Hernandez P., *Wertykalna farma w Chicago*, „Architektura krajobrazu” [online], 9 maja 2012 [dostęp: 23 października 2013< <http://www.architekturakrajobrazu.info/przestrze-miejska/141/2812-wertykalna-farma-w-chicago>>].

Nomadic Green, *Nomadisch Grün und die Prinzessinnengärten* [online], [dostęp: 22 października 2013, <http://prinzessinnengarten.net>].

ONZ, *World Population Growth Will Occur in Urban Areas Of World, United Nations Report States* [online], 27 marca 2000, [dostęp: 22 października 2013, <<http://www.unis.unvienna.org/unis/pressrels/2000/pop29.html>>].

Rachid Chehab M., *Podręcznik drobnych przyjemności*, „Focus poznać i zrozumieć świat” 2013, nr 7/214, s. 54.

Wajszczak P., *Największa na świecie farma na dachu* [online], Kampanie społeczne [dostęp: 15 listopada 2013, <http://www.kampaniespoleczne.pl/projekty_zaangazowane,5243,najwieksza_na_swiecie_farma_na_dachu>].

Warhurst P., *How we can eat our landscapes* [online], TED Ideas worth spreading [dostęp 30 października 2013, <http://www.ted.com/talks/pam_warhurst_how_we_can_eat_our_landscapes.html>].

¹⁰ Gehl J., *Interview for American Society for Landscape Architects* [online], American Society for Landscapes Architects [dostęp: 30 października 2013 <<http://www.asla.org/ContentDetail.aspx?id=31346>>].

Konsultacje społeczne w toku uzyskiwania decyzji o pozwoleniu na budowę

mgr inż. arch. Konrad Loesch

Abstract

The article discusses the validity of the public consultation regarding the procedure for obtaining a building permit, addressing the legal status and conditions in Poland to the corresponding procedures carried out in Switzerland and in the United States. The article suggests possible changes in procedures with regard to increasing social role and impact of the inhabitants on the design.

Proces procedury administracyjnej związanej z uzyskaniem pozwolenia na budowę stanowi ostatni etap, na którym możliwa jest dyskusja społeczna związana z proponowanymi rozwiązaniami funkcji, usytuowania i formy budynku lub obiektu budowlanego. Procedura ta ma zastosowanie w zdecydowanej większości lokalizacji na świecie, jednak jej tok oraz rola społeczeństwa w procesie decyzyjnym jest różna. Na chwilę sporządzania tego artykułu trwa w Polsce ogólna dyskusja na temat zmian wprowadzanych w prawie budowlanym i przepisach pokrewnych umożliwiając tym samym skrócenie i uproszczenie procedur związanych z przystąpieniem do realizacji obiektu budowlanego. W bardzo małym stopniu wskazywana jest rola społeczeństwa oraz jej wpływ na kształtowanie naszego środowiska i otoczenia. Mając na uwadze chęć zwiększenia jakości architektury w Polsce oraz świadomości społecznej roli architektury dla kształtowania przestrzeni życia codziennego, wydaje się koniecznym podjęcie analizy obecnego stanu prawnego i możliwych zmian. Celem tego artykułu jest porównanie systemu działającego w Polsce do innych alternatywnych rozwiązań funkcjonujących w Szwajcarii oraz Stanach Zjednoczonych.

Sytuacja w Polsce

W tym momencie w Polsce obowiązuje wymóg uzyskania pozwolenia na budowę dla obiektów budowlanych¹. Uzyskanie pozwolenia realizowane jest w formie postępowania administracyjnego zakończonym wydaniem decyzji właściwego organu. Tok przebiegu procesu regulują zapisy Kodeksu postępowania administracyjnego². W dniu 23 lipca 2013 roku rząd przyjął projekt założeń nowelizacji Prawa budowlanego. W ramach prac sejmowej Komisji „Przyjazne państwo” zostało przewidziane zniesienie obowiązku uzyskania pozwolenia na budowę, co zostało jednak uznane za niezgodne z konstytucją z uwagi na brak zabezpieczenia interesu osób trzecich³.

Konsultacje społeczne oraz dialog związany z zagospodarowaniem i przeznaczeniem danego terenu realizowany jest na etapach poprzedzających złożenie wniosku o pozwolenie na budowę, a związanych ze sporządzeniem miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego lub decyzji o warunkach zabudowy. W pierwszym przypadku istnieje możliwość

¹ Ustawa z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. 2006 Nr 156, poz. 1118 z późn. zm.) – Rozdział 4. Postępowanie poprzedzające rozpoczęcie robót budowlanych.

² Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. 1960 Nr 30 poz. 168 z późn. zm.).

³ Komunikat prasowy po rozprawie dotyczącej prawa budowlanego (Kp 7/09 z dnia 5 czerwca 2011 roku). Rozpoznanie wniosku Prezydenta RP dotyczącego prawa budowlanego (zniesienie obowiązku uzyskania pozwolenia na budowę), obrady Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2011 roku.

analizy zagospodarowania układu urbanistycznego wśród szerokiej grupy osób zainteresowanych. W drugim wypadku uczestnikami procesu są wyłącznie strony postępowania. Z uwagi na ogólną formę tych opracowań nie można podjąć dyskusji związanej z uznaniem bądź krytyką proponowanych rozwiązań w zakresie formy obiektu i jego oddziaływania na obiekty i tereny sąsiednie. Jednocześnie krąg uczestników dyskusji zmniejsza się proporcjonalnie do wielkości obszaru inwestycji.

Ograniczenia formalne

Zgodnie z artykułem 28 Kodeksu postępowania administracyjnego „Stroną jest każdy, czyjego interesu prawnego lub obowiązku dotyczy postępowanie albo kto żąda czynności organu ze względu na swój interes prawny lub obowiązek”. Łącznie z powyższym należy stosować definicję obszaru oddziaływania obiektu regulowaną przepisami odrębnymi. W rzeczywistości organ ogranicza liczbę stron do niezbędnego minimum wskazując w głównej mierze właścicieli lub zarządców terenów i obiektów sąsiednich przyległych do terenu objętego projektem zagospodarowania terenu, oraz innych stron wykazanych w dokumentach stanowiących część złożonego projektu budowlanego, wskazując na przykład strony ujęte w decyzji o warunkach zabudowy lub decyzji środowiskowej. W większości wypadków stroną nie jest właściciel lub zarządca terenu nie związanego bezpośrednio z analizowanym terenem, lecz osoby zamieszkałe w pobliżu. Za przykład można wskazać właścicieli lub zarządców, sąsiadów wnioskodawcy, których działki lub obiekty budowlane są oddzielone drogą zlokalizowaną na wydzielonej działce od terenu objętego opracowaniem. Osoby te nie mają możliwości uczestniczenia w toku postępowania o wydanie pozwolenia na budowę, o ile nie udowodnią zagrożenia ich interesu prawnego, na przykład w związku z zapisami Rozporządzenia w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie⁴. Oznacza to, iż osoby pominięte wskutek analizy wyżej opisanych definicji nie stanowią stron postępowania i nie mają wglądu do dokumentacji projektowej jak również możliwości wnoszenia sprzeciwu lub sugestii wobec rozwiązań projektowych.

Należy zadać pytanie, czy właściwym jest odsunięcie od toku postępowania osób z kręgu potencjalnego zainteresowania planowaną inwestycją? Do tego kręgu należy w szczególności włączyć właścicieli, zarządców i użytkowników terenów sąsiednich jak również właścicieli terenów, dla których miejsce inwestycji stanowi obszar objęty widokiem z ich nieruchomości,

⁴ Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie z dnia 12 kwietnia 2002 roku (Dz. U. Nr 75, poz. 690 z późn. zm.).

użytkowników budynku lub terenu będącego przedmiotem opracowania, a na sam koniec mieszkańców danego obszaru.

Rola społeczna

Każdy z nas spacerując po rodzinnym mieście lub w innym dobrze znanym rejonie ma przemyślenia odnośnie powstającej lub istniejącej zabudowy. Towarzyszą temu z pewnością pozytywne jak i negatywne emocje. Jako błąd najczęściej wskazujemy nieprzystającą do otoczenia estetykę obiektu, czy złe osadzenie w kontekście miejsca. Dzieje się tak ponieważ każdy z nas obserwuje otoczenie, w którym przebywa oraz posiada własne zdanie na temat jego zagospodarowania. Osoby, które często przebywają na danym obszarze posiadają nieraz szerszy obraz tego miejsca, wychodzący poza wiedzę architekta projektującego jego zagospodarowanie. Informacje o ekspozycji, nasłonecznieniu, otwarcjach widokowych są obserwowane i zbierane przez lata. Podobnie historia danego miejsca, wydarzenia z nią związane oraz ich aspekt historyczny nie są do uchwycenia przez projektanta, który spędza relatywnie krótki okres czasu w miejscu realizacji.

Toteż lokalna społeczność jest cennym recenzentem projektu na etapie jego powstawania. Niestety, w zdecydowanej większości przypadków ich rola jest marginalna z uwagi na brak publicznej i ogólnodostępnej informacji na temat podejmowanych zadań projektowych oraz odpowiedzialnych za nie pracowni architektonicznych. Unormowaniem tego może być konsultacja szerszego grona osób na etapie projektowym. Należy również wskazać ograniczenia oraz ryzyko związane z szeroką konsultacją.

Podstawowym problemem może być odmiennosc gustu, rozbieżność interesu stron, brak zrozumienia przepisów Prawa budowlanego i przepisów pokrewnych. Powoduje to problem z rozstrzygnięciem ewentualnych sporów oraz w obligowaniu stron, tu projektanta lub inwestora do wprowadzenia optymalnego rozwiązania. Konieczna jest rola arbitra oraz określenie warunków zobowiązań stron do przyjęcia uzgodnionej formy.

Sytuacja w innych wybranych lokalizacjach

Warto wskazać państwa, w których konsultacje społeczne praktykuje się od lat i przynoszą dobre rezultaty. Można zastanowić się czy zdałyby egzamin w polskich warunkach, warto też wskazać wnioski i przedstawić propozycje zmian. Za przykład zostały wytypowane dwa rozwiązania bazujące na formie konsultacji społecznych na etapie poprzedzającym realizację⁵.

⁵ Opisano na podstawie doświadczeń własnych autora w trakcie prac nad projektami obiektów w miejscowości Novaggio, kanton Ticino, Szwajcaria, oraz Newark, New Jersey, USA, w kooperacji z biurami miejscowymi, odpowiedzialnymi za dokonanie stosownych uzgodnień dokumentacji budowlanej i realizacyjnej.

Szwajcaria jest jednym z niewielu państw, w których obowiązuje ustrój społeczny związany z demokracją bezpośrednią⁶. Jest jednocześnie krajem o organizacji państwa federacyjnego zrzeszającego 26 kantonów. Każdy obywatel posiada prawo do podjęcia głosu w odniesieniu do prawie każdego aspektu życia społecznego. Szwajcarzy chętnie korzystają z tego prawa, co znajduje potwierdzenie w ilości organizowanych referendów lokalnych i wysokiej frekwencji uczestników.

Z uwagi na dużą suwerenność władz kantonów wobec centralnego parlamentu, każdy z nich posiada odrębne regulacje prawne. Dotyczą one również warunków zabudowy, planowania przestrzennego oraz warunków uzyskania akceptacji w zakresie rozwiązań architektoniczno-budowlanych wobec przebudowy obiektów istniejących jak i budowy nowych. Warunki związane z przygotowaniem inwestycji mają podobne podłoże jak w Polsce. Każdy z kantonów posiada własne regulacje w zakresie planowania przestrzennego określające przeznaczenie terenów, oraz ogólne warunki kształtowania zabudowy. Parametry regulowane są poprzez porozumienie władz kantonu oraz wytyczne i normy SIA⁷. Na etapie sporządzania dokumentacji należy sporządzić projekt uproszczony, w którego skład wchodzi zestaw rzutów, elewacji oraz rysunku zagospodarowania terenu. Dodatkowo należy załączyć prosty opis techniczny precyzujący proponowane materiały. Co ważne, nie jest konieczne sporządzenie dokumentacji techniczno-wykonawczej w tym konstrukcyjnej czy instalacyjnej dla obiektów o prostej konstrukcji. Wymóg ten dotyczy z kolei obiektów, których gabaryty lub lokalizacja powodują zależności od przepisów odrębnych. Istotą przygotowania prezentacji projektu jest okazanie lokalnym władzom oraz zainteresowanym stronom formy obiektu, jego wykończenia i zagospodarowania terenu przyległego. Część rysunkowa zawiera jedynie oznaczenia głównych elementów konstrukcyjnych budynku bez ocieplenia oraz schemat organizacji pomieszczeń wewnętrznych. Procedura wydania pozwolenia na budowę związana jest podobnie jak w Polsce z przekazaniem czterech egzemplarzy dokumentacji projektowej do rady miasta, skąd jeden egzemplarz przesyłany jest do rady kantonu, kolejny do oceny przez inżyniera budowlanego, a dwa pozostałe pozostają do wglądu dla zainteresowanych stron. Dodatkowo każdy nowoprojektowany obiekt jak również działania na obiektach istniejących są wytyczane w terenie za pomocą tyczek z oznaczeniem kierunku przebiegu ścian i głównych elementów budynku w skali naturalnej na miejscu budowy. Nie ma możliwości zaniechania tej procedury z uwagi na wielkość czy lokalizację obiektu. W cen-

⁶ System polityczny, w którym decyzje podejmuje się przez głosowanie ludowe (plebiscyt, referendum), w którym wziąć udział mogą wszyscy obywatele uprawnieni do głosowania. Obywatele mają większy i bezpośredni wpływ na podejmowane decyzje.

⁷ Der Schweizerische Ingenieur und Architektenverein – z niem. Szwajcarskie Stowarzyszenie Inżynierów i Architektów <www.sia.ch>.

trum miast modelowane są w ten sposób obrysy budynków wysokich, a także obiektów w bardzo zwartej tkance miejskiej. Informacja związana z wyłożeniem dokumentacji do wglądu jest publikowana w lokalnej prasie oraz w sposób zwyczajowy dla danego miejsca.

Najistotniejszym aspektem jest sposób realizacji konsultacji społecznych. Wszyscy mieszkańcy są uprawnieni do zapoznania się z dokumentacją projektową oraz wskazania propozycji zmian lub wyrażenia protestu. Co ważne, nie jest wymagane wskazanie podstawy prawnej, wystarczy natomiast właściwie przedstawiona argumentacja poparta wizją terenową. Każda propozycja jest uwzględniana w formie wniosku, a następnie rozpatrywana przez radę miasta. Ostateczne jej wprowadzenie zależne jest od decyzji większości radnych oraz inżyniera budowlanego.

Tego typu forma konsultacji dotyczy każdego typu budynku realizowanego na terenie Szwajcarii, za wyjątkiem obiektów budowanych nie wymagających zezwolenia. Przedstawiona metoda realizuje z powodzeniem dwa najważniejsze cele, z których pierwszym jest akceptacja budynku przez lokalną społeczność, a drugim jest uogólnienie dokumentacji formalno-prawnej do niezbędnego minimum. Dzięki temu możliwe jest skupienie pracy architekta celem zapewnienia właściwego wpisania obiektu w zastane otoczenie, a tym samym zachowanie wysokiej jakości architektury w całym kraju, ze zróżnicowaniem wynikającym z charakteru danego kantonu.

Stany Zjednoczone

Warunki projektowania i uzyskiwania pozwolenia na budowę w Stanach Zjednoczonych są połączeniem wymogów wobec sporządzenia dokumentacji projektowej w Polsce i otwartą konsultacją projektu w Szwajcarii. W zakresie dokumentacji projektowej wymagane jest przedstawienie szczegółowego opracowania wraz z pełną częścią formalno-prawną dotyczącą instalacji i konstrukcji. O zakresie jej kompletności decyduje osoba lub jednostka rady miasta upoważniona do kontroli projektu lub przyjmuje się, iż jest to dokumentacja kompletna i odstępuje się od jej kontroli w chwili załączenia pisemnego oświadczenia architekta, projektantów branżowych, inwestora i wykonawcy o kompletności tej dokumentacji i poprawnym jej wykonaniu. W tym drugim wypadku pełna odpowiedzialność cywilna i majątkowa za projektowany obiekt leży po stronie osób podpisanych na oświadczeniu. Dokumentacja zostaje przedstawiona komisji planowania przy radzie miasta w liczbie dwóch egzemplarzy wraz z częścią ogólną stanowiącą wyciąg z opracowania i zarazem formę prezentacyjną dla szerszego grona osób. Dopuszczalną i preferowaną formą są wizualizacje architektoniczne wkomponowane w kontekst miejsca, jak również modele fizyczne w odpowiednio mniejszej skali. Wizualna forma prezentacji zostaje publikowana w formie zwyczajowej dla danego miasta lub

regionu. Każdy obywatel ma prawo do wglądu do dokumentacji oraz wskazania postulowanych zmian. Prezentacja projektu oraz konsultacja społeczna ma charakter publiczny w trakcie wyznaczonych spotkań. Akceptacja rozwiązań odbywa się na podstawie głosu przedstawicieli rady miasta.

Dla obiektów o prostej konstrukcji i mniejszym gabarycie, zakres konsultacji ograniczony jest do mieszkańców danego kwartału, a w przypadku przedmieścia decyzję o lokalizacji obiektów o typowych cechach zabudowy danego obszaru może wydać w sposób uproszczony komisja planowania.

Przyjęta metoda pozwala na bardzo szerokie konsultacje społeczne, jednak z uwagi na stopień uszczegółowienia dokumentacji zwiększa czasochłonność i koszt wprowadzania zmian. W efekcie postępowania o wydanie pozwolenia na budowę powstaje rozwiązanie uzgodnione i zaakceptowane przez wszystkie strony, jednak przy relatywnie dużym nakładzie pracy na etapie sporządzania dokumentacji. Należy wskazać, iż dla wznoszonych obiektów zaakceptowana dokumentacja jest ostateczna celem realizacji inwestycji.

Podsumowanie

Na podstawie powyższej analizy możliwe jest wskazanie błędów w metodologii obecnej procedury uzyskiwania pozwolenia na budowę. Podstawowym mankamentem obecnej formy tej procedury jest brak konsultacji społecznych uniemożliwiający skuteczny dialog pomiędzy inwestorem, architektem, przedstawicielem organu publicznego i mieszkańcami. W dużej mierze mają na to wpływ regulacje w zakresie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego⁸, które zmniejszają plastyczność prezentacji funkcji i formy projektowanego obiektu na rzecz eksponowania rozwiązań technicznych. Polskie prawo nie nakłada obowiązku wykonania wizualizacji architektonicznej projektowanego zamierzenia inwestycyjnego wpisanego w kontekst miejsca, co w połączeniu z ograniczonym dostępem do dokumentacji ogranicza możliwości rozpowszechnienia prezentacji celem dotarcia do osób potencjalnie zainteresowanych inwestycją. Organy administracji budowlanej są ponadto pozbawione możliwości oceny i odrzucenia projektów o niskich walorach estetycznych z uwagi na działania w obrębie kodeksu postępowania administracyjnego, który to zobowiązuje je do działania wyłącznie w oparciu o materiał dowodowy oraz sprawdzenia projektu pod względem formalnym. Dodatkowo czasochłonność tego procesu jest potęgowana przez stopień uszczegółowienia projektu oraz wymogi formalne stawiane przez organy publiczne. Polski urzędnik nie ponosi pełnej odpowiedzialności za wydaną decyzję, ponieważ dotyczy ona jednostki administracji publicznej, a nie konkretnej osoby.

⁸ Rozporządzenie Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego z dnia 25 kwietnia 2012 r. (Dz. U. z 2012 r. poz. 462).

Proponowane kierunki zmian

Stan prawny obowiązujący na ten moment nie pozwala na zapewnienie właściwego przebiegu procesu postępowania administracyjnego oraz zrównoważonego rozwoju jako następstwa decyzji wydawanych z pominięciem konsultacji społecznych. W świetle przedstawionych alternatywnych metod prowadzenia procedury związanej z uzyskaniem przez inwestora pozwolenia na budowę na przykładzie Szwajcarii i Stanów Zjednoczonych można sformułować propozycje wobec kierunku zmian w zakresie regulacji tej procedury. Proponuje się w pierwszej kolejności ograniczenie zakresu części formalno-prawnej oraz części technicznej dokumentacji projektowej, przy jednoczesnym nałożeniu obowiązku wyeksponowania elementów istotnych z punktu widzenia interesu publicznego. W nawiązaniu do powyższej propozycji należy rozszerzyć formę prezentacji projektowanych rozwiązań o wizualizację przestrzenną wykonaną w dowolnej technice, a przedstawiającą obiekt wkomponowany w otoczenie. Te działania pozwolą na podjęcie konsultacji społecznych wobec każdego projektu, a ich realizacja powinna być poprzedzona obwieszczeniem w lokalnej prasie lub w sposób zwyczajowy dla danego miejsca. Proponuje się również stworzenie przy istniejących jednostkach administracji publicznej komórki odpowiedzialnej za opiniowanie pod względem estetycznym projektów lokalizowanych w miejscach eksponowanych widokowo.

Ostatnie zadanie odnosi się do samego aspektu społecznego. Konieczne jest edukowanie społeczeństwa w zakresie estetyki oraz zwiększenie świadomości społecznej związanej z wpływem na otoczenie realizowanych prac budowlanych, budową nowych i przebudową istniejących obiektów budowlanych.

Bibliografia

Der Schweizerische Ingenieur und Architektenverein [dostęp: 27 listopada 2013, <www.sia.ch>].

Komunikat prasowy po rozprawie dotyczącej prawa budowlanego (Kp 7/09 z dnia 5 czerwca 2011 roku). Rozpoznanie wniosku Prezydenta RP dotyczącego prawa budowlanego (zniesienie obowiązku uzyskania pozwolenia na budowę), obrady Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2011 roku.

Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie z dnia 12 kwietnia 2002 roku (Dz. U. Nr 75, poz. 690 wraz z późniejszymi zmianami).

Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 roku – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. 1960 Nr 30 poz. 168 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 7 lipca 1994 – Prawo budowlane (Dz. U. 2006 Nr 156, poz. 1118 z późn. zm.) – Rozdział 4. Postępowanie poprzedzające rozpoczęcie robót budowlanych.

Konkursy studenckie w dydaktyce architektury na przykładzie Politechniki Krakowskiej (rozważania o teorii i praktyce)

dr inż. arch. Małgorzata Meiges

Abstract

Contest as a didactic method of teaching students of architecture (at Cracow University of Technology).

Contest (definition) – competition, struggling to achieve the best result in a certain field between a lot of people. Public promise of a prize for the best performance of the task (Leksykon PWN [PWN Lexicon]). The etymology of the concept of the contest is a wide range of topics related with a variety of activities in every field of life and professional specialty. We come across this concept every day, you could say that human life is a specific type of contest (philosophical concept). Contest is a very old concept and it will be present in each epoch of civilization. In most cases it applies to activities related to the social fabric. In architecture it is an indicator specifying trends and social needs in a specific economic situation and space. For a good social acceptance (in a given reality), one needs a well-organized space, which comes down to good architecture, good urban planning and aesthetics. To achieve these effects, one needs good education and talents, because if one was gifted with them, it is one's duty to share their resources with society. Referring to the theses of the Conference, it is clear that since the beginning of time architecture has always had a social and menial character. Contest includes the same elements with a focus on educational activities. A student contest makes it possible to analyze reality independently by implementing one's own experiment based on knowl-

edge. A specific master-disciple relationship is built. The nature of contest depends on the type of institution, department, subject, theme and the criteria of the competition. The fourth edition of the student contest in the academic year 2012 - 2013, organized by the Department of General Construction and Building Materials at the Faculty of Architecture of the Technical University of Cracow, was designed for students in their second year. The theme of the contest was „Energy-efficient house”. The contest requirements were based on the criteria of classical architectural contest. The objective of the contest: to prepare future architects, among others, to design energy-efficient and economical houses using modern technology and non-conventional energy sources, according to the modern requirements of the European standards. Each edition ends with the post-competition exhibition and prizes awarded by the authorities of the University, Faculty and sponsors.

„Życie człowieka to nieustający konkurs,
w którym rolę jurora pełni społeczeństwo.”

Harry Duda¹

Definicja konkursu: Współzawodnictwo (konkurencja, rywalizacja, konkurs) to inaczej ubieganie się wielu osób o osiągnięcie najlepszego wyniku w jakimś zakresie. Towarzyszy temu publiczne przyrzeczenie nagrody za najlepsze wykonanie jakiegoś zadania lub najlepsze dostarczone dzieło. Obejmować może wielorakość tematów z każdej dziedziny życia, twórczości lub specjalności profesjonalnej. Konkurs w dziedzinie architektury odzwierciedla trendy i potrzeby społeczne w określonej przestrzeni i sytuacji ekonomicznej (Z wykorzystaniem „Leksykonu PWN”).

Pojęcia bliskoznaczne (synonimiczne) dla pojęcia „konkurs”: konkurencja, rywalizacja, współzawodnictwo, wyścig, walka o coś.

Aspekt filozoficzny i przyrodoznawczy

Nawet życie biologiczne wypełniająca biosferę ma u swoich podstaw wpisaną rywalizację (konkurencję) w zakresie pobierania energii (konkurencja pokarmowa w łańcuchach troficznych), zajmowania przestrzeni (różne stopnie nasilenia terytorializmu osobniczego, gatunkowego i międzygatunkowego) i propagacji genów osobniczych (rozmnazanie się).

Ponadto u zwierząt wyższych (zwłaszcza ssaków) niekiedy już w kontekście „rodzinnym” (wychowywanie potomstwa), a zawsze na poziomie stada (u zwierząt stadnych – zajmowanie miejsca w hierarchii stadnej) i gatunku, a często także międzygatunkowo, zjawisko konkurencji i rywalizacji zachodzi niemal nieustannie, (choć w różnych i różnie determinowanych wariantach).

Tę szeroką i stale jeszcze niepoznaną do końca sferę zjawisk opisują i definiują rozmaite nauki (albo w tych naukach znajdują się dla niej odniesienia i konteksty). Pomijając tu rozliczne podziały definicyjne nauk, wymieńmy nauki przyrodnicze (jak np. wywodzący się z darwinizmu ewolucjonizm albo etologia zwierząt i człowieka²), a także podstawowe (np. filozofia i ma-

¹ Harry Duda, wybitny publicysta i poeta opolski, który traktuje to stwierdzenie w kategorii metafory i przenośni.

² Etologia [gr.], biol. nauka o zachowaniu się i procesach psych.; początkowo etologia zajmowała się jedynie opisywaniem obyczajów badanych zwierząt, stąd określenie — **etologia opisowa**, czyli bionomika; obecnie etologia (eksperymentalna) stanowi swoistą kontynuację psychologii zwierząt, jednak w tłumaczeniu zjawisk behawioralnych pomija subiektywne przeżycia badanych istot; rozszerza też swe zainteresowania na człowieka (etologia człowieka). W etologii bada się zarówno poszczególne osobniki (źródła zachowania, jak bodźce, popędy, motywacje, oraz mechanizmy zachowania wrodzonego, np. kinezy, tropi-

tematyka) i społeczne, jak np. ekonomia czy socjologia, oraz „mieszane” (interdyscyplinarne) jak antropologia czy psychologia.

Aspekt społeczny (i dla jasności obrazu – jego analogie z aspektem przyrodniczym)

326

Jednak zjawisko rywalizacji każdy z nas zna z autopsji na różnych poziomach życia jednostkowego i społecznego (w tym środowiskowego i zawodowego).

Najogólniej mówiąc, wszelka konkurencja i rywalizacja odbywa się zawsze wedle określonych kryteriów (wymagań) – różnego pochodzenia i różnego kształtu formalnego (np. biologiczno-genetycznych, umownych kryteriów prawnych, obyczajowych, psychologicznych, finansowych, rynkowych, sportowych, środowiskowych itd.). Mogą być one sformalizowane (np. spisane) lub niesformalizowane (np. tzw. głos opinii publicznej, opinia potoczna, stereotyp itp.). Natomiast ich celem pośrednim (czy też podrzędnym) jest wyłonienie według tych kryteriów kogoś (czegoś – np. produktu, odkrycia naukowego) „najlepszego” (najlepszych, najważniejszych). Celem bezpośrednim zaś (finalnym i najważniejszym) jest uzyskanie jakiejś korzyści.

Korzyści te mogą być zarówno materialne, jak niematerialne, a zwykle są one mieszane. Przykładem może być zajęcie wyższej pozycji społecznej (np. wygrana w wyborach parlamentarnych czy pokrewnych); podwyższenie statusu zawodowego (stanowiska) i wynagrodzenia za pracę (honorariów) lub statusu postrzegania społecznego (zdobycie autorytetu moralnego, sława w różnych dziedzinach); korzyść materialna ze zwycięskiego patentu czy odkrycia naukowego (i wprowadzenia go do produkcji) albo z doskonale sprzedającego się towaru – „bezkonkurencyjnego” na rynku. Przykłady takich korzyści, ich krzyżowania się i skutków tak jednostkowych, jak społecznych – można by mnożyć.

zmy, taksje, i nabytego), jak i panujące między nimi stosunki (społeczne życie zwierząt, zachowanie agonistyczne zwierząt, opieka nad potomstwem, porozumiewanie się zwierząt, wędrówki zwierząt); oprócz klas. problemu instynktu etologia bada również uczenie się zwierząt. Etologia jest powiązana z neurofizjologią, zoologią i ekologią, także z antropologią kulturową i socjobiologią, a nawet semiotyką. Ma duże znaczenie światopoglądowe, jako nauka dotycząca ewolucji zdolności psych. (np. myślenia, mowy) w świecie istot żywych; znajduje też zastosowania prakt. w tresurze zwierząt, weterynarii, zootechnice (etologia stosowana). W Polsce badania z zakresu etologii są prowadzone od pocz. XX w.: od 1918 w Inst. Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego w Warszawie (R. Minkiewicz, J. Dembowski), od 1926 w Zakładzie Zoopsychologii i Etologii UJ (T. Garbowski, R.J. Wojtusiak), a po II wojnie świat. również w Inst. Ekologii PAN (W. Kałkowski), w SGGW, Uniw. Łódz., Uniw. Wrocł. i Akad. Med. w Warszawie. Patrz: Złota Encyklopedia PWN (postać elektroniczna). Patrz też m. in. publikacje Konrada Lorenza (*Tak zwane zło*) i Vitusa B. Droschera (*Rodzinne gniazdo*) – przyp. M.M.

Wszelka rywalizacja wynika z naturalnych różnic między ludźmi (podobnie jak między wszelkimi organizmami żywymi) i ich organizacjami. Różnice są motorem napędowym tworzenia zarówno związków i współzależności w ekosystemach biosfery, jak i w społecznym świecie ludzkim. Ludzie i ich wytwory (faktyczne lub potencjalne – możliwości, zdolności, myśli, dzieła sztuki, towary, osiągnięcia sportowe, systemy społeczne itd.) nie są bowiem, na szczęście, ani równe, ani jednakowe. Przy założeniu pełnej równości wszystkich i wszystkiego (standardowej jednakowości) straciłaby przecież sens każda konkurencja i rywalizacja, w sporcie – dowolny wyścig, a wszelkie znane nam życie (także gospodarcze) byłoby niemożliwe.

Konkurencja niejako „żywiotowa” (u zwierząt instynktowna, u ludzi spontaniczna – niesterowana, niedekretowana) służy ustanawianiu naturalnej hierarchii, w ramach której – dla zachowania statyki i stabilności stada lub społeczeństwa – jedni służą drugim, będąc wzajemnie potrzebnymi i spełniającymi różnicowane role społeczne (i środowiskowe, a u zwierząt – stadne). Tym bardziej skutki konkurencji stają się wyraziste, gdy jest ona zamierzona i świadomie sterowana.

W świecie ludzkim zawsze mamy do czynienia ze współistnieniem dwóch rodzajów konkurencji (rywalizacji): zarówno spontanicznej, do pewnego stopnia żywiotowej, jak i „sterowanej” (zamierzonej, świadomie kierowanej według obmyślonych kryteriów). Zjawiska tej konkurencji w społeczeństwach współczesnych bywają nazywane – z konotacją negatywną – „wyścigiem szczurów”. Z analogią taką, (jako słuszną) mamy do czynienia wówczas, gdy konkurencja i rywalizacja stają się celami samymi w sobie, co można streścić w haśle „konkurencja ponad wszystko”.

Pozostawmy jednak na boku rozważania etyczne, chociaż nie są one nieważne, skoro nawet w takiej dziedzinie, jaką jest biznes, pojawił się przecież na świecie i w Polsce poważny myślowy trend „etyki biznesu”. Dodajmy tyle, że nie powinno chodzić o taki kształt rywalizacji, w której ztracają się humanistyczne wartości i następuje niejako odczłowieczenie jej uczestników, upodabniają się do szczurów rywalizujących w wyścigu (aranżowanym laboratoryjnie).

Konkurencja spontaniczna i konkurencja sterowana

Spontaniczna konkurencja międzyludzka jest istotą życia społecznego. Również ona buduje naturalne hierarchie od poziomu rodziny począwszy. Konkuruje między sobą (jakże często) rodzeństwo; konkurują nauczyciele oraz uczniowie, szefowie firm i ich pracownicy oraz same firmy na rynku; konkurują o władzę partie polityczne; rywalizują o „rząd dusz” rozmaite autorytety (tam, gdzie jeszcze istnieją), rywalizują partnerzy gry w pokera i gracze giełdowi; o „ogłębłość” walczą środki masowego przekazu...

Również w każdym zawodzie ta naturalna konkurencja przyjmuje postać albo spersonalizowaną, albo „firmową” (lub jedną i drugą). Oto ktoś (lekarz, rzemieślnik, architekt, malarz, poeta) lub coś (firma, partia polityczna) w opinii społecznej, w obiegu społecznym, zyskuje „wysoką markę”. Uznany (uznane) zostaje za najlepszego (najlepszą). Bywa, że jest to zarówno „in plus”, jak „in minus” opinia nieprawdziwa, stworzona drogą świadomej manipulacji (propagandy, reklamy i antyreklamy). Dla moralnego „uprawomocnienia” takich zabiegów wprowadza się eufemizm o brzmieniu: „inżynieria społeczna”. Jednak w mniejszej skali (bardziej podatnej na weryfikację społeczną) zwykle jest to opinia jakoś zbliżona do prawdziwej. Dodajmy w tym miejscu, że obecnie, dzięki możliwościom Internetu (różne fora wymiany informacji i opinii) te możliwości weryfikacji niepomierne wzrosły także w skali makro.

Chciałoby się uznać, że na ogół opinia społeczna tworzona, przez zasłużoną dobrą reklamę zadowolonych inwestorów, jest prawdziwa lub bliska prawdy, ponieważ inwestor – użytkownik budowli ostatecznie jest (lub powinien być) najtrafniejszym recenzentem konkretnej, zrealizowanej pracy projektowej architekta. Jednak przy różnym stopniu wiedzy danych inwestorów i ich zróżnicowanych odczuciach estetycznych oraz różnych modach bardzo różnie z taką opinią być może...

Spontaniczności (naturalności) takiej konkurencji wywoływanej przez samo życie i jej pozytywom towarzyszy więc żywiołowość rozumiana, jako suma czynników (zmiennych) niezależnych (lub nie zawsze zależnych), zwykle subiektywnych. Są to zmienne niezależne od rzeczywistej, konkretnej (zobiektywizowanej) wiedzy rzeczowej (przedmiotowej).

Sytuacja zmienia się zasadniczo, gdy mamy do czynienia z konkurencją sterowaną. Taką konkurencją jest zarówno system i praktyka ocen szkolnych, jak każdy konkurs formalny (np. na stanowiska, na zlecenie budowy autostrady itd.), sformalizowany regulaminami, w czym mieści się nawet ordynacja wyborcza. Lecz bywa nim także konkurs nieformalny – np. pozostawiony wolnemu uznaniu pracodawcy wybór spośród kandydatów na stanowisko pracy.

Sformalizowane i formalizujące regulaminy zawierają zawsze jakiś jawny zestaw kryteriów. Oczywiście przyjmujemy założenie, że w praktyce każdego konkursu winniśmy mieć do czynienia z kompetencjami, organizatorów i jurorów. Tak, więc warunkiem sterowanej konkurencji konkursowej jest publicznie znany (ogłoszony) regulamin. Zawiera on zapis wszystkich procedur (i wymogów) formalno-prawnych zarówno dla uczestników konkursu, jak jego organizatorów i jurorów, a ponadto wykaz kryteriów (lub kierunków) oceny (mniej lub bardziej szczegółowych – zależnie od adresatów, stopnia zaawansowania i dziedziny lub tematyki konkursu).

Konkurs w praktyce dydaktycznej architektury i jego uwarunkowania pedagogiczne

Konkurs nie tylko w dydaktyce architektury jest sformalizowanym rodzajem konkurencji. W architekturze posiada jednak określoną specyfikę, dotyczy bowiem organizowania przestrzeni (jej wykorzystywania lub zarządzania przestrzenią), do którego wiodą: dobra urbanistyka i dobra architektura (przy pewnej umowności, a zarazem arbitralności w danym czasie, pojęcia „dobra, dobry, dobre”). Wypełnianie zadanej przestrzeni budowlami – wyczerpującymi zarysowany jak wyżej wymóg dobrej urbanistyki i dobrej architektury – musi zarazem spełniać wymagania określonej estetyki, w tym estetyki krajobrazu (inaczej: dobrego powiązania z zastaną estetyką danego krajobrazu).

Od zarania dziejów architektura ma charakter społeczny i służebny. Podobny charakter posiada każdy konkurs architektoniczny, z tym że w warunkach studenckich (uczelnianych) posiada on jeszcze jedną cechę, a mianowicie walor edukacyjny (czyli obok ściśle dydaktycznego także wychowawczy).

Podstawowy cel edukacyjny wynika z konstatacji, że okres studiowania to obok zdobywania rzetelnych podstaw (warsztatu) przyszłego profesjonalizmu, to także czas „poszukiwania siebie”. A to znaczy, że student, kończąc studia, powinien wiedzieć, do czego dąży i co lubi. A w tym znaczną pomocą może się okazać start w konkursach.

Od strony wychowawczo-psychologicznej (czy też charakterologicznej) konkurs wytwarza u studentów przekonanie (zachęca), że „trzeba umieć powalczyć o siebie” i poddawać się weryfikacji, czyli opiniom znawców, bo żeby w czymkolwiek „wygrać” – trzeba stanąć do współzawodnictwa podobnie jak w sporcie. Niekiedy udział w konkursie może też stać się dla niejednego studenta impulsem do tzw. „ruszenia z miejsca”...

Natomiast organizator czuwający nad konkursem – czy też dydaktyk (opiekun studenta) czuwający nad konkretnym uczestnikiem – daje studentowi przez konkurs możliwość samodzielnej analizy rzeczywistości architektoniczno-urbanistycznej i stworzenia dla niej projektowej alternatywy albo nawet przyszłościowej, nowatorskiej wizji. Oczywiście odbywa się to wedle kryteriów konkursu z jednej strony, a z drugiej – w oparciu o posiadaną wiedzę i profesjonalizm (korygowane przez opiekuna), a niekiedy nawet w drodze eksperymentu. Tworzy się wtedy dodatkowy związek w ramach specyficznej relacji mistrz – uczeń, która wspomaga etos wspólnego dążenia do prawdy i doskonałości – przynależny nauce i praktyce akademickiej w każdym zakresie kształcenia i działalności naukowo-praktycznej, w której musi się pojawić „sens działania” zarówno dydaktyka, jak i studenta. Znaczenie „sensu działania” tworzy rodzaj powołania (np. do zawodu) już

na etapie studiowania. Rozbudzenie powołania daje szansę uruchomienia potencjału samokreacji studentów w publicznej rywalizacji o znamiona humanitarnych. Ponadto relacja mistrz – uczeń daje impuls do tworzenia atmosfery społecznej w środowisku akademickim czy wydziałowym.

Bardzo ważna jest atmosfera konkursu – „zdrowej”, rzeczowej rywalizacji mobilizującej do twórczego wysiłku i współzawodnictwa – jako środka (jednego ze środków) do celu (a nie celu samego w sobie), czyli do samodoskonalenia się. A nie, jako drogi do „pognębienia” innych, pokazania swej wyższości („lepszości”), a więc nie dla „błysku” i „szpanerstwa”, jakkolwiek te stadne czynniki psychologiczne również bywają przy okazjach konkursów obecne. Rolą dydaktyka może tu być ich uświadamianie studentom i pokazywanie negatywnej ich strony dla motywacji – że tego rodzaju motywacja jest powierzchowna i na dłuższą metę nietrwała, nieproduktywna. Metoda wielostronnego kształcenia to metoda znana od bardzo dawna. Wymóg współczesnych czasów wykreował pojęcie innowacyjności w działaniach edukacyjnych i dydaktycznych. Jest to jednak zawsze działanie poprzez wiedzę czegoś nowego. Wiedza jest więc przyczynkiem osobistego odkrycia w wydaniu osiągnięć każdego studenta (działanie jednostki). Ważne są również działania zespołowe (czynnik więzi społecznej), np. w zespołowym konkursie architektonicznym, który zawsze powoduje tzw. „burzę mózgow”. W ostatecznym rachunku w zawodach twórczych istotne jest samodoskonalenie się (w tym samokształcenie, autodydaktyka). Studia akademickie są do tego jedynie koniecznym warunkiem i wstępem.

Przykład konkursu dla studentów II roku Wydziału Architektury PK (przedmiot „budownictwo ogólne”) – pn. „Konkurs na projekt energooszczędnego domu jednorodzinnego w nowoczesnych technologiach budowlanych” (IV Edycja)

Przesłanki wyboru tematu

Cywilizacja globalna zbliża się do granicy energetycznej wydolności: zapotrzebowanie na energię rośnie, jak się zdaje, znacznie szybciej niż wydobycie paliw kopalnych, których zasoby zresztą się kurczą. Ponadto produkcja energii cieplnej wzmaga efekt cieplarniany w skali planetarnej, a więc zagraża stabilności klimatu (efekt potencjalnie zabójczy nawet dla całej cywilizacji, jakkolwiek istnieją różne poglądy i dyskusje specjalistów w tym zakresie). Wymogi nie tylko ekologiczne, lecz także – bardzo wymierne – ekonomiczne (rosnące koszty ogrzewania budynków) i nawet zdroworozsądkowe nakazują, więc ograniczać energochłonność wszelkich procesów technologicznych,

maszyn i urządzeń oraz procesów egzystencjalnych (mieszkalnictwo, oświetlenie, komunikacja itd.). Problem posiada więc rozległe konteksty klimatyczne, geograficzne, ekonomiczne i społeczne.

W architekturze i budownictwie wpisujących się w pojęcie „zrównoważonego budownictwa” taka energooszczędność wiąże się nierozdzielnie z obniżaniem energochłonności budowli (zmniejszaniem ilości energii zużywanej w ciągu roku), a więc z projektowaniem i realizowaniem (technologie i materiały budowlane) budynków pasywnych i zeroenergetycznych pod względem energochłonności, z jednoczesnym uzyskaniem jak najlepszych parametrów współczynnika „ U_k ” we wszystkich przegrodach budowlanych. Tu należy podkreślić znaczenie ekologii, która jest fundamentem dla zrównoważonego budownictwa i zachowania bioróżnorodności i jest nierozdzielnie związana ze współczesnym pojęciem budowli energooszczędnej. Energooszczędność budynku i jego roczne zapotrzebowanie na energię określa charakter i przeznaczenie budynku np.: budynek tradycyjny, budynek energooszczędny, budynek pasywny i budynek zeroenergetyczny. Powyższe zagadnienia są implementacją do określenia kryteriów zrównoważonego budownictwa. Np. część koncepcyjna: minimum zużycia materiału budowlanego, minimum obciążenia środowiska naturalnego, maksymalny komfort użytkownika. Aspekt techniczny: zrównoważone wykorzystanie zasobów naturalnych, konwencjonalnych i niekonwencjonalnych oraz systemów grzewczych i wentylacyjnych (co ma wpływ na higienę zdrowia człowieka).

Studenci II roku Wydziału Architektury podjęli ten temat na IV semestrze przedmiotu „budownictwo ogólne”. A realizacja zajęć mogła przybrać charakter dobrowolnego podjęcia tego tematu w drodze konkursu. Na podstawie liczby prac czterech edycji konkursowych (233 prace) można stwierdzić, że studenci akceptują tę konkursową formę procesu dydaktycznego.

Opis konkursu i jego kryteria

Hasłem wywoławczym konkursu stało się pytanie: „Dom energooszczędny – moda, standard czy wymóg czasu?”

W założeniu miał on postać klasycznego konkursu architektonicznego z wymaganiami projektu technicznego – według obowiązujących w branży rozwiązań architektoniczno-budowlanych, materiałowych i instalacyjnych. Studenci wykonywali prace pod merytorycznym kierunkiem opiekunów naukowych.

Cel konkursu sformułowano, jako „Zachęcenie przyszłych architektów do tworzenia kreatywnej wizji małych i ekonomicznych domów jednorodzinnych – przy zastosowaniu nowoczesnych technologii i niekonwencjonalnych źródeł energii oraz szerokiego spektrum rozwiązań konstrukcyjno-materiałowych”.

Kryteria konkursu to:

- zaprojektować budynek o zwartej, spójnej bryle;
- lokalizację budynku wybrać dowolnie na konkretnej mapie sytuacyjno-wysokościowej;
- budynek usytuować według stron świata;
- zastosować układ funkcjonalny strefowany;
- zaprojektować wykorzystywanie niekonwencjonalnych źródeł energii (rekuperacja, wymienniki gruntowe, pompy ciepła, kolektory itp.);
- zastosować ponadstandardowe parametry termoizolacji – dla wszystkich przegród zewnętrznych współczynnik $U_k=0.1$ (W/m²K).

Proponowane ponadstandardowe parametry współczynnika $U_k=0.1$ (W/m²K), (przenikania ciepła przez przegrodę budowlaną), podyktowane są przez standardy europejskie (dyrektywy unijne). W roku 2015 będą obowiązywały przetargi publiczne na zeroenergetyczne budynki ze względu na ich koszty eksploatacji. W roku 2018 roku będą obowiązywać zero energetyczne wymogi dla budynków użyteczności publicznej. Rolą architekta spełniającego te wymogi jest więc zaprojektowanie najbardziej optymalnej formy tzw. „opakowania budynku”, jaką są parametry izolacji termicznej. Dlatego już teraz wybiegając w przyszłość należy uczyć studentów rozwiązań niestandardowych, ponieważ już wkrótce przyszli inżynierowie będą musieli stosować się do tych zasad.

Prezentacje wybranych zagadnień na podstawie prac konkursowych

Towarzyszące konkursowi prezentacje prac pokazywały elementy i rozwiązania w działach (tzw. blokach tematycznych, związanych z kryteriami konkursu):

- Architektura – estetyka – obiekt w krajobrazie (bryła i forma, kubatura, kolorystyka, materiał elewacyjny, jako czynnik estetyczny kształtujący charakter elewacji, usytuowanie, integracja z otoczeniem, różnorodność materiałów ekologicznych, jak: drewno, słoma, ceramika, szkło, kamień, drewno klejone, rodzaje blach, jak też stale rozwijające się technologie konstrukcyjne i materiałowe itp.).
- Usytuowanie obiektu na działce w kontekście stron świata, zewnętrznych i wewnętrznych stref buforowych.
- Formy dachów – różnorodne sposoby wykorzystania połaci dachowych w zależności od kąta nachylenia, przeznaczenia i użytkowania dachu np.: dachy zielone, tarasy. Wykorzystanie połaci dachowych do zainstalowania instalacji technicznych jak: fotowoltany, kolektory słoneczne, wykorzystanie wody opadowej z połaci).

- Zagadnienia termoizolacji przegród zewnętrznych – uwarstwienia połączeń dachowych i ścian – rodzaj zastosowanego materiału izolacji termicznej i jego grubości.
- Rola ściany akumulacyjnej – zagadnienia emisji ciepła we wnętrzu budynku przy uwzględnieniu wykorzystania energii słonecznej w zależności od klimatu, usytuowania budynku, pory roku i pory dnia.
- Wykorzystanie niekonwencjonalnych źródeł energii – zastosowanie nowych technologicznych systemów instalacyjnych np.; pompy ciepła, rekuperacja, kolektory, fotowoltany.
- Schematy graficzne do bilansu cieplnego budynku, jako wynik poprawności rozwiązań architektonicznych i technicznych.

Podsumowanie

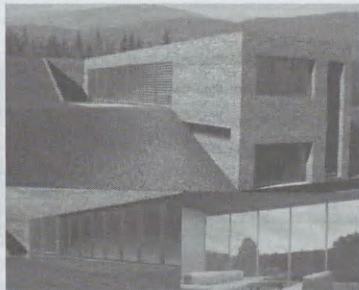
Wszystkie dotychczasowe edycje konkursowe prezentowały bardzo dobry poziom, co świadczy o zaangażowaniu młodzieży akademickiej, która tą drogą formy edukacyjnej, pragnęła pogłębiać swoje zainteresowania, wiedzę i wykazać postawę szlachetnej rywalizacji.

Zwyczajem konkursu jest, aby wszystkie prace zakwalifikowane do drugiego etapu konkursu zostały przedstawione szerszej publiczności na specjalnie zorganizowanych wernisażach pokonkursowych, które były połączone z nagrodzeniem laureatów. Dodatkowym wyróżnieniem były informacje w prasie i mediach.

Prace konkursowe IV edycji konkursu na „Dom energooszczędny” studentów II roku Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej na przedmiocie „budownictwo ogólne” w roku akademickim 2012/2013



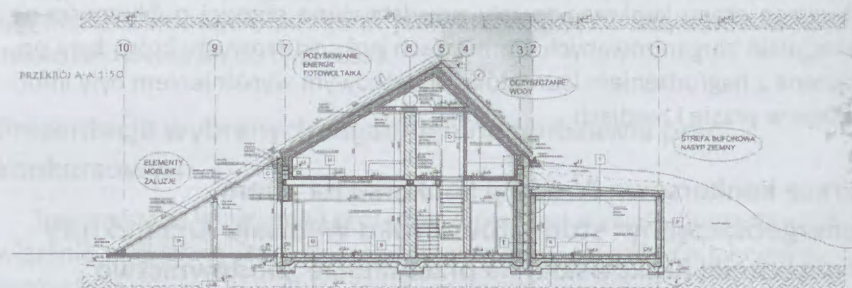
Il. 1. Autor: Paulina Pauka



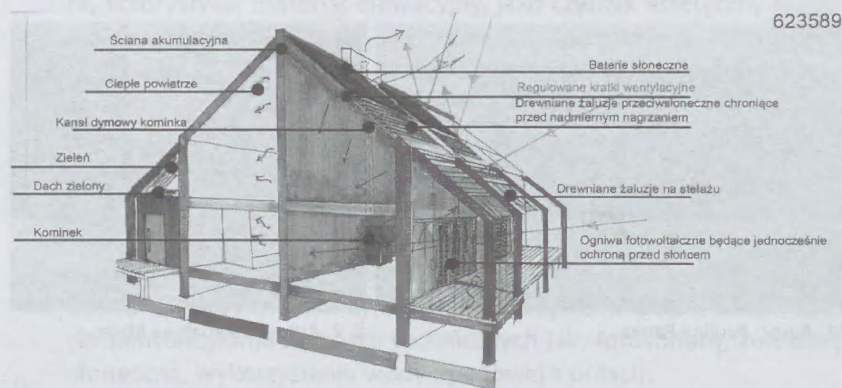
Il. 2. Autor: Magdalena Mróz



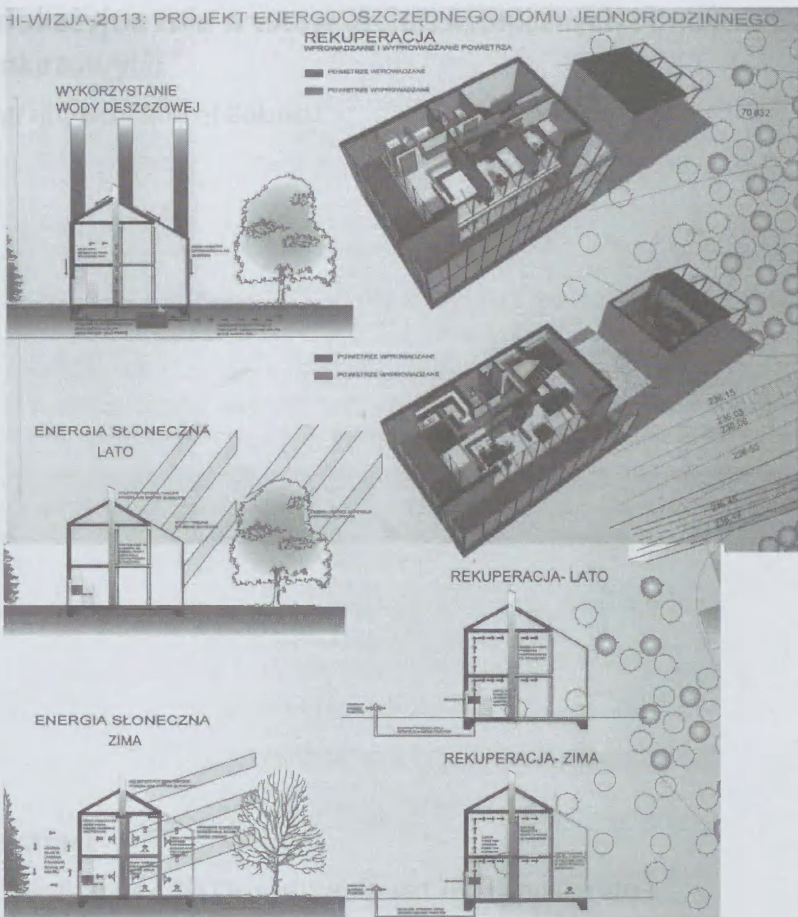
Il. 3. Autor: Paweł Kurtyka



Il. 4. Autor: Paweł Kurtyka



Il. 5. Autor: Magdalena Kaczor



Il. 6. Autor: Jakub Cieżak

Bibliografia

Czarnecki L., Kaproń M., *Budownictwo przyszłości = zrównoważone budownictwo* [w:] „Materiały Budowlane, Miesięcznik Techniczno-Ekonomiczny”, nr 1, 2012.

Hymers P., *Ekologiczny dom*, Wydawnictwo PUBLICAT, Poznań 2006.

Malkowski T., *Młodzi architekci* [w:] „ARCH, Magazyn Architektury SARP”, XI-XII, Warszawa 2013.

Markiewicz M., Markiewicz P., *Archiwizja 2013, dom energooszczędny (IV edycja konkursu dla studentów)* [w:] „Nasza Politechnika, Miesięcznik Politechniki Krakowskiej”, nr 11 (12), Kraków, listopad 2013.

Wnuk R., *Budowa domu pasywnego w praktyce*, Przewodnik budowlany, Warszawa 2006.

Edukacyjna rola wystaw architektonicznych i budynków pokazowych

mgr inż. arch. Michał Golański

Abstract

Small Scale – Big Chance, Werkbund, IBA Hamburg 2013

Exhibitions containing entire colonies of buildings had the same function for housing as world fairs served for industry. IBA (Internationale Bauausstellung) - an international building exhibition presenting latest achievements in the field of architecture, planning and urban design in Germany can be linked with Werkbund exhibitions. Among many buildings presented during IBA exhibition in Hamburg in 2013 particularly interesting are projects that meet the demands of widely available and affordable housing. "Smart Price Houses" - four multi-family house designs selected in the competition height of 4-5 floors with apartments ranging in area from 30 to 150 square meters.

"Smart Price Houses"

Projects were selected in international competition was announced low price structure, using intelligent design solutions and reduced operating costs. Cost of the square meter could not exceed 1,000 euros.

Architektura to istotny element życia publicznego, decyduje ona o wygładzie i estetyce przestrzeni użytkowanej przez nas wszystkich. Stanowi odzwierciedlenie cech użytkującego ją społeczeństwa: ideałów, namiętności, wyobrażeń, postaw, struktury społecznej i kultury materialnej. Zadaniem projektantów jest poprawne odczytanie tej tożsamości oraz ocena, które z tych sygnałów przełożyć na język architektury. Motto weneckiego 7. Biennale Architektury w 2000 roku brzmiało „Mniej Estetyki, Więcej Etyki”¹, dyrektor wystawy Massimiliano Fuksas skierował je do gwiazd sceny architektonicznej. Zdaniem wielu krytyków od czasów architektury postmodernizmu, czyli już od kilku dekad wyraźnie zaznaczyła się dominacja aspektów formalnych nad społecznymi. Fuksas nalegał, aby nie zapominać, że profesjonalizm architektów i jakość estetyczna prac nie jest wszystkim. Projektanci gwarantują sobie dostęp do lukratywnych zleceń publicznych, uwodząc polityków i inwestorów wizjami wystylizowanej rzeczywistości, pomijając często mniej atrakcyjną prawdę o otaczającym nas świecie. Schizofreniczny konflikt pomiędzy dobrą i słuszną społecznie architekturą a dokonującą się na naszych oczach niesamowitą transformacją przestrzeni miejskiej powoduje ryzyko bezpowrotnego oderwania nas od prawdziwego oblicza rzeczywistości. Projektant ma zawsze wybór: aktywnie włączyć się w odwrócenie tego procesu lub konformistycznie podążać zgodnie z głównym nurtem.

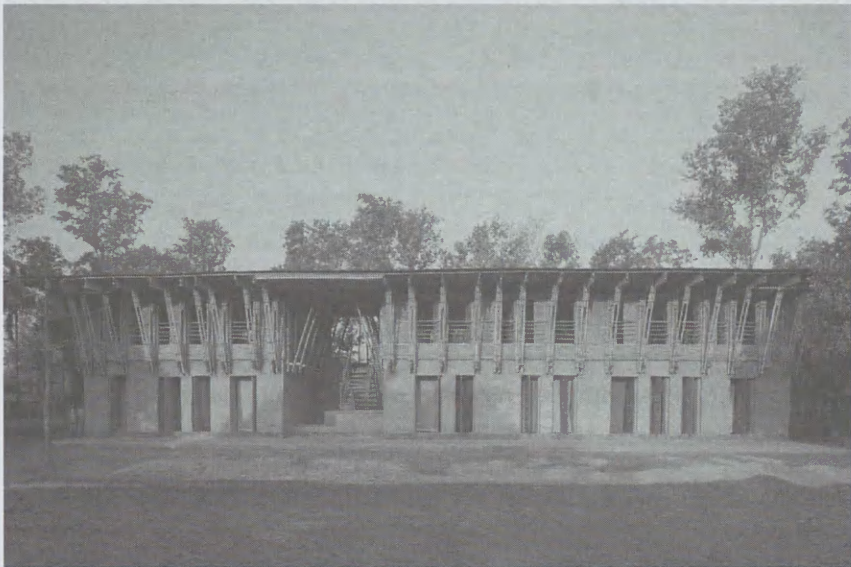
Wystawa Small Scale – Big Chance

Zadaniem wystawy „Small Scale – Big Chance. New Architecture for Social Engagement”², przedstawionej w 2010 roku w Museum of Modern Art w Nowym Jorku było pokazanie atrakcyjnego oblicza społecznej architektury. Kurator wystawy Andres Lepik przekonywał, że architektura może być potężnym narzędziem społecznej zmiany, a aspekt „społeczny” niekoniecznie oznacza „socjalistyczny”. Już w pojedynczym budynku bić może źródło społecznej zmiany. Dobrze zaprojektowana szkoła nie tylko polepsza warunki nauki dzieci, jest także w stanie pozytywnie oddziaływać na rodziców i krewnych, budując poczucie przynależności do lokalnej społeczności. Poprawa poziomu życia ogółu mieszkańców, wzmocnienie tożsamości obywatelskiej i potencjału gospodarczego miasta wymaga odpowiedzialnego planowania przestrzennego. W sytuacji idealnej obok obszarów przezna-

¹ M. Fuksas, *Less Aesthetics More Ethics: 7th International Architecture Exhibition*, Rizzoli Intl Pubns, New York, USA, 2001.

² N. Ouroussoff, *Real-Life Design: Erecting Solutions to Social Problems*, „New York Times” [online] 14 października 2010 [dostęp: 14 października 2013, <http://www.nytimes.com/2010/10/15/arts/design/15change.html?_r=0>].

czonych pod funkcję mieszkaniową, transportu, produkcji, usług czy handlu zapewnione są tereny pod parki, przestrzenie publiczne oraz obiekty kulturalne. Niestety trudno jest liczyć na sukces w wymiarze globalnym – na chwilę obecną duża częśći ludności nie ma nawet dostępu do mieszkania spełniającego podstawowe potrzeby. Każdy z zaprezentowanych na wystawie jedenastu projektów architektonicznych był bezpośrednią reakcją na potrzeby lokalnej społeczności i jest sygnałem świadomości obowiązków społecznych architektury podzielanej przez wielu dzisiejszych projektantów. W postawie tej pobrzmiwają chlubne hasła społecznie zaangażowanego modernizmu lat 20, architekci nie są jednak zainteresowani manifestami i utopijnymi teoriami. Zamiast tego ich zaangażowanie społecznie projekty nacechowane są radykalnym pragmatyzmem i zrozumieniem dla lokalnych uwarunkowań. Prace zrealizowano m.in. w USA, Chile, Wenezueli, Brazylii, Francji, Burkina Faso, RPA, Bangladeszu i Libanie.



Fot. 1. Szkoła podstawowa, Rudrapur, Bangladesz (źródło: <http://www.nytimes.com/slide-show/2010/10/14/arts/design/20101015-change.html?ref=design> [online] dostęp: 14 października 2013)

Przykładem projektu adresowanego społecznie w małej skali jest zaprojektowana przez szwajcarskie architektki Annę Heringer i Eikę Roswag szkoła we wsi Rudrapur w Bangladeszu. Budowa miała szerokie oddziaływanie na społeczność, albowiem szkoła została wzniesiona rękami mieszkańców. Lokalni robotnicy, niewykwalifikowani, zostali przeszkoleni w zakresie technik budowlanych z ziemi, gliny, piasku z dodatkiem słomy dla zwiększenia



Fot. 2. Domy szeregowe, Iquique, Chile (źródło: [http://www.nytimes.com/slide show/2010/10/14/arts/design/20101015-change.html?ref=design](http://www.nytimes.com/slide%20show/2010/10/14/arts/design/20101015-change.html?ref=design) [online] dostęp: 14 października 2013)

Inny z projektów dotyczył problemu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych najuboższych w Ameryce Południowej. Zespół 100 betonowych segmentów zaprojektowany przez chilijskie biuro Elemental w Iquique w Chile to wariacja tradycyjnego domu szeregowego. Chile to kraj, w którym rozwarstwienie ekonomiczne stawia biedniejszych obywateli w trudnym położeniu. Aby umożliwić zamieszkanie biedniejszym rodzinom budynki przekazano do użytkowania w stanie surowym z podstawowymi instalacjami sanitarnymi. Mieszkańcy w tempie dostosowanym do poziomu swoich dochodów mogą je wykończyć i wyposażać. Rozmyślnie pozostawiony odstęp pomiędzy segmentami ponad parterem umożliwia nawet ewentualną rozbudowę lokali o dodatkową powierzchnię użytkową.



Fot. 3. Kolejka linowa, Caracas, Wenezuela (źródło: <http://www.nytimes.com/slideshow/2010/10/14/arts/design/20101015-change.html?ref=design> [online] dostęp: 14 października 2013)

Wśród pokazanych projektów zdecydowanie największą skalę miała kolejka linowa w Caracas w Wenezueli. Nietypowe rozwiązanie komunikacyjne, charakterystyczne dla górskich kurortów narciarskich lub wystaw światowych, miało tym razem za zadanie zapewnić komunikację społecznościom zamieszkującym dzielnice wyłączone do tej pory z sieci transportu publicznego. Wielu mieszkańców tego pięciomilionowego miasta żyje w slumsach lub innych nieformalnych i nieuznawanych przez władze samorządowe osiedlach odciętych od usług miejskich. Wenezuelska kolejka linowa ma pięć stacji, dziennie korzystać może z niej 15 000 użytkowników. Koncepcja powstała w międzynarodowym biurze architektonicznym Urban Think Tank.

Kolejnym wydarzeniem podejmującym temat architektury zaangażowanej społecznie była wystawa „THINK GLOBAL, BUILD SOCIAL! Bauen für eine bessere Welt” zorganizowana w Niemieckim Muzeum Architektury (DAM) we Frankfurcie nad Menem w sierpniu 2013 roku. Tym razem kurator Andres Lepik skierował uwagę widzów na 22 projekty podzielone na pięć rozdziałów tematycznych dotyczących materiałów budowlanych, aspektu mieszkaniowego, partycypacyjnego, kulturalnego i projektowego. Na wystawie znalazły się projekty zrealizowane na przestrzeni ostatniej dekady, których konkretny wpływ społeczny jest już doskonale widoczny.

Prace eksponowane na opisanych wyżej wystawach ujawniły głęboką potrzebę dialogu pomiędzy projektantami architektury i społeczeństwem. Aktualne trendy w projektowaniu zorientowane na rozwój zrównoważony wykraczają już poza eksperymenty z zastosowaniem nowych materiałów lub tanich technologii budowlanych. Następuje znaczące przewartościowanie podejścia i roli architekta, który rozszerza swój warsztat projektowy o elementy ekonomii społecznej i partycypację przyszłych użytkowników. Projektanci reprezentujący tego rodzaju podejście należą do awangardy. Większość współczesnych architektów niestety koncentruje się raczej na formalnych eksperymentach, mniej zaś na życiu zwykłych ludzi. Główne nurty architektury na przestrzeni ostatnich kilku dekad: postmodernizm, hi-tech, dekonstruktywizm czy minimalizm wynosiły ponad wartości społeczne przede wszystkim artystyczne, estetyczne i techniczne walory architektury.

Ruchem architektonicznym autentycznie ukierunkowanym na polepszenie sytuacji socjalnej był modernizm. Szczególnie w swojej wczesnej fazie moderniści koncentrowali się na kwestiach społecznych i środowiskowych. W tym samym czasie w wielu krajach europejskich rozpoczął się okres poszukiwania nowej formy zabudowy osiedlowej. Nowe formy organizacji osiedli mieszkaniowych zrodziły się w głównej mierze w Niemczech, gdzie w latach 20. odnotowano zwiększony popyt mieszkaniowy. Wzrastający poziom ubóstwa społecznego, który wiązał się z kataklizmem I wojny światowej i pogłębiającym się kryzysem gospodarczym spowodował wielki deficyt mieszkań wśród ludności słabiej uposażonej. W celu poprawy sytuacji szukano rozwiązań, które zautomatyzują i przyspieszą procesy zakładania nowych osiedli przy jednoczesnym zapewnieniu bardzo dobrych warunków środowiska mieszkaniowego. Na początku lat 20., w środowisku ruchu modernistycznego zrodził się nowy kierunek w kształtowaniu zespołów mieszkaniowych nazywany funkcjonalizmem. Architekci z tego kręgu: Walter Gropius, Ernst May bądź Bruno Taut³, wizję programową i artystyczną rozwijali w ścisłym związku z lewicową ideologią polityczną. Wśród najważniejszych postulatów nowej sztuki umieszczano wówczas zniesienie granic dzielących twórczość od życia społecznego, utożsamienie rewolucji społecznej z rewolucją artystyczną, a także wzorowanie sztuki na organicznej strukturze społeczeństwa. W tej filozofii tkwią źródła szczególnej roli społecznego oddziaływania, jaką moderniści przypisali architekturze. Rozwój przemysłowy i naukowy oferował twórcom nowe możliwości technicz-

³ M. Bartnicka, *Zapomniane wzorce, wypaczone idee. Nowatorstwo przełomu lat 20. i 30. XX w. – co po nim zostało*, „Architectus” 1(33), Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2013.

ne, aby zaspokoić podstawowe potrzeby mieszkaniowe człowieka. Stąd sztandarowy postulat budowy powszechnie dostępnych, tanich i małych mieszkań, w budynkach projektowanych z prefabrykatów, przy zastosowaniu nowych technologii budowlanych. W Polsce podobne idee wysuwały architekci związani z grupą Praesens⁴, którzy piękno definiowali przede wszystkim w kategoriach społecznej użyteczności. Praesens głosił program zerwania z tradycyjnymi formami w architekturze i sztukach plastycznych, pokrewny do tego, który proponował weimarski Bauhaus, niderlandzki De Stijl i moskiewski Wchutiemas. Propagowano uprzemysłowienie i standaryzację budownictwa, by zapewnić tanie, wygodne mieszkania dla przeciętnie zarabiających, także robotników. Idee Praesensu próbowano wcielać w życie w latach 30, w projektach warszawskich osiedli mieszkaniowych, m.in. na Żoliborzu.



Fot. 4. Wystawa Werkbundu w roku 1927, Stuttgart, Niemcy (źródło: <http://catalog.quittenbaum.de/daten/M/BilderJPG/56700/56707.jpg> [online] dostęp: 14 października 2013)

W okresie międzywojennym architekci stanęli przed trudnym zadaniem stworzenia tanich i małych mieszkań dla osiedli masowych. Ideowym celem było dopasowanie do człowieka architektury zdeterminowanej prawami rozwoju społecznego i potrzebami socjalnymi. Ekspozycje mieszkaniowe stały się okazją do zapoznania ogółu społeczeństwa z funkcjonalnymi i formalnymi cechami architektury modernistycznej. Pierwsza z wystaw – „Die Wohnung”, która odbyła się w Stuttgarcie w 1927 roku była reakcją na problemy mieszkaniowe wywołane kryzysem gospodarczym. Świadomość

⁴ I. Wisłocka, *Awangardowa Architektura Polska 1918-1939*, Arkady, Warszawa 1968.

potrzeby wprowadzania zmian wpłynęła na wyznaczanie nowych trendów projektowych. Oferowane projekty miały sprostać zapotrzebowaniu na mieszkania budowane szybko, w niewysokiej cenie, przy jednoczesnym wzroście poziomu wykonawstwa i jakości. Wystawa w Stuttgarcie obejmowała część ekspozycyjną i osiedle wzorcowe na wzgórzu Weissenhof. Do udziału w budowie osiedla zaproszono siedemnastu architektów. Byli to m.in. Peter Behrens, Walter Gropius, Max Taut, Hans Poelzig, Adolf Rading oraz Ludwig Mies van der Rohe, który był również autorem koncepcji urbanistycznej. Wystawa obejmowała 3 działy: „Urządzenie domu”, „Międzynarodowa wystawa projektów i modeli nowej sztuki budowlanej” oraz „Budowa domu”. Przy budowie osiedla ustalono dwa priorytety – krótki czas budowy oraz możliwość wypróbowania nowych technik budowlanych, które nadawałyby się do produkcji seryjnej. Konstrukcjami, w przeważającej części, były szkielety stalowe i drewniane z płytami ściennymi.

Następne wystawy Werkbundu powstawały w ciągu kolejnych pięciu lat. W dalszym ciągu wystawowe osiedla stanowiły prezentację modernistycznych tendencji, które wkraczały w budownictwo mieszkaniowe. Charakteryzowały się także regionalnymi i narodowymi odrębnościami. Druga wystawa zorganizowana została w 1928 roku w Brnie. Osiedle Brunn, znane również pod nazwą Nový Dům składało się z 16 małych domków w zabudowie szeregowej, dwóch jednorodzinnych, a także czterech willowych bliźniaków zaprojektowanych przez dziewięciu zaproszonych architektów. Kolejna wystawa Werkbundu zorganizowana we Wrocławiu w roku 1929 podczas wystawy WUWA (Wohnung und Werkraum Ausstellung) zaprezentowała kolonię domów Grüneiche. Kolonia mieszkaniowa zawierała grupę 36 budynków zaprojektowaną przez 11 zaproszonych architektów. W tym samym roku zaprezentowano w ramach wystawy Die Gebrauchswohnung osiedle Dammmer Stock w Karlsruhe (1929). W kolejnych latach: osie dle Eglisée w Bazylei (1930), Neubühl w Zurychu (1931), Lainz w Wiedniu (1930-1932) oraz Baba w Pradze (1932)⁵. Każda z tych prezentacji miała znaczący udział w kształtowaniu kierunku rozwoju zabudowy mieszkaniowej.

Wystawa IBA Hamburg 2007-2013

Wystawy przedstawiające całe osiedla budynków były innowacją. Z założenia miały pełnić taką funkcję, jaką wystawy światowe pełniły dla rozwoju przemysłu. Z tradycją wystaw Werkbundu powiązana jest również IBA (Internationale Bauausstellung)⁶ – międzynarodowa stała wystawa budownictwa prezentująca najnowsze osiągnięcia kraju na polu architektury, pla-

⁵ S. Giedion, *Przestrzeń, czas i architektura. Narodziny nowej tradycji*, PWN, Warszawa 1968.

⁶ U. Hellweg, *Energy Atlas*, IBA GmbH, Hamburg 2013.

nowania przestrzennego i projektowania miejskiego. W Niemczech tradycja organizowania IBA ma już długą historię i stała się istotnym instrumentem planowania miejskiego i projektowania urbanistycznego. Pierwsza wystawa odbyła się w 1901 roku w Darmstadt i dotyczyła jedynie pojedynczych budynków. Z czasem zakres wystaw obejmował kształtowanie coraz większych obszarów. Wystawy organizowane są we współpracy z urbanistami, architektami, architektami krajobrazu i firmami budowlanymi. Projekty wyłaniają się na zasadzie międzynarodowych konkursów przez władze lokalne lub agencje rządowe. Nowe idee i realizowane pod szyldem wystawy budynki stanowią silny impuls dla przekształceń przemian w sferach społecznej, kulturowej i środowiskowej na poziomie lokalnym i regionalnym.



Fot. 5. Obszar wystawy IBA Hamburg 2013 (źródło: http://www.gaccmidwest.org/fileadmin/ahk_chicago/2013_EVENTS/2013_CHBF/Uli_Hellweg.pdf [online] dostęp: 14 października 2013)

Portowe miasto Hamburg gościło międzynarodową wystawę budownictwa IBA od 2007 do 2013 roku. Działania objęły swym zasięgiem dzielnice Wilhelmsburg i Veddel oraz Harburg. Hamburg zapragnął pokazać się jako „europejska metropolia w XXI wieku” i pod hasłem „projekty dla metropolii przyszłości” zmierzyć się ze współczesnymi problemami rozwoju miasta. Projekty planistyczne, społeczne i kulturowe miały pokazać „w jaki sposób miasto może odpowiedzieć na wyzwania przyszłości globalizacji, polaryzacji ekonomicznej mieszkańców i zmian klimatu”⁷.

⁷ IBA Hamburg (Hrsg.): *IBA Hamburg: Projekte und Konzepte, Katalog der Zwischenpräsentation 2010*, JOVIS Verlag, Berlin 2010.

W 2004 roku Hamburg zorganizował pod hasłem „Skok przez Łabę”⁸ szereg konkursów architektonicznych. „Skok przez Łabę” – sztandarowy projekt strategii „rozwijającego się miasta”⁹ miał dać impuls rozwojowy południowej części Hamburga, zwłaszcza zaniedbanym dzielnicom Wilhelmsburg, Veddel i portowi śródlądowemu Harburg. Dwie pierwsze dzielnice są wyspami na delcie Łaby, także ich geograficzna autonomia zapewnia możliwość stworzenia nowego „miasta w mieście”. Cel ten wpisuje się w strategię rozwoju Hamburga jako policentrycznego ośrodka miejskiego. Działania rozpoczęły się w roku 2007 i odbywały się pod szyldem IBA co roku w sezonie letnim. W październiku 2010 roku miasto oficjalnie zaprezentowało 50 projektów będących w fazie planowania lub budowy. Wśród zaplanowanych inwestycji znalazły się pojedyncze budynki, tereny całych osiedli i dzielnic oraz kompleksowe programy rewitalizacyjne, społeczne i kulturalne. Oficjalna premiera wystawy budownictwa IBA odbyła się w 2013 roku, kiedy to zakończyła się realizacja głównych projektów IBA. Dodatkową atrakcją stanowiła międzynarodowa wystawa ogrodnictwa – Hamburg International Garden Show (IGS 2013), której zadaniem było zaprezentowanie nowoczesnych form dostępnych publicznie terenów zielonych, które w przyszłości wzbogacą dzielnicę. Wystawa stała się impulsem rozwojowym o potężnej sile, jej długofalowe skutki zdecydowanie wykraczają daleko w przyszłość.

Budynki o niskiej, inteligentnej cenie na wystawie IBA Hamburg

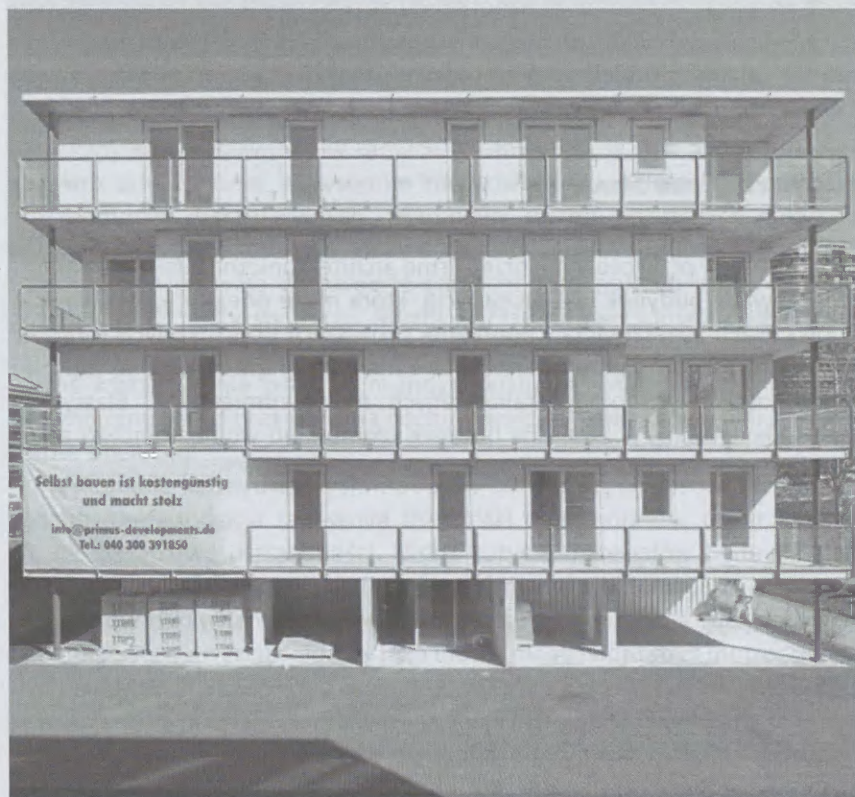
Do najważniejszych zadań polityki miejskiej należy zapewnienie dostępu do mieszkań dla grup mieszkańców o średnich lub niskich dochodach przy jednoczesnym przeciwdziałaniu tendencjom degradacji przestrzennej centrów miast. Wśród wielu budynków zaprezentowanych na wystawie w Hamburgu szczególnie interesujące wydają się te odwołujące się do postulatów powszechnie dostępnych i tanich mieszkań. W roku 2010 rozpisany został międzynarodowy konkurs na budynki mieszkalne charakteryzujące się niską ceną budowy, zastosowaniem inteligentnych rozwiązań projektowych i obniżonymi kosztami eksploatacji. Koszt realizacji metra kwadratowego nie mógł przekroczyć 1000 euro. „Smart Price Houses” – cztery wyróżnione w konkursie przeznaczone do realizacji projekty domów wielorodzinnych to punktowce wysokości 4-5 kondygnacji z mieszkaniami o powierzchni od 30 do 150 metrów kwadratowych.

⁸ C. Gefroi, *IBA Hamburg 2013: Sprung über die Elbe nach Wilhelmsburg*, Bauwelt.

⁹ J. Ossenbruege, S. Heeg, B. Klagge, *Metropole Hamburg – Wachsende Stadt*, Universität Hamburg, Hamburg 2010.

Budynek "Basic Building and Do-It-Yourself Builders"

Budynek "Basic Building and Do-It-Yourself Builders" został wybudowany w konstrukcji słupowo-płytywowej przypominającej stworzony przez Le Corbusiera system Dom-ino. Projektanci z kolońskiego zespołu „B Sozietät für Architektur” zeksperymentowali z zastosowaniem tradycyjnej metody gospodarczej obok profesjonalnych i wyspecjalizowanych technologii budowlanych¹⁰. Przyszli użytkownicy budynku mieli dzięki temu możliwość uczestnictwa w procesie budowlanym krok po kroku. Osiągnięto 15% redukcję kosztów budowy poprzez umożliwienie przyszłym mieszkańcom budowy wewnętrznych ścian działowych i wykończenia lokali. Zapewniono w ten sposób możliwość wprowadzania indywidualnych podziałów wewnętrznych mieszkań i dostosowanie tempa wykańczania mieszkań do sytuacji finansowej mieszkańców. Oprócz tego budynek wyróżnia wysoki standard energetyczny.



Fot. 6. Budynek "Basic Building and Do-It-Yourself Builders", Hamburg (źródło: J.P. Petersen, *Smart Price House - Grundbau und Siedler*, IBA Hamburg GmbH, Hamburg, 2013)

¹⁰ J.P. Petersen, *Smart Price House - Grundbau und Siedler*, IBA Hamburg GmbH, Hamburg, 2013.

Znaczne i wyliczalne obniżenie kosztów związanych z wzniesieniem budynku i idąca za tym niska i „inteligentna” cena metra kwadratowego powierzchni możliwa była dzięki połączeniu wytycznych projektantów z działaniami w duchu „Zrób-To-Sam”¹¹. Przyszli mieszkańcy do dyspozycji mieli dokładne instrukcje wykonawcze, co w połączeniu z nadzorem nad prowadzonymi pracami bardzo usprawniało proces. Budynek zrealizowany został w dwóch fazach. W pierwszym etapie wykonuje się podstawowe elementy nośne (stropy, ściany i słupy), trzon klatki schodowej i windy, główne instalacje techniczne (przyłącza domowe, piony instalacyjne, a także pomieszczenia służące usuwaniu odpadków), a także pomieszczenia na parterze przeznaczone do przechowywania narzędzi i pracy w drugiej fazie realizacji. W trakcie drugiego etapu, mieszkańcy nazywani także „osadnikami” podjęli się budowy wewnętrznych ścian działowych, wykończenia i wyposażenia swoich mieszkań we własnym zakresie. Podstawowa struktura nośna nie nakłada żadnych ograniczeń na mieszkańców, tak że mogą oni z daleko idącą elastycznością skonfigurować plany lokali i możliwie najlepiej dostosować je do własnych potrzeb. Organizacja tego etapu budowy wg zasad DIY zdaniem projektantów budynku umożliwia zaoszczędzenie nawet 25% kosztów.

Budynek “Case Study #1”

Koncepcja i projekt budowlany kolejnego budynku nazwanego “Case Study # 1” zostały przygotowane przez firmę architektoniczną Fusi&Ammann¹². Zrealizowany budynek jest propozycją, która może odegrać kluczową rolę w procesach zagęszczania i ponownej urbanizacji opustoszałych terenów miejskich, stanowi także interesującą i innowacyjną alternatywę dla nieruchomości zwyczajowo lokalizowanych na przedmieściach. Elastyczny system konstrukcji pozwala na budowę plomby lub wolnostojącego apartamentowca.

¹¹ DIY (Do-It-Yourself).

¹² H. Lakenbrink, *Smart Price House - Case Study #1*, IBA Hamburg GmbH, Hamburg, 2013.



Fot. 7. Budynek "Case Study #1", Hamburg (źródło: fot. aut.)

Budynek przedstawiony w ramach wystawy IBA w Hamburgu jest eleganckim punktowcem w systemie montowanych podłużnie i poprzecznie modułów konstrukcyjnych. Modułowy system konstrukcji budynku pozwala na zaprojektowanie lokali o zróżnicowanym metrażu i typologii. Otwarty plan pozwala dostosować przestrzeń do potrzeb użytkowników prowadzących różny styl życia. Arkady w fasadzie wejściowej podkreślają atmosferę życia miejskiego, z kolei elastyczna konstrukcja pozwala na swobodne kształtowanie przestrzeni indywidualnych lokali mieszkaniowych. Wewnętrzny ogród oraz taras na dachu stwarzają komfortowe warunki dla rodzin z dziećmi.

Wykonanie konstrukcyjnych modułów odbyło się w wysoce efektywny sposób, prefabrykacja zapewniła też krótki czas montażu, co przełożyło się na dodatkowe oszczędności. Niskie zużycie materiałów budowlanych osiągnięte zostało poprzez zastosowanie drewna i betonu jako głównych materiałów budowlanych. Istnieje możliwość zaplanowania wielu różnych układów ustawień ścian, służący jako model dla rozwoju stref metropolitalnych w miastach. Jego wszechstronność wynika z jego modułowej koncepcji przestrzeni, co pozwala na różne podziały przestrzenne i konfiguracje życia, nawet w poprzek całych pięter – dwukondygnacyjne mieszkania zaprojektowane jako minimalistyczne lofty. Bardzo elastyczna struktura wnętrza modułów pozwala dostosować przestrzeń do indywidualnych i zmieniających się na przestrzeni czasu potrzeb mieszkańców.

Budynek “Case Study Hamburg”

Zaprojektowany przez międzynarodowe biuro projektowe Adjaye Associates we współpracy z hamburskim biurem Planpark Architekten¹³, “Case Study Hamburg” jest, jak sama nazwa wskazuje, swoistym studium przypadku wielokondygnacyjnego śródmiejskiego punktowca. Budynek wyróżnia modułarny układ drewnianej konstrukcji. Jednakowej wielkości moduły „ułożone” są wokół centralnego trzonu żelbetonowego klatki schodowej tworząc układ mieszkań o zróżnicowanym metrażu z 2-4 sypialniami. Mieszkania zaprojektowane zostały jako apartamenty lub dwupoziomowe typu *maisonette*.



Fot. 8. Budynek “Case Study Hamburg”, Hamburg (źródło: fot. aut.)

Budynek wybudowany został z dużym udziałem elementów z drewna, co wiąże się też z niskim zużyciem zasobów nieodnawialnych. Innowacyjna konstrukcja zapewnia niskie koszty realizacji. Ramowa konstrukcja nośna budynku została w dużej mierze oparta o elementy prefabrykowane z drewna klejonego. Zewnętrzna izolacja termiczna grubości 18 centymetrów zapewnia wysoki standard energetyczny. Drewno wybrane zostało jako główny materiał konstrukcyjny ze względów ekologicznych i ekonomicznych, łatwość prefabrykacji zapewnia oszczędności wynikające z fak-

¹³ J.P. Petersen, *Smart Price House – Case Study Hamburg*, IBA Hamburg GmbH, Hamburg, 2013.

tu skrócenia czasu budowy do montażu gotowych elementów. Jedno- lub dwukondygnacyjne moduły konstrukcyjne piętra w budynku pozwalają na łączenie w poziomie lub pionie. Gęsta siatka modułów stropowych pozostawia mieszkańcom swobodę określenia poziomów w mieszkaniach dwukondygnacyjnych, lokalizacji schodów wewnętrznych, balkonów i tarasów oraz konfiguracji pomieszczeń zgodnie z indywidualnymi życzeniami.

Podsumowanie

Architekci wykonują zawód zaufania publicznego, mają więc do odegrania rolę wykraczającą poza rozumienie zawodu w kategoriach komercyjnych. Poprzez unikalną metodę myślenia i swoje projekty architekci mogą wspomóc rozwiązywanie problemów natury gospodarczej, politycznej, kulturowej i społecznej. Doświadczenia modernizmu pokazują, że z całą pewnością starania projektantów mogą zwiększyć ofertę mieszkaniową dla osób o niskich i średnich dochodach. Nie możemy zapominać, że w zawodzie architekta wymagana jest świadomość istnienia etycznego i społecznego wymiaru aktywności zawodowej. Każda relacja, w której uczestniczymy jako projektanci zobowiązuje nas do określenia właściwej postawy zarówno w odniesieniu do przestrzeni, jak i wobec człowieka – w osobach inwestora, klienta, użytkownika¹⁴.

Oszczędności prowadzące do obniżenia cen mieszkań można znaleźć już na etapie przygotowywania projektu architektoniczno-budowlanego, który należy oprzeć o modularne systemy budowlane i niedrogie materiały budowlane. Użycie niedrogich materiałów i standardowych systemów oraz technik (low-tech) oznaczać może rezerwę środków pod dodatkowy metraż lokalu. Naturalnie taka strategia wiązać się może z utratą komfortu, prostotą i surowości rozwiązań materiałów równoważona jest przez „inteligentne” rozwiązania architektoniczne i zwiększenie komfortu przestrzennego. Strategia minimum oznacza z kolei minimalizację metrażu lokali i zapewnienie w ten sposób środków finansowych dla zastosowania wysokiej jakości materiałów/technologii (high-tech).

Drugim polem poszukiwania oszczędności jest technologia. Techniki projektowania wspomaganego komputerowo (CAD) oraz komputerowego sterowania numerycznego (CNC) zmieniły znaczenie rysunku architektonicznego z opracowywanej w określonej skali zwykłej reprezentacji budynku na precyzyjny zestaw danych instrukcji i informacji przeznaczonych do procesu produkcyjnego. Ten rozwój technologiczny pomoże przewyżżyć panujący od czasów renesansu rozdział pomiędzy projektowaniem a sztuką budowlaną. Projektowanie parametryczne optymalizuje nie tylko zużycie

¹⁴ A. Baranowski, *Between aesthetics and ethics in architecture*, „Architectus” 2(30) 2011, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2011.

energii, materiałochłonność i zastosowania kosztów, ale usprawnia również procesy produkcyjne oraz otwiera nowe zaawansowania zastosowania materiałów i wyrobów budowlanych.

Trzecia ze strategii akcentuje sferę społeczną. Obniżeniu kosztów budowy służyć może zrzeszanie się przyszłych mieszkańców w tzw. wspólnoty budowlane. Wspólnota budowlana (Baugemeinschaft)¹⁵ jest u naszych zachodnich sąsiadów popularną formą współpracy grupy ludzi w celu budowy, remontu lub przebudowy budynku. Koszty robocizny są minimalizowane, gdyż część prac budowlanych wykonuje się samodzielnie tzw. metodą gospodarczą. Budowany wspólnym wysiłkiem organizacyjnym i finansowym budynek może służyć celom mieszkalnym, jak również posiadać funkcje o charakterze społecznym lub komercyjnym. Lokale mogą być przeznaczone pod wynajem lub na sprzedaż. Projekty realizowane na „wzór wspólnotowy” oraz wysokie zaangażowanie przyszłych mieszkańców w proces projektowy i budowlany, stanowi drogę do tańszego i jednocześnie bardziej zrównoważonego budownictwa. Strategie partycypacyjne poza postulatem samowystarczalności czynią mieszkańców współodpowiedzialnymi za decyzje dotyczące infrastruktury miejskiej. Wspólnoty budowlane stają się aktywnymi ogniwami w społecznej sieci miasta.

Od czasu wywołanego przez spekulacje na rynku mieszkaniowym w USA kryzysu gospodarczego 2008 roku, jakość życia ludzi i społeczna odpowiedzialność architekta staje się jednak na powrót tematem publicznej dyskusji. Znakami czasów są gwałtowna urbanizacja, konsekwencje zmiany klimatu, dramatyczna sytuacja ekonomiczna mieszkańców krajów rozwijających się i tzw. Trzeciego Świata, wyalienowanie mieszkańców współczesnych metropolii i jednocześnie szybko rosnący odsetek ludzi zamieszkujących slumsy na całym świecie. Z kolei postulat dostępności mieszkań, jako odpowiedź na realny problem społeczny tak ważny dla grupy krajów rozwijających się, do których wciąż należy także Polska, powinny stać się głównym motorem poszukiwania nowatorskich rozwiązań w zakresie projektowania i technologii budowlanej.

Bibliografia

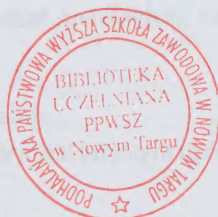
Baranowski A., *Between aesthetics and ethics in architecture*, „Architectus” 2(30) 2011, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2011.

Bartnicka M., *Zapomniane wzorce, wypaczone idee. Nowatorstwo przełomu lat 20. i 30. XX w. – co po nim zostało*, „Architectus” 1(33) 2013, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2013.

Fuksas M., *Less Aesthetics More Ethics: 7th International Architecture Exhibition*, Rizzoli Intl Pubns, New York, USA, 2001.

¹⁵ A. Rietz, *Baugemeinschaften - Bauen und Wohnen in der Gemeinschaft*, Bundesamt für Bauwesen und Raumordnung (BBR), Berlin 2009.

- Gefroi C., *IBA Hamburg 2013: Sprung über die Elbe nach Wilhelmsburg*, Bauwelt 2013.
- Giedion S., *Przestrzeń, czas i architektura. Narodziny nowej tradycji*, PWN, Warszawa 1968.
- Heeg S., Klagge B., Ossenbruege J., *Metropole Hamburg – Wachsende Stadt*, Universität Hamburg, Hamburg 2010.
- IBA Hamburg* (Hrsg.): *IBA Hamburg: Projekte und Konzepte, Katalog der Zwischenpräsentation 2010*, JOVIS Verlag, Berlin 2010.
- Isaacs R.R., *Walter Gropius. Der Mensch und sein Werk*, t. 1, Mann, Berlin 1983.
- Lakenbrink H., *Smart Price House – Case Study #1*, IBA Hamburg GmbH, Hamburg, 2013.
- Ouroussoff N., *Real-Life Design: Erecting Solutions to Social Problems*, "New York Times" [online] 14 października 2010 [dostęp: 14 października 2013].
- Petersen J.P., *Smart Price House – Case Study Hamburg*, IBA Hamburg GmbH, Hamburg, 2013.
- Petersen J.P., *Smart Price House – Grundbau und Siedler*, IBA Hamburg GmbH, Hamburg, 2013.
- Rietz A., *Baugemeinschaften – Bauen und Wohnen in der Gemeinschaft*, Bundesamt für Bauwesen und Raumordnung (BBR), Berlin 2009.
- Urbanik J., *Wrocławska wystawa Werkbundu WUWA 1929-2009*, Muzeum Architektury we Wrocławiu, Wrocław 2009.
- Wisłocka I., *Awangardowa Architektura Polska 1918-1939*, Arkady, Warszawa 1968.



20754

Notka o autorach

Biskup Kamil, mgr inż. arch.

Politechnika Świętokrzyska, Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska, Katedra Architektury i Urbanistyki

Chyb Angelika, mgr inż. arch.

Politechnika Świętokrzyska w Kielcach

Czemplik Cezary, mgr inż. arch.

Politechnika Poznańska, doktorant Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska, praca naukowa na Wydziale Architektury

Fischer Mikołaj, mgr inż. arch.

Głuchowski Marcin, mgr inż. arch.

Politechnika Krakowska, Wydział Architektury, studia doktoranckie, doktorant

Golański Michał, mgr inż. arch.

Uniwersytet Zielonogórski, Wydział Inżynierii Lądowej i Środowiska, Katedra Architektury i Urbanistyki

Haupt Patrycja, dr inż. arch.

Politechnika Krakowska, Wydział Architektury, Katedra Kształtowania Środowiska Mieszkaniowego

Juchimiuk Justyna, mgr inż. arch.

Uniwersytet Zielonogórski, Wydział Inżynierii Lądowej i Środowiska, Katedra Architektury i Urbanistyki

Kobylarczyk Justyna, dr hab. inż. arch.

Politechnika Krakowska, Wydział Architektury, Instytut Projektowania Urbanistycznego, Katedra Kształtowania Środowiska Mieszkaniowego

Kusińska Elżbieta, dr inż. arch.

Politechnika Krakowska, Wydział Architektury, Katedra Kształtowania Środowiska Mieszkaniowego

Loesch Konrad, mgr inż. arch.

Marczak Elżbieta, dr inż. arch.

Politechnika Gdańska, Wydział Architektury, Katedra Architektury Morskiej i Przemysłowej

Mełges Hubert, dr inż. arch.

Politechnika Krakowska, Instytut Projektowania Urbanistycznego, Zakład Architektury i Planowania Wsi

Mełges Małgorzata, dr inż. arch.

Politechnika Krakowska, Wydział Architektury, Instytut Projektowania Budowlanego, Katedra Budownictwa Ogólnego i Materiałów Budowlanych

Miśniakiewicz Anna, mgr inż. arch.

Politechnika Wrocławska, doktorantka Wydziału Architektury

Mochocka Sylwia, mgr inż. arch.

Mrozowski Jakub, mgr inż. arch.

Politechnika Krakowska, Wydział Architektury, Instytut Projektowania Urbanistycznego, Katedra Kształtowania Środowiska Mieszkaniowego

Omiotek Aleksandra, mgr inż. arch.

Politechnika Wrocławska, Wydział Architektury, doktorantka

Paprzyca Krystyna, dr hab. inż. arch.

Pawlicki Bonawentura Maciej, prof. dr hab. inż. arch.

Podhalańska Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Nowym Targu, Instytut Architektury i Urbanistyki

Podczaszy Ewa, mgr inż. arch. krajobrazu

Podczaszy Łukasz, mgr inż. arch.

Rybka Judyta, mgr inż. arch.

Politechnika Wrocławska, Wydział Architektury

Strzelecka-Seredyńska Monika, mgr inż. arch.

Politechnika Świętokrzyska w Kielcach, Wydział Budownictwa i Architektury, Katedra Architektury i Urbanistyki

Twardoch Agata, dr inż. arch.

Politechnika Śląska w Gliwicach, Wydział Architektury, Katedra Urbanistyki i Planowania Przestrzennego

Walczak Agata, mgr inż.

Politechnika Krakowska, Wydział Architektury, doktorant w Instytucie Architektury Krajobrazu

Wojtowicz-Jankowska Dorota, dr inż. arch.

Politechnika Gdańska, Wydział Architektury, Katedra Architektury Użyteczności Publicznej

Zasada Kamila – studentka Politechniki Krakowskiej na Wydziale Architektury, Przewodnicząca Koła Naukowego Projektowania Zrównoważonego przy Instytucie Projektowania Urbanistycznego

BIBLIOTEKA UCZELNI
Podhalańska Państwowa Wyższa
Szkoła Zawodowa w Nowym Targu



10003188

